OBRONA WOLNOŚCI NARODU

KSIĘDZA KARDYNAŁA
STEFANA WYSZYŃSKIEGO
PRYMASA POLSKI

W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI
1918-2018

STEFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI

PRYMAS,

KTÓRY PATRZYŁ DALEJ

Biskup Lubelski, 1946 rok

INSTYTUT KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W WARSZAWIE

Mazowsze. serce Polski

KS. ZDZISŁAW STRUZIK

OBRONA WOLNOŚCI NARODU

KSIĘDZA KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO PRYMASA POLSKI

W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI 1918-2018

INSTYTUT PAPIEŻA JANA PAWŁA II
WARSZAWA 2018

Recenzenci naukowi
ks. prof. dr hab. Andrzej J. Najda
ks. prof. dr hab. Mieczysław Ozorowski

Korekta
dr Aneta Buczyńska • Joanna Jarzyńska • Michalina Poźniak • Elżbieta Salwocka
Marta Świerczek • Aneta Tunderska • Przemysław Wadowski • Łukasz Wójcik

Fotografie zamieszczone w monografii przedstawiają plansze wystawy Instytutu Papieża Jana Pawła II pt. *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas, który patrzył dalej*

Projekt typograficzny, skład i łamanie
Tomasz Twardziłowski / logostrefa24.pl

Projekt okładki
Michalina Poźniak

Druk
Drukarnia Wydawnictwa Arka

© Copyright by ks. Zdzisław Struzik
© Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2018

ISBN Instytutu Papieża Jana Pawła II
oprawa twarda 978-83-65198-47-1
oprawa miękka 978-83-65198-48-8

Instytut Papieża Jana Pawła II
ul. Księdza Prymasa Augusta Hlonda 1 • 02-972 Warszawa
tel. 22 213 11 90 • fax 22 213 11 92 • instytut@ipjp2.pl • www.ipjp2.pl

ISBN Wydawnictwa Naukowego UKSW
oprawa twarda 978-83-8090-472-9
oprawa miękka 978-83-8090-471-2

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
ul. Dewajtis 5, domek nr 2 • 01-815 Warszawa • tel. 22 561 89 23
wydawnictwo@uksw.edu.pl • wydawnictwo.uksw.edu.pl

Wydawnictwo Naukowe
UKSW

SPIS TREŚCI

SŁOWO KAZIMIERZA KARDYNAŁA NYCZA,
ARCYBISKUPA METROPOLITY WARSZAWSKIEGO 21

SŁOWO ADAMA STRUZIKA,
MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO 23

WPROWADZENIE 27
1. Zarys życiorysu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 28
2. Środowisko społeczno-polityczne życia i działalności
kard. Stefana Wyszyńskiego 31

Rozdział 1
WARTOŚĆ WOLNOŚCI 37
1.1. Wolność osobista 37
1.2. Bóg jest autorem ludzkiej wolności 39
1.3. Wolność jest łaską, czyli życiem Bożym w nas 39
1.4. Wolność ideałem człowieka 41
1.4.1. Wolność wyrasta z duchowości człowieka 41
1.4.2. Wspólnota ciała i ducha rodziny 42
1.4.3. Obrona wolności i sumienia 43
1.4.4. Prawo wolności sumienia i wyznania 45
1.4.5. Wolność warunkiem pełnego rozwoju człowieka 48
1.4.6. Wolność najwyższym prawem istoty ludzkiej 49
1.4.7. Wolność ideałem człowieka 50

1.4.8. Wolność powstaje i utwierdza się w rodzinie 51
1.4.9. Aksjologia wolności, prawdy, sprawiedliwości i miłości 52
1.5. Wolność słowa 53
1.5.1. Wolność opinii 54
1.6. Wolny człowiek nawiązuje kontakty z innymi 56
1.7. Przebaczenie w wolności 57
1.8. Wolność w czynieniu dobra 58
1.9. Wolność a prawo do życia 59
1.10. Wolność a postęp 61
1.11. Wolność wobec zagrożeń życia 62
1.12. Wolność a własność prywatna 63
1.12.1. Sprzeczność ustrojowa, co do własności prywatnej 66

Rozdział 2
WOLNOŚĆ KOŚCIOŁA 71
2.1. Pochodzenie dzieci Bożych 72
2.2. Wolność dzieci Bożych 73
2.3. Kościół potrzebuje wolności 73
2.3.1. Teologia oddania się w niewolę Maryi 74
2.4. Rola Kościoła w Narodzie polskim 75
2.4.1. Cel nadprzyrodzony Kościoła 77
2.4.2. Katolicka polityka życia 77
2.5. Głos Kościoła w obronie wartości narodowych 80
2.6. Nieprzyjaciele Narodu podejmują walkę z Kościołem 82

Rozdział 3
SPOŁECZNOŚĆ NARODOWA 87
3.1. Bez kultury narodowej nie ma ani wolności, ani poczucia bezpieczeństwa 88
3.2. Umacnianie duchowej racji stanu Narodu 89
3.3. Od zdrowej i zwartej rodziny zależą losy narodu 91
3.3.1. Odpowiedzialność przed Narodem i Bogiem tych, którzy dopuszczają się ciężkiej krzywdy społecznej 93
3.3.2. Powołanie rodziny doczesne i nadprzyrodzone 94
3.4. Prymat rodziny w społeczeństwie 95
3.4.1. Rodzina najtrwalszym zjawiskiem w dziejach Narodu 97
3.5. Prawa i obowiązki podstawą życia indywidualnego i społecznego 97

3.6. Społeczność ojczysta 98
3.6.1. Ojczyzna wymaga miłości w wolności 99
3.6.2. Miłość współpracuje ze sprawiedliwością 101
3.6.3. Obrona wolności Ojczyzny – powstanie ducha 102
3.6.4. Duchowe odrodzenie Narodu 103
3.6.5. Biologiczne odrodzenie Narodu 105
3.6.6. Odnowa oblicza ziemi 107
3.6.7. Potrzeba ludzi postępujących z duchem sumienia 108
3.6.8. Odpowiedzialność wobec Narodu 110
3.6.9. Obrona wszystkich wartości duchowych Narodu 111
3.6.10. Wartości polskiego Narodu 112
3.7. Obrona Chrystusowej wiary Ludu Bożego w Ojczyźnie 114
3.8. Odpowiedzialność wiernych za Naród 116
3.8.1. Humanizm Narodu ukształtowany przez chrześcijaństwo ... 117

Rozdział 4
SPOŁECZNOŚĆ PAŃSTWOWA 123
4.1. Prawo do godziwego życia materialnego 125
4.2. Prawo do swobodnego wyboru stanu 126
4.3. Prawa obywatelskie 127
4.4. Prawo rodziców do wychowania 131
4.5. Prawo i obowiązek Państwa w dziedzinie szkolnictwa 135
4.5.1. Państwo a pedagogika laicka 136
4.5.2. Porządek społeczny owocem Bożego wychowania w rodzinie 139
4.5.3. Cele wychowawcze Narodu, społeczeństwa, Państwa i Kościoła, by człowiek kierował się miłością do bliźnich 140
4.6. Prawo rodziny do samostanowienia o własnym życiu 144
4.7. Obowiązek wychowania i przygotowania do małżeństwa 146
4.8. Społeczność pokojowa i gospodarcza 148
4.8.1. Autonomia światopoglądowa i kulturalna 149
4.8.2. Rozwój wartości osobistych przez pracę 150
4.8.3. Państwo i Naród żyją ze świadczenia pracy rodzin 152
4.8.4. Osiągnięcia państwowe mają być przekazywane na służbę dla rodzin 154

Rozdział 5
SPOŁECZNOŚĆ KOŚCIELNA 161
5.1. Nadprzyrodzona wspólnota miłości w Kościele Bożym 161
5.2. Społeczność katolicka 163
5.3. Rodzina to Lud Boży 164
5.4. Wolność zrzeszania się w stowarzyszeniach religijnych 165
5.5. Kościół a Naród 166
5.5.1. Autorytet Kościoła w Narodzie 168
5.5.2. Kościół broni każdego człowieka 169
5.5.3. Kościół broni praw człowieka 171
5.6. Kościół daje światu miłość 172
5.7. Kościół utwierdza byt Narodu 173
5.8. Naród pielęgnowany przez Kościół 175
5.9. Kościół głosi i uzasadnia humanizowanie życia 176
5.10. Kościół nadzieją na pokój, ład, szacunek dla człowieka, obronę prawdy, sprawiedliwą zapłatę za pracę 177
5.10.1. Zadanie ewangelizacji dla umęczonego Narodu 178
5.11. Kościół nie opuścił Narodu 179
5.11.1. Polska wnosi do katolickiej rodziny narodów własny dorobek 181
5.11.2. Religijność polska inna od innych narodów 181

Rozdział 6
SPOŁECZNOŚĆ POLITYCZNA 185
6.1. Człowiek obywatelem świata 186
6.2. Prawo i praworządność 188
6.3. Laicyzacja i ateizacja sprzeczna ze spokojem społecznym 190
6.4. Nie wolno nawracać mieczem, siłą i gwałtem ani ku Bogu, ani ku niewierze 191
6.5. Człowiek uczy się bronić Ojczyzny 192
6.6. Miłość ojczyzny obowiązkiem chrześcijan 193
6.7. Polityka Państwa wobec populacji narodowej 194
6.7.1. Niebezpieczeństwo zagłady biologicznej Narodu 195
6.8. Wolna Ojczyzna opiera się na młodzieży 196
6.9. Ojczyzna rozwija się współdziałając z innymi narodami i państwami 198

6.10. Najpierw zaspakaja się potrzeby dzieci własnej Ojczyzny, a dopiero później innych ludów i narodów ... 198
6.11. Warunki i droga do pokoju ... 199
6.12. Samorządność, Solidarność ... 201

Rozdział 7
RELACJE RODZINY ZE SPOŁECZEŃSTWEM ... 207
7.1. Rodzina wspólnotą niezniszczalną ... 208
7.2. Społeczność cywilna a rodzina ... 209
7.3. Społeczność domowa ... 210
7.4. Społeczność małżeńska ... 211
7.4.1. Społeczność małżeńska to zespolenie osób uzupełniających się wzajemnie ... 212
7.5. Społeczność zawodowa ... 213
7.6. Rodzina społecznością wychowującą ... 214
7.6.1. Rodzina niezastąpioną społecznością ... 215
7.6.2. Odpowiedzialność za wychowanie rodziny i szkoły ... 216
7.6.3. Rodzina żyjąca w wolności ... 216
7.6.4. Wolność wychowania ... 217
7.6.5. Rodzina szkołą cnót społecznych ... 221
7.7. Walka z nałogami w rodzinie i społeczeństwie ... 222
7.7.1. Alkohol wrogiem wychowania ... 224
7.8. Trwałość małżeństwa podstawą trwałości społeczeństwa ... 225
7.9. Rodzina jest pierwszą i podstawową komórką społeczeństwa ... 226
7.10. Podstawowe cechy małżeństwa chrześcijańskiego ... 228
7.11. Małżeństwo społecznością nadprzyrodzoną ... 228
7.12. Rodzina społecznością Bożą ... 229
7.13. Rodzina jest społecznością najbliższą człowiekowi ... 231
7.14. Rodziny uratowały Naród polski ... 231
7.14.1. Rodzina wspiera Naród ... 233

Rozdział 8
NARÓD W ASPEKCIE WOLNOŚCI ... 237
8.1. Naród jest najbardziej trwałą społecznością ... 238
8.1.1. Ojcem wszystkich Polaków jest Bóg ... 240
8.1.2. Podstawy wspólnoty narodowej ... 241
8.1.3. Jedność religijna Narodu ... 242

8.1.4. Naród dobrze zorganizowany zależy od siły rodziny 243
8.1.5. Prawa i obowiązki ochrzczonego Narodu polskiego 244
8.1.6. Człowiek największą wartością narodu i państwa 246
8.2. Naród rodziną rodzin 248
8.2.1. Służebność wobec Narodu 250
8.3. Warunki trwania Narodu 252
8.4. Wolność narodu zależna od rodziny 253
8.5. Przyszłość Ojczyzny zależy od młodzieży 254
8.5.1. Tęsknotą młodego pokolenia jest życie w prawdzie 256
8.6. Kodeks moralności chrześcijańskiej 257
8.7. Obrona Narodu zadaniem rodziny 258
8.8. Wolność myślenia i kultur narodowych 259
8.9. Wolność nauki 261
8.9.1. Postęp nauki 262
8.9.2. Warunki zdobywania wiedzy 262
8.10. Wychowania religijnego nie da się zastąpić 264
8.11. Ograniczenie wolności wielką klęską i krzywdą narodową 266
8.12. Głos sumienia wszystkich cywilizowanych narodów 267
8.12.1. Głód wolności 270
8.12.2. Wolność wobec innych narodów 271
8.13. Wolność organizacji społecznych 272
8.14. Zasada ładu społecznego 273
8.15. Zasada praw i obowiązków 274
8.16. Obowiązki wobec Narodu i Ojczyzny 275
8.17. Pojednanie w wolności 278
8.18. Kategoria ludzi niechcianych w Ojczyźnie 279
8.19. Wolność przeciwieństwem nienawiści 281
8.20. Wrażliwość na sprawy ziemi 282

PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE 285

SUMMARY AND FINAL CONCLUSIONS 289

BIBLIOGRAFIA 293
1. Bibliografia źródłowa kardynała Stefana Wyszyńskiego 293
2. Publikowane teksty i opracowania 309
3. Nauczanie papieskie 310

4. Dokumenty Kościoła powszechnego 311
5. Dokumenty Kościoła lokalnego 311
6. Inne dokumenty 313
7. Literatura przedmiotu 313
8. Netografia 322

INDEKS OSOBOWY 323

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH
I TOPOGRAFICZNYCH 325

INDEKS RZECZOWY 329

TABLE OF CONTENTS

WORDS OF CARDINAL KAZIMIERZ NYCZ,
ARCHBISHOP METROPOLITAN OF WARSAW 21

WORDS OF ADAM STRUZIK,
MARSHAL OF MAZOVIA VOIVODESHIP 23

INTRODUCTION 27
1. Outline of Cardinal Stefan Wyszyński's life 28
2. Social and political environment
during Cardinal Stefan Wyszyński's life and his activity 31

Chapter 1
VALUE OF FREEDOM 37
1.1. Personal freedom 37
1.2. God is the author of human freedom 39
1.3. Freedom is grace, it is God's life within us 39
1.4. Freedom as human ideal 41
1.4.1. Freedom stems from human spirituality 41
1.4.2. Community of body and soul in families 42
1.4.3. Defense of freedom and conscience 43
1.4.4. Right to have free conscience and faith 45
1.4.5. Freedom is the condition for holistic human development 48
1.4.6. Freedom is the highest law of a human being 49
1.4.7. Freedom as human ideal 50
1.4.8. Freedom is created and reassured in families 51
1.4.9. Axiology of freedom, truth, justice and love 52

1.5. Freedom of expression 53
1.5.1. Freedom of opinion 54
1.6. Free human establishes relations with others 56
1.7. Forgiveness in freedom 57
1.8. Freedom in doing good deeds 58
1.9. Freedom and the right to live 59
1.10. Freedom and progress 61
1.11. Freedom and threats of life 61
1.12. Freedom and private ownership 63
1.12.1. Political conflict regarding private ownership 66

Chapter 2
FREEDOM OF CHURCH 71
2.1. Origin of God's children 72
2.2. Freedom of God's children 73
2.3. Church needs freedom 73
2.3.1. Theology of being voluntarily enslaved by Virgin Mary 74
2.4. Role of Church in the Polish Nation 75
2.4.1. Church's supernatural purpose 77
2.4.2. Catholic policy of life 77
2.5. Church's voice in defending national values 80
2.6. Enemies of the Nation fight against Church 82

Chapter 3
NATIONAL COMMUNITY 87
3.1. There is no freedom nor the feeling of safety without national culture 88
3.2. Strengthening spiritual statehood in the Nation 89
3.3. Faith of the Nation relies on healthy and united family 91
3.3.1. Responsibility before God and the Nation for those who commit serious social crimes 93
3.3.2. Sublunary and supernatural purpose of families 94
3.4. Primacy of families in the society 95
3.4.1. Family as the most stable phenomenon in the history of the Nation 97
3.5. Laws and responsibilities as the foundation of individual and social life 97

3.6. Native community 98
3.6.1. Fatherhood requires love in freedom 99
3.6.2. Love join hands with justice 101
3.6.3. Defense of Homeland's freedom – rise of the spirit 102
3.6.4. Spiritual rebirth of the Nation 103
3.6.5. Biological rebirth of the Nation 105
3.6.6. Restoration of the globe's face 107
3.6.7. We need people who follow the spirit of conscience 108
3.6.8. Responsibility towards the Nation 110
3.6.9. Defense of all spiritual values of the Nation 111
3.6.10. Values of the Polish Nation 112
3.7. Defense of Christian faith shared by God's people in our Homeland 114
3.8. Responsibility of faithful people for the Nation 116
3.8.1. Humanity of the Nation shaped by Christianity 117

Chapter 4
STATE SOCIETY 123
4.1. Right to decent material life 125
4.2. Right to freely choose a state 126
4.3. Civil rights 127
4.4. Parental right to raise children 131
4.5. The State's rights and responsibilities in the field of education 135
4.5.1. State and lay pedagogy 136
4.5.2. Social order as an outcome of religious education in families 139
4.5.3. Educational goals helping to shape a person who shall love their neighbor, their Nation, society, their State and their Church 140
4.6. Right of families to make autonomous decisions about life 144
4.7. Responsibility to educate and prepare for marriage 146
4.8. Peaceful and economical society 148
4.8.1. Ideological and cultural autonomy 149
4.8.2. Development of personal values through work 150
4.8.3. The State and the Nation exist thanks to the work of families 152
4.8.4. Public achievements must be allocated for families 154

Chapter 5
CHURCH COMMUNITY 161
5.1. Supernatural community of love in Church of God 161
5.2. Catholic community 163
5.3. Family is God's people 164
5.4. Freedom to organize religious societies 165
5.5. Church and the Nation 166
5.5.1. Authority of Church in the Nation 168
5.5.2. Church defends every single person 169
5.5.3. Church defends human rights 171
5.6. Church sends love to the world 172
5.7. Church reassures existence of the Nation 173
5.8. The Nation nurtured by Church 175
5.9. Church teaches and justifies how to humanize life 176
5.10. Church is a hope for peace, order, respect for human, defense of truth, fair payment for work 177
5.10.1. Evangelization for the strained Nation 178
5.11. Church has not forgotten about the Nation 179
5.11.1. Poland brings its own legacy to the Catholic family of nations 181
5.11.2. Polish religiousness differs from other nations 181

Chapter 6
POLITICAL SOCIETY 185
6.1. Human as the citizen of the world 186
6.2. Law and law-abidingness 188
6.3. Secularization and atheism contradict social order 190
6.4. Do not convert to God or atheism with sword, strength and violence 191
6.5. Human learns how to defend its Homeland 192
6.6. Christians must love their Homeland 193
6.7. State policy with regard to national population 194
6.7.1. Danger of biological apocalypse of the Nation 195
6.8. Free Homeland builds on young people 196
6.9. Homeland develops through collaboration with other nations and states 198

6.10. First, you fulfil needs of your own Homeland, later you focus on other people and nations 198
6.11. Conditions and road to peace 199
6.12. Home-Rule – Solidarity 201

Chapter 7
RELATIONS OF A FAMILY WITH THE SOCIETY 207
7.1. Family as indestructible community 208
7.2. Civil society and family 209
7.3. Home community 210
7.4. Marital community 211
7.4.1. Marital community is a communion of complementary people 212
7.5. Professional community 213
7.6. Family as an educational institution 214
7.6.1. Family as indispensable community 215
7.6.2. Responsibility of families and schools for raising children ... 216
7.6.3. Family living in freedom 216
7.6.4. Freedom to raise children 217
7.6.5. Family is a school of social virtues 221
7.7. Fighting with addictions in the family and in the community 222
7.7.1. Alcohol is the enemy of education 224
7.8. Stability of marriage as a foundation for the stability of society 225
7.9. Family as the first and basic cell of the society 226
7.10. Basic features of Christian marriage 228
7.11. Marriage as supernatural community 228
7.12. Family as God's community 229
7.13. Family is a community that is closest to a human being 231
7.14. Families saved Polish Nation 231
7.14.1. Family supports the Nation 233

Chapter 8
NATION IN THE ASPECT OF FREEDOM 237
8.1. Nation is the most durable community 238
8.1.1. God is the father of all Polish people 240
8.1.2. Foundations of national community 241
8.1.3. JReligious unity of the Nation 242

8.1.4. Well-organized Nation relies on the strength of families 243
8.1.5. Right and responsibilities of the baptized Polish Nation 244
8.1.6. Human as the greatest value of the Nation and the State 246
8.2. Nation as a family of families 248
8.2.1. How to serve the Nation 250
8.3. Conditions for existence of the Nation 252
8.4. Liberty of the Nation depends on families 253
8.5. Homeland's future builds on young people 254
8.5.1. Young generation yearns for life in truth 256
8.6. Code of Christian morality 257
8.7. Families have a task to defend their Nation 258
8.8. Freedom of thought and national cultures 259
8.9. Freedom to learn 261
8.9.1. Progress of science 262
8.9.2. Conditions of gaining knowledge 262
8.10. One cannot replace religious education 264
8.11. Restriction of freedom is a great defeat and national damage 266
8.12. Voice of conscience in all civilized nations 267
8.12.1. Hunger for freedom 270
8.12.2. Liberty for other nations 271
8.13. Freedom of social organizations 272
8.14. Rule of social order 273
8.15. Rule of laws and responsibilities 274
8.16. Responsibilities towards the Nation and Fatherland 275
8.17. Reconciliation in freedom 278
8.18. Category of people unwanted in the Homeland 279
8.19. Freedom is the opposition of hatred 281
8.20. Sensitivity to earthly issues 282

SUMMARY AND FINAL CONCLUSIONS (POLISH) 285

SUMMARY AND FINAL CONCLUSIONS (ENGLISH) 289

REFERENCES 293
1. Source References of Cardinal Stefan Wyszyński 293
2. Published Texts and Studies 309
3. Papal Teachings 310

4. Documents of the Universal Church 311
5. Documents of the Local Church 311
6. Other Documents 313
7. Source Literature 313
8. Webography 322

LIST OF PERSONS 323

LIST OF GEOGRAPHIC AND TOPOGRAPHIC NAMES 325

SUBJECT INDEX 329

Kazimierz Kardynał Nycz
Metropolita Warszawski

Warszawa, 1 sierpnia 2018 roku

100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę jest okazją dla wielu inicjatyw państwowych, lokalnych, religijnych i kulturalnych. Jesteśmy świadkami działań różnych środowisk w kraju i poza granicami Polski.

Wśród tych inicjatyw pojawia się publikacja Instytutu Papieża Jana Pawła II pt. „Obrona wolności Narodu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski". Instytut został powołany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego i Archidiecezję Warszawską dla promowania osoby i dzieła świętego papieża Jana Pawła II. Tych dwóch wielkich Polaków nie da się rozdzielić w ich działalności dla dobra Kościoła i Polski. Obaj żyli w podobnym czasie i bliska im była wolność Ojczyzny.

Kiedy Polska odzyskała wolność młody Wyszyński kończył szkołę średnią i świadomie przeżywał czas odzyskiwania wolności, a także najazd bolszewików w roku 1920. Potem wkład w obronę i troskę o wolność, wyrażał jako kleryk i młody ksiądz. Do tych zadań przygotowywał się przez studia specjalistyczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w zakresie socjologii i nauki społecznej Kościoła. W czasie wojny przyszło mu przeżywać ten dramat w Warszawie i podwarszawskich Laskach, w tym jako kapelan Armii Krajowej i Powstania Warszawskiego.

Po wojnie przyszedł czas posługi biskupiej i arcybiskupiej w Lublinie, Warszawie i Gnieźnie jako Kardynał i Prymas Polski. Była to posługa ściśle religijna i kościelna, a zarazem mocno ukierunkowana na Ojczyznę, zwłaszcza w okresie komunizmu w Polsce. Tę obronę wolności Kościoła i Ojczyzny przepłacił trzyletnim internowaniem. O tym wszystkim jest ta książka – album. W sposób prosty i obrazowy przybliża osobę i dzieło Prymasa Tysiąclecia. Jest to ważne w roku 100-lecia odzyskania niepodległości. Ale jest to ważne, w czasie kiedy oczekujemy i modlimy się o beatyfikację sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Serdecznie dziękuję Instytutowi Papieża Jana Pawła II za tę konkretną inicjatywę i wierzę, że trafi do szerokiego grona odbiorców ze względu na swój charakter.

ARCYBISKUP METROPOLITA WARSZAWSKI
KAZIMIERZ KARDYNAŁ NYCZ

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Warszawa, 25 września 2018 r.

„Kocham ojczyznę więcej niż własne serce. Wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię i dla niej" – mówił Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński. Ten wielki Polak, wielki Kapłan, wielki Patriota, jest jedną z największych postaci stulecia Niepodległej. Żył w czasach niełatwych, naznaczonych dramatycznymi wydarzeniami, ale też heroiczną postawą obrońców Ojczyzny, które stały się świadectwem niezłomności polskiego ducha w dążeniu do wolności obywateli i suwerenności państwa. „Pamięć o tych, co oddali życie za ojczyznę, jest nakazem wdzięczności, bo może przez ich ofiarę i życie my żyjemy" – niejednokrotnie podkreślał w słowach kierowanych do Polaków.

W tym wyjątkowym roku 100. rocznicy odzyskania przez Polskę wolności wspominamy i oddajemy hołd wszystkim bohaterom wojen, powstań, zmagań z najeźdźcami, a także z wewnętrznymi wrogami narodowych wartości. Wszystkim tym, którzy ponieśli największe ofiary życia i zdrowia. Pamiętamy o filozofach, pisarzach, artystach, duchownych, profesorach i nauczycielach, którzy poprzez swoją inteligencję i talenty potrafili uczyć naród polski prawdy, miłości, sprawiedliwości, pokoju i solidarności. Ze szczególną czcią wspominamy naszych rodziców, dziadków i pradziadków, którzy przekazywali, z pokolenia na pokolenie, miłość do duchowo zawsze wolnej Ojczyzny. W tym znamiennym gronie szczególnym sentymentem, uznaniem i wdzięcznością obdarzamy księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego, który okazał się opatrznościowym mężem stanu w trudnych czasach zniewolenia narodu i Kościoła polskiego. Był nauczycielem narodu, obrońcą wolności i podstawowych praw obywatela. Ogromną wagę przywiązywał do zachowania tożsamości narodu – jego kultury, historii, języka. Monografia, którą trzymają Państwo w ręku, jest swoistym hołdem złożonym tej wielkiej postaci Kościoła i Państwa Polskiego, Jego wielkich zasług oraz miłości do Boga i Ojczyzny.

Pamiętając słowa Prymasa Tysiąclecia „sztuką jest umierać dla Ojczyzny, ale jeszcze większą sztuką jest dobrze żyć dla niej", poświęcamy nasze życie obecne, doświadczenia i pracę, także samorządową, dla dalszego dobra całej naszej polskiej, ale przede wszystkim mazowieckiej wspólnoty.

Z pozdrowieniami

Marszałek Województwa Mazowieckiego

DZIECIŃSTWO, MŁODOŚĆ, WYBÓR DROGI

Na styku Podlasia i Mazowsza, w Zuzeli leżącej nad Bugiem, na terenie zaboru rosyjskiego, 3 sierpnia 1901 r. urodził się Stefan Wyszyński. Jego rodzice – Julianna i Stanisław – odznaczali się głęboką religijnością i patriotyzmem. Ojciec był organistą.

„Nocą mój ojciec zabierał mnie nieraz w odległe lasy. Jechało z nim zawsze razem kilku miejscowych, zaufanych gospodarzy. Stawiali krzyże na drogach i różnych kopcach. Wracaliśmy w zupełnym milczeniu, nigdy nie wolno było o tym mówić ani słowem. Mając lat dziesięć, po raz pierwszy dostałem do ręki w domu od mojego ojca książkę ukazującą historię Polski, pod tytułem Dwadzieścia cztery obrazki. Oczywiście była to książka zabroniona, nie wolno jej było przechowywać w domu, ale mój ojciec był człowiekiem tak oddanym sprawom narodu, że narażając się na prześladowania, nie lękał się uczyć swoich dzieci historii Polski, choćby potajemnie".

„W domu moim nad łóżkiem wisiały dwa obrazy: Matki Bożej Częstochowskiej i Matki Bożej Ostrobramskiej. I chociaż w onym czasie do modlitwy skłonny nie byłem, zawsze cierpiąc na kolana, zwłaszcza w czasie wieczornego różańca, jaki był zwyczajem naszego domu, to jednak po obudzeniu się długo przyglądałem się tej Czarnej Pani i tej Białej. (…) Mój ojciec z upodobaniem jeździł na Jasna Górę, a moja matka – do Ostrej Bramy [w Wilnie]. (…) Ja, mały brzdąc, podsłuchiwałem, co stamtąd przywozili. A przywozili bardzo dużo, bo odznaczali się głęboką czcią i miłością do Matki Najświętszej".

Po przeprowadzce do Andrzejewa, gdy w rodzinie Wyszyńskich na świat przyszła Zosia, szóste dziecko, zmarła matka Stefana. Miał wtedy 9 lat. Jednak ten właśnie okres okazał się kluczowy dla jego drogi życiowej. W kościele w Andrzejewie Stefan przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej i uczył się służyć do Mszy.

„W świątyni w Andrzejewie kształtowało się, rozwijało i dochodziło do świadomości moje powołanie kapłańskie. Tutaj postanowiłem, że pójdę do seminarium i będę pracował nad tym, aby zasłużyć sobie na łaskę kapłaństwa. I tu po raz pierwszy wyjawiłem swoją tajemnicę ojcu, który tyle lat służył ku większej chwale Bożej. Nie bez oporu otrzymałem od niego błogosławieństwo na drogę kapłaństwa Chrystusowego".

Do seminarium duchownego Stefan Wyszyński wstąpił we Włocławku. Notatki, które wówczas sporządził – postanowienia na przyszłą drogę kapłaństwa – nosił w swoim brewiarzu do końca życia.

TIMETE DEUM
DZIESIĘĆ WSKAZAŃ KU ŚWIĘTOŚCI

1. Mów mało – żyj bez hałasu – cisza.
2. Czyń wiele, lecz bez gorączki, spokojnie.
3. Pracuj systematycznie.
4. Unikaj marzycielstwa – nie myśl o przyszłości to rzecz Boga.
5. Nie trać czasu, gdyż on do ciebie nie należy; życie jest celowe, a więc i każda w nim chwila.
6. We wszystkim wzbudzaj dobre intencje.
7. Módl się często wśród pracy.
8. Szanuj każdego, gdyż jesteś odeń gorszy: Bóg pysznym się sprzeciwia.
9. Wszelką mocą strzeż swego serca, ponieważ z niego wypływa życie.
10. Miłosierdzie Boże na wieki wyśpiewywał będę.

Rodzina jest największą siłą Narodu i największą gwarantką bytu narodowego. Bez mocnej, czystej, zwartej, zespolonej rodziny nie masz Narodu!

+ Stefan Kard. Wyszyński

Rodzina Państwa Wyszyńskich, Zuzela 1906 rok; od lewej Stanisława, matka Julianna, na kolanach matki Janina, ojciec Stanisław, Stefan, Anastazja

Droga Młodzieży! Jeśli umiesz patrzeć w przyszłość – a my jesteśmy narodem ambitnym, który nie chce umierać! – musisz sobie postawić wielkie wymagania. Musisz wychowywać się w duchu ofiary i do ofiar się uzdalniać. Może bowiem przyjść taka chwila, w której tylko ofiarą będzie można zagwarantować wolność naszej Ojczyźnie!

+ Stefan Kard. Wyszyński

Stefan w wieku ośmiu lat

WPROWADZENIE

Działalność kardynała Stefana Wyszyńskiego, w odniesieniu do wartości wolności, należy rozpatrywać na wielu płaszczyznach, a do najważniejszych możemy zaliczyć: postawę osobistą, wynikającą z patriotyzmu, postawę teologiczną, kościelną (eklezjologiczną) i postawę narodową. Najważniejszą jednak płaszczyzną była głęboka wiara sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, która przeprowadziła go przez wiele doświadczeń, cierpień, walki o wolność osobistą i społeczną. Kardynał przede wszystkim był społecznikiem, oddanym nauczycielem i współtowarzyszem doświadczeń i walki o wolność, którą rozumiał jako wartość podstawową, niezbywalną dla każdego życia ludzkiego.

Ksiądz Prymas wolność rozumiał jako dar pochodzący od Boga, wywodzący się z dzieła stworzenia. Wielokrotnie przypominał przesłanie Pisma Świętego: „Czyńcie sobie ziemię poddaną" (Rdz 1,28)[1]. Polecenie panowania nad rzeczami stworzonymi odnosiło się tylko do człowieka, stanowiło o jego godności, wyjątkowości, określało jego osobowość i stanowiło o człowieczeństwie, jako takim.

Przeciwieństwem wolności jest wszelka niewola, tak fizyczna, jak i duchowa, ograniczająca myślenie, planowanie, działanie indywidualne i zbiorowe, prowadząca do znacznej redukcji osoby ludzkiej. Człowiek zniewolony, w jakikolwiek sposób, doświadcza cierpienia, które powoduje bunt, a następnie działania wszelkiego rodzaju, włącznie z walką,

1 „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną, abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi" (Rdz 1,28).

o odzyskanie nieprawnie zabranej mu wolności. Z takiego zjawiska osobowości człowieka wynika ścisły związek wolności z pokojem, rozumianym szeroko, obejmującym pokój wewnętrzny, po spełnieniu określonych zadań i obowiązków, jak i pokój społeczny, który obejmuje ludzi działających wspólnie, tworzących wspólnoty wolności i pokoju.

Ludzkość, na przestrzeni swojej historii, wielokrotnie doświadczała walki o pokój i wolność, na drodze agresji, wojny, rewolucji, wystąpień publicznych, protestów zorganizowanych i spontanicznych wystąpień, z narażeniem zdrowia i życia. Za wolność i pokój człowiek jest zdolny poświęcić nawet swoje życie, oddaje je w imię własnej i wspólnej godności, poświęca się ideowo, duchowo, świadczy o wartościach duchowych, wyższych od dóbr doczesnych. Walka o pokój i wolność wielokrotnie rozgrywa się w sytuacjach racjonalnie beznadziejnych, stając wobec sił znacznie większych, ale z nadzieją na przeniesienie tych wartości, pokoju i wolności, dla innych, dla przyszłych pokoleń, aby nie utraciły naturalnej wrażliwości na te niezbywalne wartości.

1. ZARYS ŻYCIORYSU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO[2]

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w Zuzeli nad Bugiem, jako drugie dziecko Stanisława (organisty w miejscowym kościele) i Julianny (z domu Karp) Wyszyńskich. Na dzieciństwo ks. Prymasa, w znacznym stopniu wpłynęła śmierć matki, która zmarła jak miał 9 lat. Tęsknota za matką miała wpływ na charakterystyczny rys wiary, ukierunkowany na kult Matki Bożej, jako Matki, Tej „która nigdy nie umiera". W czerwcu 1912 roku podjął nauczanie w IV Gimnazjum Państwowym w Warszawie im. Mikołaja Reja. W latach 1912-1914 uczęszczał do prywatnego gimnazjum Wojciecha Górskiego w Warszawie, a następnie podjął edukację w Gimnazjum męskim im. Piotra Skargi w Łomży, do 1917 roku. Kolejnym etapem edukacyjnym było Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku. Pod koniec studiów zapadł na ciężką chorobę płuc, dlatego święcenia kapłańskie przyjął oddzielnie, w dzień swoich dwudziestych trzecich urodzin, 3 sierpnia 1924 roku, w kaplicy Matki

2 Zob. Z. Struzik, *Rodzina w obronie życia, wolności i wiary w nauczaniu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, wyd. IPJP2, Warszawa 2013, s. 28-32.

Bożej Częstochowskiej w katedrze włocławskiej. Pragnął i modlił się o trwanie w kapłaństwie przynajmniej jeden rok[3]. Mszę prymicyjną młody kapłan odprawił 5 sierpnia 1924 roku, w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze. Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia wyjechał do Lichenia na kurację, po której choroba szybko ustąpiła. Do końca życia ksiądz Wyszyński interpretował to jako cudowne uzdrowienie za przyczyną Matki Boskiej Częstochowskiej.

Dnia 1 września 1924 roku został wikariuszem parafii katedralnej we Włocławku. Zaangażował się w działalność Chrześcijańskiego Związku Zawodowego. W tym czasie ukazała się encyklika Leona XIII *Rerum novarum*[4], odnosząca się do kwestii ludzi pracy, godności człowieka, a także ochrony, przed lewicową, marksistowską ideologią życia społecznego. Ksiądz Prymas pracował wtedy wśród robotników w zakładzie – słynnej „Celulozie". Robotnicy tego zakładu byli załamani trudnymi warunkami pracy, borykali się z problemem zwiększonych godzin pracy, a także licznymi zwolnieniami.

W 1925 roku ks. Stefan Wyszyński został skierowany na studia na Wydziale Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, tam poznał wielu utalentowanych artystów, wybitnych duchownych i naukowców. Między innymi byli to: ks. prof. Antoni Szymański, twórca tzw. szkoły katolickiej nauki społecznej, ks. Władysław Korniłowicz, który wprowadził ks. Wyszyńskiego do środowiska podwarszawskich Lasek.

W 1926 roku ks. Stefan Wyszyński został sekretarzem *Caritas Christi* i redaktorem generalnym biuletynu. Zaangażował się także w działalność Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie".

W 1929 roku ks. Stefan Wyszyński obronił pracę doktorską na KUL, na podstawie rozprawy pt. *Prawa rodziny, Kościoła i Państwa do szkoły*, a następnie odbył podróż naukową po Europie (Austria, Włochy, Francja, Belgia, Holandia, Niemcy). Po powrocie do Polski został wykładowcą socjologii w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku i redaktorem naczelnym czasopisma „Ateneum Kapłańskie".

We wrześniu 1931 roku wrócił do Włocławka. Od 1937 roku był członkiem Rady Społecznej przy prymasie Polski. Okres okupacji spędził

3 Zob. S. Wyszyński, *Sursum corda. Wybór przemówień*, Poznań–Warszawa 1974, s. 196.
4 Leon XIII, enc. *Rerum novarumm*, 15 V 1891.

we Wrociszewie na Mazowszu. Podczas krótkiego pobytu w Zakopanem, został na krótko aresztowany przez Gestapo. Współpracował duszpastersko w miejscowościach: Kozłówka, Żułów i Laski. Pod pseudonimem „siostra Cecylia" prowadził działalność konspiracyjną. Po wojnie pełnił funkcje: kanonika kapituły katedralnej, rektora seminarium i proboszcza w Kłobi, Zgłowiączkach.

Dnia 4 marca 1946 roku został mianowany biskupem, ordynariuszem diecezji lubelskiej. W latach 1947-1948 prowadził wykłady na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. 12 listopada 1948 roku został mianowany arcybiskupem gnieźnieńsko-warszawskim, prymasem Polski, przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski.

W obliczu walki Państwa z Kościołem ogłosił memoriał *Non possumus*[5], za co został pozbawiony prawa pełnienia funkcji duszpasterskich, a następnie został internowany. W areszcie pisał *Zapiski więzienne* (wydane w Paryżu w 1982 roku i w Bydgoszczy w 1990 roku), opracował szereg inicjatyw duszpasterskich: Jasnogórskie Śluby Narodu (1956), Wielką Nowennę przed Milenium Chrztu Polski (1957-1965), nawiedzenie wszystkich polskich parafii przez kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

W 1957 roku odebrał kapelusz kardynalski. Uczestniczył w obradach Soboru Watykańskiego II, był inicjatorem listu biskupów polskich do biskupów niemieckich: *Przebaczamy i prosimy o przebaczenie*. Był

5 9 lutego 1953 roku ukazał się dekret Rady Państwa, o obsadzaniu stanowisk kościelnych. Była to zdecydowana ingerencja Państwa w życie i działalność Kościoła katolickiego. Dlatego biskupi zgromadzeni w Krakowie z okazji 700-lecia kanonizacji św. Stanisława biskupa, zareagowali memoriałem do władz państwowych, znanym pod nazwą *Non possumus*. Dokument mówił o obowiązkach obywatelskich i prosił aby nie przeszkadzano Kościołowi w wypełnianiu obowiązków duszpasterskich. Memoriał datowany na 8 maja 1953 roku, drogą poufną, został wysłany do Bolesława Bieruta. Kościół nie otrzymał oficjalnej odpowiedzi, lecz wcześniejszy dekret państwowy z 9 lutego 1953 roku został odwołany. Dzięki takiej postawie ks. Prymasa i biskupów polskich możliwe stało się nauczanie religii w szkołach, w formie nadobowiązkowej. Wprowadzono zasady opieki duszpasterskiej nad chorymi w szpitalach i w więzieniach. Rząd zezwolił na powrót zakonnic wysiedlonych w 1953 roku z województw: opolskiego, katowickiego i wrocławskiego oraz powrót księży wysiedlonych z Ziem Zachodnich. Zezwolono na powrót wysiedlonych zakonnic niemieckich oraz na objęcie stolic biskupich przez pięciu biskupów ustanowionych przez Stolicę Apostolską na Ziemiach Odzyskanych. Zob. S. Wyszyński, *Parafia i rodzina katolicka na służbie religijnego wychowania młodego pokolenia*. Do rodziców katolickich. Wizytacja kanoniczna i 500-lecie parafii, Łomianki, 17 IX 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. WSD, Warszawa 2008, s. 432; tenże, *Patronka miłości i sprawiedliwości społecznej*. Dekanalny Kongres Maryjny, Pleszew, 1 IX 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, s. 139.

głównym organizatorem obchodów milenijnych (1966) i z tego powodu został nazwany Prymasem Tysiąclecia.

W połowie marca 1981 roku poważnie zachorował. W czasie choroby Prymasa, 13 maja 1981 roku, doszło do zamachu na papieża Jana Pawła II. Kiedy obaj znajdowali się w ciężkim stanie zdrowia, Stefan kardynał Wyszyński powiedział: „Uważam, że powinienem dzielić dolę Ojca Świętego, który wprawdzie później, ale włączył się w moje cierpienia"[6]. 22 maja 1981 roku ostatni raz wystąpił publicznie, otwierając obrady Rady Głównej Episkopatu Polski. Zmarł 28 maja 1981 roku.

2. ŚRODOWISKO SPOŁECZNO-POLITYCZNE ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Życie i działalność obywateli polskich mieszkających w Ojczyźnie, za czasów ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, rozgrywały się w zmieniających się warunkach wolności i polityki, a także sytuacji gospodarczych. Najpierw był to czas po II wojnie światowej, czas dominacji Związku Sowieckiego ZSRR wraz z ideologią marksistowsko-leninowską, wobec państw zachodnich Europy. Postawa ta przyjęła formę tzw. „zimnej wojny"[7]. Jednocześnie ze sprzecznościami natury gospodarczej, nastąpiły sprzeczności ideologiczne, w Polsce przyjęto ostrą walkę przeciw Kościołowi katolickiemu. Ksiądz Prymas musiał stanąć w obronie wolności wyznania katolickiego, które było historycznie i religijnie związane przez wieki z Narodem polskim. Prymas Wyszyński uważał, że Panem historii jest Bóg, a Najświętsza Maryja Panna, jest „dana jako pomoc ku obronie Narodu"[8].

6 S. Wyszyński, *Prymas Polski po przyjęciu sakramentu chorych w formie uroczystej do zebranych przy łóżku*, Warszawa, ul. Miodowa, 16 V 1981, w: tegoż, KiPA-W, t. 67, s. 170. „KiPA" oznacza Kazania i Przemówienia autoryzowane przez ks. Stefana Wyszyńskiego, zebrane w archiwum Instytutu Prymasowskiego w Warszawie i Częstochowie. „W" oznacza archiwum w Warszawie, „Cz" oznacza archiwum w Częstochowie.

7 „Zimna wojna" to umowna nazwa trwającego w latach 1947-1991 stanu napięcia oraz rywalizacji ideologicznej, politycznej i militarnej pomiędzy ZSRR i państwami satelickimi ZSRR, skupionymi od 1955 roku w Układzie Warszawskim, a także państwami pozaeuropejskimi sprzymierzonymi z ZSRR.

8 S. Wyszyński, *Głoszenie pokoju to zwiastowanie Chrystusa*, Gniezno, bazylika archikatedralna, 1 I 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 28, s. 8.

Komunizm i ideologia narodowościowa, były całkowicie sprzeczne z wartościami katolickimi, kierowały się przeciw wolności obywateli, a Kościół katolicki był uważany za głównego przeciwnika w dążeniu do podporządkowania sobie społeczeństwa[9].

Ksiądz Prymas definiował Naród jako społeczność jednolitą, związaną historią, kulturą, tradycją, religią i wspólnym językiem polskim. Uważał Naród za rodzinę rodzin, a każdy obywatel – Polak, winien mieć zagwarantowane prawa, z których wynikają też obywatelskie obowiązki. Do podstawowych praw ks. Prymas zaliczał: prawo do istnienia, do wolności, do jedności narodowej, do dziedzictwa narodowego, do rozwoju kultury, dlatego mówił: „Musimy nieustannie nawiązywać do przeszłości! (…) Naród, który nie może wypowiadać się zgodnie ze swoją własną duchowością – jest narodem niewolniczym. Naród który odcina się od historii, który się jej wstydzi, który wychowuje młode pokolenie bez powiązań historycznych – to naród renegatów! Taki naród skazuje się dobrowolnie na śmierć, podcina korzenie własnego istnienia"[10].

Dlatego ks. Prymas zdecydowanie bronił w Narodzie polskim wyznania katolickiego i religii chrześcijańskiej wobec ideologii ateistycznej, opartej na marksizmie i leninizmie w wydaniu sowieckim. Pragnąc osiągnąć zamierzony cel obrony, ks. Prymas odwoływał się do wartości podstawowych, zawartych w rodzinie i przekazywanych sukcesywnie z pokolenia na pokolenie. Rodzina była podstawową komórką życia społecznego, państwowego i kościelnego, Kościoła katolickiego. W swym nauczaniu mówił: „Rodzina katolicka jest bowiem doniosłą komórką życia Kościoła; musi więc być zdrowa i przykładna, musi być szkołą wychowania chrześcijańskiego, a nawet cnót religijnych, moralnych, społecznych, zawodowych, narodowych i obywatelskich"[11].

Wobec tak przedstawianych i bronionych wartości narodowych nastąpiło ideologiczne i historyczne starcie społeczeństwa z rządem, urzeczywistniane w relacjach ekonomicznych, lokalowych i żywieniowych,

9 Szersze omówienie zagadnień przemian polityczno-społecznych w Polsce, w latach 1945-1981, znajduje się w: Z. Struzik, *Rodzina w obronie życia…*, dz. cyt., s. 34nn.

10 S. Wyszyński, *Fundamenty Narodu przyszłości*. 25-lecie Rady Prymasowskiej Odbudowy Kościołów Stolicy, Warszawa, bazylika archikatedralna św. Jana, 15 v 1972, w: tegoż, KiPA-W, t. 40, s. 117.

11 S. Wyszyński, *Człowiek we wspólnocie Kościoła odpowiedzialny za Kościół Chrystusowy*. Wezwanie Prymasa Polski na Wielki Post do odnowy duchowej naszego życia, Gniezno – Warszawa, w uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, 2 ii 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 53.

na polu dostępu do pracy i do szkolnictwa wyższego. Ideologiczne założenie *kształtowania świadomości przez byt*, napotkało w warunkach polskich na zdecydowany opór społeczeństwa. Godności i wolności Narodu[12], i obywateli państwa musiał bronić i bronił Kościół, w sposób szczególny robił to ks. prymas Stefan Wyszyński. Stał się drogowskazem w czasach PRL, aby przeprowadzić katolików i Polaków przez okres komunizmu. Potrafił przeciwstawić się całej zorganizowanej i silnej militarnie machinie partyjnego państwa, na przestrzeni wielu lat. Za taką postawę przyznano mu miano *interreksa*[13].

Na początku, w latach pięćdziesiątych XX wieku, ks. Prymas dążył do porozumienia z rządem, aby obronić Kościół przed całkowitym zniszczeniem. Podjął nawet polemikę z marksistowską wizją człowieka i społeczeństwa. Do czasu aresztowania w 1953 roku, zarzucano mu zbytnią ustępliwość wobec komunizmu. Wśród zarzutów podnoszona była insynuacja o nadmierny kult maryjny w Narodzie polskim oraz organizowanie religijności masowej, populistycznej. Na przestrzeni następnych lat okazały się te zarzuty bezpodstawne, a rzekome wady przekształciły się w duchową moc Narodu polskiego.

Działalność ks. Prymasa zyskiwała systematycznie popularność, tak w Polsce, jak i zagranicą, szczególnie uwidoczniło się to w czasie Soboru Watykańskiego II, i w czasie powstawania Solidarności robotniczej i rolniczej. Święty Jan Paweł II, bardzo cenił Prymasa Tysiąclecia. Widział w nim orędownika praw człowieka w życiu osobistym i społecznym, a postawa ks. Prymasa niewątpliwie przyczyniała się do budowy silnego ducha Narodu. Jan Paweł II w homilii wygłoszonej 16 czerwca 1983 roku, podczas Mszy świętej w archikatedrze św. Jana, powiedział: „Dzisiaj razem z wami przy jego grobie, w sercu Warszawy, dziękuję Trójcy Przenajświętszej za tę wielką prymasowską służbę kardynała Stefana Wyszyńskiego, prosząc, aby owoce jej trwały nadal w sercach ludzi na całej ziemi ojczystej. Był mocny swoją wiarą w Boga, który jest Panem stworzenia i Panem dziejów poprzez Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. (…) Był mocny swoją

12 „Naród", „Ojczyzna" i „Państwo" są pisane, w tej pracy, wielką literą, tak jak to redagował ks. Prymas.

13 Jan Paweł II powiedział: „Od wieków, kiedy w Polsce jest bezkrólewie, wtedy prymas jest interreksem – sprawuje tymczasowo najwyższą władzę", cyt. za E.K. Czaczkowska, *Nie dali się poróżnić*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2008, nr 10, s. 27-28.

wiarą w Chrystusa – ów kamień węgielny zbawienia człowieka, ludzkości, narodu. Czynił wszystko, aby ten kamień węgielny nie został odrzucony przez ludzi naszej epoki, ale by się na nowo umocnił w fundamentach duchowego budowania współczesnych i przyszłych pokoleń. Jak Paweł Apostoł, tak i zmarły Prymas głosił Chrystusa ukrzyżowanego, który jest mocą Bożą (por. 1 Kor 1,23-24) wśród świata szukającego w każdej epoce innych mądrości i innych mocy"[14].

14 Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy Świętej, Warszawa, 16 V 1983, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny (…) Przemówienia, homilie*, oprac. J. Poniewierski, Kraków 2012, s. 218.

Wszystko to, co jest przed Tobą, pozostaje do zdobycia. Życiu, które nadchodzi, możesz nadać głębszą treść, wartość i znaczenie. Zależy to od Twojej oceny życia i czasu, od Twojego stosunku do pracy, od szacunku dla Twego umysłu, woli i serca, dla twych wartości ludzkich, narodowych i chrześcijańskich.

+ Stefan Kard. Wyszyński

Stefan jako kleryk, z kolegami z seminarium we Włocławku, lata seminaryjne 1921 rok

Człowiek dopiero wtedy jest w pełni szczęśliwy, gdy może służyć,
a nie wtedy, gdy musi władać. Władza imponuje tylko małym ludziom,
którzy jej pragną, by nadrobić w ten sposób swoją małość.
Człowiek naprawdę wielki, nawet gdy włada, jest służebnikiem.

† Stefan Kard. Wyszyński

Młody kapłan ksiądz Stefan Wyszyński, 1925 rok

ROZDZIAŁ 1

WARTOŚĆ WOLNOŚCI

Aksjologia, nauka o wartościach, wymienia wartość wolności jako podstawę, odnoszącą się do świadomych i dobrowolnych czynów człowieka. Człowiekowi wolnemu, w postawach i działaniach, przypisujemy godność i mówimy o jego człowieczeństwie, które z natury swojej domaga się wolności. Człowiek jest wolny ponieważ jest człowiekiem.

Ksiądz Prymas żył i działał w określonych warunkach politycznych, ideologicznych i gospodarczych. Dane mu było stawać w zdecydowanej obronie godności człowieka i przysługującej człowiekowi, z natury, wartości wolności. Ta wolność osobowa – osobista, na zasadzie społecznej natury człowieka, przenosić się powinna na rodzinę, Naród, Państwo i całą ludzkość międzynarodową.

1.1. WOLNOŚĆ OSOBISTA

Proces zniewolenia społecznego, a także zniewolenia osobistego, postępował na przestrzeni dziesięcioleci trwania systemu socjalistycznego w Europie Środkowej, w tym w Polsce. Obiecywany rozwój gospodarczy, dobrobyt społeczny i powszechny postęp okazywał się nieosiągalny, przeciwnie, następował regres i pogarszanie się sytuacji bytowej Polaków. Wobec takiego kryzysu ówczesne władze były bezsilne, również propaganda ówczesnego reżimu okazała się bezużyteczna, przeczyła bowiem oczywistej prawdzie o warunkach życia.

Ksiądz Prymas uważał, a były to już lata 80. XX wieku, że „jednym z elementów narastającego kryzysu było zniewolniczenie ludzi pracujących, którzy nie mieli już nic do powiedzenia, musieli tylko wysłuchiwać nakazów wzmożenia produkcji dla zwiększania eksportu. A więc pracować nie tyle dla zaspokojenia potrzeb narodu, ale jak najwięcej wywozić"[1]. Ta postawa i metody gospodarcze wobec cierpiącego i głodującego już narodu, powodowała bunt i wystąpienia publiczne, kryzys zaostrzał się i prowadził do siłowych konfrontacji. Groziło to całkowitym paraliżem struktur państwowych, a także interwencją zbrojną, zewnętrzną lub wewnętrzną. Ostatecznie doszło do stanu wojennego w Polsce[2] w latach 1981–1983. Ksiądz Prymas przewidywał taką tragedię, uważał, że przyczyna leżała w wieloletnim zaniedbaniu spraw podstawowych w życiu Narodu, w ograniczeniach wolności, zaniedbaniu spraw rodzin, w braku prawdy społecznej i nadmiernemu eksploatowaniu zasobów gospodarczych ludzkich i przemysłowych. Wielkim błędem było także ograniczanie wolności religijnej Narodu. Prymas Wyszyński stwierdzał: „Jeżeli zaniepokoi się Naród przez walkę z Bogiem, jeżeli osłabi się pozycję Narodu przez zaniedbanie troski i rodzinę, jeżeli będzie nieład w życiu gospodarczym, wtedy najpotężniejszy nawet naród nie zdoła się ostać. I wreszcie problem zagrożenia suwerenności, niekoniecznie jakiegoś najazdu. Człowiek traci swą osobistą suwerenność już wtedy, gdy jest wewnętrznie rozłożony, gdy jest rozkład religijny, moralny, rodzinny, obyczajowy"[3].

Rozkład religijny, moralny, rodzinny i obyczajowy jest największym wrogiem społeczności narodowej. Naród redukuje się moralnie i społecznie, traci wartość życia społecznego, najczęściej wtedy, kiedy jest zaatakowany przez siły zewnętrzne, ulega im i ginie. Takie niebezpieczeństwo grozi każdemu narodowi jeśli nie prowadzi intensywnej pracy moralnej nad sobą, jeśli nie broni własnej tożsamości, wtedy redukuje swoją kulturę, rezygnując z podstawowych wartości.

---

1 S. Wyszyński, Opłatek Towarzystwa Przyjaciół KUL, Warszawa, 28 XII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 162.

2 3 grudnia 1981 roku generał Wojciech Jaruzelski, w przemówieniu radiowo-telewizyjnym ogłosił, że na terenie całej Polski został wprowadzony stan wojenny, chciał ratować przestarzałe i nieskuteczne struktury państwowe PRL.

3 S. Wyszyński, Opłatek Towarzystwa Przyjaciół KUL, Warszawa, 28 XII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s.162.

1.2. BÓG JEST AUTOREM LUDZKIEJ WOLNOŚCI

Opierając się na samoświadomości każdy człowiek poszukuje sensu istnienia i sensu trwania na tym świecie, a każde pokolenie poszukuje wartości, znajduje je i wprowadza w praktykę myślenia i działania. Ksiądz Prymas upominał i przestrzegał ówczesną młodzież, że „zabawa z życia pożera życie, a ono jest zbyt cenne i kosztowne. Sens i wartość życia ukazał nam Chrystus. Betlejem to przede wszystkim apoteoza życia ludzkiego w pełni, życia Bożo-ludzkiego, które daje wolność i swobodę”[4].

Pełnię życia ukazał Chrystus, ponieważ wykonał wolę Ojca Niebieskiego, nauczył ludzi wartości, dokonał zbawienia za cenę własnego życia, uczynił ze swego życia ogromną wartość, która służy całej ludzkości. Takie działanie podjął w sposób wolny, własną decyzją, własnym poświęceniem i własną mocą. Wypełnieniem życia Boga-Człowieka stała się wolna ofiara z siebie, aby innych nauczyć, uszlachetnić i potwierdzić godność wolności, w każdym ludzkim, świadomym wyborze dobra. Działanie Chrystusa było interwencją Boga, ks. Prymas określił to słowami: „Wy lepiej rozumiecie sens i wartość życia oraz doniosłość interwencji Boga w wasze życie osobiste”[5].

Interwencja Boga w życie człowieka rozpoczęła się w akcie stworzenia, Bóg stworzył człowieka wolnym, aby panował, aby „czynił sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,28). Ponowne ukazanie wolności ludzkiej nastąpiło w dziele zbawienia, kiedy Chrystus własnym życiem ukazał, co należy, i co trzeba czynić poprzez własną wolność.

1.3. WOLNOŚĆ JEST ŁASKĄ, CZYLI ŻYCIEM BOŻYM W NAS

W poszukiwaniu źródła wolności w człowieku i w Narodzie, sięgamy do opracowań naukowych, psychologii i socjologii, ale także do teologii. W ówczesnym czasie działania ks. Prymasa ateistyczna ideologia komunistyczna, w walce z religią, jako taką, posługiwała się argumentem przydatności wiary i wolności osobistej człowieka. Rzekomo wiara

4 S. Wyszyński, *Przy żłóbku dziecięctwa i wolności.* Do młodzieży akademickiej podczas „opłatka”, Warszawa, kościół Świętej Anny, 19 XII 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 30, s. 201.
5 Tamże.

nie dawała człowiekowi żadnych korzyści, i jak głosiła ideologia, była tylko „opium dla ludu”[6].

Kardynał Stefan Wyszyński, w swoim nauczaniu, uświadamiał jakie wartości przyniosła i daje religia chrześcijańska, dla każdego człowieka, dla całego Narodu, szczególnie w walce o wolność osobistą i powszechną. Prymas uwydatniał te wartości, mówiąc:

- Chrystus dał Narodowi Łaskę z Krzyża. Ta Łaska nas uświęca, odmienia i dodaje naszym siłom przyrodzonym nadprzyrodzonego ducha Bożego;
- Chrystus dał Narodowi miłującą moralność chrześcijańską, która jest mocą przez miłość, wziętą z Boga, a wszczepioną w nasze serca. Ta miłująca moralność miłuje i uczy miłować Boga i braci;
- Wreszcie w szeregu najrozmaitszych łask, Chrystus dał nam jeszcze jedną: zostawił Kościół Boży, w którym żyjemy;
- Kościół Chrystusowy włączył Polskę do rodziny narodów;
- Powstała wielka rodzina ponadnarodowa, która uczy narody żyć w miłości i pokoju;
- Ta wielka rodzina, w której żyje Chrystus w swym Mistycznym Ciele, ma Widzialną Głowę na świecie, Ojca Świętego, papieża[7].

Wiara wyznawana w wolności stała się zatem wielką wartością, scalającą Naród i wprowadzającą Polaków do wielkich społeczności międzynarodowych. Uznanie tej roli i znaczenia wiary, przez ówczesne władze PZPR, następowało powoli, aż do lat 70. ubiegłego stulecia, od całkowitej negacji wiary i religii w Polsce, do tzw. „odwilży”[8] w relacjach Kościół–Państwo polskie.

6 „Opium ludu”– fraza Karola Marksa określająca religię jako zbiór złudzeń mających na celu uśmierzenie cierpienia, które to opium dodatkowo przeszkadza w zdobywaniu szczęścia ludziom. *Opium ludu*, „Wikipedia”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Opium_ludu [dostęp: 5.02.2018].

7 S. Wyszyński, *Młodzież polska z hołdem Matce Jasnogórskiej*. Podczas Sumy na Szczycie, Jasna Góra, 26 VIII 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 74-75.

8 S. Markiewicz, *Współdziałanie kościoła i państwa w świetle teorii i praktyki*, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1983, s. 48.

1.4. WOLNOŚĆ IDEAŁEM CZŁOWIEKA

Ksiądz Stefan Wyszyński wolność traktował i interpretował jako jeden z najważniejszych darów jakimi człowiek został obdarzony przez Boga. Osoba ludzka[9] wyraża swoją istotę poprzez działania duchowe i materialne. Przy braku wolności, osobę ludzką dotyka cierpienie i zarazem dążenie, za wszelką cenę, do jej odzyskania. Prymas analizował typowe zachowania ludzkie, polegające na próbach podejmowania samodzielnych decyzji, niekiedy sprzecznych z wolą rodziców, w okresie dziecięcym, a także decyzji sprzecznych z wolą Boga. Kardynał Wyszyński stwierdzał: „Człowiek dojrzały też wyrywa się z rąk Bożych i pragnie niejako na własny sposób doświadczyć wolności, niekiedy nawet aż do granic cierpienia"[10].

Wolność, zdaniem autora, to ideał każdego człowieka, do którego się dąży, o który się zabiega, i o który należy walczyć, bowiem on świadczy o godności i wielkości ludzkiej. Taka wolność powinna, i musi się realizować w relacji z innymi wartościami, a mianowicie z rozumnością i miłością.

1.4.1. WOLNOŚĆ WYRASTA Z DUCHOWOŚCI CZŁOWIEKA

Walka o wolność polityczną i narodową rozgrywała się na przestrzeni wieków chrześcijaństwa w Polsce. Szczególne świadectwo wolności było ukazane światu przez Polaków w czasie II wojny światowej, okazali się niestrudzonymi obrońcami wolności. W okresie przygotowania do obchodów Tysiąclecia Chrześcijaństwa na ziemiach polskich, społeczeństwo, Naród polski winien był okazać takie samo zaangażowanie w obronie wolności, „ma być jakieś wielkie powstanie ducha, podniesienie myśli, spotęgowanie woli i uwrażliwienie serc na tę dziejową chwilę"[11].

Obchody tysiąclecia chrztu Polski stały się wielką manifestacją wiary, wolności i nadziei, były znakiem godności chrześcijańskiej, obywatelskiej i narodowej. Naród ponownie podjął podstawowe wartości i nie pozwalał

9 Tak określał ks. Prymas „osobę", w taki sposób chciano w dawniejszych określeniach antropologicznych zaznaczyć różnicę pomiędzy człowiekiem, a innymi stworzeniami.

10 S. Wyszyński, *Konstytucja pastoralna o wolność Kościoła w świecie współczesnym*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 20 III 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 387.

11 S. Wyszyński, *Akademicy przed Milenium*. Do męskiej młodzieży akademickiej, Warszawa, kościół św. Jakuba, 7 V 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 112.

odbierać ich sobie. Było to zgodne z podstawowymi wartościami „rozumności, wolności, miłości i serca”[12], ponieważ te przymioty biorą swój początek od Boga. „Istotę osobowości człowieka stanowią jego walory duchowe – rozum, wola, serce, wrażliwość uczuciowa, dobroć, usłużność, uczynność. Wartości te przejawiają się szczególnie w świecie kobiecym. Te walory mają olbrzymie znaczenie dla wychowania młodego pokolenia”[13].

Obchody tysiąclecia chrztu Polski stały się sposobnością do wielkiej radości i wdzięczności Bogu i ludziom, ale również był to program na dalsze lata życia i wychowania polskiego społeczeństwa.

1.4.2. WSPÓLNOTA CIAŁA I DUCHA RODZINY

Spojrzenie antropologiczne ks. Prymasa na rodzinę zawierało potwierdzenie prawdy o człowieku i jego związkach ze społecznością, a szczególnie z podstawową społecznością rodziną. Człowiek to ciało i duch, podobnie i rodzina, składa się z osób i tworzy wspólnotę ciał i dusz ludzkich. Godność każdego człowieka wynika z jego człowieczeństwa, które przenosi się naturalnie na osoby w rodzinie, stawiając odpowiednie zadanie i obowiązek życia. Teologiczne spojrzenie na człowieka zawiera także godność Dziecka Bożego, ta godność przenosi się z pokolenia na pokolenie, wszyscy jesteśmy dziećmi Boga. Do rodziców ks. Prymas mówił: „Takie jest wasze zadanie, Najmilsze Dzieci. Ojciec Niebieski powierza Wam dzieci Boże. Każde dziecko jest własnością – tak by można powiedzieć – Boga i Was”.

Godność naturalna, w takim rozumieniu, łączy się z godnością nadprzyrodzoną, w dalszej konsekwencji myślenia, doczesność człowieka i rodziny łączy się z przesłaniem nadprzyrodzonym. Spodobało się Bogu połączyć nas więzami krwi i pochodzenia, wielki dar życia ma swoją historię, genealogię, a trwanie życia, to dzieło Boga i człowieka zarazem.

Dar życia z natury swojej wymaga opieki, troski, pielęgnacji i wychowania. To jest perspektywa dla wszystkich pokoleń, perspektywa tworzenia nowego człowieka w procesie wychowawczym, zadanie dla Boga i człowieka, rodziców. Ksiądz Prymas mówił do rodziców: „Dlatego też do Was,

12 S. Wyszyński, *Teologiczne argumenty w duszpasterstwie rodzin*. Do duszpasterzy rodzin, Warszawa, 17 II 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 57, s. 120-121.

13 Tamże.

Rodzice, należy czuwanie nad tym, by dzieci wasze miały odpowiednie wychowanie. W szczególności jako rodzice katoliccy macie prawo, by dzieci wasze były wychowywane w waszej wierze, w waszych przekonaniach i światopoglądzie, w waszych zasadach i w waszym myśleniu"[14].

Wiara, przekonania, światopogląd, zasady i myślenie, to pole duchowości człowieka i rodziny, na tym polu rozgrywa się wielki dramat życia, ma powstać nowy człowiek! Od przymiotów rodziców zależy w dużej mierze, kim będzie nowy człowiek. Czy przeniesie te podstawowe wartości, odkryte i doznane przez rodziców, z zamiarem utrwalenia godności człowieka w następujących po sobie pokoleniach? Dlatego ks. Prymas mówił: „Rodzina musi być zwarta, musi mieć wspólnotę ciała i ducha, a do tego potrzebna jest jedność wychowania. Nie kto inny, tylko Wy macie stanowić o tym, czy wasze dzieci mają być wychowywane po katolicku, czy mają uczyć się w szkole religii"[15].

1.4.3. OBRONA WOLNOŚCI I SUMIENIA

Działanie sumienia ludzkiego jest odwołaniem się do jego rozumności, do umiejętności odróżniania dobra od zła, do oceny moralnej każdego czynu ludzkiego. Takim czynem, może być myślenie, planowanie, działanie oraz branie pełnej odpowiedzialności moralnej i materialnej za czyny popełnione świadomie i dobrowolnie. Ważnym elementem czynów ludzkich jest właśnie wolność sumienia, które to analizuje, podejmuje decyzję, ocenia okoliczności i przewiduje skutki podjętych czynów. Na tej bazie natury i duchowości człowieka opierają się ustalenia prawne, osądza się czyny dobre i czyny złe, i podaje się je pod pręgierz sprawiedliwości. A sprawiedliwość to relacja, to oddawanie każdemu tego, co mu się należy. Zarówno wolność jak i sprawiedliwość są integralnymi częściami sumienia. Ono, sumienie, ustala i gwarantuje człowieczeństwo każdego z ludzi. Sumienia dobrze ukształtowane i wychowane dają gwarancję poprawnych relacji człowieka z Bogiem i ludźmi.

Właśnie o wychowanie sumień ludzkich Narodu polskiego, a szczególnie o właściwe wychowanie dzieci i młodzieży zabiegał ks. Prymas. Oburzał

14 S. Wyszyński, *Non possumus – o wolność nauczania religii*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2008, s. 432.

15 Tamże.

się na łamanie podstawowych zasad poszanowania sumień ludzkich, w materii bardzo osobistej, delikatnej i światopoglądowej, mianowicie, w poszanowaniu zasad wiary. Odniesienie człowieka i jego działań w relacji z Bogiem, najpełniej i najlepiej kształtuje wolność sumienia, nadaje mu sens działania, ogranicza emocje, określa ambicje, uzdalnia do zgody sumienia z Bogiem i ludźmi. Kardynał Wyszyński ostrzegając, mówił: „Już nie mówię o wynaturzeniu tego typu, co zwalczanie Ojca Niebieskiego w duszach ludzkich, w których On mieszka. To się, niestety, dzieje we współczesnych systemach wychowania laickiego, przez które udręcza się dzieci Boże, tropiąc w ich sercach Boga"[16].

Sumienie ukształtowane miłością Boga i wychowane przez dobro ukazywane przez ludzi uszlachetnia człowieka, czyniąc go nie tylko materią zorganizowaną, czasową i przemijającą, sumienie nadaje życiu człowieka kierunek transcendentalny. Człowiek jest bardziej człowiekiem, jest materią i duchem jednocześnie. Ksiądz Prymas postawił alternatywę: „Dlatego też wina ich jest najcięższa, i jeżeli który z grzechów należy uważać za grzech przeciwko Duchowi Świętemu, to grzech tych, którzy zwalczają Boga w sercach innych. (…) Stąd powstaje nie tylko największy nieład w umysłach ludzkich, ale i we współżyciu ludzi, bo nie można miłować ludzi bez miłości Boga"[17].

Sumienie ludzkie to naturalny głos w duchowości człowieka, jego działanie świadczy o moralnym życiu, o wewnętrznej wrażliwości na dobro i zło. Ten dar, jakim jest sumienie, jest jednocześnie podstawą do odpowiedzialności za ludzkie czyny. To sumienie nakazuje nam czynić dobrze, sumienie nas osądza, wewnętrznie duchowo, albo pochwala i zachęca do dalszych dobrych czynów. Na takiej podstawie świadomości i dobrowolności sumienia opierają się wszystkie kodeksy cywilne i karne. Do sumienia odwołują się przykazania Boże i kościelne, odwołują się rodzice w całym procesie wychowawczym.

Właśnie w wychowaniu dokonuje się kształtowanie sumienia pełnego, wrażliwego, dobrze ukształtowanego, pewnego. Ksiądz Prymas zwracał uwagę na ten proces kształtowania sumień ludzkich, odwoływał się do prawodawcy państwowego, aby zapewniał podstawowe prawo wolności

16 S. Wyszyński, *W imię miłości Ojczyzny, w obronie życia Polaków!…* Do lekarzy Stolicy, Warszawa, kościół Sióstr Wizytek, 15 III 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2013, s. 188.

17 Tamże.

sumienia, które przynależy do godności każdego człowieka, a szczególnie dziecka: „Wychowawcy i opiekunowie kolonii wakacyjnych niech unikają wszystkiego, co mogłoby utrudniać młodzieży udział we Mszy świętej niedzielnej i świątecznej. Wolność sumienia jest przecież jednym z warunków owocnego wychowania. Wolności tej broni prawo przyrodzone, prawo Boże i Konstytucja PRL”[18].

1.4.4. PRAWO WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA

Sukcesywnie, na przestrzeni wielu lat, ówczesne władze polityczne, państwowe i partyjne, starały się usuwać naukę religii w szkole, głosiły ideę szkoły świeckiej, zgodnej z powszechnie lansowaną ideologią ateistyczną. Wymyślano różne trudności administracyjne, lokalowe, odwoływano się do laickich postaw niektórych rodziców, powoływano się także na wolność wyznawania określonych światopoglądów. Szykanowano także nauczycieli. Dyrektorami mogli być mianowani tylko ludzie partyjni, deklarujący się jako niewierzący. W początkowym okresie Polski Ludowej lekcje religii były prowadzone w szkołach mimo wypowiedzenia przez Rzeczpospolitą Polską, w 1945 roku, konkordatu. Ograniczono nauczanie do 1 godziny tygodniowo (zamiast konkordatowych dwóch) i zlikwidowano obligatoryjność uczestnictwa. Od 1949 roku władze zaczęły systemowo usuwać religię ze szkół, co usankcjonowano w 1956 roku odpowiednimi przepisami zezwalającymi szkołom na nieprowadzenie lekcji religii. W 1961 roku sejm PRL uchwalił ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania, definitywnie usuwającą lekcje religii ze szkół. Od tej pory lekcje religii były prowadzone przez księży i katechetów przy parafiach. Jednak do 1981 roku, były one wciąż pod kontrolą władz oświatowych[19].

Ksiądz Prymas nieustannie odwoływał się do wolności sumienia i do prawa ustanowionego przez Kościół z Państwem polskim w formie konkordatu, mówił: „Wprost zapomina się o tym, że religia jest wprowadzona do szkół drogą prawną; że było to uznanie praw wolnych ludzi, ich

18 S. Wyszyński, *Wezwanie wakacyjne*, Warszawa, 24 VI 1974, w: tegoż, *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 680.

19 Por. *Lekcje religii w szkole*, „Wikipedia”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Lekcje_religii_w_szkole [dostęp: 3.03.2018].

nakazów sumienia, ich wolności wyznania i wychowania własnych dzieci zgodnie z wyznawanym światopoglądem katolickim"[20].

Propagowana była także etyka świecka, pozbawiona elementów religijnych. W dominacji ideologii marksistowsko-leninowskiej, opartej na ateizmie, na zaprzeczeniu istnienia Boga, próbowano wprowadzać nowe pojęcia filozoficzne i budować osobowość człowieka na negacji transcendencji człowieka. Byt miał kształtować świadomość[21], a sfera duchowa miała pochodzić od przekształceń biologiczno-fizycznych w mózgu. Pojęcie *etyki świeckiej* wyprowadzano z psychologii i tzw. *intuicji rewolucyjnych mas*. Dobrem było to, co nakazywała partia, a lud miał tę wolę wykonywać i dążyć do świetlanej przyszłości…

Wobec takich poglądów i działań prawnych ówczesnego rządu, ks. Prymas przypominał podstawowe prawa człowieka. Są one niezmienne, rozpoznane przez większość społeczeństw, także potwierdzone prawem międzynarodowym. Ponowne wracanie do negowania tychże praw ogólnoludzkich, kompromitowało ówczesne władze i ideologię przez nich głoszoną. Siłowe wprowadzenie ograniczeń praw sumienia ludzkiego, w warunkach polskich, nastawione na likwidację religii w życiu społecznym, prowadzić musiało do niepokojów społecznych, protestów i walki ludzi o przynależne im prawa. Prymas podkreślał, że „od dawna już ludzkość doszła do przekonania, że religia, publiczna cześć oddawana Bogu, zasady moralne, światopogląd i wolność wyznawania tego światopoglądu, są to sprawy tak własne i osobiste człowieka, że nie mogą pochodzić z jakiegoś nadania. Nie mogą być ogłaszane dekretami, nie mogą zależeć od takiego czy innego ustroju, od takiej czy innej doktryny"[22].

Wobec tak zdecydowanego upowszechniania praw ogólnoludzkich, władza polityczna i partyjna, nie zaprzeczała tym prawom publicznie, natomiast były stosowane nielegalne, podstępne i nieuzasadnione metody rugowania przejawów wiary w życiu społecznym. Szczególnie

20 S. Wyszyński, *Episkopat Polski do dzieci Bożych Kościoła Chrystusowego*, Jasna Góra, 4 IX 1960, w: tegoż, KiPA-W, t. 7, s. 77.

21 „Determinizm ekonomiczny" to pogląd o uwarunkowaniu ludzkich zachowań, struktur społecznych i wzorów zachowań przez czynniki ekonomiczne. Ujęcie tego podejścia uznaje się twierdzenie Karola Marksa, że „byt kształtuje świadomość", https://www.google.pl/search?q=marksizm&ved=0ahUKEwiBj6fJntDZAhUFyaQKHfZlBn4QsKwBCDIoBDA [dostęp: 3.03.2018].

22 S. Wyszyński, *Jakiego wychowania pragniemy dla młodej Polski?*, Bydgoszcz, kościół na Bielawkach, 11 VI 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 40, s. 177-179.

to odczuwały środowiska szkolne, akademickie, a nawet większe środowiska pracy.

Kardynał Wyszyński stwierdzał, że „argumenty przeciwko nauczaniu religii w szkole, używane wobec rodziców, są często nieetyczne i przewrotne. Co sądzić o tak zwanej etyce świeckiej, w imię której mają miejsce takie gwałty?"[23]. Etyka świecka nie sprawdzała się, nie była etyką, tylko przymusem do uznawania za prawdę tego, co państwo socjalistyczne, ze swą ideologią, proponowało i do czego zmuszało! Prymas Polski obserwował inne społeczności narodowe, które zaprzeczały ideałom wiary i likwidowały nauczanie religijne w wychowaniu i w szkołach. Los tych społeczności był smutny, moralnie i społecznie załamały się, nie udawało im się zbudować narodu i państwa poza świadomością religijną. Zdaniem ks. Prymasa, powyższe doświadczenie niestety, spełniło się na społeczeństwie polskim i innych państwach demokracji ludowej. Okazało się, że „zawsze jednak, po dłuższym lub krótszym okresie oporu, zwyciężało sumienie społeczne, rozsądek, poszanowanie praw wolności osoby ludzkiej, zrozumienie niezaprzeczalnych wartości wychowania opartego na religii, zwłaszcza gdy moralność bez religii zawodziła. I wtedy wracał do szkoły pokój Boży. Wśród najgłębszych nawet przewrotów i przemian, gdy fale namiętności opadły, dochodzono do zrozumienia, że „bez Boga ani do proga"[24].

W grudniu 1956 roku Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie zapewniające swobodę i gwarantujące dobrowolność pobierania nauki religii w szkołach podstawowych i średnich. Potwierdził to minister oświaty pismem z 22 czerwca 1958 roku oraz Okólnik Ministerstwa Oświaty z 14 kwietnia 1959 roku. W praktyce nie liczono się jednak z tymi zarządzeniami. Powstawać zaczęły tzw. szkoły tysiąclecia, związane z ideą świeckiego uczczenia Państwa polskiego: „1000 szkół na 1000-lecie Państwa polskiego", w nich również nie przestrzegano wolności sumienia i nie wprowadzano nauki religii. Prymas odwoływał się do rodziców, do ich praw i obowiązku upominania się o religijne wychowanie, zresztą zgodne z ówczesną Konstytucją PRL[25], która zawierała prawo do wolności

23 S. Wyszyński, *Episkopat Polski…*, dz. cyt., s. 77.

24 S. Wyszyński, *Wezwanie do rodziców katolickich w sprawie nauczania religii w szkołach*, VIII 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa, 2007, s. 320-321.

25 Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez sejm ustawodawczy w dniu 22 VII 1952.

obywateli (art. 57 Konstytucji PRL), prawo do pracy, do nauki, do wolności sumienia i wyznania, „równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego" (art. 58, 61, 69, 70), a więc i prawo do Boga.

1.4.5. WOLNOŚĆ WARUNKIEM PEŁNEGO ROZWOJU CZŁOWIEKA

Wolność jest warunkiem właściwego wychowania i kształtowania człowieka, bez wolności następuje degradacja osobowości, człowiek może stawać się posłuszny, ale nie osiągnie pełnego rozwoju i właściwego poziomu człowieczeństwa. Aby wychować człowieka do wolności, samemu trzeba być wolnym, trudno bowiem nauczyć kogoś wartości, której ktoś sam nie posiada. Proces wychowania jest złożony, największy wpływ i znaczenie mają rodzice, następnie zadanie wychowawcze i intelektualny rozwój przejmuje szkoła, ale i ona działa pod wpływem społecznym, wychowuje zgodnie z pragnieniem i wartościami narodu, na samym szczycie jest państwo, które ustawami i zarządzeniami może i powinno wychowywać do wolności.

Prymas rozszerzał proces wychowania o zadania duszpasterskie Kościoła, który włączał się do wychowania religijnego, respektując podstawowe wartości wychowawcze: rozumność, wolność, miłość do ludzi i Boga. Zwracając się do rodziców katolickich ks. Prymas mówił: „Rodzice katoliccy! Musicie korzystać ze swoich praw rodzicielskich, by wypełnić obowiązek wychowania dzieci waszych po ludzku, jako istoty rozumne, wolne i miłujące, jako dzieci Boże, jako dzieci Kościoła, jako dzieci narodu katolickiego, jako obywateli państwa i członków rodziny narodów"[26]. Wolność zatem ma się przejawiać we wszystkich dziedzinach życia i działaniach człowieka, ma dominować w życiu osobistym, realizować się w rodzinie i przez rodzinę, wolność ma kształtować oblicze Narodu, wolność ma się realizować w Państwie i na arenie międzynarodowej.

Wolność jest związana organicznie z miłością, a ta z kolei gwarantuje pokój. W procesie wychowania te wartości winny wzajemnie sobie pomagać i wspólnie oddziaływać na cały proces wychowawczy. Taka współpraca

26 S. Wyszyński, *Do rodziców katolickich w sprawie religijnego wychowania dzieci i młodzieży*, Gniezno-Warszawa, 15 VIII 1951, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, 1949-1953, wyd. WSD, Warszawa 1991, s. 166.

wartości rozpoczyna się w rodzinie, która jest pierwszym i podstawowym środowiskiem miłości. Ksiądz Prymas zachęcał: „Kościół wzywa Was, abyście tę miłość i ducha wolności, który posiedliście, wnosili przez własne serce, uspokojone myśli, wolę i uczucia, przede wszystkim do waszej rodziny”[27]. W Listach pasterskich Prymasa Polski czytamy: „Wszyscy wiemy, że właściwym klimatem dla pełnego rozwoju człowieka jest duch wolności. Bez wolności człowiek karłowacieje, a wszelki postęp zamiera”[28].

1.4.6. WOLNOŚĆ NAJWYŻSZYM PRAWEM ISTOTY LUDZKIEJ

II wojna światowa pochłonęła miliony istnień ludzkich, państwa i narody doznały wielu zniszczeń, zdegradowana została także wartość życia ludzkiego poprzez agresję, zabójstwa, morderstwa, eksterminację ludzi. Taki upadek moralny i społeczny domagał się natychmiastowego odbudowania i odnowienia godności człowieka, ponieważ powstawało nowe wielkie niebezpieczeństwo, III wojna światowa oraz całkowite zniszczenie ludzkości w wyniku broni nuklearnej. Organizacja Narodów Zjednoczonych dawała szanse na uratowanie ludzkości i całej kultury zdobytej przez narody na przestrzeni tysiącleci i ostatnich wieków postępu, i rozwoju nauki. Ksiądz Prymas komentował to tak: „Pewne minimalne osiągnięcie rozumu ogólnoludzkiego widać już w najrozmaitszych zobowiązaniach, które współczesne państwa składają w powojennej instytucji Zjednoczenia Narodów”[29].

Społeczeństwa ówczesne musiały znaleźć sposób na porozumiewanie się, na poszanowanie wzajemne praw i ustaleń pokojowych. Wrócono do rozumienia także praw każdego człowieka do wolności, wolności fizycznej, duchowej i wolności sumienia. Te zmiany i powrót do naturalnych praw ludzkich dostrzegał ks. Prymas, mówił: „Zaczyna się powoli rozumieć wolność człowieka, która jest najwyższym prawem rozumnej

27 S. Wyszyński, *Król cichy… Tobie…* Konferencja na zakończenie rekolekcji urzędników, Warszawa, kościół Świętej Anny, 11 IV 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 337.

28 S. Wyszyński, Wezwanie pasterskie na doroczny Dzień Środków Społecznego Przekazu, Warszawa, 15 VI 1978, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 365-366.

29 S. Wyszyński, *Będziesz miłował…* Kongres Maryjny Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Wągrowiec, 2 IX 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 118.

istoty ludzkiej. Dochodzi się do przekonania, że wolność tę należy raczej rozszerzać, aniżeli zacieśniać i zawężać"[30].

Niestety dalsze losy Europy i świata potoczyły się w formie nieustannych konfrontacji, powstały systemy, które nadal nie rozumiały na czym polega wolność osobista człowieka i stosowały wszelkiego rodzaju naciski, aby utrzymać totalitarne systemy władzy, gospodarki i kultury.

1.4.7. WOLNOŚĆ IDEAŁEM CZŁOWIEKA

W nauczaniu ks. Prymasa wolność jest przypisana naturze człowieka, jest wyrazem jego człowieczeństwa, należy do największych wartości, przez które człowiek może się w pełni realizować. O wolność osobistą zabiega każdy człowiek. Ksiądz Prymas podaje, że nawet dziecko okazuje swoim zachowaniem, że chce być wolne. To powszechne doświadczenie przenosi się także na relacje społeczne. Człowiek wolny chce być takim rozpoznany przez wszystkie grupy społeczne: Naród, Państwo, Kościół, szkołę i miejsce pracy. „Mówi się potocznie, że najwspanialszym darem osoby ludzkiej jest wolność i najpotężniejszym pragnieniem człowieka jest wolność. Stąd jest ona tęsknotą i dążeniem każdego człowieka"[31].

Takie poczucie wolności, jako niezbywalnej wartości, realizuje się w historii życia narodów. Te, które utraciły wolność, zawsze stawały w jej obronie, aż do uzyskania wolności społecznej. Tak też było z Narodem polskim, nieustannie walczył i nadal będzie walczył o wolność, w wielu jej wymiarach i zakresach: osobistym, politycznym, gospodarczym, intelektualnym, kulturalnym, narodowym i międzynarodowym. Wolność zatem jest wartością, jest ideałem, jest także zadaniem dla życia ludzkiego.

Manifestacja wolności, przybiera niekiedy postać buntu, nawet wobec Pana Boga. Taka postawa świadczy o niedojrzałości osobowej, gdzie wola działania przekracza naturę rozumową człowieka. Prymas podpowiada, że człowiek decyduje się nawet na cierpienia, aby mimo wszystko zamanifestować swoją wolność.

Podejmowanie czynów wolnych nadaje im specjalną wartość, są to czyny dobrowolne, ludzkie, jeśli są czynione z miłości, wtedy świadczą

30 Tamże.

31 S. Wyszyński, *Konstytucja pastoralna o obecności Kościoła w świecie współczesnym*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 20 III 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 387.

o godności człowieka. Ktoś czyni dobro, bo go pragnie i w ten sposób staje się pełnym autorem dobra. Ksiądz Prymas podpowiadał: „Wolność jest przez wszystkich wychwalana. Jest ona postawiona jako ideał człowieka po wszystkie czasy, chociaż może być przez nas sprawowana w granicach naszej rozumności i miłości”[32].

1.4.8. WOLNOŚĆ POWSTAJE I UTWIERDZA SIĘ W RODZINIE

Poszukiwanie źródeł wolności należy rozpocząć od wartości rodziny, w niej bowiem zawarte są podstawowe wartości społeczne. To w rodzinie rodzimy się wolni, w wolności wychowują nas rodzice, to oni stają na straży sprawiedliwości, która jest podstawą wolności, a wszystko to dzieje się w otoczeniu bezgranicznej miłości rodziców do dziecka. Kardynał Wyszyński mówił: „Oto, najmilsze dzieci, warunek trwałości rodziny, a zarazem rodziny rodzin – Narodu całego. W rodzinie wychowujecie i cierpliwość, i pokój, i życie waszego Narodu”[33].

W wychowaniu do wolności należy wykazać wiele cierpliwości, pokonać naturalne sprzeciwy i bunty nowego pokolenie, ukształtować podstawowe wartości, a przede wszystkim wskazać na odpowiedzialność w korzystaniu z wolności. Prymas zachęcał do takich form wychowania, wskazywał na ważność całego procesu wychowawczego, który będzie owocował w życiu rodzinnym, a w przyszłości w wartościowych postawach i działaniach wobec Narodu i Państwa. Naród i Państwo potrzebują, i są zależne od cnót społecznych każdego człowieka, dzięki tym cnotom mogą budować wzajemne relacje, wspólnie budować zorganizowaną, trwałą społeczność. Dlatego ks. Prymas zachęcał do takiego wychowania: „W cierpliwości, w ofierze życia rodzinnego, w poświęceniu, w usłużności, w oddaniu się wzajemnym uczycie się tych cnót społecznych, które są potrzebne dzisiaj, aby zachować pokój, zgodę, całość i bezpieczeństwo naszej ojczyzny”[34].

32 Tamże.
33 S. Wyszyński, *Kazanie na uroczystość Świętej rodziny*, Warszawa, kościół św. Michała, 13 I 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 133.
34 Tamże.

1.4.9. AKSJOLOGIA WOLNOŚCI, PRAWDY, SPRAWIEDLIWOŚCI I MIŁOŚCI

Podstawowe wartości: prawda, sprawiedliwość, miłość i wolność działają wspólnie i są wzajemnie od siebie uzależnione, nie można pomniejszyć żadnej z nich, ani wyłączać, ponieważ cały system moralnego działania ulegnie załamaniu. Kto jest autentycznie wolny powinien miłować, powinien być sprawiedliwym i powinien głosić prawdę. Kto zabiera drugiemu wolność, zamiast miłości okazuje nienawiść, dokonuje niesprawiedliwości i mija się z prawdą. Taka aksjologia, najważniejszych wartości, jest spójna, wzajemnie się dopełnia, i dopiero taka aksjologia czyni człowieka szczęśliwym wobec ludzi i wobec Boga. O takiej aksjologii mówił ks. Prymas: „Są to prawa do prawdy, do sprawiedliwości, do miłości i do wolności. Każda osoba ludzka ma prawo do prawdy, do sprawiedliwości, do miłości i do wolności, ale musi te prawa uznać i w innych. Nie tylko zresztą uznać, ale w duchu prawdy współdziałać”[35].

Aksjologia tych czterech wartości jest zasadą życia indywidualnego, ale także jest zasadą życia społecznego. Państwo musi uznać i praktykować te wartości: wolność, sprawiedliwość, miłość i prawdę, aby rządzić sprawiedliwie i stwarzać obywatelom środowisko dobrostanu życia. Obywatel także musi traktować społeczność państwową z zachowaniem podstawowych wartości, inaczej staje się kłamcą, niesprawiedliwym oszustem, agresywnym złoczyńcą, a własną wolność zamienia na niewolę błędów i grzechu. Ksiądz Prymas pouczał: „Społeczność państwowa dobrze zorganizowana musi się liczyć z tymi uprawnieniami człowieka, musi je obywatelowi zabezpieczyć i współdziałać w ich wykonaniu. Bez poważnych powodów, podyktowanych dobrem powszechnym, nie może ich ograniczać, a już żadną miarą – znosić”[36].

Budowanie każdego państwa i budowanie stosunków społecznych w narodzie, opiera się na zachowaniu prawa. Podstawowe prawa należą do natury człowieka, nie można ich zmieniać, ani modyfikować, bazując na ideologii lub w celach politycznych, by zdobywać całkowitą władzę i kontrolę nad społeczeństwem. Podstawowe prawa wynikają z podstawowych wartości: prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości. Te wartości

35 S. Wyszyński, *Pacem in terris*. Konferencja 1, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 13 I 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2013, s. 44.
36 Tamże.

są przypisane do natury człowieka, do prawa naturalnego. Autorem prawa naturalnego jest Bóg, a dla ludzi niewierzących, autorem pozostaje człowiek. „Naród o tyle się rozwija, o ile jego obywatele, czyli dzieci Boże, mają zagwarantowane pełne prawo do prawdy, do wolności, do sprawiedliwości i do miłości. To samo jest w Państwie. Państwo jest po to, aby gwarantowało prawa osoby ludzkiej, bo człowiek jest najważniejszą rzeczą w państwie”[37].

1.5. WOLNOŚĆ SŁOWA

Jednym z atrybutów wolności człowieka jest wolność słowa, ponieważ jesteśmy bytami rozumnymi i posługujemy się określonym językiem mówionym, komunikujemy się werbalnie. Język i słowa wyrażają naszą osobowość, stany emocjonalne, naszą wiedzę, nasze potrzeby, a także uczucia wyższe, takie jak miłość, przyjaźń i solidarność. Bogactwo mowy sprawia rozwój osoby i całej cywilizacji międzyludzkiej. Z takich racji, wypowiadanie sądów, opinii, określanie naszej sytuacji życia i działania, sprawia powstawanie wspólnot, oznacza budowanie społeczności zorganizowanych, które nieustannie się komunikują.

Informacja przekazywana za pomocą języka, by powstawały wspólnoty życia, powinna mieć klasyfikację moralną, powinna zawierać prawdę, czyli zgodność naszych przekonań z rzeczywistością przekazywaną poprzez mowę.

W relacjach społecznych konieczna jest całkowita wolność w wypowiadaniu się i pewność, że słowa zawierające informację odzwierciedlają prawdę. Dlatego, że jesteśmy ludźmi, bytami świadomymi, przysługuje nam prawo wolności słowa i prawo do uzyskiwania prawdy.

Naród polski znalazł się w trudnej sytuacji, ze względów ideologicznych i politycznych. Został pozbawiony prawdy i wolności słowa. Przeciw temu protestował ks. Prymas: „Niedopuszczanie do wypowiedzi ludzi o innym światopoglądzie społecznym i politycznym stosowane przez państwo – nie jest sprawiedliwe. Cenzura państwowa była zawsze i nadal jest bronią

37 S. Wyszyński, *W hołdzie Pocieszycielce Ziemi Nowosądeckiej*. Koronacja cudownego obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu, Zawada k. Nowego Sącza, 11 VIII 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2012, s. 46.

systemów totalitarnych. Przy pomocy cenzury chce się nie tylko kierować życiem duchowym społeczeństwa, opinią publiczną, ale nawet paraliżuje życie kulturalne i religijne całego Narodu"[38].

System totalitarny, w jakim żyła ówczesna Polska, poprzez ścisłą cenzurę słowa pisanego, a także przekazywanego przez ówczesne media, powodował straty moralne, wprowadzał chaos w relacjach międzyludzkich. Prymas stwierdzał: „Cenzura nakłada okulary na oczy ludzi, zwalnia od odpowiedzialności za Naród. Bardzo często ludzie nie znają prawdy, nie wiedzą, jak sprawy stoją, i wskutek tego nie poczuwają się do odpowiedzialności za sytuację w życiu społecznym, gospodarczym czy moralnym. (…) Ograniczenie – a nawet zniesienie – ingerencji cenzury jest nakazem chwili"[39].

Cenzura i medialne kłamstwa powodowały ograniczenie społeczeństwa, stawało się ono uległe, zagubione, osłabione moralnie i intelektualnie. Były to wielkie krzywdy dla Narodu, które trudno było zrekompensować podziemną prasą, rozgłośniami zagranicznymi, czy sprostowanymi informacjami przychodzącymi z opóźnieniem.

Ograniczenia wnoszone przez cenzurę, skierowane najczęściej przeciw Kościołowi, skierowane przeciw wolności Narodu, były także pogwałceniem mowy ojczystej, wielkiego daru każdego narodu, a szczególnie Narodu polskiego, który otrzymał ten dar od samego Boga poprzez niezliczone pokolenia ludzi, rodzących się na ziemiach polskich. Wartość mowy ojczystej ks. Prymas podkreślał w następujących słowach: „Do życia narodu wprowadza nas rodzina. W rodzinie otrzymujemy dar – mowę ojczystą. Przez język, dzieje ojczyste, pieśń, wiążemy się z narodem, a nawet Bogiem. Najdroższe słowo «Bóg» pada z ust naszych w mowie ojczystej"[40].

1.5.1. WOLNOŚĆ OPINII

Z wolnością słowa łączyła się, w ówczesnym czasie, wolność opinii, odnosząca się do życia osobistego i społecznego zarazem. Zagrożeniem była niewola myśli, czyli takie zniewolenie, które wkraczało głęboko

38 S. Wyszyński, *Wezwanie pasterskie na doroczny Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Warszawa, 15 VI 1978, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 365-366.

39 Tamże.

40 S. Wyszyński, *Biada człowiekowi samemu*, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 4, s. 3.

w osobowość, wewnętrznie łamało człowieka, czyniło go niewolnikiem totalnym. Zgoda na takie zniewolenie równała się utracie godności ontologicznej człowieka, z zaprzeczeniem wszelkich racji duchowych. Taką niszczycielską siłę miały i mają systemy totalitarne, które zdominowały społeczności narodowe przez dłuższy okres czasu. Wtedy duch narodu ginie, a narzucona niewola staje się zwyczajem i formą przeżycia bez sprzeciwu. Przed taką tragedią narodu ks. Prymas ostrzegał i przypominał, że „Kościół broni dziś przed niewolą myśli, sprzyja wszystkiemu, co jest odważnym upominaniem się o wolność opinii, nauki i światopoglądu, wypowiadania swych myśli słowem żywym, czy drukowanym"[41].

Wypowiadania myśli wolnych, nawiązujących do czasów wolności, do czynów bohaterskich obrony Ojczyzny, do powstań i do bohaterów narodowych narodu podbitego, zakazywał ówczesny rząd i rządząca partia. Ważne były czyny i historia zwycięzców, którzy wprowadzali niewolę polityczną, gospodarczą, a na końcu starali się wprowadzać niewolę słowa, a nawet myśli.

Ksiądz Prymas zwracał uwagę na niebezpieczeństwo wszelkiego rodzaju indyferentyzmu, który może odnosić się do spraw religii, ale także może dotyczyć postaw negujących wyższe wartości człowieka, w tym wartość wolności. Naród obojętny na własną wolność, staje się obojętny na sprawy krzywdy ludzkiej, w wymiarach społecznych i osobistych. Obojętność człowieka, na to czy jest wolny, czy już został niewolnikiem, degraduje go duchowo. Taka degradacja może rozpoczynać się w chwili obojętności na sprawy ostateczne, na sprawy sensu życia, na sprawy wiary w Boga. Dlatego nie dziwiła ostra walka ówczesnego systemu totalitarnego z religią chrześcijańską i wyznaniem katolickim w Polsce. Naród pozbawiony wiary w Boga był osłabiany duchowo, łatwo stawał się niewolnikiem, łatwo ulegał propagandzie sukcesów, których nie było, albo były okupione utratą wolności. Kardynał Wyszyński ostrzegał: „Obojętność religijna przerzuca się z czasem na wszystkie inne dziedziny: obywatelskie, społeczne i ekonomiczne, dając pokolenie bezwolne, młodzież bezwolną i przyszłość bezwolną, co jest plagą i klęską tylu już niewierzących, zobojętniałych na prawdy Boże narodów"[42].

41 S. Wyszyński, *Wczoraj – dziś – i jutro… Polski katolickiej.* Podczas sumy w uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 26 IV 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2013, s. 384.

42 Tamże.

Te niebezpieczeństwa indyferentyzmu moralnego, nie tylko odnoszą się do zniewolenia politycznego, one zagrażają duchowości nieustannie, w każdych warunkach i w każdych systemach politycznych i gospodarczych. Nędza, niewola, duchowa, czy materialna, a także dobrobyt materialny, prowadzą do redukcji osobowości, godności i człowieczeństwa. W wymiarze społecznym indyferentyzm przybiera postać moralnej obojętności na losy bliźnich, obojętnym staje się przyszłość narodu, obojętna jest wtedy historia narodu i państwa, jego los nikogo nie obchodzi.

Obojętność i indyferentyzm społeczny wpływa na osobowość indywidualną, szczególnie zagraża młodemu pokoleniu, które nie dostrzega przyszłości, nie walczy o nią, nie dostrzega wartości nauki, postępu i rozwoju osobistego.

1.6. WOLNY CZŁOWIEK NAWIĄZUJE KONTAKTY Z INNYMI

Wolny człowiek pragnie emanować wartością wolności i obdarzać nią wszystkich, z którymi jest mu dane realizować własne życie. W takiej postawie dokonuje się redukcja autocentryzmu i egoizmu, człowiek jest otwarty na życie i wartości innych, osobista wolność łączy się z wolnością innych ludzi tworząc wspólnotę wolności, wzajemnie się rozwijającą i kształtującą. Prymas nawiązuje do ewangelicznego przesłania „światłość świata", którą Chrystus pragnie w nas widzieć[43]. Chrystus jest taką światłością i tą światłość pragnie przekazać każdemu kto w Niego wierzy i za Nim podąża.

Wolny człowiek jest bogaty wewnętrznie, jest radosny i pełen entuzjazmu, dzieli się swym szczęściem z innymi, ponieważ wartość szczęścia także ma charakter społeczny. Prymas mówił: „Wydobywając się z siebie samego i nawiązując kontakt z innymi, wychodzi z ciemnicy, z własnego więzienia na wolność. To jest prawdziwa, wewnętrzna radość i swoboda!"[44].

W przeciwieństwie do wewnętrznej wolności człowiek może trwać w niewoli osamotnienia, egoizmu, małostkowości, utarty nadziei, może

43 Por. S. Wyszyński, *W światłości*. Homilia podczas Mszy świętej, Choszczówka, 9 II 1975, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 49, s. 102.
44 Tamże.

redukować swoje życie i swoje ludzkie powołanie, traci poczucie bycia wolnym, radosnym i szczęśliwym.

1.7. PRZEBACZENIE W WOLNOŚCI

W relacjach międzyludzkich, prywatnych i społecznych, po zaspokojeniu wolności z każdej strony, następuje impas. Życie jednak wymaga uregulowania wzajemnych urazów, błędów, krzywd i niesprawiedliwości, a strony muszą wyjść z inicjatywą pojednania. Nie wystarcza już zadeklarowana sprawiedliwość, potrzeba większej scalającej wartości, a jest nią miłość. Wyrazem takiej miłości, ponownie wprowadzającej pokój, jest pojednanie.

Ksiądz Prymas zawsze widział pojednanie jako jedyny sposób zaprowadzenia ponownego porozumienia, sposób na znalezienie *modus vivendi,* który jest jedynym i ostatecznym rozwiązaniem konfliktu poprzez dialog, dlatego mówił: „Pojednanie w myślach i uczuciach jest miłością niezafałszowaną. Będzie ono pomocą do podporządkowania naszego stosunku do otoczenia, do pojednania w codziennych sytuacjach życiowych”[45].

Relacje życiowe najbardziej intensywne przebiegają w życiu małżeńskim i rodzinnym, jest to społeczność oparta na miłości, ale także podlegająca niedoskonałości charakterów ludzkich. W rodzinie zawsze trzeba wypracowywać porozumienia, ustalać hierarchię wartości rzeczy potrzebnych do życia, wyrównywać zależności autorytetu i naturalnej przewagi wieku, doświadczenia i sprawności, nawet fizycznych. Poza sprawiedliwością wzajemnych relacji niezbędne jest odwoływanie się do miłości, a metodą niezastąpioną okazuje się pojednanie, na zasadzie przebaczenia. Ksiądz Prymas promował takie zrozumienie dialogu miłości pomiędzy ludźmi, zarówno na polu rodzinnym, jak i na szerokiej płaszczyźnie porozumień społecznych: „Nastąpi pojednanie w rodzinie – między mężem, żoną i dziećmi. Pojednanie – że tak powiem – przez próg, przez korytarz, przez miedzę, przez płot, przez granicę. Pojednanie przez powinność spełnioną, obowiązek wykonany, dług zwrócony, pomoc udzieloną, darowanie jakiejś należności, zapomnienie o tym, że ktoś jest mi winien”[46].

45 S. Wyszyński, *Wezwanie wielkopostne na Jubileuszowy Rok Święty*, Gniezno, 2 II 1974, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 677-678.
46 Tamże.

W takim szeregu pozytywnych, opartych na dialogu, działań są wymienione: powinność spełniona, obowiązek wykonany, dług zwrócony, pomoc udzielona, darowanie należności, zapomnienie, że ktoś jest coś winien jest to już ścieżka oparta na sprawiedliwości, ale zdecydowanie skierowana do miłości, w sensie darowania i zapomnienia.

Wartość wolności i sprawiedliwości winny spotykać się w wartości miłości, taki ideał był głoszony przez Chrystusa, i jest obowiązkowo praktykowany w chrześcijaństwie[47]. W relacjach międzyludzkich następuje wiele konfliktów, część z nich jest konstruktywna, ponieważ broni sprawiedliwości, ale jedynie wolność i sprawiedliwość, która kończy się miłością przebaczającą, prowadzi do doskonałości.

1.8. WOLNOŚĆ W CZYNIENIU DOBRA

Człowiek wolny, świadomy i odpowiedzialny jest skierowany do czynienia dobra, on sam jest dobrem. Sensem jego istnienia jest miłość wobec Boga i ludzi. Jeśli jest niewierzący i niepraktykujący znajduje się na drodze poznawania dobra stworzonego (naturalnego), przez które może poznać i doświadczyć dobra nadprzyrodzonego. W takim rozumieniu godności człowieka jego wolność wyraża się właśnie przy przyjmowaniu wiary.

Człowiek wolny i odpowiedzialny za wartość własnego istnienia, pragnie przekazać wartości innym ludziom, pragnie być moralnie i materialnie dobrym. Ksiądz Prymas mówił, że każdy ma prawo do czynienie dobra: „Kościół uczy naszą młodzież, jak ma ochotnie oddawać siebie wszystkim braciom, na świętą służbę z miłości, na gotowość czynienia dobrze, według wzoru Chrystusa, który dał duszę za braci i wydał siebie samego na świętą ofiarę”[48].

Realizacja wolności przyjmuje postać miłości, która poszukuje swoich racji w Bogu i człowieku. Ksiądz Prymas podawał przykład życia i działania Chrystusa, który poświęcił siebie na rzecz bliźniego. W okresie

47 „Wtedy Piotr powiedział Mu: «Panie, ile razy mam przebaczyć bratu, jeśli mi zawini? Czyż aż siedem razy?». Powiada mu Jezus: «Nie mówię ci: aż siedem razy, ale aż siedemdziesiąt siedem razy»” (Mt 18,21-22, por. Mt 18,21-35; Łk 17,1-3).

48 S. Wyszyński, *Dobry Pasterz – daje…* Kazanie w czasie sumy, Gniezno, w uroczystość Świętego Wojciecha, 29 IV 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 10, wyd. WSD, Warszawa 2012, s. 403.

Wielkiej Nowenny[49], w siódmym roku, był realizowany program wychowania młodzieży w duchu sprawiedliwości i miłości społecznej. Była to „postawa ochotnego dawania siebie innym z miłości, postawa służby braciom: umysłem, wolą, sercem, duszą i ciałem, wartościami duchowymi, religijnymi, nadprzyrodzonymi i społecznymi, całą osiągniętą wiedzą, przygotowaniem do życia"[50].

Wymienione wartości: miłość, sprawiedliwość, postawa służby, wartości duchowe i religijne, społeczne, a także wiedza i doświadczenia życiowe miały być przejmowane od starszego pokolenia, poprzez szkołę, naród i kościół. Ksiądz Prymas sądził, że te wartości nadal tkwią głęboko w osobowości ludzkiej i mogą wpływać na moralne kształtowanie nowego pokolenia.

W budowaniu i wychowywaniu nowego pokolenia najważniejszą i niezastąpioną rolę miała odegrać rodzina, ta podstawowa, ale także rodzina narodu, tworzona przez rodzinę. Miłość rodzinna, będąca wzorem dla miłości narodowej, mogła sprawić wiele dobra, mogła uzupełniać wszelkie braki w życiu indywidualnych rodzin. Ksiądz Prymas mówił: „W dobrze zorganizowanym społeczeństwie, zwłaszcza gdy panuje w nim wolność czynienia dobrze i wolność pracy społecznej, która ma olbrzymie znaczenie, wolność ta zawsze sprawi, że znajdą się ludzie, którzy otworzą serce i zastąpią rodziców"[51].

1.9. WOLNOŚĆ A PRAWO DO ŻYCIA

W wielkim zamieszaniu ideologicznym, moralnym i edukacyjnym znalazły się młode pokolenia, które miały dylemat, kogo słuchać i komu wierzyć, Kościołowi i jego nauczaniu, czy ideologii Państwa? Ksiądz Prymas zmuszony był, ukazywać podstawy filozoficzne, z zakresu etyki i prawa, aby wykazywać słuszność nauczania Kościoła dlatego mówił do młodzieży: „Filozofia prawa uczy, że jednym z zasadniczych elementów prawa jest

49 Był to program duszpasterski w latach 1957-1966, przygotowujący Polaków do obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski. Rok siódmy – 1963-1964 był obchodzony pod hasłem: „«Abyście się społecznie miłowali» –sprawiedliwość i miłość społeczna".

50 S. Wyszyński, *Dobry Pasterz…*, dz. cyt., s. 199-200.

51 S. Wyszyński, *Podstawą wychowania – dom rodzinny i atmosfera rodzinna*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 38.

jego racjonalność, że musi być rozumne, to znaczy zgodne z porządkiem natury i z wymaganiami zdrowego rozsądku, inaczej nie jest prawem"[52].

Filozofia marksistowsko-leninowska wskazywała na wszelką relatywność prawa, całkowicie uzależnionego od decyzji człowieka. Ta filozofia nie uwzględniała prawa naturalnego, czyli rzeczywistości rozpoznawanej umysłem człowieka.

Prymas odnosił prawo do życia każdego poczętego człowieka, do prawa natury, czyli do prawa Bożego. Decyzja rodziców o przekazaniu życia, zależy od nich samych, ale także opiera się na naturalnych, biologicznych zasadach przekazywanych z pokolenia na pokolenie w gatunku organizmów ludzkich. Z chwilą poczęcia się nowego życia ludzkiego, następuje podporządkowanie się tego wielkiego wydarzenia, początku życia człowieka, prawu naturalnemu. Wtedy, jak mówił Prymas, „gdy się zdecyduje [rodzic – Z.S.], aby przekazać życie, gdy się ono zacznie rozwijać, człowiek traci nad nim władzę. Władza ta należy tylko do Boga, który jest Ojcem człowieka i Twórcą życia ludzkiego. On bowiem tchnął duszę nieśmiertelną w poczynającym się kształtować człowieku"[53].

Decyzja rodziców o poczęciu dziecka i postępowanie po jej podjęciu, powinny być przemyślane, dojrzałe i odpowiedzialne, bowiem polegają na współpracy z Bogiem, w powtarzającym się dziele stworzenia. Władza rodziców nad życiem dziecka, nie jest absolutna, jest dziełem Boga i staje się własnością społeczności, do której w sposób naturalny nowy człowiek przynależy.

Te zasady moralności chrześcijańskiej były negowane przez ówczesne władze partyjne i państwowe, propagowano aborcję, jako środek regulacji poczęć. Władze ówczesne uważały, że to one tworzą wszelkie prawa, prawo naturalne również. Ksiądz Prymas uważał takie postawy za skandaliczne, bezprawne, amoralne i niedopuszczalne, mówił: „Jest wielkim nieporozumieniem, obłędem i ciężkim schorzeniem, przyznanie każdej kobiecie prawa decydowania o tym, czy poczęte w niej życie ma się dalej rozwijać, czy też można mu kres położyć. (…) Wszelką próbę godzenia w człowieka musimy uznać za zwyrodnienie, przeciwko któremu każdy

52 S. Wyszyński, *Po śladach Chrystusa-Lekarza*. Do absolwentów medycyny, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 7 VI 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 273.

53 Tamże.

ma obowiązek wystąpić, (…) jeżeli jest jeszcze uczciwym, rozumnym i normalnym człowiekiem”[54].

1.10. WOLNOŚĆ A POSTĘP

Ówczesne uwarunkowania geopolityczne nie sprzyjały budowaniu godności człowieka na podstawie wolności, dominacje polityczne i ideologiczne okłamywały ludzi, ukazywały im świetlaną przyszłość, przy jednoczesnym podporządkowywaniu całkowitym jednostek. Ksiądz Prymas widział w takich postawach i działaniach ideologicznych wielką krzywdę wyrządzaną człowiekowi, widział wielkie zagrożenie przyszłego rozwoju i postępu ludzkości, zamiast systematycznego postępu, groził regres, skarłowacenie duchowe i moralne.

W pozytywnym spojrzeniu, na tak wielkie zagrożenie, ratunkiem było oddanie człowiekowi wartości wolności, dlatego ks. Prymas nawoływał, że „cały wysiłek prawdziwego postępu powinien zmierzać do przywrócenia i do zabezpieczenia człowiekowi wolności. Współczesny człowiek bardziej potrzebuje wolności, aniżeli jakiejkolwiek zdobyczy i osiągnięć, wśród których coraz bardziej czuje się skrępowany i uwięziony”[55].

Systemy polityczne i ekonomiczne obiecywały postęp, dawały człowiekowi alternatywę, całkowitego posłuszeństwa i oddania się ideologii, tą ideologią było także obiecywanie dobrobytu materialnego, za cenę osobistej wolności myślenia, działania, wiary, wolności słowa i religii. Człowiek skuszony ideologiami, tracił sens własnego życia, obiecywany dobrobyt odsuwał się w niewiadomą przyszłość, a codzienne problemy rozwiązywane były przymusem, siłą i podporządkowaniem policyjnym i militarnym.

54 Tamże.
55 S. Wyszyński, *Jeśli się nie staniecie jako dzieci…* Do młodzieży żeńskiej, Warszawa, rezydencja prymasowska, aula Świętego Jana Chrzciciela, 12 I 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 10, wyd. WSD, Warszawa 2012, s. 29.

1.11. WOLNOŚĆ WOBEC ZAGROŻEŃ ŻYCIA

Wolność jako dar od Boga i podstawowa wartość godności ludzkiej jest w nieustannej relacji z innymi ludźmi, bowiem zawiera się ona w każdej osobie. Respektując wolność osobistą jednocześnie trzeba respektować godność drugiego człowieka i szanować jego odrębność, która również pragnie się realizować w wolności. Tak rozumiana wolność szczególnie odnosi się do najważniejszej wartości ludzkiej, do wartości życia. Życie jest wartością podstawową i nikomu innemu nie wolno życia ograniczać, ani decydować o jego zakresach.

Ksiądz Prymas wartość wolności i jej realizację, szczególnie odnosił do poszanowania wartości życia. Doświadczenia wojenne, liczne zniszczenia ludności w Europie, a szczególnie w Polsce, uczuliły ks. Prymasa na wartość życia każdego człowieka, a także na wartość życia całego Narodu polskiego. Naród ten został dotkliwe zniszczony przez działania w czasie II wojny światowej, dokonano wielu eksterminacji w prześladowaniach politycznych i militarnych, a szczególnie w hitlerowskich obozach śmierci. Po wojnie należało zdecydowanie odbudowywać tkankę biologiczną Narodu polskiego, tak to czyniły wszystkie narody europejskie, i taka była racja stanu Polaków. Dlatego ks. Prymas, wraz z innymi biskupami, ostro sprzeciwiał się propagandzie prowadzanej przez ówczesne władze partyjne i państwowe na rzecz aborcji. Wspólnie z biskupami mówił: „Wielokrotnie już przed wojną podnosiliśmy głos, my, biskupi polscy, przeciwko straszliwemu obyczajowi wdzierającemu się w nasze życie rodzinne”[56]. Już w 1921 roku, w swym liście o małżeństwie chrześcijańskim Episkopat wzywał do opamiętania, nazywając praktykę uśmiercania nienarodzonych zbrodnią przeciwko Bogu i zdradą ziemskiej ojczyzny[57].

56 *List pasterski Episkopatu Polski w obronie życia nienarodzonych*, w uroczystość Bożego Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny 1952, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 117.

57 „Niebezpieczeństwem wielkim dla małżeństw, zarazą, która toczy ich wnętrze, jest praktyka ograniczania sztucznie liczby dzieci przez niedopuszczanie do zawiązania się życia, przez gaszenie zawiązującego się życia w jego źródle. (…) Otóż praktyka ta jest zbrodnią przeciw Bogu, bo udaremnia główny cel małżeństwa, zawarty w rozkazie: «Mnóżcie się i napełniajcie ziemię», i drugi, dany przez św. Pawła: «Małżeństwo niech we wszystkim będzie uczciwe» (Heb 13,4). Praktyka ta jest zbrodnią także przeciw narodowi, przeciw Ojczyźnie”. *List pasterski biskupów polskich z r. 1921*, Kuria Xiążęco-Metropolitalna w Krakowie, Kraków 1945, s. 26.

W 1934 roku biskupi ponownie upominali[58], a w 1936 roku na pierwszym ogólnopolskim synodzie[59] zaprotestowano przeciwko zniesieniu kary za spędzenie płodu"[60].

Propaganda popierająca aborcję dominowała przez cały okres uzależnienia Polski od polityki Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, pomimo, że ZSRR nigdy na swoim terenie i we własnych narodach, takiej praktyki nie zalecał.

Zwiększenie populacji Polaków mogło nastąpić poprzez właściwą politykę gospodarczą rządu, skierowaną dla dobra licznych rodzin polskich, z uwzględnieniem właściwej polityki zatrudnienia ludzi pracy i pomniejszania dotkliwych podatków. Ksiądz Prymas uważał, że dla rodzin biednych należało tworzyć odrębne fundusze społeczne, zapomogowe, zwłaszcza w dziedzinie wychowania i wykształcenia[61], a matki licznych dzieci należy „otoczyć czcią w życiu społecznym, towarzyskim, w prasie, w literaturze, w sztuce"[62].

1.12. WOLNOŚĆ A WŁASNOŚĆ PRYWATNA

Realizacja wolności dokonuje się także na gruncie własności, którą człowiek rozporządza i która służy mu do realizacji istnienia w świecie materialnym. Z przesłania biblijnego i doświadczenia socjologicznego dowiadujemy się o prawach człowieka do własności w dwóch formach, własności prywatnej i własności społecznej (państwowej). Rodzina trwa i rozwija się właśnie

58 *List pasterski Episkopatu Polski o ducha chrześcijańskiego w Polsce*, Warszawa, 21 II 1934, Odbitka z „Dziennika Wileńskiego", Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Wilno, s. 1-8.

59 W dniach od 26 do 27 sierpnia 1936 roku na Jasnej Górze odbył się I Polski Synod Plenarny pod przewodnictwem legata papieskiego kard. Franciszka Marmaggiego. Jedna z podjętych uchwał zawarta w rozdziale IV „O katolikach świeckich" (uchwała 62 c) stwierdza: „Będą bronili nierozerwalności małżeństwa, czystości pożycia małżeńskiego i świętości rodziny, a przeciwstawiać się zasadom przeciwnym i zgubnym dla rodziny, zwłaszcza błędnym pojęciom o małżeństwie, propagandzie eugeniki zarażonej materializmem, niemoralnemu ograniczaniu potomstwa oraz teoriom lub ustawom, broniącym lub dopuszczającym spędzanie płodu". I Polski Synod Plenarny odbyty w Częstochowie Roku Pańskiego 1936 pod przewodnictwem Franciszka Św. Kościoła Rz. Kardynała Marmaggiego legata papieskiego Piusa XI papieża, Kuria Biskupia, Częstochowa 1938, s. 25.

60 *List pasterski Episkopatu Polski w obronie życia nienarodzonych*, w uroczystość Bożego Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny 1952, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 117.

61 S. Wyszyński, *Pokój rodzinie*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 7, s. 3.

62 Tamże.

w tych dwóch relacjach, które wzajemnie się nakładają, indywidualne własności męża i żony stają się własnościami wspólnymi (poza wypadkiem intercyzy małżeńskiej przez zawarcie związku) w ramach powstającej rodziny. Zdobywanie własności prywatnej, budowanie wspólnego ogniska rodzinnego, konieczność pracy i uzyskiwanie zarobków, kształcenie dzieci oraz ogólna sytuacja społeczna i polityczna, ze szczególnym uwzględnieniem poczucia i realnego bezpieczeństwa, sprawia, że relacje małżeństwa, rodziny ze społeczeństwem stają się niezbywalne i powinny przybierać postać prawa.

Zdaniem ks. Prymasa relacja pomiędzy własnością prywatną i własnością społeczną była następująca: „Katolicka myśl społeczna wiąże stale instytucje własności prywatnej z istnieniem ludzkiej społeczności, a zwłaszcza z istnieniem i z rozwojem rodziny. Bo własność prywatna zabezpiecza ojcu rodziny wolność osobistą, tak potrzebną do spełnienia obowiązków wyznaczonych przez Stwórcę, zarówno w dziedzinie dobrobytu materialnego, jak duchowego i religijnego”[63].

Obowiązki naturalne, tu w znaczeniu wyznaczone przez Stwórcę, nawiązują do naturalnego, przyrodzonego człowiekowi, prawa do własności, której społeczeństwo nie ma prawa naruszać, zabierać, ograniczać, czy przydzielać do własności wspólnej. Własność prywatna niejako wspiera i gwarantuje poczucie i realizację wolności. Człowiek ma prawo dysponować dowolnie, w ramach pełnej odpowiedzialności, legalnie zapracowanymi własnościami prywatnymi.

Państwo, które uosabia społeczeństwo zorganizowane, nie tylko ma obowiązek respektowania prawa własności prywatnej, jako znaku poszanowania wolności osobistej człowieka i rodziny, ale ma obowiązek dodawać do tej własności inne wartości, a mianowicie: „Musi ono [społeczeństwo – Z.S.], pokonywać i usuwać trudności, jakie piętrzą się dziś przed ojcami licznych rodzin. Należy zwalczać przestępstwa dokonywane przeciwko ojcom rodzin poprzez pozbawianie ich pracy. Należy zabiegać o ulgi podatkowe dla licznych rodzin, zwłaszcza ubogich. Należy tworzyć dla nich odrębne fundusze społeczne, zapomogowe, zwłaszcza

63 S. Wyszyński, *Stolica Apostolska a świat powojenny*, Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna we Włocławku, Włocławek 1945, s. 52; zob. tenże, *Gospodarcze zabezpieczenie rodziny*, „Ład Boży” R. 2 (1946), nr 6, s. 3.

w dziedzinie wychowania i wykształcenia. Należy zwalczać uprzedzenie do licznych rodzin"[64].

Pokonywanie i usuwanie trudności, zwalczanie przestępstwa pozbawiania pracy, ulgi podatkowe, odrębne fundusze społeczne, zapomogi w dziedzinie wychowania i wykształcenia, to był i nadal jest obowiązujący program dla Państwa, zalecany przez nauczanie społeczne kościoła.

W ówczesnym społeczeństwie, w Polsce po II wojnie światowej, dominowała gospodarka rolnicza, na niej opierała się egzystencja Narodu, ale ideologia marksistowska i leninowska dążyły, aby w uzależnionych od siebie państwach, wprowadzać kolektywizację terenów rolniczych. Ksiądz Prymas ostrzegał i widział w takiej ideologii zagrożenie dla bytu narodu, zresztą słusznie, bo w latach 70. i 80. brakowało w Polsce żywności. Był to wynik złej polityki społecznej i wysyłania żywności dla wsparcia innych państw bloku sowieckiego[65].

Ksiądz Prymas opierał się na naukach socjologicznych i doświadczonej naukowo i praktycznie nauce społecznej kościoła, zawartej także w nauczaniach papieskich, mówił: „Szczególne znaczenie dla rodziny ma własność rolna, ziemia, na której mieszka i z której owoców pobiera ona środki do życia"[66]. Zadaniem naczelnym Państwa powinna więc być opieka nad własnością osobistą obywatela, jako podstawy dla zorganizowania i utrzymania bytu rodziny. Państwo powinno dążyć do upowszechnienia własności, to jest do takiego ustroju, w którym (jak mówiłby 50 lat temu Leon XIII) jak najliczniejsza część ludności pragnęła uzyskać i zachować własność[67]. „Szczególnie rodzinie przysługuje prawo posiadania, bo ono zabezpiecza jej pożądaną trwałość i bezpieczeństwo. Ważną jest rzeczą – uczy Katolicki Kodeks Społeczny[68] – by prawodawstwo ułatwiało rodzinie nabycie mienia, zwłaszcza uprawę kawałka ziemi ojczystej"[69].

64 S. Wyszyński, *Pokój rodzinie*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 7, s. 3.

65 System kontroli dystrybucji towarów w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, będący wynikiem silnych niedoborów na rynku i polegający m.in. na wydawaniu ludności kartek, które uprawniały do zakupu ściśle określonej ilości określonych towarów (przede wszystkim żywnościowych), od lipca 1976 do lipca 1989 roku.

66 S. Wyszyński, *Gospodarcze zabezpieczenie rodziny*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 6, s. 3.

67 Leon XIII, *Rerum novarum*, 35.

68 Zob. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Kielce 2005, s. 34, nr 55.

69 Zob. *Kodeks społeczny. Zarys katolickiej syntezy społecznej*, przekł. i przedm. L. Górski, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1928, 27.

1.12.1. SPRZECZNOŚĆ USTROJOWA, CO DO WŁASNOŚCI PRYWATNEJ

Ustroje gospodarcze w społeczeństwach socjalistycznych, negowały własność prywatną, nie uwzględniały także własności rodzinnej, a tych którzy ją posiadali ekonomicznie i politycznie prześladowano. Właśnie na gruncie rodziny, sprzeczności ustrojowe stanęły wobec wielkiego konfliktu. Rodzina miała się utrzymywać tylko z pracy bezpośredniej rodziców, bez prawa gromadzenia oszczędności i bez prawa dziedziczenia, własności, ziemi czy mieszkania, wszystko miało należeć do Państwa, a Państwo przejmowało autorytatywną formę rozdzielania dóbr. Przy rozdzielaniu dopuszczano się nadużyć, m.in. poprzez nakładanie podatku domiarowego i na żywność, konfiskaty majątków, dodatkowych obciążeń finansowych, częstej wymiany pieniędzy oraz powiększającej się inflacji. Ustroje socjalistyczne nie wytrzymywały konkurencji ekonomicznej w ramach własnych narodów, i wobec handlu międzynarodowego.

Ksiądz Prymas, od początku swego nauczania społecznego, wskazywał na niebezpieczeństwa społeczne ustrojów kolektywnych. Ostrzegał wielokrotnie, że w ustroju kolektywnym ojciec nie może zabezpieczyć przyszłości dziecka przez odpowiednie wykształcenie zawodowe lub przekazanie własności; jest to bowiem związane z wolnością wyboru środków, która w systemie wspólnoty nie istnieje.

Brak prywatnych środków materialnych w rodzinie, i dla rodziny, powodował całkowite uzależnienie obywateli od Państwa. Ta zależność rozciągała się także na wolność osobistą, rodzice nie mogli decydować o przyszłości dzieci, szkolnictwo było także państwowe. Wybór zawodu i wychowanie młodzieży należeć miało do sugestii i warunków stwarzanych przez Państwo. Ksiądz Prymas właśnie to dostrzegał: „W ustroju kolektywnym o przyszłości dziecka rozstrzyga nie ojciec, lecz państwo, zarówno ubocznie, pozbawiając rodzinę środków niezbędnych do poprawy bytu potomstwa, jak i wprost, przez przymusowe wyznaczanie pracy i środków do życia. Rodzina w takim ustroju jest w ścisłej i ciągłej zależności od państwa”[70].

W założeniach socjalistycznych nie przewidywano postępu i rozwoju własności prywatnej rodzin, nie uwzględniano także żadnych kryzysów

70 S. Wyszyński, *Socjalistyczna własność wspólna w ocenie «Rerum Novarum»*, „Ateneum Kapłańskie” R. 17 (1931), t. 28, z. 5(170), s. 482-483.

gospodarczych, gospodarka była planowana, wprowadzano tzw. pięciolatki. Jednak kryzysy przyszły, każde dziesięciolecie stwarzało wielkie niedobory gospodarcze, nawet żywieniowe, a założenia planowe musiano zmieniać i ponownie zaciągać pożyczki na arenie międzynarodowej. Koszty pożyczek obciążały także życie ekonomiczne polskich rodzin. Ksiądz Prymas mówił: „Losy jej [rodziny – Z.S.] są związane ze stanem gospodarstwa kolektywnego, aż do zupełnego bankructwa, które przecież jest przywilejem nie tylko państw kapitalistycznych. Traci ona wolność zabezpieczoną jej prawem przyrodzonym, możność dziedziczenia, słowem całą podbudowę, na której może rozwijać swe cele i spełniać zadania"[71].

Występujące kryzysy gospodarcze, utrata ciągłości finansowej, nieustanny brak zabezpieczeń produkcyjnych, spadek wydajności pracy, brak należytej opieki społecznej i medycznej, sprowadzały gospodarkę kolektywną do cyklicznych zapaści. Wtedy ponownie zwracano się do społeczeństwa, do rodzin, z prośbą o pomoc, która wiązała się z dalszymi wyrzeczeniami, biedą i moralnym cierpieniem obywateli.

71 Tamże.

PASTERZ KOŚCIOŁA W TRUDNYCH CZASACH

Po niespodziewanej śmierci Augusta Hlonda, 12 listopada 1946 r., Stefan Wyszyński został mianowany nowym Prymasem Polski. Był wówczas najmłodszym z hierarchów kościelnych. To były bardzo trudne czasy dla Polski – po okupacji i pod rządami komunistycznymi. Prymas Wyszyński próbował mimo wszystko nawiązać dialog z władzami i dążyć do znalezienia dobrego rozwiązania w każdej sytuacji. Jak trudnym okazało się to wyzwaniem, mógł przekonać się niebawem. Choć zainicjował rozmowy z rządem PRL, których rezultatem było porozumienie podpisanie w 1950 r., władze komunistyczne nie zezwoliły mu na wyjazd do Rzymu, by mógł odebrać z rąk papieża Piusa XII nominację do godności kardynalskiej.

W tym samym 1953 r. rząd PRL wydał dekret uprawniający władze państwowe do ingerencji w obsadzanie stanowisk kościelnych i tworzenie nowych parafii. Odpowiedzią Episkopatu Polski był list, który przeszedł do historii pod nazwą: „Non possumus" – „Nie pozwalamy". Jego autorem i wnioskodawcą był właśnie Prymas Polski. Jego stanowcze i bezkompromisowe stanowisko broniące wolności Kościoła w Polsce, broniące godności człowieka, walka o naród i ów list stały się jedną z przyczyn aresztowania Prymasa 25 września 1953 r.

Pierwszym miejscem uwięzienia był Rywałd koło Grudziądza. Z klasztoru oo. kapucynów usunięto zakonników, a okna celi zaklejono bibułą. Tam też Prymas „erygował" sobie Drogę Krzyżową, pisząc na ścianie ołówkiem nazwy stacji Męki Pańskiej i oznaczając je krzyżykiem. Ta Droga Krzyżowa zachowała się do dnia dzisiejszego. Następnie przewieziony został do Stoczka koło Lidzbarka Warmińskiego, gdzie przez rok przebywał w zniszczonym domu klasztornym, potem do Prudnika Śląskiego. Odseparowany od ludzi, pozbawiony kontaktu z chorym ojcem, nie tracił jednak wiary w sens tych wydarzeń i opiekę Bożej Opatrzności. Nie rezygnował też z pracy. Miał ściśle określony plan dnia, w którym było miejsce na modlitwę, pracę przy biurku, spacer, lekturę. Wstawał o 5.00, a kładł się o 22.00.

„Zima w Stoczku dała nam się we znaki. Praca przy stole była niemalże niemożliwa. Niesamowicie marzły ręce i nogi. Wszystkie korytarze pokryte były na ścianach białym szronem i zamrozem. W takich warunkach zacząłem odczuwać różne dolegliwości". „…Ale każde cierpienie ma swój sens, który powoli odsłania się, jak upływają dni i przepływają bóle. To jest sens Boży, nie ludzki…"

27 października 1955 r. został przewieziony do Komańczy, do klasztoru ss. nazaretanek, które starały się otoczyć opieką schorowanego Więźnia. Tak jak św. Paweł pisał listy z więzienia, tak i Ksiądz Prymas w więzieniu, w trzechsetlecie Ślubów Jana Kazimierza, napisał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Tekst ten uroczyście odczytano 26 sierpnia na Jasnej Górze w obecności Episkopatu Polski i ponadmilionowej rzeszy pielgrzymów. Śladem nieobecności Prymasa był pusty fotel z kwiatami biało-czerwonymi i herbem. Ówczesne władze bały się niezadowolenia społeczeństwa i potrzebowały kogoś, kto uspokoi nastroje.

26 października 1956 r. Stefan kardynał Wyszyński został uwolniony. Rozpoczął się nowy etap jego pracy duszpasterskiej, która miała na celu moralną odnowę Narodu przed przypadającym w 1966 r. Millenium – Tysiącleciem Chrztu Polski. Jej symbolem jest wędrujący po całej Polsce – po dziś dzień – Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej.

Pojechałem z Prymicją na Jasną Górę,
aby mieć Matkę…
Matkę, która jest,
będzie zawsze, która nie umiera…

+ Stefan Kard. Wyszyński

Pusty tron Prymasa Polski podczas Ślubów Narodu, na tronie bukiet biało-czerwonych goździków a nad herb Prymasa – Matka Boża Częstochowska, trzy lilie andegaweńskie i głowa Jana Chrzciciela, Jasna Góra, 26 sierpnia 1956 rok

Czyż mam jeszcze obowiązek przedstawiać się wam. Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomatą, nie jestem działaczem ani reformatorem. Ale natomiast jestem ojcem waszym duchowym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa. Posłannictwo moje jest kapłańskie, pasterskie, apostolskie, wyrosłe z odwiecznych Bożych myśli, ze zbawczej woli Ojca, dzielącego się radośnie szczęściem swoim z człowiekiem.

+ Stefan Kard. Wyszyński

Prymas na spacerze, Komańcza, 1956 rok

ROZDZIAŁ 2

WOLNOŚĆ KOŚCIOŁA

Wolność Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych, w ówczesnym okresie, stanęła wobec bezpośredniego zagrożenia. Ideologia marksistowsko-leninowska, potwierdzona przez państwa bloku wschodniego, oparła się na ateizmie, na zwalczaniu pojęcia Boga i likwidacji społeczności wierzących. Robiono to niegodnymi metodami, posługiwano się bezpośrednim przymusem i agresywnością. Wiara, życie religijne, wychowanie chrześcijańskie, dobra kultury narodowej związane z religią stanęły wobec niebezpieczeństwa systematycznego, stopniowego niszczenia. Wolność religijna była ograniczana, w wielu wypadkach wiara schodziła do podziemia, powstawały grupy społeczne, które ukrywały swoje poglądy i podstawowe wartości wolności, miłości, solidarności, wiary i kultury narodowej.

Kościół katolicki w Polsce, a szczególnie prymas Stefan Wyszyński, stanął w obronie wolności wiary i wolności wyznania katolickiego, wolności wychowania religijnego, a także w obronie nauczania religii w szkołach. Wołanie o wolność wiary w ówczesnym świecie było powszechne, zajął się tym tematem także Synod Biskupów w Rzymie[1], był to apel do całego świata o prawo do wolności religijnej. Ksiądz Prymas apelował o „prawo do wolności religijnej, zwłaszcza wolności wychowania, o wolność dla Kościoła, by Chrystus żyjący w Kościele miał prawo wstępu do szkoły i do rodziny, aby nikt z tego powodu, że jest człowiekiem

1 III Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Ewangelizacja w świecie współczesnym*, 27 IX-26 X 1974.

wierzącym, że się modli, uczestniczy w służbie Bożej prywatnie czy publicznie – nie był dręczony i prześladowany"[2].

Podstawowe prawa człowieka, w tym prawo do wyznawania wiary, stanęły wobec poważnych zagrożeń, tak w Polsce, jak i na świecie. Zagrożenie wyznawania wiary, stawało się ograniczaniem wolności. Świat i rządy ideologiczne o kierunku materialistycznym, aby bezkarnie zabierać ludziom samostanowienie, ograniczały życie religijne oparte na wolności i godności chrześcijańskiej.

2.1. POCHODZENIE DZIECI BOŻYCH

Pochodzenie dzieci Bożych realizuje się poprzez ścisły związek z Bogiem, który nie tylko jest Ojcem, ale także obdarza swoje dzieci wszelkiego rodzaju powołaniem, jest Ojcem wszelkiego dobra czynionego na ziemi. To dobro Boże i ludzkie najpełniej jest realizowane poprzez godność każdego powołania. Ksiądz Prymas do najwyższych godnością powołań zaliczał matkę i ojca, lekarza, nauczyciela, wychowawcę, a także przedstawiciela każdego zawodu, realizowanego w duchu miłości Bożej i ludzkiej zarazem.

Godność i pochodzenie dzieci Bożych zobowiązuje do wypełniania wszystkich obowiązków, postawionych przez Boga i przez ludzi własnej wspólnoty. Do podstawowych obowiązków należy praca, jako źródło utrzymania i źródło dobra czynione na rzecz braci. Ta praca ma swoją wartość moralną, duchową, nabiera znaczenia i ważności, bo jest czyniona dla bliźnich w imię Boga, do którego wszyscy należymy. Ksiądz Prymas wzywał do realizowania się na wszystkich poziomach intelektualnych i duchowych przez pracę. „Im bardziej człowiek jest zasobny w dobra kulturalne, właściwości psychiczne, w zdolności i talenty, tym większy ma obowiązek pracy, czyli rozwijania wartości, jakie w nim są. Obowiązek pracy to ratunek przed dekadencją i deformacją własnej osobowości"[3].

2 S. Wyszyński, *Dziełem sprawiedliwości – pokój*, Jasna Góra, 3 v 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 50, s. 115.
3 S. Wyszyński, *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy.* Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 1 v 1971, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 37, s. 10-11.

2.2. WOLNOŚĆ DZIECI BOŻYCH

Godność dzieci Bożych, objawiona w dziele stworzenia, i potwierdzona przez akty zbawcze Chrystusa, podnosi człowieka moralnie i uświadamia mu przynależność do najwyższego Dobra, jakim jest Bóg. Chrystus, za czasów ziemskiego pielgrzymowania, okazywał wszystkim ludziom dobroć i miłość. Ksiądz Prymas opisywał to tak: „Stał się we wszystkim wzorem i przykładem dobrego wychowania, dobrego stosunku, życzliwości lub przyjaźni, i szacunku do każdego człowieka”[4]. To poszanowanie godności człowieka przez Syna Bożego, było i jest znakiem przynależności ludzi do Boga i Syna Bożego do ludzi, opartej na wzajemnej miłości. Syn Boży objawił ludzkości Ojca, dokonał dzieła odkupienia, abyśmy dalej cieszyli się godnością dzieci Bożych.

Z powyższych teologicznych prawd kardynał Wyszyński wyprowadzał pochodzenie ludzkiej wolności, dzieci Boże nigdy nie mogą być niewolnikami, nawet niewolnikami zamkniętymi w doczesności ludzkiego życia na ziemi. „Wolność synów Bożych, wolność dzieci Bożych, ta wolność, która jest największym skarbem człowieka, ta wolność, której człowiek tak gorąco pragnie, której nieustannie szuka, a którą Kościół Boży umacnia, wyzwalając nas ze wszystkiej niewoli na tej ziemi”[5].

2.3. KOŚCIÓŁ POTRZEBUJE WOLNOŚCI

Kościół, aby spełniać swoje posłannictwo, posłannictwo Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15), może realizować tę misję tylko w środowisku wolnych ludzi. Wolnych do przyjęcia orędzia ewangelicznego, wolnych w wyznawaniu przyjętej wiary i wolnych w jej przekazywaniu następnym pokoleniom.

O taką wolność religijną upominał się Sobór Watykański II, w konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*[6] i konstytucji pastoralnej *Gaudium et spes*[7], kierując te słowa do całego Ludu Bożego, wskazywał na obowiązek

4 S. Wyszyński, *O cudowna przemiano…* Kazanie noworoczne, Gniezno, bazylika prymasowska, 1 I 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2013, s. 8.
5 Tamże.
6 Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 21 XI 1964.
7 Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965.

przyjęcia przesłania ewangelicznego, jako remedium na problemy współczesnego świata. Sobór Watykański II, w swoim nauczaniu, był „znakiem czasu"[8]. Był znakiem obecności Boga wśród ludzi, Boga, który przemawia i poucza w Kościele Chrystusowym. Ksiądz Prymas interpretował te znaki czasu słowami: „Takie znaki postawił Kościołowi i Rodzinie ludzkiej Sobór Watykański II (…) ucząc o Ludzie Bożym i jego obowiązkach, o Ludzie, który napełniony jest przedziwną obecnością Chrystusa i Maryi"[9].

O wolności i obowiązku głoszenia ludziom – Ludowi Bożemu Ewangelii mówiła też adhortacja apostolska Pawła VI *Evangelii nuntiandi* (8 XII 1977). Również ten dokument był znakiem czasu, ponieważ pozwalał na refleksję jak wielkie dary znajdują się w Kościele. W Polsce w latach 70. znakiem czasu było budzenie się oporu społecznego studentów, inteligencji, a także środowisk robotników, oraz protesty w obronie wolności informacji i prasy[10].

2.3.1. TEOLOGIA ODDANIA SIĘ W NIEWOLĘ MARYI

W obliczu wielkich zagrożeń, jakie ówczesne władze państwowe i partyjne stosowały wobec Narodu, co do wolności osobistej, społecznej i religijnej ks. Prymas zastosował teologię niewoli religijnej, w celu odnowienia i uzyskania pomocy nadprzyrodzonej od Najświętszej Maryi Panny, a także do pobudzenia moralnego Narodu polskiego, głęboko wierzącego i oddającego cześć Maryi Królowej Polski. Oddanie w niewolę poszczególnych

8 Pojęcia „Znaki czasu" użył Jan XXIII w Konstytucji apostolskiej *Humanae Salutis*, 25 XII 1961, którą zapowiedział Sobór Watykański II na 1962 rok.

9 S. Wyszyński, *Znak wielki…*, Rzym, kościół Świętego Stanisława, 8 XII 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 30, s. 147.

10 3 marca 1977 roku Rada Państwa ratyfikuje Międzynarodowy Pakt Praw Człowieka uchwalony przez ONZ w 1966 roku. 25 marca 1977 roku powstaje Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. W maju 1977 roku rozpoczyna działalność Biuro Interwencyjne KOR, 7 maja 1977 roku w Krakowie znaleziono zwłoki współpracującego z KOR studenta Stanisława Pyjasa. O spowodowanie śmierci podejrzewana jest SB. Powstają manifestacje studenckie żądające ukarania winnych śmierci S. Pyjasa. 12 lipca 1977 roku został powołany Studencki Komitet Solidarności. 19 sierpnia 1977 roku, decyzją Rady Państwa, uwolnieni zostają ostatni robotnicy skazani za udział w wydarzeniach Czerwca 1976 roku. 29 września 1977 roku Komitet Obrony Robotników przekształca się w Komitet Samoobrony Społecznej „KOR" (KSS „KOR"). 20 października 1977 roku Stowarzyszenie Filmowców Polskich wystosowuje list do ministra kultury domagający się poszanowania swobód twórczych. 29 października 1977 roku spotkanie Edwarda Gierka z prymasem Stefanem Wyszyńskim w gmachu Sejmu. *1977 r. Kalendarium wydarzeń w Polsce*, http://nowahistoria.interia.pl/prl/news-1977-r-kalendarium-wydarzen-w-polsce,nId,2350169 [dostęp: 4.02.2018].

stanów i grup społecznych, w praktyce znaczyło podkreślenie wolności i godności każdej z nich:

- za wolność Kościoła świętego na ziemi, a zwłaszcza w tych krajach, gdzie jest prześladowany;
- za wolność Kościoła w Polsce;
- by Kościół w Ojczyźnie naszej mógł bez żadnych przeszkód wypełniać swą zbawczą, dziejową misję;
- by skończyła się przewrotna i bezsensowna ateizacja, która odbiera wiarę polskiej młodzieży;
- zniewolnicza [zniewala – Z.S.] ludzkie sumienia i chce budować państwo bez Boga, bez Chrystusa i bez Jego Matki;
- za Kościół w krajach, gdzie jest tak udręczony i prześladowany;
- gdzie ludzie wzdychają za wolnością wyznania;
- za kapłanem;
- za Eucharystią;
- za świętymi sakramentami;
- za obliczem Ikony;
- za Kościół misyjny, który głosi Chrystusa ludziom głodnym prawdy Bożej;
- Maryi, Królowej Apostołów, za Ojca Świętego, naszego umiłowanego Rodaka, który tak ciągle prosi, aby nie zostawiać go samego, i który tak liczy na nasze modlitwy i ofiary;
- za biskupów i kapłanów, trudzących się w naszej Ojczyźnie około dzieła zbawienia i wiary wszystkich dzieci Narodu w nieustannej posłudze i trosce o każdego z nas[11].

Powyższe wymienione kategorie ludzi Kościoła, duchownych, wskazują na głębokie prześladowania wierzącego Narodu polskiego, uwydatniają niebezpieczeństwo całkowitego podporządkowania się ówczesnej władzy ateistycznej i aspołecznej.

2.4. ROLA KOŚCIOŁA W NARODZIE POLSKIM

Programowa ateizacja i strukturalna walka z religią stała się w Polsce konfrontacją Kościoła katolickiego i Państwa, walka ta przybierała okresowo

11 S. Wyszyński, *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 396.

na sile, wtedy, kiedy sytuacja międzynarodowa i gospodarcza pogarszała się. System socjalizmu praktycznego załamywał się, brakowało żywności, mieszkań, inwestycji dających miejsca pracy, szkolnictwo i nauka były niedoinwestowane. Ze strony Kościoła rozpoczęła się oficjalna krytyka i żądanie zmian społecznych w Polsce. Społeczeństwo polskie: robotnicy, inteligencja, studenci weszli na drogę krytyki, walki i działań organizacji nielegalnych. Uświadamiano sobie wielką rolę Kościoła w tworzeniu, obronie i rozwoju Narodu polskiego.

Ksiądz Prymas w nauczaniu podkreślał tę rolę, mówił o znaczeniu i o niezbywalności wiary i wolności, jaką zachował Naród, dzięki Kościołowi:

- Kościół, Najmilsi, zjednoczył nas duchowo i społecznie;
- dzięki moralności i nauce katolickiej, staliśmy się jednym i zwartym narodem;
- [wobec niebezpieczeństw – Z.S.] jedna wiara, jeden chrzest, jedne sakramenty święte sprawiły, że do dziś dnia ostaliśmy się, bo byliśmy silni w wierze, i zjednoczeni wiarą;
- Kościół (…) wszczepiał w obyczaje narodowe i ojczyste przedziwne cnoty społeczne i usposobienie społeczne;
- dzięki któremu umiemy się bardziej poświęcać dla innych aniżeli dla siebie;
- umiemy walczyć «za naszą wolność i Waszą»;
- Naród polski odznacza się szczególną szlachetnością i gotowością do obrony ideałów wolności;
- Kościół nauczył nas miłości Ojczyzny i wierności dla niej;
- świadczy o tym fakt, że zawsze, co najszlachetniejsze w Narodzie porywało się do jego obrony. Świadczą o tym mężowie stanu w mitrach czy w togach senatorów. Świadczą o tym powstania, które walczyły o wolność, zawsze w imię ideałów chrześcijańskich;
- ostatnie Powstanie Warszawskie walczyło z najeźdźcą pod sztandarami Maryi Jasnogórskiej[12].

Przedstawiona powyżej rola i znaczenie Kościoła w zachowaniu wolności w wierze i postawach patriotycznych dominowała w następujących po sobie ruchach społecznych, w oporze i postawach przeciw fałszywej ideologii, przeciw normom i zasadom systemu socjalistycznego. System

12 S. Wyszyński, *Młodzież polska z hołdem Matce Jasnogórskiej*. Podczas Sumy na Szczycie, Jasna Góra, 26 VIII 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 75-76.

ten, zamiast do rozwoju wolności osobistej obywateli i postępu gospodarczego prowadził do zniewolenia i ubóstwa materialnego.

2.4.1. CEL NADPRZYRODZONY KOŚCIOŁA

Walka społeczna Kościoła z dominującą władzą państwową wydawała się beznadziejna, poprzez dziesięciolecia Kościół i wierzący Naród doznawali krzywd i ograniczeń. Każdy obywatel i każdy wierzący doznawał wielu upokorzeń na polu wolności religijnej i praw do swobodnego wyznawania wiary. Szczególnie odczuwała to młodzież, dzieci i wszystkie ośrodki wychowawcze, bowiem starano się wychować nowych obywateli świeckich i niewierzących. Większość Polaków dzięki wychowaniu i tradycjom rodzinnym potrafiła się bronić, wewnętrznie i duchowo, niestety wielu ulegało propagandzie i uzależnieniom materialnym, poddawali się zewnętrznie i wpadali w konflikt z własnym sumieniem.

Ksiądz Prymas dostrzegał tę tragedię Narodu, podtrzymywał nadzieję na przyszłość i jednocześnie wskazywał na nadprzyrodzone wartości wiary, i nadprzyrodzony ostateczny cel działania Kościoła, mówił: „Ale gdy nie możemy korzystać z wielu naszych praw, bronimy tego i rozwijamy to, umacniamy to, co jest istotne – życie nadprzyrodzone narodu, i przepowiadanie Ewangelii wszelkiemu stworzeniu w Ojczyźnie. A resztę spokojnie zostawiamy Dobremu Ojcu Narodu, pełni ufności i spokoju”[13].

Życie nadprzyrodzone Narodu, ostateczny cel trwania człowieka na ziemi, był pociechą moralną wobec siły zła, wobec siły politycznej, militarnej, ideowej, administracyjnej, ekonomicznej. Religia, a w niej wiara Narodu, stała się jedyną ostoją i możliwością przetrwania. Wiele rodzin szukało właśnie w Kościele możliwości odkłamywania fałszu, nieprawdy, zniewolenia i deprawowania godności człowieka.

2.4.2. KATOLICKA POLITYKA ŻYCIA

Katolicka polityka życia rozpoczyna się od faktu zmartwychwstania Chrystusa – Autora i Przywódcy życia. Po to Chrystus przyszedł na świat, aby dawać życie duchowe poprzez wiarę, i poprzez ostateczne

13 S. Wyszyński, *Do Polonii włoskiej*, Rzym, kościół Świętego Stanisława Męczennika, 17 v 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, , t. 10, styczeń-czerwiec 1963, wyd. WSD, Warszawa 2012, s. 432.

zmartwychwstanie. Zmartwychwstanie doczesne, z bólu, doświadczenia krzywdy i niesprawiedliwości, także zła i agresji, dokonuje się tu i teraz w życiu, mocą wiary i nadziei. Ksiądz Prymas głosił wierzącym i przeciwnikom wiary politykę życia: „Ukazując nam Boga otwierającego grób, Kościół krzepi wolę życia, potęguje wiarę w życie i tu na ziemi, i na niebie. Zwątpiałym śpiewać będzie swoje „sursum corda" (w górę serca). Małodusznym i wyrachowanym każe wierzyć w program żywota wiecznego. Wszystkim ukazuje Szczep winny, z którego wywodzą się wszystkie latorośle (por. J 15,5) Każe nam odmieniać filozofię śmierci na filozofię życia, każe nam wyznawać politykę życia"[14].

Czy przeciwnicy wiary, Kościoła i ludu wierzącego zdawali sobie sprawę z mocy duchowej, płynącej z Ewangelii? Zapewne tak, ponieważ walczyli przez dziesięciolecia przeciw swojemu Narodowi, proponując utopijne moralnie i ekonomicznie idee, gdzie życie ludzkie ograniczało się do smutnej doczesności, bez przyszłości. Walczyli z wiarą w Boga, którego nie wyznawali. Był to merytoryczny i filozoficzny błąd, walka z tym, czego nie ma, ich zdaniem. Nie mogąc zdominować duchowo Narodu, rozpoczęto i prowadzono zdecydowaną politykę ograniczania dzietności w rodzinach polskich, chciano zabić fizycznie Naród. Tak to rozumiał i przed tym ostrzegał ks. Prymas.

Narastające trudności ekonomiczne, aż do kartkowej dystrybucji żywności w rolniczym kraju, kompromitowały system ekonomiczny społeczeństwa polskiego. Tracono nadzieję na jakiekolwiek wyjście z kryzysu. Nie pomagały także publiczne wystąpienia w zakładach pracy i na ulicach. Ksiądz Prymas głęboko odczuwał trudną sytuację Narodu. Jako duchowy obrońca i nauczyciel musiał, oprócz ukazywania prawdy o zgubnym systemie ekonomicznym i filozoficznym, podtrzymywać na duchu społeczeństwo polskie. Nauczał: „Katolicka polityka życia wymaga obudzenia w sobie woli życia. Kraj bohaterów, który z butelkami benzyny szedł na nieprzyjacielskie tanki, nie może ustąpić przed chwilowymi trudnościami ekonomicznymi, nie może dla tak błahych powodów rezygnować z największego daru Boga dla narodu – z daru życia"[15].

14 S. Wyszyński, *Zwycięski Wódz Życia króluje żyw*. List pasterski na Wielkanoc 1957, 21 IV 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 193-194.

15 Tamże.

W katolickiej polityce życia, wynikającej z nauczania ewangelicznego, głoszonej przez ks. Prymasa nie było nienawiści, ani chęci odwetu, przeciwnie, ks. Prymas wykazywał znaczną spolegliwość społeczną i moralną. Mówił: „Trzeba otoczyć szacunkiem i czcią życie zarówno własne, jak i braci naszych, wierząc, że to są dzieci Boga żywego, a nie nasze. Nawet życie nieprzyjaciół wymaga szacunku. Różnice poglądów nie mogą budzić w nas pragnienia uśmiercania kogokolwiek. Wszak życie jest jedno, a dróg do pomyślności doczesnej wiele"[16].

Polityka rządu i partii zakładała zdecydowane ograniczenie dzietności w społeczeństwie, aby w ten sposób – tak uważano – zmniejszyć zapotrzebowanie na produkty żywnościowe i przemysłowe. Propagowano pogląd Malthusa[17] o zwiększającej się nierównomiernie liczbie ludności, w stosunku do możliwości produkcji rolnej. Nie uwzględniano postępu naukowego i rozwoju rolnictwa, wzbogaconego nowymi technologiami produkcji, ochrony roślin i mechanizacji. Prawda o brakach żywności w Polsce za czasów PRL wyszła na jaw w późniejszych okresach życia i badań historycznych. Zarówno żywność, także produkty przemysłowe i surowce naturalne, były z kraju bezprawnie wywożone.

Ksiądz Prymas stał na stanowisku, że żadne trudności ekonomiczne nie mogą stanąć w sprzeczności do prawa życia indywidualnego człowieka i całego Narodu. Życie jest darem, ma doczesną i eschatologiczną godność i wartość, nie wolno sprowadzać tego życia do poziomu przedmiotowego. Każde Państwo ma służyć Narodowi, a szczególnie bronić życia ludzkiego, w każdej jego postaci, co do wieku, poziomu intelektualnego, wykształcenia i pochodzenia. „Naród musi mieć zdrową ambicję wielkiego przyrostu naturalnego. Państwo musi mieć postawę obrony każdego życia, by na władzy nie ciążyło wiele wyroków śmierci, by każdemu przyznawano równe prawa do warunków bytowania, by nieustannie poprawiała się atmosfera bezpieczeństwa życia"[18].

16 Tamże.

17 Według Malthusa, skoro liczba ludności rośnie w postępie geometrycznym, a produkcja żywności – w arytmetycznym to nieunikniony jest stan przeludnienia. Zob. *Teoria Malthusa*, https://www.google.pl/search?q= malthus+teoria&oq=Malthus+&aqs=chrome.1.69i57j0l5.6971j1j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8 [dostęp: 25.06.2018].

18 S. Wyszyński, *Zwycięski Wódz Życia króluje żyw*. List pasterski na Wielkanoc 1957, 21 IV 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 193-194.

2.5. GŁOS KOŚCIOŁA W OBRONIE WARTOŚCI NARODOWYCH

Wobec braku możliwości publicznego nauczania za pomocą mediów: prasy, radia, telewizji oraz szeroko rozbudowanej cenzury, Kościół musiał się posługiwać jedynym możliwym sposobem informowania i nauczania wiernych z ambon kościołów. Episkopat Polski przekazywał tą drogą informacje, nauczanie, memoriały kierowane do władz państwowych, materiał dydaktyczny w zakresie religijnym i wychowawczym. Ogólny cel tych przesłań dotyczył moralności i obyczajów oraz spraw społecznych, w których Kościół był moralnie zobowiązany do zabierania głosu. Ksiądz Prymas wytłumaczył wiernym motywy i treści Listów pasterskich kierowanych do parafii i odczytywanych z ambon[19]. Warto w tym miejscu przypomnieć najważniejsze z tych memoriałów i listów:

- *List Episkopatu Polski o poszanowaniu ładu moralnego w życiu narodu*, Warszawa, 16 VI 1977, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 307-311.
- *Biskupi polscy wzywają do odnowy życia w rodzinach*, Warszawa, 15 XII 1977, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 314-317.
- Memoriał do Rządu PRL *o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków między państwem a Kościołem*, został uchwalony na 133 Konferencji Plenarnej Episkopatu we Wrocławiu, 31 X 1972.
- *Komunikat 134* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 25 I 1973, w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 123.
- *Komunikat 139* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 23 X 1973 (PO 43/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 136.
- Memoriał Episkopatu Polski do Rządu PRL *o ograniczaniu kultury chrześcijańskiej*, Kraków, 1973.
- Deklaracja *w sprawie wychowania dzieci i młodzieży katolickiej w Polsce*, Warszawa, 15 IX 1973.
- Memoriał *w sprawie wychowania seksualnego*, Warszawa, 12 IX 1974.

19 S. Wyszyński, *Duch Ewangelii w organizacji życia społeczno-zawodowego i publicznego w Polsce*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 6 I 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 14-15.

– *Komunikat 137* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 18 VI 1973 (PO 25/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 132.
– *Komunikat 138* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 15 IX 1973 (PO 38/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 134.
– *Komunikat 143* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 21 VI 1974 (PO 26/74), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 145.
– Komunikat biskupów *o wychowaniu do życia w rodzinie*, Warszawa 11 III 1975, w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 156-157.
– Memoriał Episkopatu Polski do Rządu PRL *w sprawie zagrożeń biologicznych i moralnych Narodu Polskiego*, Warszawa,18 VI 1970, 21 I 1977.
– *Komunikat 120* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 18 VI 1970 (PO 25/70), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 95.
– *Komunikat 157* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 11 II 1977 (PO 8/77), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 183.
– *Uwagi Episkopatu Polski do projektu Kodeksu Pracy*, Warszawa, 1 IV 1974.
– *Komunikat 158* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Częstochowa Jasna Góra, 4-5 V 1977 (PO 20/77), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 185.
– *Komunikat 157* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 11 II 1977 (PO 8/77), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 182.
– *Komunikat 116* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 1 X 1969 (PO 40/69), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 85.
– *Komunikat 117* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 16 I 1970 (PO 3/70), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 87.
– *Komunikat 129* Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 11 II 1972 (PO 40/69), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 110-111.

Powyższe listy, komunikaty i memoriały świadczą o wielkiej trosce Kościoła i samego Prymasa o sprawy kultury, wolności słowa, wolności

wyznawania wiary, wychowania dzieci i młodzieży, a także spraw społecznych, warunków życia rodzin, warunków pracy i wynagrodzeń robotników. Te apele były kierowane z wielką troską o przyszłość Narodu, a szczególnie o jego odbudowę biologiczną. Ksiądz Prymas mówił: „Musimy o nich mówić. Jesteśmy przecież we własnym domu, w rodzinie, mówimy do siebie, mówimy w trosce o nasze sprawy rodzime, narodowe, moralne. Dlatego też w tym wymiarze, a nie w innym, należy nasze Listy odczytywać"[20].

2.6. NIEPRZYJACIELE NARODU PODEJMUJĄ WALKĘ Z KOŚCIOŁEM

Przez cały okres działalności duszpasterskiej kard. Wyszyńskiego trwała nieustannie walka władz państwowych z Kościołem katolickim, walka z religią i walka z wiarą Polaków, z mniejszym bądź większym nasileniem. Była to walka podstępna, posługująca się wszelkimi możliwymi metodami, z użyciem wielu środków materialnych, specjalnych służb, a nawet z oficjalną krytyką Kościoła i religijności polskiej, w dominujących rządowych mediach. W pewnych okresach czasu posuwano się do atakowania i krytyki religijności maryjnej Polaków, ze szczególnym atakiem na sanktuarium maryjne w Częstochowie. Ksiądz Prymas był zatroskany i jednocześnie oburzony tak bezwzględną walką, pozbawioną sensu i skierowaną przeciw największym wartościom religii i kultu religijnego w Polsce. Wyrażał sprzeciw: „O, nieprzyjaciele wiedzą, co jest naszą mocą, oni muszą wiedzieć, najmilsi, bo oni zazwyczaj chcą niszczyć największą moc narodu. I dlatego tak często nieprzyjaciele narodu podejmują walkę z Kościołem, podejmują walkę nawet z Matką Bożą"[21].

Walka z Kościołem była prowadzona systematycznie, podstępnie i ideowo. Prymas ujawniał wszystkie te metody, przekazywał publicznie informacje, wykazywał zagrożenia i łamanie praw obywatelskich. Mówił: „Wiecie dobrze, Najmilsi, jak wielkie jest zagrożenie wiary naszego Narodu

20 S. Wyszyński, *Duch Ewangelii w organizacji życia społeczno-zawodowego i publicznego w Polsce*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 6 I 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 14-15.

21 S. Wyszyński, *Nie pozwolimy znieważać naszych świętości*. Przemówienie do warszawskiej pielgrzymki na Jasną Górę, Warszawa, kościół Świętego Ducha, 6 VIII 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 330.

przez systematycznie prowadzoną laicyzację i ateizację. Trwa bezustanna walka z wiarą w sercach dzieci i młodzieży. Na tę walkę przeznacza się olbrzymie fundusze, płynące z podatków wierzącego Narodu, które służą i temu, aby zabijać Boga w sercach wierzących"[22].

Odwoływanie się do podatków wierzącego Narodu, miało wykazywać wielką niesprawiedliwość społeczną rządu. Środki materialne społeczeństwa były bezprawnie używane przeciw podstawowym wartościom wierzącego społeczeństwa polskiego. Na tym polegała bezwzględność, oszustwo, kłamliwość i wrogość ówczesnych władz do religii i do wiary Polaków. Ateizacja i laicyzacja była skierowana przeciw młodemu pokoleniu, przeciw dzieciom, młodzieży, studentom. Ten proces rozpoczynał się od przedszkola, klas zerowych. W szkołach utrudniano katechizację, poprzez zmianę godzin lekcyjnych i programów nauczania. Ksiądz Prymas mówił: „Podejmuje się wysiłki, aby wydrzeć wiarę malutkim dzieciom, ateizując je już w przedszkolach i tworząc klasy zerowe, aby zanim dziecko zetknie się z katechetką i księdzem, było przygotowane do dalszej ateizacji. Często utrudnia się katechizację w szkołach podstawowych i licealnych, układając tak zajęcia szkolne, aby nie było czasu na religię. Programy nauczania i wychowania w szkołach – nie mówiąc już o środkach masowego przekazu – są tak pomyślane, aby nie przekazywały dziatwie i młodzieży tego, co jest chrześcijańskie w naszej kulturze narodowej"[23].

Kardynał wyraźnie protestował przeciwko utrudnianiu praktyk religijnych dzieciom i młodzieży podczas wakacji, nie uwzględniano nawet pisemnych deklaracji rodziców wierzących. „Można mnożyć inne przykłady, jak kolonie letnie bez dostępu dzieci do świątyń i bez Mszy świętej niedzielnej, pomimo nawet pisemnych żądań rodziców o praktyki religijne dla swoich dzieci"[24].

Zdecydowana walka z religijnością Polaków, spotkała się z odpowiedzią solidarnego Narodu i zaowocowała jeszcze większą religijnością, szczególnie kultem Matki Bożej w obrazie Jasnogórskiej Pani i Królowej. Organizowano liczne pielgrzymki, peregrynacje oraz nawiedzenia kopii obrazu Matki Bożej w parafiach całej Polski. Doszło nawet do uwięzienia

22 Tenże, List Prymasa do polskich rodzin przygotowujących się na nawiedzenie kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, Gniezno, 15 VIII 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 227-228.
23 Tamże.
24 Tamże.

peregrynującego obrazu na Jasnej Górze[25], a po parafiach wędrowały tylko same ramy obrazu. Ta forma zyskała wielki entuzjazm, a wrogów religijności Polaków, wprowadziła w zdziwienie i kompletnie ich ośmieszyła. Ksiądz Prymas określił to jako prowokację o charakterze społecznym, mówił: „Czego nie uczynił Niemiec[26], to czyni się polskim słowem i polskim piórem, w polskiej gazecie. I to jest nasz ból. Uważamy, że jest to prowokacja obrzydliwa, przeciwko której my protestujemy stanowczo"[27].

Z perspektywy wielu lat trudno zrozumieć zajadłość, bezwzględność, agresję i ideową walkę ówczesnych władz z Kościołem i przesłaniem ewangelicznym. To przesłanie było oparte na miłości wszystkich do wszystkich, było pokojowe, przebaczające, prowadzące do zgody i porozumienia.

25 Obraz peregrynował 23 lata przez wszystkie polskie parafie. Pierwsze Nawiedzenie trwało do Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry w 1982 roku i zakończyło się w Warszawie. Odbywało się w 3 etapach, co związane było z aresztowaniem Obrazu i uwięzieniem go na Jasnej Górze. 2 września 1966 roku Obraz został aresztowany na długi czas. 7 czerwca 1966 roku za Lublinem, gdy przewożono Obraz na Jasną Górę, wówczas milicja zatrzymała samochód-kaplicę, osłoniła go plandekami i odstawiła na Jasną Górę. 20 czerwca 1966 roku milicja ponownie aresztowała samochód-kaplicę i przewiozła Obraz do warszawskiej katedry. Przez cały czas pobytu, a więc do 2 września 1966 roku, katedra warszawska była jakby „drugą Jasną Górą", a rzesze wiernych przychodziły codziennie, aby oddawać cześć Matce Bożej Uwięzionej. Na 4 września 1966 roku zaplanowano rozpoczęcie Nawiedzenia Obrazu w diecezji katowickiejci. Dwa dni wcześniej Obraz został zabrany z katedry warszawskiej i przewieziono do Katowic. Pod Będzinem samochód-kaplicę ponownie aresztowano i pod eskortą milicji odesłano na Jasną Górę. Nie pomogły protesty władz klasztoru ani Episkopatu. Od tej chwili, przez 6 lat, Obraz Nawiedzenia przebywał na Jasnej Górze. Klasztor otrzymał zakaz wywożenia, a nad realizacją zarządzenia czuwały dwa posterunki milicji, które okupowały bramy wyjazdowe Jasnej Góry. Tak rozpoczął się drugi etap peregrynacji bez Obrazu Nawiedzenia i trwał do 18 czerwca 1972 roku. Zamiast Obrazu Nawiedzenia wędrowały puste ramy, Ewangeliarz i świeca. W tych symbolach Maryja nawiedziła 6 diecezji. Ten etap Nawiedzenia zakończył się 18 czerwca 1972 roku. W tym dniu miało się rozpocząć Nawiedzenie diecezji sandomierskiej. Wówczas, za wiedzą Księdza Prymasa oraz władz klasztoru jasnogórskiego, Obraz Nawiedzenia został zabrany i w ukryciu przewieziony do diecezji sandomierskiej. Tak rozpoczął się trzeci etap Nawiedzenia, który trwał do Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry w 1982 roku. Na zakończenie Maryja odwiedziła wszystkie parafie i kościoły Warszawy. Zob. J.S. Rudziński, „Niedziela Ogólnopolska" 45/2002.

26 Ksiądz Prymas nawiązał do wypowiedzi gen. Hansa Franka na posiedzeniu Rządu Generalnej Guberni, na Wawelu, 20 IV 1943. Por. S. Piotrowski, *Dziennik Hansa Franka*, Warszawa 1956, s. 147.

27 S. Wyszyński, *Nie pozwolimy znieważać naszych świętości*. Przemówienie do Warszawskiej Pielgrzymki na Jasną Górę, Warszawa, kościół Świętego Ducha, 6 VIII 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 330.

Aby zrozumieć sens własnego życia, trzeba się wspiąć wysoko, aż do myśli Bożej.

+ Stefan Kard. Wyszyński

Audiencja u papieża Jana XXIII, Watykan, 30 listopada 1958 rok

Tam, gdzie panuje wielka ufność ku Maryi i wiara w Jej zwycięstwo,
tam Bóg dokonuje przez Nią przedziwnych cudów swojej potęgi.

+ Stefan Kard. Wyszyński

Wręczenie Papieżowi Pawłowi VI różańca z korali, które zdobiły
Cudowny Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej Królowej Polski, 15 września 1964 rok

ROZDZIAŁ 3

SPOŁECZNOŚĆ NARODOWA

Poza rodziną – najmniejszą komórką społeczną i małżeństwem, traktowanym jako związek rozwojowy, mający na celu przekazanie życia i założenie rodziny – istnieje społeczność narodowa. Była i jest ona formowana przez rodziny w celu większej obrony i lepszej organizacji wspólnego życia. Naród kształtuje swoje pochodzenie, tworząc wspólnoty językowe, gospodarcze, militarne, edukacyjne, geograficzne i polityczne, a także religijne. Historia każdego narodu sięga zamierzchłych czasów i jest przedmiotem badań historycznych, antropologicznych, socjologicznych, etnograficznych. Każdy naród pragnie wykazać swoje korzenie, posługując się dowodami wymienionych nauk, aby udowodnić prawo do życia i dalszego rozwoju.

Ksiądz Prymas poświęcił badaniom nad Narodem polskim wiele obserwacji socjologicznych, etnograficznych i religijnych, wykazywał wielkość i niezbywalność społeczności narodowej. Przypisywał społeczności narodowej pochodzenie naturalne, wprost od Boga i znajdującej swoje miejsce w całej historii zbawienia. Takie traktowanie Narodu polskiego, i jego historii, spowodowało, że stał się twórcą pojęcia „teologia narodu"[1].

1 Zob. Cz. Bartnik, *Chrześcijańska nauka o narodzie według prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Lublin 1982; J. Lewandowski, *Naród w dziejach zbawienia*, Warszawa 2001.

3.1. BEZ KULTURY NARODOWEJ NIE MA ANI WOLNOŚCI, ANI POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA

Do bogactwa narodu przynależy jego kultura, cała bogata historia dobra, złożona dla ojczyny, jako dar, stając się jej dziedzictwem, przechodzi z pokolenia na pokolenie i nieustannie jest powiększana. Do dziedzictwa Narodu należą dobra duchowe i materialne stworzone i ugruntowane przez naukowców, patriotów, nauczycieli, wychowawców, żołnierzy służb cywilnych i państwowych, duchownych i filozofów. Do dziedzictwa narodu należą pokolenia ludzi, których nie zanotowała oficjalna historia, ale swoim życiem stworzyli środowisko dobra, miłości, wychowania, kultury języka, stworzyli środowisko rodzin, dających życie i przedłużających życie. Takie dziedzictwo narodowe kultury należy chronić, rozwijać, przekazywać, ponieważ na kulturze opiera się rzeczywistość istnienia narodu historycznego, obecnego i przyszłego. Dlatego ks. Prymas mówił: „Błędem jest zrywanie w programach szkolnych z historią Polski, z literaturą i kulturą ojczystą. Zbrodnią niemal – tworzenie piachu kulturalnego na ziemi ojców, zabijanie kultury narodowej!”[2]. To ostrzeżenie odnosiło się do nowych w owym czasie, programów szkolnych i wychowawczych, pozbawionych wartości narodowych i wartości chrześcijańskich. Podtrzymywanie wartości kultury narodowej ks. Prymas przypisywał wartościom przekazywanym przez religię, mówił: „Bez kultury narodowej nie ma ani wolności, ani poczucia bezpieczeństwa, którą w wybitny sposób wzmacnia wolność religijna. Wolność religijna jest znakiem bezpieczeństwa i pokoju domowego”[3].

Religia zatem odgrywała, i nadal odgrywa rolę elementu scalającego naród, czyni go bogatszym o wartości duchowe, które niosą moralność opartą na wierze, a wraz z moralnością przynoszą szlachetność obyczajów, poszanowanie prawa i miłość bliźniego, dlatego wprowadzają pokój, domowy i społeczny. Ksiądz Prymas zwracał się do ówczesnych władz z apelem: „Jest rzeczą niebezpieczną dla wszystkich, a zwłaszcza dla tych, co rządzą krajem, gdyby zapomnieli o tym, że warunkiem pokoju domowego i pokoju społecznego jest wolność religijna – wolność sumienia

2 S. Wyszyński, 600-lecie diecezji przemyskiej, Przemyśl, katedra, 13 VI 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 54, s. 153.
3 Tamże.

i wolność modlitwy”[4]. O taką wolność upominał się Kościół – społeczność naturalnie złączona z wartościami narodu i jednocześnie tworząca kulturę religijną narodu.

3.2. UMACNIANIE DUCHOWEJ RACJI STANU NARODU

Umacniając duchową rację stanu Prymas Wyszyński kierował apele i prośby do ówczesnych władz partyjnych i państwowych. Tłumaczył ważność kultury polskiej, wykazywał jej wartości, wskazywał na podstawy trwałości Narodu, jako podstawy trwania Państwa polskiego. W tych apelach i tłumaczeniach zawarty był także program naprawy, odbudowy moralnej, społecznej, a także ekonomicznej. Wady narodowe, połączyły się bowiem z wadami ideologicznymi, z narzucanym stylem życia i edukacji, z przymusową laicyzacją, ateizacją, z twórczością artystyczną, filmową i literacką. Dlatego Prymas formułował publicznie prośby: „Skierowujemy naprzód szereg próśb do tych sił społecznych, które mogą walnie pomóc dobrej woli ludzi pragnących wyzwolić się z niewoli niewiary, nienawiści społecznej, alkoholizmu, z plagi zabijania dzieci nienarodzonych, z nieskromności, z zaniżenia moralnego naszej kultury teatralnej, filmowej, telewizyjnej czy też słowa drukowanego”[5].

Prośby były również kierowane w obronie wolności wiary chrześcijańskiej wobec dzieci i młodzieży: „Prosimy, by nas nie ateizowali, nie wykorzystywali swej pozycji społecznej czy politycznej do narzucania dziatwie i młodzieży katolickiej przymusowej niewiary, laicyzacji, indyferentyzmu”[6].

Pozycja społeczna i polityczna rządzących była silna, umocniona przez czynniki polityczne, dominujące w całym bloku wschodnim państw socjalistycznych i komunizujących. Jakikolwiek opór, propozycja zmian, czy reklamacja duchowej, moralnej przemiany w imię chrześcijańskich ideałów, była zakazana, niszczona i prześladowana.

4 Tamże.
5 S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu, Gniezno-Warszawa, 2 II 1968, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 577.
6 Tamże.

Konflikt ideologiczny i polityczny, zarazem prowadził do dezintegracji Narodu, powodował jego osłabianie, wprowadzał obcą nieakceptowalną ideologię. Taki konflikt nieustannie prowadził do podziału społeczeństwa, stwarzał napięcia pomiędzy wierzącymi, a uległymi ideologii, bądź ludźmi przekupionymi stanowiskami, awansami, większymi zarobkami i dostatnią przyszłością. W takiej dramatycznej sytuacji Narodu ks. Prymas wołał: „Prosimy tych, od których to zależy, by przezwyciężali obosieczne ostrze nienawiści społecznej, bo nigdy nie wiadomo, w kogo ona może ugodzić. Społeczeństwo chrześcijańskie pragnie w pełni zachować przykazania miłości Boga i bliźniego, dobrze czyniąc wszystkim, nawet tym, którzy chcą nas mieć w nienawiści”[7].

Prośby o właściwą postawę wobec wartości Narodu były kierowane do ludzi kultury, do twórców obdarzonych talentami twórczości, od których zależała przyszłość narodowa zawarta w pięknie, dobru i wzajemnej miłości. Ksiądz Prymas prosił: „Prosimy tych, od których zależy twórczość kultury rodzimej, aby zdolności swoich nigdy nie używali przeciwko wartościom moralnym młodego pokolenia polskiego, aby wysoko cenili każdego z maluczkich, których Chrystus bronił przed gorszycielami”[8] (por. Mt 18,6).

Prośby Prymasa były kierowane do odpowiedzialnych za środki masowego przekazu: radio, telewizję i kinematografię. Były one bowiem wprost zależne od rządzących, a w połączeniu z prasą laicką i ateizującą, stawały się niezmiernie niszczącymi kulturę chrześcijańską w Polsce. Apel ks. Prymasa był bardzo wymowny i jednoznaczny: „Gorąco zwłaszcza prosimy tych, którzy dysponują środkami przekazu społecznego, widowiskami, filmem, telewizją – by nie byli rozsadnikami demoralizacji, a te wspaniałe środki wykorzystali dla umacniania duchowej racji stanu Narodu”[9].

Konfrontacja ateistycznej ideologii z chrześcijaństwem polskim stanęła na wysokości zadania, broniąc racji stanu: polskości, Narodu i Państwa.

7 Tamże.
8 Tamże.
9 Tamże.

3.3. OD ZDROWEJ I ZWARTEJ RODZINY ZALEŻĄ LOSY NARODU

Źródłem narodu jest rodzina, podstawowa komórka życia społecznego, zbudowana na zasadach związku kobiety i mężczyzny, którzy poprzez wyrażaną i akceptowaną wzajemną miłość podejmują wspólne życie i przekazują życie swoim dzieciom. Ta wspólnota rodzinna ma swoje pochodzenie od wcześniejszych rodzin, zbudowanych na takich samych zasadach. Wartości każdej rodziny są praktykowane w społeczności narodowej, poprzez charakterystyczne cechy tworzące tradycję i historię. Zdaniem ks. Prymasa, rodzina jest najmniejszą społecznością i jest społecznością pierwszą, bez której żadna inna społeczność powstać nie może[10]. Społeczność narodowa zamiera wtedy, kiedy rodziny z niej pochodzące, nie zachowują naturalnych i podstawowych praw i zasad życia. „Dzieje pouczają, że od zdrowej i zwartej rodziny zależą też losy i narodu i państwa"[11] – stwierdzał ks. Prymas. Społeczność narodowa, zatem, tworzona przez zorganizowane monolityczne rodziny ma możliwość stworzenia jednolitego państwa.

Zarówno państwo, naród, i rodzina stają się rozbudowanym środowiskiem istnienia każdego człowieka, jego indywidualizm – osobowość, realizuje się razem z tymi naturalnymi społecznościami. Ani fizycznie, ani psychicznie indywidualna osoba ludzka nie ma możliwości istnienia i rozwoju poza społecznością, z której pochodzi. Powstaje dobro wspólne, zgodne z prawami życia społecznego i życia indywidualnego jednostek. To dobro wspólne i jednocześnie naturalne, buduje wartości, respektuje ustanowione prawa, powiększa się biologicznie, stanowi o dobrym stanie życia wszystkich i daje gwarancję na nieustający rozwój.

Z powodu tych naturalnych wartości, rodzina nie może być eliminowana w żadnym społeczeństwie, nie można też próbować zmieniać natury rodziny i powodować w ten sposób negatywnych następstw, czyli niszczyć naród i państwo. Także Kościół, jeżeli pragnie wypełniać swoje podstawowe posłannictwo i zadania, powinien szczególnie kierować się do rodzin i otaczać je opieką duszpasterską. Ksiądz Prymas mówił: „[Małżeństwo – Z.S.] tworząc komórkę rodzinną, zakłada ono fundament

10 S. Wyszyński, *Społeczność rodzinna*, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 11, s. 3.
11 Tamże.

pod życie społeczne – pod życie narodu, państwa itd. (…). Z tego też względu natura małżeństwa nie może być dowolnie zmieniana, bo przez te zmiany mimowolnie godzi się w życie innych społeczności czerpiących swe siły z rodziny. (…) Służy ono przez rodzinę – narodowi, państwu, ludzkości, Kościołowi. Jest ich potrzebą i warunkiem istnienia"[12].

Spojrzenie teologiczne na wartość życia społecznego ks. Prymas oparł na prawdzie tajemnicy wcielania Syna Bożego. Jezus Chrystus przyjął ciało ludzkie, narodził się w ludzkiej rodzinie. Miał kochającą Matkę, a także zaakceptował społeczność narodu wybranego. Ksiądz Prymas mówił: „Słowo Przedwieczne, Syn Boży, wszczepił się w konkretne warunki bytowania ludzkiego w Rodzinie Nazaretańskiej, uświęcił ją i stał się niejako Łącznikiem między Maryją a Józefem, tak iż widzieliśmy pierwszą «Rodzinę – Bogiem silną». I oto Bóg Wcielony zapragnął, aby Jego Wcielenie indywidualne, upowszechniło się…"[13].

Pojęcie *rodzina Bogiem silna* stało się przewodnie w dalszej działalności duszpasterskiej i kaznodziejskiej ks. Prymasa. *Bogiem silna* była Święta Rodzina, ponieważ Bóg się w niej narodził i od tej chwili stała się ona przykładem i wzorem dla wszystkich rodzin ludzkich.

Po wyborze Polaka Jana Pawła II na papieża (16 października 1978 roku), kard. Wyszyński z radością podkreślał wielką wartość rodzin polskich. Przykładem była rodzina papieża, życie i działanie Jana Pawła II. Tuż po wyborze papieża, przygotowywana była pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Na taką wizytę należało się przygotować w sposób specjalny, rodziny polskie mogły dać przykład wierności Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. Prymas Wyszyński mówił: „Jednakże ten motyw – że Polak jest Papieżem – ma dla nas ogromne znaczenie dlatego, że oczy całego świata patrzą teraz na Polskę, a nie chcielibyśmy, aby Ojciec Święty doznał z naszego powodu jakiejkolwiek przykrości"[14].

Wartość Ojczyzny, jako społeczności dobra i służby, oparta na miłości, zależy bezpośrednio od rodziny, która buduje, wychowuje, broni i rozwija cały Naród. Dobro w rodzinach przenosi się na Ojczyznę, stanowi

12 S. Wyszyński, *Społeczna służba małżeństwa*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 3, s. 4.

13 S. Wyszyński, *Przenikanie Boga w życie ludzkie*. Do Pielgrzymki Polskiej Inteligencji Katolickiej, Jasna Góra, 16 IX 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 175.

14 S. Wyszyński, *Odnowa w duchu Ewangelii na spotkanie Ojca Świętego w Polsce*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 25 XII 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 61, s. 200-201.

o jej godności, trwałości i pokoju. Ponadto rodziny budują Kościół – społeczność zbawiającą i uświęcającą życie codzienne wierzących obywateli i członków Narodu. Dlatego ks. Prymas stwierdzał: „Każda rodzina polska musi mieć tę szlachetną ambicję, aby w niej rodzili się wielcy synowie. Wielcy nie tyle w znaczeniu politycznym, bo to nieraz zawodzi, ale wielcy duchem, aby rodzina była naprawdę „małym Kościołem", gdzie w Imię Trójcy Świętej każdy się odmienia, uświęca, umacnia i jednoczy. Z takich rodzin czerpie swą moc Ojczyzna, o której mówimy, że jest „rodziną rodzin". Jakie bowiem będą rodziny, taka też będzie nasza Ojczyzna – Naród"[15].

3.3.1. ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRZED NARODEM I BOGIEM TYCH, KTÓRZY DOPUSZCZAJĄ SIĘ CIĘŻKIEJ KRZYWDY SPOŁECZNEJ

O godności człowieka świadczy jego odpowiedzialność, zarówno duchowa, moralna, jak i materialna, która w założeniu ma przecież dobro wspólne, czyli narodowe. Do takiej odpowiedzialności, każdy z nas przygotowuje się i uczy się być w pełni człowiekiem w rodzinie. Odpowiedzialność przenosi się sukcesywnie na nowe rodziny, poprzez zawierane związki małżeńskie. Moralność i odpowiedzialność, poprzez pokoleniowy przekaz staje się wartością całego społeczeństwa, wartością Narodu. Od rodziny, zatem rozpoczyna się wielkość Narodu. Ksiądz Prymas mówił: „Tych dwoje – mąż i żona w rodzinie – nie żyją dla siebie, ale żyją dla ogniska domowego, któremu mają służyć. Ich wielkość i zasługa płynie z tej służby…"[16].

Wielkość i godność Narodu, wywodząca się od każdego człowieka, a szczególnie od pierwszej wspólnoty, od małżeństwa i rodziny, może także tracić na wartości w wypadku słabości moralnych, wad narodowych, nałogów i marnotrawstwa duchowego i materialnego. Ostrzeżenia, i jednocześnie nauka ks. Prymasa w tym względzie była znamienna, stała i nacechowana emocjonalnie. „Bez ducha ofiary nie dzieje się nic dobrego na świecie. Tego więc ducha ofiary, niezbędnego do przełamania

15 Tamże.
16 S. Wyszyński, *Ratujmy życie w rodzinie*. Słowa Prymasa Polski na XXXIV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, 26 VII 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 264-265.

samolubstwa spożywczego, urządzania się kosztem innych ludzi – trzeba w sobie wypielęgnować"[17].

Pielęgnowanie ducha ofiarności, to nic innego, jak wychowanie do wartości manifestowanych i praktykowanych w całym Narodzie. Człowiek staje się społecznikiem, jeśli znajduje radość w dzieleniu się wartościami duchowymi i materialnymi. Ksiądz Prymas stwierdzał: „Na każdej własności ciążą obowiązki społeczne na rzecz innych ludzi, innych rodzin, narodu i państwa. Niszczenie dóbr zasługuje na karę"[18].

Przeciwieństwem radości dzielenia się dobrem materialnym i duchowym, jest egoizm, zapatrzenie w siebie, postawa sknerstwa i zawiści. Najgorsze jednak w odpowiedzialności społecznej jest marnotrawstwo, które niszczy człowieka moralnie, a także niszczy godność Narodu. Do takich zniszczeń ks. Prymas zaliczał: marnowanie zarobków wypracowanych przez rodzinę, pijaństwo, rozwiązłość i samolubstwo. Kto dopuszczał się takich postaw i zachowań winien jest odpowiedzialności za ciężkie krzywdy społeczne. Tak rozumiana odpowiedzialność uzasadnia prawdę, że każdy człowiek, wraz ze swymi myślami i działaniami, wyraża społeczną naturę własnego istnienia. Tak też dzieje się z Narodem, jest on zawsze społeczny dla siebie i dla innych.

3.3.2. POWOŁANIE RODZINY DOCZESNE I NADPRZYRODZONE

Podstawowymi celami rodziny są wzajemna miłość małżonków i przekazanie życia. Oba cele są ważne i oba wzajemnie się uzupełniają i wypełniają. Małżonkowie decydują kiedy i w jakich warunkach pragną przyjąć i realizować godność rodzicielską. Jest to godność najwyższa, ponieważ przekazuje najważniejszy i niezbywalny dar życia. Życie każdej rodziny przedłuża życie narodu, a tym samym istnienie państwa – zorganizowanej prawnie i administracyjnie społeczności. Wobec daru życia, zarówno Naród jak i Państwo, winny otaczać rodziny szczególną opieką i przyjmować postawę troski i pomocy duchowej (szkolnictwo i wychowanie) oraz materialnej. Ksiądz Prymas powołanie rodzicielskie nazywał życiodajnym. „Powołanie życiodajne! O tym, rodzice katoliccy, musicie pamiętać.

17 Tamże.
18 Tamże.

Największa godność waszego powołania, wasz udział w posłannictwie samego Boga wyraża się w tym, że jak Bóg jest Ojcem wszelkiego życia, tak i was powołał do tego, abyście przekazali życie dzieciom Bożym. To jest wielka godność sakramentalna małżeństwa, godność waszego życiodajnego powołania, to znaczy powołania dającego życie"[19].

Teologiczna argumentacja godności rodzicielskiej zawarta jest w naturalnym posłannictwie, skierowanym do człowieka, a wyrażającym się poprzez płeć mężczyzny i kobiety. Każdy człowiek otrzymuje życie jako dar od Boga poprzez rodziców, a każde narodzenie się człowieka jest aktem stwórczym Boga, z udziałem rodziców.

Kościół otrzymał pełnię objawienia przez Osobę Boską Jezusa Chrystusa. W Kościele darem nieustannym i znakiem obecności Chrystusa są sakramenty, w których wierni otrzymują łaskę, nieustanną obecność i pomoc Boga. Taka prawda, i taki dar obecności Boga, w życiu małżeńskim i rodzinnym, są przekazywane w sakramencie małżeństwa. W dziele stworzenia, w dziele uświęcenia i w dziele zbawienia, małżeństwo i rodzina są drogą doczesną, prowadzącą do powszechnego zbawienia Dzieci Bożych.

3.4. PRYMAT RODZINY W SPOŁECZEŃSTWIE

Wobec wielu niebezpieczeństw gospodarczych i politycznych, jakie trapiły ówczesne polskie społeczeństwo, Prymas wskazywał na rodzinę, jako podstawowy podmiot życia i trwania narodu, nawet w najtrudniejszych momentach historycznych. Personalizm filozoficzny, odnoszący się do godności człowieka i stawiający ludzkie istnienie w centrum ogólnoludzkich wartości, został skierowany na rodzinę, społeczność życia, działania i sens istnienia gatunku ludzkiego. Personalizm społeczny odnoszący się do rodziny musiał być przywołany i głoszony, a przez to miała być obroniona godność i wolność, miłość, sprawiedliwość i prawda – najważniejsze wartości ludzkie.

Ksiądz Prymas mówił ówczesnym Polakom: „Uświadomiliśmy sobie, że musi w naszym życiu narodowym istnieć prymat rodziny. W tym

19 S. Wyszyński, *Rodzice nadeszła Wasza godzina*. Kazanie do małżonków katolickich, Gniezno, bazylika Prymasowska, 15 sierpnia 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 350.

prymacie rodziny, tak jak w kołysce, najważniejszy jest prymat życia i obrony życia, gwarancja dla rodzących się Polaków, że ukształtowani mocami Bożymi pod sercami swych matek będą mogli bezpiecznie w ojczyźnie Polaków żyć, rozpocząć swoje dzieje, rozwijać je, usłużyć Ojczyźnie i wrócić do Ojca Niebieskiego, z którego wszelkie życie się wywodzi"[20].

Ten personalizm społeczny, rodzinny wyznaczał drogę życia dla narodu, drogę rozwoju poprzez trwanie, postęp i nadzieję na wolność rozwoju. W takiej perspektywie rodzina stawała się centrum działania, także w wymiarach ekonomicznych. Dobrostan rodziny równał się z dobrostanem narodu, praca na rzecz rodziny była jednocześnie pracą dla narodu.

Ksiądz Prymas wprost mówił o kierunku gospodarki i ekonomii: „Jeżeli tak, jeżeli istnieje prymat rodziny w społeczeństwie, jeżeli w rodzinie jest prymat życia, w takim razie ekonomia narodowa, czyli gospodarka narodowa musi być poniekąd rodzinna. To znaczy całe życie nasze gospodarcze, cały nasz trud, codzienny wysiłek czy to na roli, czy w kopalniach, w fabrykach, w warsztatach, czy na urzędach, w szkołach i uczelniach akademickich, całe życie społeczne musi być ukierunkowane ku rodzinie. Ekonomia narodowa musi mieć na uwadze zaspokajanie potrzeb rodzin ludzi ciężko pracujących"[21].

Ówczesny system socjalizmu praktycznego nie wytrzymywał tak zdecydowanej krytyki, gospodarka była w wielkim kryzysie, warunki rodzin polskich pogarszały się, a powszechna propaganda nie była w stanie zmierzyć się z ubogą rzeczywistością, nie dającą żadnych szans na przyszłość.

Ksiądz Prymas nie tylko zatrzymywał się na krytyce ówczesnych stosunków politycznych i ówczesnej ideologii Państwa i Narodu, wskazywał także na sposoby ratowania Narodu, uważał to za swój obowiązek i rację stanu. Właśnie w rodzinie upatrywał możliwości przeciwdziałania i ostatecznego ratunku. Wskazywał na rodzinę i zobowiązywał ją do wytrwałości i cierpliwości, do aktywności społecznej, ale najbardziej wskazywał na wychowanie nowego pokolenia w duchu patriotycznym i ewangelicznym. „Inne doniosłe zadanie rodzinne – wychowania

20 S. Wyszyński, *Odpowiedzialność – obowiązki – prawa w życiu narodu*. Kazanie podczas sumy w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, Jasna Góra, 26 VIII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 65, s. 71-72.

21 Tamże.

w narodzie, wychowania osobistego i społecznego, czyli takiego ukierunkowania młodego Polaka, aby wchodził on w życie publiczne, społeczne i zawodowe w poczuciu przede wszystkim swoich obowiązków, które ma do wykonania, oraz w poczuciu praw, które posiada w ojczyźnie"[22].

3.4.1. RODZINA NAJTRWALSZYM ZJAWISKIEM W DZIEJACH NARODU

Personalistyczne spojrzenie na wartość rodziny, z perspektywy historii, daje pogląd o niezbywalności tej najmniejszej i zarazem najważniejszej społeczności narodowej i państwowej. Rodzina, tak jak i Państwo polskie, doświadczała wielu niebezpieczeństw, zagrożeń, a nawet traciła wolność, wraz z utratą wolności Państwa. Państwo w pewnych okresach historii Narodu nie istniało lub było całkowicie uzależnione od państw ościennych. Państwo tracić mogło, władzę i znaczenie, natomiast rodzina, mimo zewnętrznych trudności potrafiła bronić podstawowych wartości. Co innego działo się w uzależnionym ideologicznie i administracyjnie Państwie, a co innego działo się w rodzinach polskich, które broniły wolności, sprawiedliwości, prawdy, miłości ojczyzny, wiary, i okazywały sobie solidarność.

Ksiądz Prymas rozumiał i doceniał te postawy rodzin polskich, w nich pokładał nadzieję, rodzinom ufał i na nich budował przyszłość Narodu, mówił: „Chcemy zachowywać, bronić to, co jest istotne. W tej chwili rodzina, która zawsze była najtrwalszym zjawiskiem w dziejach narodu, wymaga szczególnej opieki. Widzimy ją przedziwnie zwartą; od jej zdrowia, od jej bytu, od jej wartości, od jej wewnętrznego ładu i porządku zależy wartość «rodziny rodzin», to jest narodu"[23].

3.5. PRAWA I OBOWIĄZKI PODSTAWĄ ŻYCIA INDYWIDUALNEGO I SPOŁECZNEGO

Życie społeczne rodziny, narodu i państwa opiera się na zachowaniu prawa, które działa wzajemnie i zamiennie, zobowiązuje także do wypełniania

22 Tamże.
23 S. Wyszyński, *Do Polonii włoskiej*, Rzym, kościół Świętego Stanisława BM, 17 v 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 10, styczeń-czerwiec 1963, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2012, s. 430.

obowiązków. Obowiązki dotyczą wszystkich wspólnot, zaczynając od rodziny, a kończąc na społecznościach międzynarodowych. „Jednak dopiero harmonia praw i obowiązków może stworzyć warunki, w których praca [Kościoła] będzie skuteczna”[24] – stwierdzał ks. Prymas.

Każda praca społeczna i każde dobro społeczne zależy od przestrzegania prawa i wypełniania odpowiedzialnie obowiązków, ta zasada obowiązuje także w działalności religijnej Kościoła, a szczególnie w działalności duszpasterskiej. W ówczesnych warunkach politycznych i propagandowych, głoszących materializm praktyczny, należało bronić posłannictwa i pracy duchownych katolickich. Kościół jako społeczność religijna przynosił dobro społeczne, odpowiadał na zapotrzebowanie ludzi wiary, budował pojęcie *obywatela*, katolika i chrześcijanina, zobowiązanego do zachowania wszystkich praw i wypełniania wszystkich przynależnych obowiązków. Dlatego ks. Prymas z ironią nauczał: „Zapewne, kapłani nie są łatwym elementem obywatelskim w państwie. Jednakże wszystko, czego nauczają, chociaż niekiedy w sposób wymagający, krępujący sumienia, czynią dla duchowego zdrowia całej społeczności – rodzinnej, narodowej i państwowej. Jesteśmy trudnymi obywatelami, broniąc niezależności posłannictwa kapłańskiego, ale na pewno polscy biskupi i kapłani szkody rodzinie, narodowi i państwu nie przynoszą. Dlatego trzeba się pogodzić z tymi „trudnymi obywatelami”, wiedząc, że Kościół w Polsce nigdy ojczyźnie naszej nie zaszkodził”[25].

3.6. SPOŁECZNOŚĆ OJCZYSTA

Pojęcie *rodziny* łączy się także z pojęciem *ojczyzny*. Wielokrotnie ks. Prymas nauczał o godności i przyszłości Ojczyzny, która jest także darem, ponieważ łączy ludzi więzami krwi i pochodzenia, wiąże ludzi miłością do wszystkich wartości ojczyźnianych, wartości duchowych i materialnych. Ksiądz Prymas rozróżniał znaczenie pojęcia *ojczyzna*, od pojęcia *państwo*. Ojczyzna była bardziej utożsamiana z miłością i oddaniem dla wspólnego

24 S. Wyszyński, *Kazanie do inteligencji katolickiej*, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 138.

25 S. Wyszyński, *Wolność posłannictwa hierarchicznego zabezpiecza wolność sumień*. Poświęcenie seminarium diecezjalnego, Gdańsk-Oliwa, 16 IV 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 199-201.

dobra zawartego w języku, kulturze, światopoglądzie i religii. Kierując się do ówczesnej młodzieży ks. Prymas nauczał: „Ty, młoda awangardo radosnej przyszłości, zawsze wybierasz chętnie światło, prawdę, moc trwania, wolę życia. Jesteś więc naturalnym niejako sprzymierzeńcem Chrystusa – Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana”[26].

Nauczanie skierowane do młodzieży oznaczało wielkie zaufanie i jednocześnie nadzieję na przetrwanie wartości narodowych i religijnych w Ojczyźnie. Należało młodzieży mówić prawdy podstawowe, godne i mobilizujące do czynienia dobra i do rozumienia obowiązków narodowych, jakie ludzie dorastający mieli przejmować od starszego pokolenia. Ta nauka sprzeciwiała się oficjalnej ideologii, sprzecznej z wartościami każdego narodu.

Religia chrześcijańska, utwierdzona w Narodzie polskim, dawała jedyną szansę na przeniesienie w historię wartości ojczystych, dawała szansę na godne trwanie we własnej Ojczyźnie, na własnej ziemi, z własną kulturą, zwyczajami i historią. Ksiądz Prymas odnosił wartość narodu i ziemi ojczystej do Osoby i nauczania Jezusa Chrystusa: „Wódz Życia – Jezus Chrystus – wprowadza swoje życie w nasze trwanie osobiste i we wszystko, czego dotkną Jego życiodajne dłonie. Jest więc naturalnym sprzymierzeńcem trwania społeczności rodzinnej i ojczystej. Nasz młodzieńczy zapał życiowy gorąco pragnie udziału tego Sprzymierzeńca w życiu naszych rodzin i w życiu «rodziny rodzin» – Ojczyzny”[27].

Ojczyzna, Naród, a po zorganizowaniu się społeczności narodowej, także Państwo, składają się z rodzin, są rodziną rodzin.

3.6.1. OJCZYZNA WYMAGA MIŁOŚCI W WOLNOŚCI

Rodzina rodzin – Naród, przyjmować ma postawę miłości wobec wszystkich obowiązków, jakie w życiu codziennym są niezbędne – „abyśmy umieli przemieniać miłością stosunki w pracy codziennej, zawodowej na roli, w fabryce, w warsztacie pracy, w urzędzie, w biurze

26 S. Wyszyński, Odezwa do studentów – pielgrzymów na Jasną Górę, Warszawa, 3 v 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 196.
27 Tamże.

i w szkole"[28] – stwierdzał ks. Prymas. Na tym ma polegać miłość Ojczyzny i odpowiedzialność za nią. W pierwszym rzędzie jest to odpowiedzialność za ludzi, aby żyli godnie i dostatnio, w wolności i w atmosferze innych podstawowych wartości. Życie rodzinne i codzienne ma decydujący wpływ na cały Naród, a każda wykonywana sumiennie praca jest zasługująca moralnie i przybiera wartości społeczne. Jest to dobro czynione na rzecz innych. Tak rozumiane poświęcenie dla Ojczyzny, było zawarte w akcie ślubowania jasnogórskiego z modlitwą, aby „uprosić pełną wolność Kościołowi, który jest Apostołem Miłości w świecie i w Ojczyźnie naszej"[29].

Wolność życia codziennego miała, zdaniem ks. Prymasa, rozprzestrzeniać się na wolność całej Ojczyzny, miała również zapewniać wolność w działaniu ówczesnego Kościoła. W rodzinie więc, w jej pracy i poświęceniu ks. Prymas widział szansę na przetrwanie religii chrześcijańskiej w Polsce, i w narodach podległych dominacji ZSRR. Ta szansa, odzyskanie pełnej niepodległości, ciągle oddalała się od społeczeństwa polskiego, mimo to ks. Prymas nie tracił nadziei, i tą nadzieją dzielił się przez dziesięciolecia z wszystkimi pokoleniami Polaków. Potwierdzeniem takiej postawy na odzyskanie wolności były uroczystości 50 rocznicy sprowadzenia zwłok nieznanego żołnierza do Warszawy, 31 października 1975 roku. Wtedy ks. Prymas mówił: „Miłość ku Ojczyźnie uczy patrzeć daleko w przyszłość ojczyzny i pragnie jej istnienia i pomyślności – nie tylko dziś, ale i w przyszłości"[30]. Na miłość Ojczyzny składało się, w okresie pokojowym, postępowanie i życie wartościami młodego pokolenia wychowywanego w duchu ofiary i poświęcenia, zdolnego do noszenia w sobie ducha pokoju chrześcijańskiego. Ten duch chrześcijański przejawiał się w „usposobieniu pokojowym narodu, który jest [był] wychowywany w miłości Boga, ojczyzny, rodziny i bliźnich"[31].

28 S. Wyszyński, *Zwycięstwo serca nad pięścią*. Do mężczyzn podczas Dnia Modlitwy, Niepokalanów, 21 IV 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 28, s. 264.

29 Tamże.

30 S. Wyszyński, *Bezimienny bohater symbolem ofiarnego poświęcenia dla Ojczyzny*. 50 rocznica sprowadzenia zwłok nieznanego żołnierza do Warszawy, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 31 X 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 112.

31 Tamże.

3.6.2. MIŁOŚĆ WSPÓŁPRACUJE ZE SPRAWIEDLIWOŚCIĄ

Na świecie trwa nieustanna walka o sprawiedliwy podział środków produkcji, który gwarantuje pracę oraz walka o sprawiedliwy podział owoców pracy, który gwarantuje materialny dobrobyt. Konflikty społeczne, walki polityczne i agresje międzynarodowe wynikają z braku akceptacji prawa do życia dla innych społeczeństw i narodów. Nieustanny postęp techniczny, także w dziedzinach uzbrojenia, stwarza iluzję panowania jednych nad drugimi, stwarza chęć eksploatacji i wyzysku. Poszukiwanie i walka o pełną władzę zniewala nawet własne społeczeństwa, zabiera im wolność osobistą i prowadzi do ruiny moralnej i materialnej.

Ksiądz Prymas uważał, że nie uda się światu wprowadzić sprawiedliwych relacji społecznych, narodowych i międzynarodowych bez zrozumienia tajemnicy życia, a jest nią wzajemna miłość. Nauka ta płynie wprost z Objawienia, z przykazania miłości: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem" (Mt 22,37). „Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego" (Mt 22,39). Zachowanie tych przykazań jest gwarancją pokoju i bezpieczeństwa, jest gwarancją, „aby pod wspólnym dachem naszej Ojczyzny nie było głodnych i płaczących, nędznych i wyzyskiwanych, aby zapanowała sprawiedliwość nie tylko wobec Boga i jego chwały, ale i we współżyciu ludzkim"[32].

Wszelkie domaganie się sprawiedliwości, wykazywanie krzywd i zniewolenia, eksploatacji i niesprawiedliwości, jest tyko pasmem nieszczęść i upadku godności człowieka, który nie potrafi uczynić *sobie ziemi poddanej* (por. Rdz 1,28). Ksiądz Prymas stwierdzał: „Tylko wtedy, gdy na świecie zwycięży miłość, można będzie mówić o sprawiedliwości. Dopiero wtedy, gdy na pomoc przyzwie się miłość, jest rzeczą możliwą, że urzeczywistni się sprawiedliwość"[33].

32 S. Wyszyński, *Patronka miłości i sprawiedliwości społecznej*. Dekanalny Kongres Maryjny, Pleszew, 1 IX 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2012, s. 142.

33 Tamże.

3.6.3. OBRONA WOLNOŚCI OJCZYZNY – POWSTANIE DUCHA

Obrona wolności, rozumianej szeroko i powszechnie, dotyczy wszystkich czasów i wszystkich obywateli. Były okresy utraty wolności politycznej, okresy ograniczeń w zakresie gospodarki, w zakresie polityki międzynarodowej, a także ograniczenia wolności osobistej, w tym religijnej. Wszystkie te ograniczenia, na przestrzeni dziejów Narodu, stają się wielką lekcją dla następnych pokoleń Polaków, mają oni zawsze być w pogotowiu, mieć świadomość zagrożeń i niebezpieczeństw, i nieustannie zabiegać o pełną wolność, która jest gwarantem godności Narodu i jego przyszłości. Depozyt wolności, tak duchowy, jak i rzeczywisty (historyczny), należy utrzymywać, rozwijać i przez przykład przekazywać aktualnemu pokoleniu.

Obrona Ojczyzny, zdaniem ks. Prymasa, polegała na walce zbrojnej, na daninie poświęcenia i krwi przelanej w wojnach, powstaniach (ks. Prymas szczególnie nawiązywał do Powstania Warszawskiego 1944 roku), ale także w wielu protestach społecznych, strajkach i manifestacjach, które również zbierały wielkie żniwo ofiar.

Obrona Ojczyzny to także wytężona i sumienna praca, poświęcenie i godne wypełnianie własnych, osobistych powołań obywateli. Społeczeństwo własnym życiem, wysiłkiem i pracą, broni wolności, i daje przykład innym narodom, jak tę najważniejszą wartość powszechnie promować. Taka postawa jest realizacją nieustannego powstania duchowego, które winno ogarniać wszystkich i budować wielką kulturę ducha Narodu. Ksiądz Prymas nawoływał do takiego powstania: „Przygotowanie nasze (…) musi być powszechne. Musi objąć wszystkich: dojrzałych, młodzież i dzieci. Bo tak, jak tam było wielkie Powstanie wołające o wolność, tak i tu, Najmilsi Synowie Moi, ma być jakieś wielkie Powstanie ducha, podniesienie myśli, spotęgowanie woli i uwrażliwienie serc na tę dziejową chwilę”[34].

Powstanie ducha Narodu miało być odnowione z racji Tysiąclecia Chrześcijaństwa na ziemiach polskich, odnowienie zawarte było w programie 9-letniej Nowenny, opartej na Jasnogórskich Ślubach Narodu. Takie

34 S. Wyszyński, *Akademicy przed Milenium*. Do męskiej młodzieży akademickiej, Warszawa, kościół św. Jakuba, 7 v 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 112.

odnowienie ducha winno pozostawić trwały ślad w moralności Narodu, skutkiem takiego odnowienia miała stać się nieustanna postawa obrony kultury, wiary, wartości, tradycji, w oparciu o wewnętrzną i zewnętrzną wolność obywateli.

Powstanie ducha Narodu miało opierać się na wcześniejszych uroczystych zobowiązaniach, niewypełnionych w poprzednich wiekach z przyczyn obiektywnych, ale także z zaniedbań moralnych wewnętrznych. Duch Narodu powinien obejmować wszystkich obywateli, w poczuciu wolności i odpowiedzialności, dopiero ta powszechna, narodowa wspólnota mogła stworzyć społeczeństwo miłości. Wszelakie osobiste zobowiązania i postawy mogły i powinny odmienić na stałe oblicze Narodu, i ukazać prawdziwą miłość do ojczyzny, największej wspólnej wartości. Ksiądz Prymas tę powszechność Narodu rozumiał, w następujący sposób: „Ta Pospolita Rzecz jest tak wspaniałą Sprawą, iż poświęcić się Jej musi w Ojczyźnie naszej każdy człowiek, każdy umysł, każda wola, każde serce, każdy mężczyzna, każda niewiasta, każde dziewczę, każdy młodzieniec, dziecko nieomal”[35].

3.6.4. DUCHOWE ODRODZENIE NARODU

Wolność polityczna, społeczna, gospodarcza i religijna jest wartością dynamiczną, przechodzącą z pokolenia na pokolenie, jest wartością historyczną i zarazem aktualnie bronioną społeczności żyjących w danym czasie. Po zakończeniu Wielkiej Nowenny, po uroczystościach Tysiąclecia Chrztu Polski pozostała do zrealizowania wielka praca nieustannego odradzania się duchowego Narodu. Był to wysiłek moralny wszystkich grup społecznych, wszystkich rodzin, organizowanych najczęściej wokół życia parafialnego.

W 1968 roku przypadł „Rok Wiary”, w którym ks. Prymas przypominał i zachęcał do ponawiania przyrzeczeń jasnogórskich, mówił: „Dlatego w „Roku wiary” przyzywamy na pamięć wszystkie nasze zobowiązania poczynione w okresie rachunku sumienia narodowego. Odnawiamy szczerze i dobrowolnie Akt Oddania Narodu, parafii, rodzin i oddania osobistego w taką niewolę Maryi, abyśmy wyzwoleni z niewoli osobistych

35 Tamże, s. 111.

nałogów tym skuteczniej pracowali nad posoborową odnową świata i naszej Ojczyzny, ratując ją skutecznie przed wszystkimi zagrożeniami"[36].

Duchowe odrodzenie Narodu miało mieć zakres powszechny i stawać się przykładem dla innych narodów. Walka o wolność przybierać miała postać wielkiego manifestu, aby i inne narody bloku wschodniego państw satelitarnych ZSRR, mogły także przystąpić do walki o odzyskiwanie wartości wolności.

Odradzanie się ducha Narodu było w akcie oddania się w macierzyńską niewolę miłości, która to niewola stawała się duchową wolnością. Aby wypełnić ślub oddania, najpierw należało dokonać szlachetnej przemiany własnego sumienia, własnego postępowania, należało wyjść z wszelkich wad, które w okresie zniewolenia przybierały postać nałogów. To właśnie te zniewolenia, wady narodowe, stawały się najtrudniejszą drogą odzyskiwania pełnej wolności.

Ksiądz Prymas uważał, że „każdą odnowę należy zaczynać od siebie. Prawo stawiania wymagań innym ludziom daje człowiekowi szczera i widoczna wola przestrzegania prawa, umiejętność samooceny i rzetelne pragnienie odmiany. Odnowę moralną Narodu zaczynamy zatem od siebie"[37].

Była to jasna i zdecydowana nauka ks. Prymasa, oparta na sprawiedliwości, aby kogoś upominać należało samemu godnie postępować z zachowaniem praw i obowiązków. 1981 rok był już ostatnim w życiu ks. Prymasa, były to czasy wielkiego kryzysu ekonomicznego i politycznego, ZSRR chylił się ku upadkowi, należało stawić czoła nowym wyzwaniom, należało budować nowe społeczeństwo, oparte na miłości, sprawiedliwości i solidarności. Gospodarka państwa była w ruinie, rozpadały się struktury partyjne, lękano się zewnętrznej interwencji zbrojnej. Była zdecydowana potrzeba odnowienia moralnego Narodu. Ksiądz Prymas ten czas oceniał krytycznie, mówił: „Kryzys moralny w gospodarce narodowej wystarczająco ukazali inni. Tolerowano stosunki sprzyjające nieuczciwości i zamykano oczy na wielkie nadużycia. Ale czy

36 S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu, Gniezno-Warszawa, 2 II 1968, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 578.

37 S. Wyszyński, *Nawróćcie się do Pana, otwórzcie drzwi serc Chrystusowi*, Warszawa, 11 III 1981, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 486.

to usprawiedliwia kogokolwiek z nas, kto nierzetelnie pracował, dopuszczał się choćby małej kradzieży, korzystał z łapownictwa?"[38].

Tak trudna sytuacja polityczna i gospodarcza nie mogła doprowadzić do całkowitej dekadencji Narodu i Państwa, należało budzić ducha Narodu, należało oprzeć się na wartościach moralnych wynikających z Ewangelii i wyznawanych przez wiarę. Tymczasem społeczeństwo, a szczególnie rodziny znalazły się w kryzysie. Ksiądz Prymas oceniał to zło i mówił: „A zatrzymajmy się chwilę nad rozwielmożnionym złem w życiu małżeńskim, rodzinnym i seksualnym. Prawdą jest, że przez dopuszczenie cywilnych rozwodów, przez ustawę o przerywaniu ciąży, przez brak poszanowania moralności w środkach masowego przekazu, stworzono atmosferę społeczną sprzyjającą rozwiązłości, co prowadzi, jak wskazuje historia, do rozkładu społecznego"[39].

Rozkład społeczny był zagrożeniem tak samo niebezpiecznym, jak niewola zewnętrzna, połączenie tych dwóch zagrożeń osłabiało ducha Narodu, wpadano w wątpliwość, czy Polska potrafi się fizycznie, gospodarczo, politycznie i moralnie odbudować? Ksiądz Prymas jednak nie tracił nadziei, widział w Narodzie jeszcze wystarczające siły do odbudowy. Duch Narodu mógł być podniesiony ponownie, nadzieja odbudowana na podstawie wartości chrześcijańskich. Padały słowa ks. Prymasa: „Rozlega się wielkie wołanie o powrót moralności ewangelicznej do naszego życia osobistego, rodzinnego i narodowego. To jest warunkiem ocalenia, zwłaszcza, że Bóg uczynił narody „uleczalnymi" i nie ma sytuacji beznadziejnych. Istnieje bowiem jeszcze sumienie człowieka, jego zdrowy rozsądek, sumienie rodzinne, sumienie Narodu. I w imię tego sumienia możemy podjąć najgłębszą, najistotniejszą odnowę duchowego oblicza Ojczyzny"[40].

3.6.5. BIOLOGICZNE ODRODZENIE NARODU

Wadą narodową stała się polityka aborcyjna państwa polskiego, mająca wprost doprowadzić do biologicznego osłabienia, a następnie do zdecydowanego pomniejszenia ilości obywateli polskich. Ksiądz Prymas zdawał sobie sprawę z takiego zagrożenia i w sposób publiczny przeciwstawiał się

38 Tamże.
39 Tamże.
40 Tamże.

zorganizowanej propagandzie rządowej, medycznej i społecznej. Używał argumentów socjologicznych i religijnych, tłumacząc godność każdego życia i jego wartość dla Narodu i Kościoła. „Taki Naród ma przyszłość przed sobą, a nie ten, który przedwcześnie umiera w klinikach i salach operacyjnych, albo też nie odradza się, na skutek nieludzkiej i nieahumanistycznej propagandy antykoncepcyjnej przeciwko życiu Narodu i prawu Ojczyzny do nowych obywateli"[41].

Prawo do nowych obywateli, zawierało w sobie także wartość wolności. Bowiem, stałe odradzanie się pokoleń, z ich wzrostem i rozwojem, jest podstawowym prawem i jednocześnie zadaniem. W małżeństwie oboje, mąż i żona, otrzymali w darze, od własnych rodziców i od Boga, życie. W ich nowym związku ten dar życia ma być przekazany, na zasadzie miłości i sprawiedliwości, dla nowego pokolenia. Nie ma życia Narodu i Ojczyzny bez wypełnienia tego zadania, obowiązku i przywileju współpracy z Bogiem w wielkim i nieustającym dziele stworzenia. Dlatego ks. Prymas nawoływał i prosił: „W całym świecie wiadomo, jak bardzo kochamy naszą Ojczyznę. Stać więc nas, Dzieci Boże – w Imię Chrystusa, który wszystko ożywił i w Imię Jego Matki, która jest Świętą Bożą Rodzicielką – na obronę, życia nienarodzonych Polaków!"[42].

Głównym motywem biologicznego odnawiania Ojczyzny i Narodu, była, i jest miłość do życia i jej przekazywanie, bez tego daru społeczeństwa kurczą się i zamierają. Wobec tej prawdy nie może występować żadna ideologia aborcyjna i deprawacyjna świadomość rodziców, którzy są powołani do przekazywania życia, a nie do jego niszczenia. Ksiądz Prymas widział starzejące się społeczeństwo i bezkrytyczne prawa aborcyjne, wobec których wartość ludzkiego życia ulegała minimalizacji. Żyjący nie szanowali własnego życia i nie pozwalali, aby na świat przychodziły nowe pokolenia. Powstał zaklęty krąg *cywilizacji śmierci*, tłumaczony rzekomym postępem i potrzebą używania doczesnego życia. Aby przeciwstawić się tym ideologiom, ks. Prymas zwracał się o odnowienie odpowiedzialności naturalnej rodziców – rodzin, w swych apelach zwracał się także o pomoc wiary w Boga, mówił: „W czasach tak groźnego spadku ceny życia ludzkiego, zaniku szacunku dla człowieka, trzeba wyraźnie widzieć

41 S. Wyszyński, *Rodzicielka życia – w obronie życia*. Uroczystość Wniebowzięcia NMP, Jasna Góra, 15 VIII 1971, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 37, s. 385.

42 Tamże.

wielkość człowieczeństwa w Bogu Wcielonym, który ratuje nasze człowieczeństwo, żywiąc je swym Ciałem eucharystycznym. Właśnie dlatego przyzywamy na pomoc – w trzecim roku Wielkiej Nowenny – Chrystusa eucharystycznego"[43].

Autentyczna wiara katolicka, przywiązanie do Eucharystii, religijność Polaków, miały pomóc w odwróceniu nieszczęścia, niszczenia biologicznego Narodu. W ramach Wielkiej Nowenny, w trzecim jej Roku, został zaproponowany program obrony życia: duszy i ciała. Program obrony życia miały wprowadzać parafie, m.in. poprzez modlitwy sobotnie w miesiącach, miał to być czas specjalnych zebrań liturgicznych. Ksiądz Prymas nawoływał: „Będziemy czynili zadość Ojcu życia za zmarnowany dar życia, za pogwałcenie prawa maluczkich do życia. Będziemy modlić się za braci naszych, którzy tak nierozważnie niszczą fundamenty moralności chrześcijańskiej, niepomni tego, że gdy dziś zaniknie szacunek dla życia nienarodzonych, to jutro zabraknie sił do obrony życia chodzących po ziemi"[44].

3.6.6. ODNOWA OBLICZA ZIEMI

Druga połowa XX wieku była czasem znacznych przemian na arenie międzynarodowej, ruchy społeczne, w wielu krajach dążyły do oswobodzenia się spod dominacji państw i bloków dysponujących władzą i rozbudowanymi środkami militarnymi. O wolność i niezależność ekonomiczną domagały się państwa Ameryki Łacińskiej, państwa Europy Wschodniej, a także wiele narodów i plemion w Afryce. Duże znaczenie na wartości narodowe i społeczne miało nauczanie Soboru Watykańskiego II, który zabiegał o odnowienie moralne i społeczne ludzkości, na podstawie nowej ewangelizacji narodów. Wielkie znaczenie miały także nauczania papieskie, Jana XXIII (*Pacem in terris*, 11 IV 1963) i Pawła VI (*Evangelii nuntiandi*, 8 XII 1975). Zapanowanie pokoju między narodami wymagało głębokiej i nieustannej odnowy moralnej i prawnej, opartej na sprawiedliwości.

Do takiego międzynarodowego ruchu odnowy – odnowy oblicza ziemi – nawiązywał i ją propagował ks. Prymas, taką odnowę proponował

43 S. Wyszyński, *Na trzeci rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrześcijaństwa Polski*. List pasterski Prymasa Polski, Gniezno-Warszawa, IV 1959, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 5, s. 185-186.
44 Tamże.

dla społeczeństwa polskiego, umęczonego duchowo i materialnie przez ateizujący socjalizm. „O tę odnowę oblicza ziemi zabiegamy wszyscy. Zabiegał o nią Sobór Watykański II i my w Polsce w czasie Wielkiej Nowenny, a zwłaszcza wtedy, gdy odnawialiśmy Akt oddania się Matce Najświętszej w macierzyńską niewolę za wolność Kościoła w świecie i w naszej Ojczyźnie"[45].

Akt oddania miał ogarniać nie tylko Polskę, ale miał pobudzić inne narody, inne społeczeństwa i państwa, a także uświadomić rządzącym politykom i rządom wielką odpowiedzialność za obraz całej ziemi. Ksiądz Prymas odnosił tę odnowę do działania Bożego, łączył sprawy ludzkie ze sprawami Bożymi poprzez teologię miłości, opartą na przesłaniu Ewangelii. Do odnowy oblicza ziemi potrzebna była odnowa każdego człowieka, a szczególnie chrześcijanina, powołanego, przez chrzest i inne sakramenty, do nieustannego doskonalenia własnego i wpływie na doskonalenie braci w wierze. Ksiądz Prymas mówił: „O tę odnowę zabiegamy i dzisiaj, ale musi to być odnowa w duchu Bożym, Duch Święty, Duch Miłości, prawdziwa Społeczna Krucjata Miłości[46] musi przeniknąć wszystkie nasze dzienne sprawy, życie osobiste, rodzinne, domowe, społeczne, zawodowe, gospodarcze, narodowe i polityczne. Całe nasze życie ma być wypełnione duchem miłości Bożej. Wtedy dopiero nastąpi prawdziwa odnowa oblicza ziemi"[47].

3.6.7. POTRZEBA LUDZI POSTĘPUJĄCYCH Z DUCHEM SUMIENIA

Praca nad sumieniem obywateli, praca nad sumieniem, Narodu sumieniem społecznym, które zbiorowo respektuje i utwierdza podstawowe wartości, wymaga nieustannej troski i nauczania. Taką troskę i takie nauczanie reprezentował Kościół katolicki wobec Narodu polskiego na przestrzeni tysiąca lat. Tysiącletnie doświadczenie wolności i walki o tę wolność jest potwierdzeniem prawdy o miłości Ojczyzny, zbudowanej i trwającej dzięki przesłaniu chrześcijańskiemu opartemu na Ewangelii

45 S. Wyszyński, *Przedziwne drogi Boże.* 200 rocznica koronacji Matki Bożej, Miedniewice, 14 V 1967, w: tegoż, KiPA-W, t. 26, s. 274.

46 Myśl „Społecznej Krucjaty Miłości" kardynał Wyszyński zaczerpnął od kardynała Augusta Hlonda, który w okresie międzywojennym powołał Radę Społeczną przy prymasie Polski.

47 S. Wyszyński, *Przedziwne drogi Boże*, dz. cyt., s. 274.

miłości. W tradycji Kościoła i Narodu, który wyznaje Chrystusa, przez tysiąc lat wytworzyła się niezbywalna pewność i słuszność wyboru drogi trwania i rozwoju w oparciu o filozofię i teologię chrześcijańską. Ta filozofia oparta jest na zaufaniu i wolności człowieka (personalizmie), który wsparty wiarą może dokonywać wiele dobra dla siebie, dla innych, dla Narodu i dla Ojczyzny.

Ksiądz Prymas ufał człowiekowi, ufał i liczył na siły moralne Narodu, odwoływał się do sumienia i dobrej woli, mówił: „Idzie teraz tylko o to, aby wola człowieka dążyła do dobrego, aby jej zasadniczym działaniem – jak to wynika z natury osobowości ludzkiej – była dobra wola, abyśmy wszyscy mieli dobrą wolę wobec Boga i ludzi"[48].

Postawa do czynienia dobra jest oznaką miłości Ojczyzny, oprócz wielkich czynów dokonanych przez bohaterów narodowych, życie Narodu toczy się w codzienności, która wobec miłości Ojczyzny, nabiera wartości transcendentnych. Do takich czynów zachęcał Prymas: „Abyśmy mieli dobrą wolę wobec żony i męża; wobec swego syna czy córki; wobec własnej Ojczyzny, Narodu i Państwa; wobec Kościoła Bożego! Musimy wszędzie przezwyciężać niedobory i słabości woli, a zwłaszcza w samych sobie! W naszą własną wolę musimy przez wychowanie chrześcijańskie, włożyć potrzebę dążenia tylko do prawdziwego, pełnego dobra. I do tego dobra musimy zdążać całą dobrą wolą, ciągle rewidując, czy jest ona dobra i mocna, czy słaba i licha"[49].

Walka z wadami narodowymi, o których tak często mówił ks. Prymas, stawała się, w tym rozumieniu, także oznaką miłości Ojczyzny. Wymiana zła moralnego indywidualnego i społecznego, na dobro, zmieniała i doskonaliła tzw. sumienie Narodu. Naród staje się lepszy, mądrzejszy, bardziej uczynny – solidarny, ale także pretendujący do służby innym, w zakresie doczesności i wieczności. W Narodzie dominowało dobro, przez Naród emanowała wiara, a miłość Ojczyzny jednoczyła się z miłością do Kościoła.

Tak wzniosłe wartości mogły być rozpoznawane i kultywowane w Narodzie, tylko za przyczyną polskich rodzin. W nich, przez wieki, tkwił taki potencjał, zgodność i tradycja, aby dzieci wychowywać i kształtować

48 S. Wyszyński, *Będziesz miłował…* Kongres Maryjny Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Wągrowiec, 2 IX 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 120-121.

49 Tamże.

w prawdzie i miłości Ojczyzny. Ksiądz Prymas mówił o sumieniu rodzinnym: „Ale jest też i sumienie rodzinne, związane z wychowaniem w rodzinie dzieci i młodzieży, z oddziaływaniem rodziców na młode pokolenie. Ono też musi kierować się przykazaniami Bożymi i duchem kultury domowej, ażeby w ten sposób powstawało «nowych ludzi plemię[50], jakich jeszcze nie widziano»"[51]. Takie polskie ludzi plemię powstało w latach 70. i 80. XX wieku, powstała Solidarność, obejmująca 10 milionów obywateli, reprezentująca naukę społeczną Kościoła, prawdziwą miłość do Narodu i Ojczyzny, oraz solidarność międzynarodową między państwami i narodami.

Nowych ludzi plemię, powstało, między innymi, dlatego, że rodziny polskie, mimo prześladowania wolności i wiary, okazały się wytrwałe, przekazywały nowym pokoleniom prawdę i autentyczną miłość do Narodu ojczyźnianego. Spełniły się przewidywania ks. Prymasa, że „rozważając obecną sytuację, coraz częściej dochodzimy do wniosku, że ojczyźnie naszej potrzeba ludzi, którzy na każdym odcinku wywiązywaliby się zgodnie z duchem sumienia, ukształtowanego w życiu rodzinnym"[52].

3.6.8. ODPOWIEDZIALNOŚĆ WOBEC NARODU

Charakter społeczny Narodu wymaga nieustannej wymiany wartości, wymiany myśli, osiągnięć, a także wymaga wspólnotowego charakteru kultury. W jej skład wchodzą dobra wytworzone dzięki talentom, które twórczo, winny zwracać się dla dobra Narodu. Za twórczością kultury narodowej kryje się wielka odpowiedzialność, ma to być twórczość właściwa, dobra, pożyteczna, rozwijająca duchowość Narodu. Ta twórczość ma kierować się szczególnie do dzieci i młodzieży, oni, młodzi ludzie są zawsze przyszłością w sensie przekazania, i w sensie pomnażania dóbr duchowych narodowych. Ksiądz Prymas, w spotkaniach z twórcami kultury, z artystami i mecenasami kultury przekazywał prawdę i nauczanie: „Aby więc uratować rodzinę i nie zepchnąć jej na niziny, trzeba obudzić w sobie sumienie narodowe, do którego już apelowałem, odwołując się

50 S. Wyszyński, *Idzie nowych ludzi plemię…*, wyd. Pallotinum, Warszawa 2001, s 218.
51 S. Wyszyński, *W godzinie wielkiego rachunku sumienia*. Podczas poświęcenia kamienia węgielnego, Ołtarzew, 2 X 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 9-10.
52 Tamże.

do świata twórczości artystycznej. Trzeba mieć świadomość swej wielkiej i strasznej odpowiedzialności wobec Stwórcy, który jest Ojcem dzieci i młodzieży polskiej, oraz wobec Narodu za swoją twórczość literacką i artystyczną"[53].

Odpowiedzialność za dzieło wspólne, jakim jest Naród, rozpoczyna się od odpowiedzialności każdego człowieka, następnie kształtuje się w rodzinie, w Kościele i dociera do odpowiedzialności za Ojczyznę. W takiej odpowiedzialności mieszczą się wszystkie ludzkie sprawy, które zsumowane uczynią Naród szczęśliwym i rozwijającym się. Ksiądz Prymas mówił: „Człowiek na ziemi – w rodzinie, w ojczyźnie, narodzie i w państwie – jest wartością najważniejszą. Tylko dzięki osobowej wartości człowieka można osiągać jakiekolwiek inne cele i wartości społeczne. Gdyby zabrakło człowieka, nie byłoby ani rodziny, ani społeczeństwa, ani narodu, ani państwa"[54].

Nie był to spóźniony historycznie pogląd ks. Prymasa, już w latach 30., w publikacjach na tematy socjologiczne, pisał, że człowiek, a konkretnie ojciec, głowa rodziny, powinien mieć specjalne uprzywilejowanie. Nawet relatywnie słabo wykonywana praca na rzecz społeczeństwa, ma mniejsze znaczenie, niż rola ojcowska i wychowawcza, spełniana wobec własnych dzieci. Ksiądz Prymas wyrażał pogląd, że: „w nierównych warunkach konkurencyjnych, należałoby ojcu rodziny przyznać pierwszeństwo ze względu na jego użyteczność społeczną, jako ojca rodziny, dzięki której pewne braki w świadczeniach pracy kontraktowej, zwłaszcza publicznej, wyrównać może przez sumienne wychowanie rodziny"[55].

3.6.9. OBRONA WSZYSTKICH WARTOŚCI DUCHOWYCH NARODU

Wartości narodowe nieustannie winny być kultywowane, odnawiane i przekazywane dla nowych pokoleń. Takie stanowisko zajmował Prymas, wobec narastającego kryzysu tożsamości Narodu, spowodowanego dominacją obcej, narzuconej, kultury i zwyczajów systemu komunistycznego.

53 S. Wyszyński, *Rodzina – Naród – Społeczeństwo*. Konferencja II, Warszawa, kościół Świętego Krzyża, 18 I 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 53, s. 55.

54 S. Wyszyński, *Wielka budowa ładu Bożego w świecie*. Uroczystość 500-lecia sanktuarium, Góra Świętej Anny, 29 VI 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 64, s. 275.

55 S. Wyszyński, *Posady dla ojców rodzin*, „Ateneum Kapłańskie" R. 19 (1933), t. 32, z. 3 (188), s. 306.

Pomimo wysiłków Kościoła, oblicze kultury narodowej nieustannie się zmieniało, przyjmując nowe mody życia i zwyczaje moralnego wartościowania. Praca moralna, duchowa, religijna i kulturalna zarazem, w okresie Wielkiej Nowenny, miała za zadanie powstrzymać te obce i zgubne wpływy potężnego militarnie i liczebnie bloku wschodniego. Nieustannie chodziło o obronę godności człowieka, jego wartości osobowej, obronę rodziny chrześcijańskiej, a także wszystkich charakterystycznych przejawów kultury miejscowej, regionalnej i ogólnopolskiej. Ksiądz Prymas mówił: „Do Was więc, zgodnie z programem Wielkiej Nowenny, Soboru i zobowiązań, które składaliśmy tutaj, w dniu 3 maja, będzie należała obrona godności człowieka i jego wolności osobowej. Do Was też będzie w przyszłości należała obrona rodziny chrześcijańskiej i wszystkich wartości duchowych dla Narodu”[56].

Socjologicznie, psychologicznie, wychowawczo przeciwnik ideologiczny, oparty na przesłankach komunistycznych, starał się zdominować społeczeństwo, a Kościół katolicki uznawał za największego przeciwnika, a nawet wroga. Ważną formą obrony kultury Narodu, stało się jego przetrwanie biologiczne. Właśnie od strony rodziny, jej struktury, działań i świadomości zależeć miała przyszła odbudowa, na autentycznych wartościach. Należało, zatem bronić dzietności rodzin i ich trwałości. Ksiądz Prymas z ubolewaniem stwierdzał: „Klęską jest to, że niemal tyle rodzin się rozbija, ile zawiera się nowych małżeństw. Staje się to problemem społecznym nie tylko dla rodziny, ale i dla narodu. Naród wyrasta z rodzin, jest „rodziną rodzin” i jaka będzie rodzina, takim też będzie i naród. Jeżeli rodzina będzie rozbita w proch, zmaterializowana, niezdolna do ofiary, jeżeli nie będzie zdolna do uszanowania rodzącego się życia, ale stanie się mordownią Polaków, wtedy słusznie będziemy się lękać o naród”[57].

3.6.10. WARTOŚCI POLSKIEGO NARODU

Obawy o przyszłość narodu dotyczą każdej nacji, ponieważ są oparte na wartościach, które trzeba przechowywać, kultywować i umiejętnie je przekazywać następnym pokoleniom. Troska o przyszłość narodu

56 S. Wyszyński, *«Te Deum» Tysiąclecia młodzieży akademickiej*. Do pielgrzymki akademickiej, Jasna Góra, 15 v 1966, w: tegoż, KiPA-Cz., t. 23, s. 416-417.

57 Tamże.

jest wyrazem miłości Ojczyzny, jest potwierdzeniem słuszności wcześniejszych wyborów moralnych, które sprawdzone i zastosowane mogą służyć budowaniu, w dalszym ciągu, stabilnej społeczności. Ksiądz Prymas wymieniał wartości, które mogą służyć nawet innym narodom. Mówił: „W Polsce mogą się inne narody wiele nauczyć. Podziwiają one naszą cierpliwość, spokój, dojrzałość polityczną, naszą pracowitość, religijność, wierność Bogu, nasze umiłowanie wolności i pokoju. Są to wielkie walory i wielkie moce narodu"[58]. Te *walory* i te *wielkie moce* zostały sprawdzone i jednocześnie wzmocnione przez doświadczenie historycznego przetrwania. Naród przetrwał i ma wystarczającą siłę moralną, aby sprostać tak trudnym wyzwaniom, jakie stworzyła aktualna historia Narodu, podporządkowanego politycznym siłom ideologicznym i gospodarczym. Prymas Wyszyński mówił, że „wyrabiają się w nas cnoty, których może inne narody, rozleniwiałe, wygodnickie, bogate, zasobne, często zepsute i zmaterializowane, czujące się bezpiecznie – nie posiadają. Można oglądać narody bardzo bogate, których rodziny są zepsute przez dobrobyt i zasobność. Dla naszych polskich zębów i polskiego ducha lepszy jest chleb twardy jak skała górska. Trzeba wracać do prostoty, do powietrza, do słońca, do czystości ducha i obyczajów, do trzeźwości, umiaru i opanowania siebie i swych złych skłonności"[59].

Narodowi polskiemu przypadło w udziale stanąć wobec wielkiego historycznego wydarzenia, wobec Tysiąclecia Chrztu Polski. Taka rocznica zobowiązywała do prawdziwego dokonania rozliczeń historycznych i moralnych. Należało przypomnieć wszelkie dobro i wszelkie zło każdego pokolenia ludzkiego, które przeszło przez naszą ziemię. Należało podziękować za przekazywany dar życia, nawet w najbardziej niebezpiecznych i tragicznych wydarzeniach historycznych. Wraz z życiem pokoleń polskich, zostały przekazane oryginalne, narodowe i niezastąpione wartości. Dlatego Prymas mówił: „Trzeba nieustannie narodowi te prawdy przypominać, a zwłaszcza narodowi, który rozpoczął swą wielką drogę wzwyż, ku Tysiącleciu"[60].

58 S. Wyszyński, Do górali tatrzańskich, Zakopane, kościół parafialny, 19 VIII 1957, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 2, s. 314; Tenże, *Sursum corda*!… Jak powstały Jasnogórskie Śluby Narodu, Zakopane, 19 VIII 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 371.

59 Tamże.

60 Tamże.

Ksiądz Prymas przypisywał Narodowi podmiotowość, która opiera się nie tylko na wydarzeniach historycznych i związkach socjologicznych, ale reprezentuje wrodzone właściwości. Z wrodzonych właściwości wyróżniały się: „Zmysł prawny – wyczucie stosowności, użyteczności, prawości, wartości prawa”[61]. Z podmiotowego traktowania Narodu, wynikała także trwałość narodowa, odporność na kryzysy, umiejętność zwalczania wszelkiej nieprawości. Ważną rolę w kształtowaniu podmiotowości Narodu odgrywało poczucie godności i własnej oryginalnej niepowtarzalności. Nieustanne naturalne dążenie do jedności dawało szanse na przetrwanie, pomimo utraty wolności na wiele lat. Naród nie dał się podzielić, chociaż podzielono Państwo polskie, a następnie je zlikwidowano. Ksiądz Prymas podkreślał i Narodowi przypominał, że: „Naród wie, co dla zachowania jego bytu jest pożyteczne. Płynie to z samozachowawczego zmysłu narodu. Naród wie, że – ostatecznie – lepiej jest dla narodu tworzyć, zespalać, wiązać niż dzielić, chociaż sztuka łączenia jest trudniejsza i wymaga wyższej umiejętności. (…) I dlatego naród niechętny jest wszystkiemu, co rozdziela, kłóci, oddala, choćby dogadzało upodobaniom tych, lub owych”[62].

3.7. OBRONA CHRYSTUSOWEJ WIARY LUDU BOŻEGO W OJCZYŹNIE

Obronę wiary, przed zagrożeniem ideologicznym, społecznym i politycznym, prowadził niestrudzenie Kościół katolicki, w bezpośrednim działaniu księży biskupów i kapłanów: „W posłudze słowa na ambonie, w katechizacji, w listach pasterskich i memoriałach do rządu”[63]. Wiara była umacniana w działalności duszpasterskiej w świątyniach parafialnych, poprzez głoszenie Ewangelii, poprzez udzielanie sakramentów świętych. Aby wiara była nieustannie umacniana i poszerzana, potrzeba było zaangażowania się osób świeckich, niezbędna była ich obecność i czynny, świadomy udział w tych wszystkich zgromadzeniach. Ksiądz Prymas mówił: „Ale, by ludzie

61 S. Wyszyński, *Jednolite prawo małżeńskie – rozdarte dusze*, „Ład Boży” R. 2 (1946), nr 18, s. 3.
62 Tamże.
63 S. Wyszyński, List Prymasa do polskich rodzin przygotowujących się na nawiedzenie kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, Gniezno, 15 VIII 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 228-229.

przyszli do świątyni, muszą tego pragnąć, muszą wierzyć, a prawdy wiary muszą poznać w rodzinie"[64].

Ludzie – wierni odpowiadali na apel ks. Prymasa, tłumnie uczestniczyli we Mszach świętych całego kraju, zaangażowali się w pielgrzymki i peregrynacje, szczególnie w peregrynacje Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Ksiądz Prymas przemawiał w kazaniach i homiliach, wykorzystywał każdą okazję, każdą rocznicę, i uroczystość, aby być obecnym wśród wiernych. Kazania i przemówienia nie mogły być publikowane, dlatego zapisywano je na papieże maszynowym i w niezliczonych kopiach udostępniano wiernym.

Ksiądz Prymas uważał, że podstawy wiary i jej postęp dokonuje się w rodzinach, mówił: „Poza świątynią tym miejscem jest rodzina, najmniejsza komórka życia społecznego i najmniejsza społeczna komórka życia Kościoła. Rodzina musi stać się twierdzą wiary, gdzie uratuje się życie Boże w Jezusie Chrystusie; gdzie przekaże się prawdy wiary dzieciom i młodzieży; gdzie usłyszą one o Bogu i Jego świętych prawach. Rodzice muszą się stać pierwszymi zwiastunami wiary dla swoich dzieci, a rodzina musi być małym domowym Kościołem (Sobór Watykański II)"[65].

Soborowa nauka o kościele domowym (por. KK 11) nawiązywała do dawnego określenia św. Jana Chryzostoma z IV wieku. Małżonkowie tworzący rodzinę, na podstawie wzajemnej miłości, i poprzez przekazywanie daru życia z miłości, budują wyjątkowe środowisko skierowane na dobro, przewidziane i błogosławione przez Boga. Jest to wkład i własny dar dla Ludu Bożego (por. KK 11). W dekrecie o formacji kapłańskiej następuje zwrócenie uwagi na wartość i ważność ogniska domowego. O powołaniu eklezjalnym (kościelnym) rodziny mówił dekret o apostolstwie świeckich (por. DA 11). Papież Paweł VI rozwijał to teologiczne pojęcie, w adhortacji *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji, stwierdził, że „rodzina jest budowaniem Kościoła, rodzina uświęca się, uświęcając" (EN 11). Przytaczając konstytucję pastoralną (konstytucja duszpasterska o Kościele, 50) Paweł VI stwierdził, że największym darem dla życia Kościoła są dzieci w rodzinie.

64 Tamże.
65 Tamże.

3.8. ODPOWIEDZIALNOŚĆ WIERNYCH ZA NARÓD

Ksiądz Prymas utożsamiał dzieje Narodu z działalnością i życiem Kościoła katolickiego w Polsce. Kościół włączył się w historię życia narodowego poprzez wydarzenia historyczne, poprzez udział w kulturze, w wychowaniu, w postępie intelektualnym, a poprzez społeczną naukę Kościół przekazywał podstawowe prawdy życia społecznego w poszczególnych okresach rozwoju stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych. Szczególną odpowiedzialność za Naród Kościół podejmował w czasach zagrożeń i walk o wolność, poświęcił życie wielu biskupów i kapłanów. Charakterystycznymi bohaterami narodowymi byli ks. Ignacy Jan Skorupka[66], franciszkanin św. Maksymilian Maria Kolbe. W okresie PRL wielu duchownych walczyło o godność i samostanowienie Narodu polskiego poprzez nauczanie, wychowanie młodych pokoleń, ukazywanie prawdziwej historii, a także poprzez własne świadectwo życia, połączone z cierpieniem, niesprawiedliwymi osądami, znoszeniem prowokacji na tle religijnym i moralnym. Dużym świadectwem moralnym i prawdziwym patriotyzmem wykazali się alumni seminariów duchownych, diecezjalnych i zakonnych, powoływani do służby wojskowej na przestrzeni lat 1965-1975.

Na te wszystkie wydarzenia, historyczne i na współczesne Prymasowi, odpowiadał osobiście. Prowadził niezmożoną działalność edukacyjną i wychowawczą. Podnosił na duchu ludzi tracących wiarę chrześcijańską, ale także dawał przykład, jak działać patriotycznie w obronie podstawowych wartości życia Narodu. Uważał, że „jednocześnie, tak jak równym niemal krokiem toczą się dzieje religijne i narodowe naszej Ojczyzny, tak równa jest odpowiedzialność [wierzących – Z.S.] wasza i za Naród. Będziecie za chwilę wypowiadali słowa: Przyrzekamy wypowiedzieć walkę naszym wadom narodowym, przyrzekamy zdobywać cnoty, potrzebne nam do życia moralnego, byśmy zdołali odpowiedzieć zadaniom, które są przed nami”[67].

66 Ignacy Jan Skorupka, ur. 31 lipca 1893 roku w Warszawie, zm. 14 sierpnia 1920 roku pod Ossowem, ksiądz katolicki, kapelan Wojska Polskiego.

67 S. Wyszyński, *U stóp patronki polskiej młodzieży akademickiej*. Do młodzieży akademickiej, Jasna Góra, 10 v 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 207.

3.8.1. HUMANIZM NARODU UKSZTAŁTOWANY PRZEZ CHRZEŚCIJAŃSTWO

W szerokim rozumieniu Narodu, jako społeczności trwającej przez wieki, kształtowanej przez różne kultury, wydarzenia historyczne i stały rozwój cywilizacji poszczególnych części świata, ks. Prymas duże znaczenie przypisywał czynnikom religijnym. Tak się zdarzyło z Narodem polskim, że od ponad tysiąca lat na ziemiach polskich, w Narodzie polskim trwała religia chrześcijańska, przekazywana z pokolenia na pokolenia. Na przestrzeni wieków doszło do zjednoczenia i inkulturacji społeczeństwa polskiego z rzymskim apostolskim Kościołem katolickim, Polska otrzymywała osiągnięcia kultury chrześcijańskiej w zakresie duchowym, a także materialnym. Ksiądz Prymas stwierdzał: „Tworzymy Rodzinę Bożą, jeden, święty, apostolski i katolicki, czyli powszechny Kościół, który nas przedziwnie jednoczy oraz umacnia więzy przyrodzone, nadprzyrodzonymi więzami miłości Boga i ludzi”[68].

Ta jedność Kościoła z Narodem, trwająca od dziesięciu stuleci, nie mogła być rozrywana i niszczona przez ateistyczną i komunistyczną ideologię, która zdobyła władzę dopiero po II wojnie światowej. Naturalnym był konflikt i sprzeciw Narodu polskiego, walczącego o zachowanie pełnej wolności i godności każdego obywatela – katolika[69]. Ksiądz Prymas mówił o tzw. stylu życiowym, który zdominował kulturę, ideały, wartości, historie i nadzieję na przyszłość opartą na wartościach chrześcijańskich. Dzięki łączności Narodu z wartościami chrześcijańskimi, „w naszym codziennym, doczesnym życiu, stajemy się przedziwnie wrażliwi na wszystkie sprawy ludzkie. Naród nasz odznacza się szczególnie szlachetną wrażliwością na sprawy ludzi i delikatnością, którą wypracował w sobie przez wieki”[70].

W interpretacji łączności kulturowej i religijnej Narodu z wiarą chrześcijańską, były zachowania i postępowania agresywne i patologiczne.

68 S. Wyszyński, *W mieście świętych*. Dziękczynne *Te Deum* Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 243.

69 „Przyglądając się naszemu Narodowi na przestrzeni 9 lat rachunku sumienia Wielkiej Nowenny, możemy powiedzieć, że naród, który miał tak trudne dzieje, przeszedł przez nie, jako całość, obronną ręką i wyniósł z tych trudnych dziejów największe wartości ojczyste, rodzime, religijne, moralne i kulturalne”. S. Wyszyński, *Moce Boże w polityce światowej*, Warszawa, kościół Zbawiciela, 13 II 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 207.

70 Tamże.

Naród to żywa społeczność, a w niej dynamicznie zachowują się jednostki, a nawet grupy społeczne, ulegające przelotnym modom, często wynaturzeniom, ale istotne są podstawowe wartości i linia postepowania. Tą linią był humanizm chrześcijański[71].

Teoria humanizmu chrześcijańskiego, posiada podstawowe wartości dotyczące każdego człowieka, a więc: wolność, prawdę, miłość, solidarność, sprawiedliwość i pokój, ubogacone przez przesłanie ewangeliczne, które prowadzi do ofiarności, oddania, służby, a nawet „oddania życia za przyjaciół swoich" (por. J 15,13). Do takiego humanizmu potrzebny jest nieustanny wysiłek wychowawczy nowych pokoleń. Te nowe pokolenia winny poznawać całą historię dobra, jaka dokonała się w Narodzie na przestrzeni wieków. Naród jako żywy organizm potrzebuje trwałego dopływu młodzieży ideowo związanej z wartościami ojczystymi i przesłaniem Ewangelii. Ksiądz Prymas na zlocie Harcerstwa Polskiego w 1974 roku mówił, „że głównym zadaniem młodzieży polskiej musi być umacnianie swej świadomości narodowej i kultury rodzimej, swego przywiązania do mowy ojczystej i dziejów Polski, do całej przeszłości. Stojąc na niej mocno jak na fundamencie, młodzież patrzeć będzie w upragnioną, lepszą przyszłość Narodu wolnego"[72].

Lepsza przyszłość odnosiła się do smutnej i niebezpiecznej aktualnej rzeczywistości, partia i rząd dominowały w układaniu ideologicznych programów w szkołach, wydarzenia historyczne były przekłamywane, a nadzieja na przyszłość w ustroju socjalizmu realnego, na przestrzeni lat, stawała się beznadzieją. Dlatego ks. Prymas uwrażliwiał społeczeństwo polskie, kierował zainteresowanie Narodu do ochrony szkolnictwa polskiego opartego na rodzimej kulturze, literaturze i tradycji. Najpierw kierował się do środowisk rodzinnych: „Trzeba mobilizować młodzież do tego zadania. Stwórzcie nowy styl rodziny. Wiem, że młodzież jest wielce uwrażliwiona na te sprawy. I można w tę nutę trafić, można wezwać młodzież do tworzenia nowego obyczaju, zwłaszcza wobec wyludnienia się wsi"[73]. „Następnym zadaniem i środkiem zaradczym to budzenie

71 Zob. S. Wyszyński, *W mieście świętych*, dz. cyt., s. 245-247.

72 S. Wyszyński, Słowo Prymasa Polski na zlot Harcerstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych z okazji 25-lecia istnienia, 15 VIII 1974, w: tegoż, KiPA-W, t. 47, s. 70.

73 S. Wyszyński, *Aktualne zadania duszpasterstwa młodzieży męskiej*. Ogólnopolska Konferencja Duszpasterzy Młodzieży Męskiej, Warszawa, Seminarium Metropolitalne, 29 XII 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 352-353.

wrażliwości na sprawy Narodu, na wartości narodowe. Współczesna szkoła licealna, na skutek obniżenia poziomu wykształcenia humanistycznego, nie daje absolwentom możliwości zaznajomienia się z historią Polski i historią literatury. Stąd kształtowanie światopoglądu młodzieży jest ogromnie utrudnione. Dlatego też budzenie kultury i podtrzymywanie wrażliwości na kulturę narodową może być niezwykle doniosłym zadaniem dla naszej młodzieży"[74].

74 Tamże.

Wydaje mi się, że najbardziej bezpośrednią Mocą w moim życiu jest Maryja. Przez szczególną tajemnicę, której w pełni nie rozumiem, została Ona postawiona na mej nowej drodze.

+ Stefan Card. Wyszyński

Jasna Góra, 3 maja 1967 rok

Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski, 15 sierpnia 1966 rok

Dla obrony wiary Kościół
poświęci nawet wolność,
ale dla zachowania wolności
nie poświęci nigdy wiary.

+ Stefan Kard. Wyszyński

W trakcie procesji Bożego Ciała ulicami Warszawy, lata 60.

ROZDZIAŁ 4

SPOŁECZNOŚĆ PAŃSTWOWA

Ksiądz Prymas, w rozdzielaniu narodu od państwa, widział możliwość przekazywania właściwej nauki o teologii narodu, będąc w sytuacji ideologicznego konfliktu z ówczesnymi władzami państwowymi. Takie rozdzielenie pozwalało na przekazywanie Narodowi polskiemu nauki społecznej Kościoła w sposób bezpośredni, najczęściej w przemówieniach i kazaniach.

Relacja rodziny i Państwa, w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia, opierała się na znaczeniu i wartości rodziny, która jest podstawą naturalną wszelkich społeczności, to wszystko, co dzieje się w rodzinach danego narodu, odbija się na życiu, działalności i polityce prowadzonej przez Państwo. Podobnie i Państwo w polityce wewnętrznej i zagranicznej powodować może wielkie zmiany warunków życia i działania każdej rodziny. Państwo poprzez stanowienie prawa ma wpływ bezpośredni na każą kategorię życia, zachowuje naturalne prawa rodziny, a niekiedy jest w konflikcie z dobrem narodowych rodzin. W wypadku takiego konfliktu, zdaniem Prymasa, należy stawać zawsze po stronie rodziny, jako podstawowej, niezbywalnej i genealogicznie niezmiennej społeczności rodzinnej. W tym temacie Autor stwierdzał, że „rodzina jest potrzebna państwu, a państwo rodzinie. Jednak rodzina łatwiej sobie poradzi bez pomocy państwa, niż państwo bez pomocy rodziny. I dlatego nie tylko rodzina jest zależna od państwa, ale – bardziej jeszcze – państwo jest zależne od rodziny. Z rodziny bowiem i naród, i państwo otrzymują to, bez czego istnieć nie mogą – obywateli”[1].

1 S. Wyszyński, *Stolica Apostolska a świat powojenny*, Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna we Włocławku, Włocławek 1945, s. 48.

Hierarchia pochodzenia państwa od narodu, a narodu od rodziny, prowadzi do godności jednostkowego obywatela, który tworzy społeczności, i któremu przysługują wszelkie prawa, bowiem on jest najważniejszy. Zachowanie takiej hierarchicznej zależności prowadzi do właściwych relacji społecznych i politycznych, pojęcie *narodu* i *państwa* nabiera sensu i znaczenia. Wszelkie rozdzielanie tzw. wzajemnych interesów indywidualnych, narodowych i państwowych, prowadzi do niepokojów społecznych, walki grup społecznych, wpływa na kryzysy polityczne i pośrednio na sytuacje finansowe.

W ówczesnych czasach dochodziło do wielu nadużyć Państwa w stosunku do rodzin i do Narodu, ks. Prymas mówił: „Rodzina we współczesnym państwie ponosi straszliwe ofiary; zapominano tak często, że rodzina, choć jest najmniejszą społecznością, to jednak jest prawdziwą społecznością, a więc posiada swój własny cel, który na pewnym odcinku przewyższa cel społeczności państwowej, tak dalece, że państwo nie może bezkarnie tego celu gwałcić”[2].

W rywalizacjach Państwa z rodziną, w ówczesnych warunkach życia społecznego, rodzina doznawała wielu krzywd i narażona była na wiele niebezpieczeństw. Podstawowym zagrożeniem była polityka Państwa, ograniczająca populację Polaków. Państwo prowadziło także zdecydowaną walkę ideologiczną z Kościołem katolickim, zakładano, zgodnie z ówczesną doktryną, że uda się zlikwidować wiarę w Narodzie polskim. Wielokrotnie ks. Prymas wykazywał i nauczał, że „ani rodzina nie jest całkowicie niezależna od państwa, ani państwo nie ma całkowitej, absolutnej władzy nad rodziną”[3].

Przy wzajemnych naturalnych zależnościach rodziny i Państwa wszystkie władze państwowe i administracyjne muszą respektować prawa rodziny i godność obywatela, więcej, społeczność państwowa ma stać na straży dobra obywatela, ponieważ on jest najważniejszym podmiotem życia Narodu, a Państwo ma funkcję pomocniczą, obronną i reprezentatywną.

Podmiotowość obywatela nie umniejsza podmiotowości Państwa, oba te podmioty są uzależnione i wzajemnie mają się wspomagać, prowadząc do harmonii życia. Obywatel posłuszny władzy państwowej, liczy na respektowanie podstawowych jego wartości i ma świadomość, że jego

2 Tamże.
3 Tamże.

życie w dużej mierze zależy od organizacji państwowej. Ksiądz Prymas stwierdzał: „[Człowiek – Z.S.] dla osiągnięcia swych celów przyrodzonych i nadprzyrodzonych potrzebuje współpracy społeczności rodzinnej, narodowej, państwowej, zawodowej, nawet religijnej. Każda z tych społeczności odpowiada potrzebie natury rozumnej człowieka. Stąd żadnej z nich nie można zniszczyć, nie można pozbawić człowieka współżycia w nich, bez szkody dla rozwoju jego osoby"[4].

4.1. PRAWO DO GODZIWEGO ŻYCIA MATERIALNEGO

W relacji rodziny do społeczności państwowej, w ówczesnych warunkach, powstał problem zapewniania warunków materialnego utrzymania rodziny. Socjalistyczne założenia i praktyka gospodarcza sprawiły, że do godnego utrzymania rodziny, niezbędnym stała się praca kobiet – matek Polek. Ich praca zawodowa i ambicje rozwoju osobistego stawały w sprzeczności z godnością i obowiązkiem macierzyństwa. Ksiądz Prymas nauczał o podstawowych powołaniach rodzicielskich rodziny, a przekazywanie życia stawiał jako główny cel. Mówił: „Miejsce matki jest przy ognisku domowym, przy dziatwie, a rzeczą ustroju sprawiedliwego jest dać takie wynagrodzenie uczciwie pracującym ojcom rodzin, by starczyło na godziwe utrzymanie żony i dzieci"[5].

Problem pracy kobiet, status społeczny kobiety pracującej, wprowadzanie ruchów feministycznych, dążących do zrównania kobiety z mężczyzną, w każdym aspekcie życia, był propagowany i ideologizowany przez ówczesny ustrój. Zapominano o podstawowych prawach i obowiązkach, szczególnie Państwa, które powinno zapewnić godziwe i wystarczające zarobki dla rodzin, a szczególnie dla rodzin wielodzietnych. W rozumieniu nauki społecznej Kościoła, to rodziny wielodzietne dostarczały Państwu obywateli i spełniały, w sposób godziwy, cele swego rodzicielskiego powołania.

4 S. Wyszyński, *Naturalny ustrój społeczny*, „Tygodnik Warszawski" R. 2 (1946), nr 4 (11), s. 1.
5 Konferencja Episkopatu Polski, *List pasterski Episkopatu Polski w obronie życia nienarodzonych*. W uroczystość Bożego Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny, 1952, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 121.

Powołanie naturalne rodziny do przekazywania życia, dzieje się w danym społeczeństwie, dlatego Państwo ma obowiązek moralny i fizycznie bezpośredni zainteresować się, pomagać, a nawet, w ekstremalnych warunkach, przejmować obowiązki wychowawcze zrodzonych dzieci. Rodzina nie rodzi dzieci dla siebie, daje życie dla wszystkich, a Państwo z tego życia korzysta, odbudowuje stan liczebny Narodu. Ksiądz Prymas stał na stanowisku, że „do państwa należy stworzyć takie warunki gospodarcze, które sprzyjałyby życiu rodzinnemu. W wypadku, gdy rodzina bez własnej woli, na skutek złych urządzeń gospodarczych, znajduje się w ciężkim położeniu materialnym, a sama sobie pomóc nie może, obowiązek tej pomocy spoczywa na państwie. Pomoc gospodarczą rodzinie może okazać państwo na odcinku własności rodzinnej, organizacji pracy ojców rodzin i w ogólnej opiece społecznej"[6].

4.2. PRAWO DO SWOBODNEGO WYBORU STANU

Osoba wolna w relacji ze społeczeństwem danego narodu i państwa posiada przysługujące jej prawa. Część tych praw wynika z prawa naturalnego – Bożego, część z nich wynika z prawa stanowionego przez ciała parlamentarne danego państwa, zorganizowanego w sposób demokratyczny. Do podstawowych, naturalnych praw należy prawo swobodnego wyboru stanu, to znaczy sposobu życia, który jest użyteczny materialnie i duchowo dla jednostki i społeczeństwa.

Ksiądz Prymas upominał się o takie prawo wyboru stanu[7], powoływał się na nauczanie papieża Jana XXIII, zawarte w encyklice *Pacem in terris*, gdzie jest stwierdzone: „Ponadto ludzie mają prawo wybrać sobie taki stan, jaki im najbardziej odpowiada: albo założyć rodzinę, w czym kobiecie i mężczyźnie przysługują równe prawa i obowiązki, albo stan kapłański czy też zakonny"[8]. Takie potwierdzenia prawa naturalnego do wyboru danego stanu życia było reprezentowane w wielu oficjalnych dokumentach Kościoła[9].

6 S. Wyszyński, *Gospodarcze zabezpieczenie rodziny*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 6, s. 3.

7 Zob. S. Wyszyński, *Pacem in terris*. Konferencja II, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 27 I 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2013, s. 80-95.

8 Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 11 IV 1963, 15.

9 Por. Pius XI, enc. *Divini Redemptoris*, AAS 29(1937) 78, nr. 52; Pius XII, Orędzie radiowe wygłoszone w dniu Zielonych Świąt 1 czerwca 1941, AAS 33(1941) 195-205. 9; por. Pius XII, Orędzie radiowe wygłoszone w wigilię Bożego Narodzenia 1942, AAS 35 (1943) 9-24. 10. *Divinae Institutiones*, 1 IV. C.28,2 PL 6,535. 11.

Człowiek, zatem ma naturalne prawo do założenia rodziny poprzez związek małżeński, nikt nie może mu tego zabronić, ani też do takiego związku przymuszać. Wielokrotnie w systemach politycznych totalitarnych starano się ingerować w prawa naturalne człowieka, nawet co do wyboru stanu duchownego. W okresie PRL-u, władze państwowe i partyjne posuwały się do umieszczania kleryków, w okresie ich studiów seminaryjnych, w służbach wojskowych[10], z zamiarem zniechęcania ich do ponownego powrotu do seminarium. Krytykowano stan zakonny i kapłański, propagując ideologię służby dla społeczeństwa, poprzez inne zawody i formy życia.

Ksiądz Prymas musiał przypominać i upominać się o zachowanie podstawowych praw ludzkich, mówił: „Wolność wyboru stanu, organizacji rodziny, swoboda ogniska rodzinnego, ochranianie go przed zagrożeniem, prawo rodziny do wychowania, zgodnie z rozumnym pojmowaniem życia ludzkiego, to są uprawnienia, które próbowano bardzo często poddawać w wątpliwość i nawet dopuszczono się wielu gwałtów na osobie ludzkiej i na życiu rodzinnym"[11].

4.3. PRAWA OBYWATELSKIE

W zorganizowanym społeczeństwie, w danym Państwie, podstawą współżycia i działania, jest prawo, które pozwala realizować rodzinie podstawowe wartości, broni też rodziny od antywartości, które mogą zagrażać miłości i płodności w małżeństwie. Ksiądz Prymas wymienia podstawowe wartości, które powinny być realizowane w Państwie, są nimi: prawda, sprawiedliwość, miłość i wolność, bowiem „stosunek między obywatelami a państwem musi się układać w granicach tych samych praw"[12]. Państwo ma obowiązek zaakceptować wszystkich obywateli, niezależnie od ich stanu zdrowia, zdolności i przydatności intelektualnej i fizycznej.

10 Zarządzenie nr 61 Prezesa Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1963 roku w sprawie określenia szkół wyższych i szkół średnich, których studenci (uczniowie) uprawnieni są do korzystania z odroczenia zasadniczej służby wojskowej, Monitor Polski nr 32, poz. 165, s. 274.

11 S. Wyszyński, *Pacem in terris*. Konferencja II, dz. cyt., s. 89.

12 S. Wyszyński, *Pacem in terris*. Konferencja I, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 13 I 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2-WSD, Warszawa 2013, s. 48.

Każdy obywatel legitymuje się jednakową wartością, posiada wrodzone człowieczeństwo, posiada zatem prawa własne, nie nabyte, płynące z osobowości ludzkiej. W dalszej kolejności ks. Prymas stwierdza: „Społeczność państwowa dobrze zorganizowana musi się liczyć z tymi uprawnieniami człowieka, musi je obywatelowi zabezpieczyć i współdziałać w ich wykonaniu. Bez poważnych powodów, podyktowanych dobrem powszechnym, nie może ich ograniczać, a już żadną miarą – znosić"[13].

Znoszenie tych podstawowych praw przez Państwo, powoduje załamanie się struktur państwowych, powoduje bunty i walkę obywateli, doprowadza także do wielkich krzywd, prześladowań, a dany ustrój społeczny staje się totalitaryzmem opartym na ideologiach.

Wymienione wartości: prawda, sprawiedliwość, miłość, i wolność, winny funkcjonować jako główne i niezmienne zasady działania, powinny być realizowane w Państwie spójnie, bez wyłączania jakiejkolwiek z nich, są one bowiem przynależne do natury człowieczeństwa.

Zasada dominacji rodziny nad Państwem w stanowieniu i wykonywaniu praw, jest zawarta także w nauce społecznej Kościoła. Kościół uczy i stosuje zasadę uprzywilejowania rodziny w każdych relacjach społecznych i religijnych, także Ksiądz Prymas przypominał: „Katolickie kodeksy społeczne przyjmują prawa rodziny w społeczności państwowej tak dalece, iż uważają, że prawa ekonomiczne i polityczne powinny być wymierzone pod kątem praw osoby ludzkiej w rodzinie"[14]. Dla Kościoła, bowiem i dla Państwa źródło życia i źródło wymiany pokoleń znajduje się w rodzinie, gdzie mąż i żona decydują o narodzinach ich dzieci, dzieci każdej społeczności i każdej wspólnoty[15].

Posiadanie praw, w których może każda rodzina realizować swoje podstawowe cele, nie zwalnia członków każdej rodziny od odpowiedzialności. Posiadane prawa determinują przyjmowanie i wykonywanie obowiązków i zadań z pełną świadomością. Żaden obywatel, a tym samym i rodzina, nie powinni stwarzać dla Państwa nadmiernych problemów i kłopotów, szczególnie moralnych, związanych z wychowaniem nowego pokolenia, a także w zakresie uzależnień narkotycznych i alkoholowych.

13 Tamże.
14 S. Wyszyński, *Pacem in terris*. Konferencja II, dz. cyt., s. 89.
15 Tamże.

W takim ustawieniu moralnym i prawnym ks. Prymas widział harmonijne życie i rozwój rodziny i Państwa, mówił: „Każda osoba ludzka ma nie tylko prawa, ale i obowiązki. Ale wtedy można tylko wymagać wypełnienia obowiązków, gdy jest możność korzystania ze wszystkich praw, o czym tak dobrze mówi encyklika *Pacem in terris*[16]"[17].

W analizie wolności człowieka odwołujemy się do jego świadomości i odpowiedzialności, aby ta wolność, naturalne prawo służyło dla dobra indywidualnego człowieka i dla dobra społeczności w której żyje. Ksiądz Prymas wymienia te podstawowe prawa człowieka: „Oto podstawowe prawa osoby ludzkiej, ustanowione przez Stwórcę. Każdy człowiek ma prawo do życia od chwili swego poczęcia, do nienaruszalności ciała, do posiadania środków zapewniających mu odpowiedni poziom życia i niezbędne świadczenia społeczne ze strony władz publicznych"[18].

Prawo do życia obejmuje cały okres istnienia człowieka, od poczęcia do naturalnej śmierci. Nikt tego prawa naturalnego – ks. Prymas odnosi to do argumentu teologicznego, do Stwórcy – nie może naruszać ani w sobie samym, ani wobec innych ludzi. Życie bowiem jest największą wartością, w nim realizują się inne wartości: miłość, wolność, sprawiedliwość, prawda, solidarność; w życiu zawarte jest całe bogactwo istnienia tu na ziemi i w przyszłości, w życiu wiecznym. W życiu ludzkim zawarta jest nadzieja dobra moralnego i materialnego, czynionego dla siebie i dla innych. W życiu każdego człowieka zawarta jest nadzieja na dobro, którego dokona, w wolności i sprawiedliwości. Życie ma także charakter unikalności, nigdy i nigdzie człowiek nie narodzi się powtórnie, jedyne nowe narodzenie jest zapowiedziane przez Chrystusa i dotyczy życia moralnego[19].

Każdy człowiek ma prawo do nienaruszalności ciała, nikt nie może człowieka krzywdzić fizycznie i moralnie, nienaruszalność ciała odnosi się także do innych ludzi. Nie czynimy drugiemu człowiekowi niczego, co mogłoby i nam zaszkodzić, tego domaga się także sprawiedliwość.

---

16 Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 11 IV 1963.

17 S. Wyszyński, Kazanie do inteligencji katolickiej, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 138.

18 S. Wyszyński, *Słowo na doroczny Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Przemyśl, 12 VI 1976, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 259-260.

19 Mowa o narodzeniu do życia nadprzyrodzonego, zob. J 3,3-7.

Posiadania odpowiednich środków do życia domaga się samo życie, potrzeba środków materialnych, ale także duchowych, ponieważ człowiek jest istotą materialną i duchową zarazem. Ksiądz Prymas umieszcza życie ludzkie indywidualne w społeczności ludzkiej, ponieważ „nikt nie jest samotną wyspą"[20], człowiek istnieje w społeczności, od niej jest zależny i społeczności służy. Dlatego człowiekowi przysługują świadczenia społeczne od władz publicznych – państwowych.

Ksiądz Prymas wymieniał następujące, dalsze prawa człowieka:

- wszystkim ludziom przysługuje prawo do dobrego imienia;
- poszanowania godności osobistej;
- nienaruszalności prywatnego życia;
- postępowania według nakazu własnego sumienia;
- poszukiwania prawdy;
- wyrażania sprzeciwu nakazanego sumieniem;
- wszyscy mają prawo do prawdziwej informacji;
- [prawo – Z.S.] do wypowiadania własnego zdania;
- prawo do oddawania czci Bogu zgodnie z nakazem własnego sumienia;
- wyznawania swej wiary prywatnie i publicznie;
- pełnej wolności religijnej"[21].

Do wymienionych praw kardynał Wyszyński przypisywał obowiązki:

- prawo do życia wiąże się z obowiązkiem utrzymania tego życia;
- obowiązek godziwego życia;
- prawo do wolności w poszukiwaniu prawdy wiąże się z obowiązkiem dalszego pogłębiania tych poszukiwań;
- obowiązek uczciwego jej [pracy – Z.S.] wykonywania;
- obowiązek szacunku wobec drugiego człowieka i jego przekonań;
- obowiązek poszanowania dobra społecznego[22].

Zarówno prawa, jak i wynikające z nich obowiązki wypełniane świadomie i dobrowolnie, zapewniają harmonijne współżycie w danym społeczeństwie, zarówno w małych społecznościach, jak i w ramach całego Państwa.

---

20 „Żaden człowiek nie jest samoistną wyspą, każdy stanowi ułamek kontynentu, część lądu…", J. Donne, *Modlitwy w Nagłych Potrzebach*, cyt. za E. Hemingway, *Komu bije dzwon*, Warszawa 1981.

21 S. Wyszyński, *Słowo na doroczny Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Przemyśl, 12 VI 1976, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 259-260.

22 Tamże.

4.4. PRAWO RODZICÓW DO WYCHOWANIA

Obowiązek wychowywania nowego pokolenia spoczywa na rodzinie, wynika on z przyrodzonego prawa rodziców do własnych dzieci, w znaczeniu pochodzenia. Rodzice we współpracy z naturą, prawem Bożym są biologicznymi autorami nowego życia biologicznego, a następnie w procesie wychowania nowej osoby są współautorami moralnego człowieczeństwa własnego dziecka. Własność rodziców do dziecka jest relatywna, opiera się na postawie miłości i stałej chęci czynienia dobra na korzyść wychowywanego dziecka. Nowy człowiek, w procesie wychowania, zmienia się, dorasta, dojrzewa emocjonalnie i intelektualnie, na każdym wyższym etapie własnego życia współuczestniczy w procesie wychowania, poprzez samowychowanie, oparte na przysługującej mu wolności.

Wspomniany wyżej proces ks. Prymas nazywa „porządkiem przyrodzonym", czyli naturalnym procesem i właściwością przysługującą rodzicom. Mówił: „Prawo rodziny do wychowania wyprowadziliśmy z porządku przyrodzonego. Pochodzi ono od Stwórcy, poprzez związek krwi, wyrażający się w miłości i przywiązaniu"[23].

Z powyższych rozważań wynika podporządkowanie wychowania, kierowanego przez Państwo, woli i programom rodziców. Oni mają pierwszy głos i oni decydują o podstawowych kierunkach i programach wychowawczych, a Państwo może mieć tylko role pomocnicze. Ksiądz Prymas argumentował to słowami: „Rodzina jest społecznością pierwszą, przyrodzoną i konieczną, jest ona fundamentem i zasadniczą komórką życia społecznego. Stąd udział jej w wychowaniu jest niezbędny, podstawowy i niezastąpiony"[24].

Postawa pomocniczości Państwa, w procesie wychowania nowego pokolenia, jest szczególnie potrzebna w przypadkach błędów wychowawczych i samowychowawczych, tak rodziców, jak i samego dziecka. Państwo ma wtedy społeczny obowiązek interwencji i pomocniczej działalności wychowawczej, bowiem każdy człowiek jest także dzieckiem danego społeczeństwa.

Państwo jednak winno uszanować, a nawet uzgadniać prawa rodziców Narodu i Kościoła, szczególnie w sferze wychowawczej. Tak zwana

23 S. Wyszyński, *Współpraca w wychowaniu dzieci* (I), „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 28, s. 3.
24 Tamże.

szkoła państwowa i jej, tak zwane prawo do laickości, było wymuszane na rodzicach. Państwo dokonywało *kradzieży* podatków wpłacanych przez pracujących rodziców, zabierano budżet i używano go przeciw wartościom i prawom rodzicielskim. Był to jednoznaczny dowód na utratę pełnej wolności Narodu do decydowania o sobie, także o wyborze światopoglądu dla dzieci, zgodnego z wyznawanymi wartościami religijnymi. Ksiądz Prymas uważał to za bezprawie, stwierdzał: „Nie może jednak władza państwowa pozbawiać rodziców prawa wyboru szkoły dla swych dzieci, nie może niweczyć szkolnictwa prywatnego, nie może wprowadzać monopolu wychowania i nauczania. Nie może też układać takich programów nauczania, które byłyby przeciwne sumieniu chrześcijańskiemu, które godziłyby w prawdy wiary świętej. Nie może też pozbawiać dzieci prawa do nauczania i wychowania religijnego w szkole. Wszystko to byłoby niesprawiedliwością i udaremniałoby skuteczność wychowania pełnego człowieka”[25].

Chodziło o *pełnego człowieka*, o taką antropologię, która daje szansę rozwoju duchowego, intelektualnego w środowisku wolnym, niezależnym od ideologii i wpływów obcych państw bloku wschodniego. Rodzime, polskie i katolickie wychowanie należało się Polakom z tradycji i z praw naturalnych – przyrodzonych.

Z wychowaniem w sposób oczywisty wiążą się wydatki, koszty materialne wychowania ponoszą w pierwszej kolejności rodzice, a następnie sukcesywnie inne organizacje społeczne, w tym Państwo. Im większe potrzeby ma rodzina. Im więcej dzieci posiada, tym większa ma być pomoc udzielana przez Państwo. Ksiądz Prymas stwierdzał: „Elementem więc zasadniczym w procesie wychowawczym jest rodzina, elementem wtórnym – korzystne warunki dla rodziny. Jednakże nawet w trudnych warunkach dobrzy rodzice mogą wypełnić swoje zadanie. Lecz w interesie narodu leży, aby rodzinie przyznać pierwszeństwo w ustroju społecznym i politycznym”[26].

Ustrój społeczno-polityczny ma pełnić, zatem funkcję służebną, ma pomagać, a nie doktrynować, ma pomagać w wychowaniu, a nie

25 S. Wyszyński, Do rodziców katolickich w sprawie wychowania katolickiego młodzieży, Gniezno, 2 x 1950, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, 1949-1953, wyd. WSD, Warszawa 1991, s. 117.

26 S. Wyszyński, Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”, Warszawa, Miodowa, 29 XII 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 41, s. 474-476.

przejmować wychowanie jako program spełniający rolę ideologiczną. „Katolicka Nauka Społeczna domagała się w wielu szkołach społecznych, i postulowała w programach politycznych, aby nawet uprawnienia obywatelskie były tym większe, im rodzice odpowiadają za liczniejszą rodzinę, ponieważ oni pełnią służbę społeczną w narodzie"[27]. Tymczasem było odwrotnie, wyśmiewano rodziny licznego potomstwa, lansowano model dwa plus jeden. Skutki takiej polityki ludnościowej, po kilkudziesięciu latach, okazały się tragiczne.

Przyznanie praw wychowawczych dla rodziny i zezwolenie na wychowanie katolickie rodzin polskich, stało się kluczowym zadaniem, a nawet racją stanu do przetrwania Narodu i Państwa. Ksiądz Prymas powoływał się na liczne deklaracje ONZ, odnoszące się do praw i obowiązków wychowawczych. Te deklaracje były oficjalnie podpisywane przez ówczesny rząd polski. Dlatego postawa ks. Prymasa była zdecydowana, mówił wprost: „Chcemy, aby prawdy ewangeliczne weszły do wychowania i odważnie głosimy, że społeczeństwo katolickie ma prawo do wychowywania swojego młodego pokolenia w szkole katolickiej. Przypomina o tym nie tylko Sobór[28], ale jeszcze przedtem rozmaite deklaracje ogłaszane w ONZ[29], a podpisywane nawet i przez przedstawicieli naszego państwa. Chcemy więc być obecni w szkole"[30].

Państwo ówczesne nawiązywało, także oficjalnie i propagandowo, do wspomagania rodzin, ale były to tylko deklaracje, powoływanie się na demokrację i powszechną wolność obywateli. Praktycznie jednak ta wolność, na różne sposoby, była podporządkowywana ideologii Państwa. Inaczej widział tę rolę wychowawczą Państwa ks. Prymas, wyrażał to w słowach: „Państwo społeczne powinno być państwem rodzinnym, państwem skierowanym ku rodzinie. A pierwszeństwo w rozdziale praw

27 Tamże.

28 „Rodzice, którzy mają pierwszy i nienaruszalny obowiązek oraz prawo wychowywania dzieci, winni cieszyć się prawdziwą wolnością w wyborze szkół. Władza państwowa więc, której zadaniem jest strzec i bronić wolności obywatelskiej, powinna dbać zgodnie z zasadami sprawiedliwości rozdzielczej o takie rozdzielanie zasiłków państwowych, aby rodzice zgodnie ze swym sumieniem w sposób naprawdę wolny mogli wybrać szkoły dla swych dzieci". Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 6.

29 Zob. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 10 XII 1948; Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, Deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, 21 XI 1980. Została zgłoszona przez Polskę 1978 i uchwalona na XXXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 15 XII 1978.

30 S. Wyszyński, *Miłość słowem i czynem*, Warszawa, 20 II 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 286.

w państwie należy zacząć od przyznania praw rodzinie, i to zarówno praw ogólnych, obywatelskich, jak i praw społecznych, moralnych, religijnych, a nawet i ekonomicznych. Ustrój państwowy, ekonomiczny, musi być skierowany ku społeczności rodzinnej, która ma pierwsze prawo w rozdziale dochodu społecznego"[31].

Takie argumentowanie praw rodziny spełniało się w innych społeczeństwach państw zachodu, zbudowanych na demokracji, zbudowanych na wolności i na służebnej roli państwa wobec narodu. W polskich warunkach wychowanie chrześcijańskie nabierało specjalnych praw, było zakorzenione w rodzinach, dawało społeczeństwu podstawy do tożsamości, do ciągłości tradycji i do pokojowego rozwoju. Ksiądz Prymas ciągle przypominał, rodzinom i rządzącym: „Państwo w szczególności ma bronić prawa rodziny i dzieci do wychowania chrześcijańskiego, to znaczy nie tylko uznać to prawo rodziców katolickich do chrześcijańskiego wychowania, w jakimś rozporządzeniu wykonawczym, ale musi go bronić. I to jest obowiązek państwa"[32].

Taki obowiązek Państwa wynikał, wraz ze zrozumieniem właściwości Narodu polskiego, z dominującego wyznania, bo w 98%[33] była to wiara chrześcijańska i wyznanie katolickie.

Prawa rodziny do wychowania dzieci w moralnych i religijnych tradycjach Narodu oraz prawa Kościoła do głoszenia Ewangelii Chrystusowej zostały zawarte w deklaracji w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce z 14 września 1973 roku[34].

31 S. Wyszyński, *Współdziałanie sił wychowawczych warunkiem skutecznego wychowania człowieka.* Wykład wygłoszony do pielgrzymki nauczycieli [przed szczytem], Jasna Góra, 30 VI 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 291.

32 Tamże.

33 Procent katolików na przestrzeni lat 1945-1989 zmieniał się, dokładne socjologiczne badania nie były w tym okresie prowadzone i publikowane.

34 Konferencja Episkopatu Polski, Deklaracja w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce, Warszawa, 14 IX 1973, *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 757.

4.5. PRAWO I OBOWIĄZEK PAŃSTWA W DZIEDZINIE SZKOLNICTWA

Długo wcześniej, przed wielkimi konfliktami pomiędzy Kościołem i ówczesnymi rządami socjalistycznymi, ks. Prymas miał już określone zakresy obowiązków wychowawczych i szkolnych w społeczeństwie polskim. Wraz z nabywanym doświadczeniem duszpasterskim Prymas uważał, że pierwsi w wychowaniu i w nauczaniu nowego potomstwa są rodzice. Oni są odpowiedzialni z mocy prawa natury i własności pochodzenia dzieci od nich samych. Ponadto dzieci są owocem miłości rodziców, na tej oryginalnej i jedynie prawdziwej miłości, wszelkie dobro, kierowane od rodziców do dzieci, jest największe, niepowtarzalne, jedyne w swoim rodzaju, obejmujące całość życia dziecka.

Ksiądz Prymas dostrzegał i podkreślał również rolę Państwa, mówił: „Państwo ma w dziedzinie szkolnictwa prawa i obowiązki opieki i nadzoru. Głównym zadaniem państwa jest poparcie wychowawczej inicjatywy prywatnej rodziców; ma zadbać o to, aby wszędzie istniały szkoły do rozporządzenia rodziców jako głównych wychowawców”[35].

Rozgraniczenie praw wychowawczych względem dzieci było jasne. Rodzice są autorami wychowania, a Państwo ma obowiązek budowania szkół i ich utrzymania. Wszelkie inne podziały mogłyby następować tylko w wypadku zaniedbań, nieobecności lub braku właściwych postaw rodziców. Kiedy takie sytuacje nie występują, wtedy „zadaniem państwa będzie poprzeć wychowawczą działalność rodziców, narodu, społeczeństwa, zawodu, Kościoła. Gdyby działalność tych czynników była nieskuteczna dla dobra powszechnego, wtedy dopiero państwo ma ją uzupełnić, nawet z pomocą szkół i instytucji przez siebie stworzonych”[36].

Zakres roli Państwa był także ściśle określony, była to rola wspomagająca, instytucjonalna, pomagająca w wypadku braków ze strony rodziny. Podobną rolę wspomagającą i pomocniczą miały odgrywać wszelkie inne organizacje społeczne, w tym także Kościół.

Państwo, mocą swego autorytetu, odpowiedzialności za wszystkich, w tym za stan życia dzieci i młodzieży, ma obowiązek kontroli wykształcenia w jednostkach szkolnych. Zaufanie i oddawanie inicjatywy

35 S. Wyszyński, *Współpraca w wychowaniu dzieci* (II), „Ład Boży” R. 2 (1946), nr 29, s. 3.
36 Tamże.

wychowawczej i kształceniowej w ręce rodziców, może się dokonywać na podstawie świadomości, że są oni w pełni zdolni i świadomi tego obowiązku. Ksiądz Prymas podkreślał, że Państwo „może więc żądać, by obywatele mieli znajomość swoich obowiązków obywatelskich i narodowych, by posiadali pewien poziom kultury umysłowej, moralnej i fizycznej, co jest niezbędne dla dobra powszechnego. W dążeniu do tych wartości państwo może roztoczyć kontrolę nad szkołami stworzonymi przez rodziców, by tym potrzebom czyniły zadość"[37].

Niestety rzeczywistość socjalistyczna wyglądała całkiem inaczej. Państwo budowało własne szkoły, nadawało im charakter świecki, wprowadzano ideologię ateistyczną, a rodziców stawiano wobec faktów dokonanych. Takie postępowanie Państwa ks. Prymas określał jako bardzo szkodliwe, mówił: „Monopol szkolny nauczania i wychowania jest niesprawiedliwy i niesłuszny. Odsuwa bowiem od wpływu na wychowanie te czynniki, które mają prawo i obowiązek wychowywać; samo wychowanie przez to zubożeje, staje się ono niepełne, a więc szkodliwe i dla wychowanków, i dla innych czynników wychowawczych"[38].

Sukcesywnie, wraz z upływem czasu i umacniania się socjalizmu w Polsce, Państwo likwidowało szkolnictwo prywatne, zawodowe, kościelne, uzurpowano sobie monopol na wychowanie i organizowanie edukacji w Narodzie, dlatego ks. Prymas protestował: „Monopol szkolny w ręku państwa jest niesłuszny i niesprawiedliwy"[39].

4.5.1. PAŃSTWO A PEDAGOGIKA LAICKA

W obliczu konfliktu ideologicznego pomiędzy władzami ówczesnego Państwa, a nauką społeczną Kościoła katolickiego, zaistniała sytuacja rywalizacji, której terenem stało się wychowanie szkolne, a także częściowo rodzinne. Oświatowe władze państwowe wydawały instrukcje wychowawcze w zakresach światopoglądowych, a także instrukcje praktycznego eliminowania czynników religijnych w całokształcie wychowania dzieci i młodzieży. Takie instrukcje wydawane były do szkół, do wychowawców, do instruktorów i opiekunów letniego wypoczynku dzieci

37 Tamże.
38 Tamże.
39 S. Wyszyński, *Rodzina a Kościół i Państwo w wychowaniu*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 33, s. 3.

i młodzieży w formie kolonii letnich. W tych instrukcjach deprecjonowany był wpływ rodziców na światopoglądowe wychowanie dzieci, a rodziców uważano za staromodnych wyznawców religii, zamkniętych w schematach postaw, określanych jako przestarzała dewocja, nie mająca nic wspólnego z postępem czasów i rozwojem. Ksiądz Prymas skrupulatnie śledził takie instrukcje i na forum publicznym, w kazaniach, wykazywał ich bezprawną i podstępną rolę: „Niedawno czytaliśmy instrukcje, wydawane tu lub ówdzie przez czynniki oświatowe i wyznaniowe, że gdy młodzież ma różne wątpliwości światopoglądowe, zwłaszcza w dziedzinie religijnej, nie można dopuścić, aby zwracała się z nimi do rodziców. «Reprezentują oni bowiem stary światopogląd i będą dawali błędne odpowiedzi». Raczej trzeba odwołać się do wychowawców, instruktorów i nauczycieli, a więc ich niejako postawić między duszą dziecka a duszą ojca i matki"[40].

Episkopat Polski podczas konferencji na Jasnej Górze, w dniach 2, 4 i 5 maja 1973 roku, zajął się zagadnieniem tak zwanego wychowania socjalistycznego, mówiąc inaczej – komunistycznego albo marksistowskiego, albo materialistycznego czy laickiego, ponieważ ukazała się nowa uchwała o wychowaniu socjalistycznym. Uchwała podjęta w dniu 12 kwietnia 1973 roku przez Sejm PRL, o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży[41]. Episkopat Polski wyraził opinię, że taki rodzaj wychowania musi budzić niepokój w sumieniu rodziców wierzących. Planowany system wychowania miał być oparty na zasadach ateistycznych, przy całkowitym wyeliminowaniu Kościoła. Episkopat Polski wypowiedział się dwukrotnie, raz w komunikacie[42], a następnie w memoriale[43].

---

40 S. Wyszyński, *Program wykładów na tle całokształtu pracy Wielkiej Nowenny*. Inauguracja kursu duszpasterskiego na KUL, Lublin, 27 VIII 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 285.

41 Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 kwietnia 1973 roku o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski, Monitor Polski z 1973 r., nr 18, poz. 110.

42 Komunikat 136 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 7 V 1973 (PO 19/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 128.

43 Zob. Memoriał Episkopatu Polski o wychowaniu młodzieży dla Komitetu Ekspertów do opracowania „raportu" o stanie oświaty w PRL, Warszawa, 23 III 1972; Komunikat 135 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 23 III 1973 (PO 12/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 125-126; zob. również Komunikat 137 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 18 VI 1973 (PO 25/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 131-132; zob. Komunikat 138 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 15 IX 1973 (PO 38/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 134.

Argumenty Episkopatu Polski częściowo były wzięte pod uwagę, uznano prawo rodziców do wychowania, ale podjęto próbę przedłużania godzin zajęć szkolnych dla dzieci i młodzieży, w taki sposób, aby szkoła wypełniła cały czas, tak by wpływ rodziców na wychowanie był jak najbardziej ograniczony. Ksiądz Prymas nazwał to monopolem wychowania socjalistycznego, a następnie wyjaśnił, że „żadna władza państwowa nie ma swojego światopoglądu. Światopogląd może reprezentować człowiek, obywatel, osoba, może reprezentować naród jako organizm żywy, ale nigdy aparat urzędniczy, administracyjny, jakim są władze państwowe. Państwo jako takie swego światopoglądu czy religii nie ma i nie może nikomu narzucać jakiegoś światopoglądu, religii czy też sposobu oceniania zjawisk moralnych"[44].

Te stwierdzenia obudziły ostre reakcje ze strony rządu i partii, skierowane bowiem były do samej istoty ideologii marksistowsko-leninowskiej, i do *praksis* w każdym założeniu i działaniu komunizmu. Jeszcze bardziej dotkliwe okazało się stwierdzenie ks. Prymasa: „Pamiętajmy, że chociaż ustrój nasz jest proletariacki, a właściwie mówiąc strawniej – robotniczy, to jednak ten ustrój demokratyczny rządzi się duchem produkcyjności kapitalistycznej. I to również wpływa na zawężanie celów wychowania. Będzie to raczej wychowanie młodzieży do konkretnych zadań o wąskiej specjalizacji, przygotowanie do produkcji przemysłowej, i nic więcej"[45].

Taka przewrotna działalność władz oświatowych ówczesnego rządu kierowała się zewnętrznymi naciskami i wskazaniami politycznymi całego bloku wschodniego państw socjalistycznych, na czele z ZSRR, który wyznawał i propagował agresywny ateizm wyznaniowy. Ten system wychowawczy pragnął zagarnąć duchowo młodzież i dzieci i wychować ją na wiernych ideowo wyznawców własnej ideologii. W ZSRR, dawne praktyki jak najwcześniejszego oddzielania dzieci i młodzieży od środowisk rodzinnych, aby zdominować wychowaniem państwowym, chciano wprowadzać także w Polsce. W większości takie próby i praktyki spotykały się ze zdecydowanym odrzucaniem ze strony rodzin polskich. Niemniej jednak wspomniane próby usilnej laicyzacji, intensywnie wprowadzanej, powodowały znaczny uszczerbek w bezideowym wychowaniu młodego

44 S. Wyszyński, *Do wyższych przełożonych zakonów męskich*, Warszawa, Karolkowa, 15 v 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 43, s. 74-76.

45 Tamże.

pokolenia. Ksiądz Prymas dostrzegał te negatywne skutki, i na ten temat mówił: „Widzimy, że pedagogika laicka zawodzi, a jej gorzkie owoce dają się już bardzo boleśnie we znaki całemu społeczeństwu i państwu. Czynniki społeczne i państwowe widzą już klęski i porażki w dziedzinie laickiego wychowania młodego pokolenia, a prasa mocno to sygnalizuje”[46].

4.5.2. PORZĄDEK SPOŁECZNY OWOCEM BOŻEGO WYCHOWANIA W RODZINIE

W ramach dziewięcioletniej Wielkiej Nowenny Narodu, ks. Prymas kierował zainteresowanie wszystkich warstw społecznych w kierunku podstaw właściwego i dobrego wychowania. Chodziło nie tylko, aby sprzeciwić się materialistycznemu wychowaniu, narzucanemu przez rządzącą partię, ale o uzdrowienie moralne społeczeństwa. Niezmiernie ważne było wychowanie do cnót moralnych i cnót życia społecznego, bez których żadne państwo, naród nie miały rozwoju ani przyszłości. Ksiądz Prymas obserwował wiele wad społecznych, które zniewalały Naród moralnie, a także w dalszej konsekwencji prowadziły do biedy materialnej. Utrzymanie pokojowego życia społecznego, polegało właśnie na umocnieniu morale rodzin i nowych pokoleń. Potrzebna była gigantyczna praca, tak społeczna, jak i praca Kościoła, aby wyprowadzać Naród z niebezpieczeństwa rozkładu moralnego, społecznego i ideologicznego. Tej pracy podjął się ówczesny Kościół katolicki, pod przewodnictwem Prymasa Tysiąclecia. Ksiądz Prymas zapewniał: „Będziemy pracować nad tym, aby w rodzinach polskich wychowanie było Boże, aby dzieci nasze zdobywały cnoty, bez których nie da się utrzymać życia społecznego w pokoju; byśmy wyzbyli się wszyscy wad i nałogów, które są tak ciężką męką naszego współczesnego życia, a które mogą doprowadzić do całkowitego rozprzężenia i anarchii naszego życia publicznego i społecznego”[47].

Apel Kościoła katolickiego w połączeniu z intensywną pracą duszpasterską został z entuzjazmem przyjęty przez polskie społeczeństwo. Program kaznodziejski i duszpasterski rozwijał się we wszystkich diecezjach,

46 S. Wyszyński, *Program wykładów na tle całokształtu pracy Wielkiej Nowenny*. Inauguracja kursu duszpasterskiego na KUL, Lublin, 27 VIII 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 285.

47 S. Wyszyński, *Sursum corda!…* Jak powstały Jasnogórskie Śluby Narodu, Zakopane, 19 VIII 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 368.

gromadził wielkie rzesze społeczeństwa polskiego, uczono się podstawowych wartości, niezbywalnych w rozwoju Narodu. Program odnowy moralnej i odnowy wychowawczej był zrozumiały, prosty, a jednocześnie prezentowany w sposób emocjonalny, jako ratowanie narodowe, inspirowane i kierowane polską pobożnością maryjną, realizowaną w ramach Ślubów Jasnogórskich. Ksiądz Prymas mówił: „Pragniemy pracować nad tym, ażeby Polska przez sprawiedliwość i miłość społeczną doszła do tego, by wśród nas nie było głodnych, nagich ani bezdomnych; byśmy umieli się chętnie i ochotnie dzielić chlebem naszym powszednim"[48].

4.5.3. CELE WYCHOWAWCZE NARODU, SPOŁECZEŃSTWA, PAŃSTWA I KOŚCIOŁA, BY CZŁOWIEK KIEROWAŁ SIĘ MIŁOŚCIĄ DO BLIŹNICH

Rodzina i rozwijające się w niej życie rodzinne, ma charakter społeczny, ulega nieustannym wpływom i sama tworzy rzeczywistość fizyczną i moralną. Ksiądz Prymas uważał, że rodzina winna być jedną i nierozerwalną, spójną wolą małżonków i działaniem sakramentów, na czele z sakramentem małżeństwa. Tak zbudowana rodzina, z natury rzeczy posiada naturalne moce trwałości i zdolność do przekazania największego daru ludzkiego – daru życia, wraz z tytułem i obowiązkiem wychowawczym. Zarówno dar życia, jak i wychowanie są największą godnością rodzicielską, realizowaną na rzecz dobra dla szczęścia osobistego rodziców, na rzecz Boga Stwórcy, i na rzecz narodu, odbudowywanego z pokolenia na pokolenie. Ksiądz Prymas ujmował tę błogosławioną rzeczywistość słowami: „Życie rodzinne nie może być komórką zamkniętą i gettem. Ono opiera się o jedno i nierozerwalne małżeństwo. Rodzina ma niewątpliwie wszelkie prawa, aby dążyć do celu wyznaczonego przez naturę, przez Opatrzność, przez współżycie społeczne"[49].

Antropologia człowieka prymasa Wyszyńskiego wpisywała się w teologię małżeństwa i rodziny, była oparta na Objawieniu Bożym. Ksiądz Prymas odwoływał się do dzieła stworzenia człowieka (Rdz 1,28) i z tego dzieła wyprowadzał prawa i cele małżeństwa i rodziny. Człowiek i rodzina

48 Tamże.

49 Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski o rodzinie w uroczystość Matki Boskiej Jasnogórskiej 1956, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 157-158.

są dziełem Boga i takim pozostają w powtarzającej się i odtwarzającej się naturze. Ta naturalność determinuje wszystkie pochodne od rodziny – grupy społeczne. Od rodziny zależna jest każda forma życia, zależne są także osiągniecia cywilizacyjne zawarte w przesłaniu *czyńcie sobie ziemię poddaną*: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną" (Rdz 1,28a). Człowiek zatem ma dwa naturalne cele, być płodnym, napełniać ziemię swoim istnieniem i czynić sobie miejsce życia uzależnione od rozumności i inteligencji. Ksiądz Prymas naturalną prawdę o człowieku określał: „By osiągnąć ten cel, Bóg stworzył mężczyznę i niewiastę dając im odnośne moce biologiczne i silny instynkt oraz zaszczepiając w ich sercach miłość do siebie i do potomstwa. W ten sposób powstała rodzina, która jest zarazem społecznością naturalną, a więc opartą na prawach samej natury"[50].

Moce biologiczne i silny instynkt w człowieku nie są przypadkowe, mają określony cel, są podporządkowane naturze człowieka, który jest cielesny i duchowy zarazem, używa rozumu, naturalnie kieruje się powołaniem, wypełnia wolę Bożą i ludzką. W ten sposób wypełniane są zasadnicze cele: „Cele rodziny są najwyższe w porządku naturalnym, bo z niej dopiero powstaje społeczeństwo, narody i państwa"[51].

Taki porządek stworzenia i działania człowieka przedstawia teologia małżeństwa i rodziny, natomiast wynika z niej także socjologia człowieka, powstawanie społeczeństw, narodów i państw. Można stwierdzić, że jest to socjologia naturalna, pochodzeniowa, wszystko zaczyna się od rodziny, ona tworzy prawdę i rzeczywistość życia ludzkiego.

Inne jest spojrzenie ks. Prymasa na zagadnienie *czynienia sobie ziemi poddanej.* W tej kategorii nie dominuje natura, tak jak u zwierząt, człowiek sam buduje swoje środowisko życia, buduje je wspólnie, jest zależny od wspólnoty, tworzy ją, rozwija po to, aby życie jego stawało się na ziemi coraz lepsze, łatwiejsze, wygodniejsze, dłuższe i bezpieczne. Do takich dzieł i osiągnięć potrzebna jest rodzinie zewnętrzna pomoc. Ksiądz Prymas stwierdza: „Natomiast co do środków utrzymania i rozwoju rodzina jest niedoskonała, czyli potrzebuje pomocy innych społeczności, a przede wszystkim ze względu na swoje zadania – pomocy Bożej"[52].

50 Tamże.
51 Tamże.
52 Tamże.

Pomoc nadprzyrodzona ma połączyć się z pomocą społeczną, dopiero w takich warunkach życie człowieka, nabiera sensu, wypełnia się powołanie naturalne małżeństwa i rodziny i powołanie społeczne; rodzina żyje w godnych dla siebie warunkach. Aby zapanowała harmonia życia jednostek i grup społecznych, aby oba podmioty życia funkcjonowały właściwie, rodzina musi reprezentować wartości: „Oprzeć się winna na miłości małżonków, nierozerwalności małżeństwa i wychowaniu potomstwa"[53].

Te wzniosłe i jednocześnie niezbywalne cele, mogą być, i powinny być realizowane tylko w atmosferze wolności, o którą domaga się natura, Opatrzność i natura życia społecznego. Wszelkie ograniczenia wolności moralnej i społecznej rodziny, prowadzą do wielkiej krzywdy, która utrzymywana w społeczeństwie przez dłuższy czas, prowadzi do degeneracji życia społecznego. Dlatego mówił ks. Prymas: „Rodzina musi być w zakresie swojego celu wolna. Musi, ma prawo do tego, żeby wychowywać swoje dzieci, według najlepszego swego rozumienia"[54].

Naturalnym założeniem właściwego wychowania w rodzinie jest miłość łącząca wszystkich jej członków, wyrażana poprzez niezmienną zasadę czynienia dobra dla dzieci i dla rodzeństwa. Rodzice kochając dzieci, powinni otaczać je czułą i trwałą opieką oraz wychowywać je tak, aby były dobrem, dla siebie samych i dla nowego społeczeństwa, które nieustannie budują.

W zamian za taką wzniosłą i odpowiedzialną służbę rodziców i wychowywanych dzieci, społeczność winna okazywać wdzięczność i właściwą pomoc moralną, a jeśli potrzeba, to pomoc materialną. Ksiądz Prymas mocno to podkreślał: „Ale gdy rodzina, człowiek wychowany w rodzinie ma takie obowiązki, gdy chce oddać przez należyte wychowanie dzieci swoje i Bogu, i społeczeństwu, to z drugiej strony rodzina ma prawo i do tego, ażeby jej pomóc, nie przeszkadzać przynajmniej do takiego wychowania"[55]. Wielki i wzniosły owoc wychowania – dziecko, w miłości ma się odwdzięczać Bogu oraz kierować miłość społeczną „do braci, do bliźnich, do własnego narodu, do własnego społeczeństwa, do własnego państwa, nawet do Kościoła"[56].

53 Tamże.
54 S. Wyszyński, *Dwie strony jednego medalu*. Kazanie z okazji inauguracji roku akademickiego na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie, Lublin, 10 XI 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 536-537.
55 Tamże.
56 Tamże.

Społeczna nauka Kościoła oparta jest na Ewangelii, która nieustannie opiera się na miłości objawionej w Piśmie Świętym i w Tradycji. Jakakolwiek sugestia, moralna interwencja, wskazania i krytyka, zawsze powinna zawierać tę podstawową wartość – miłość dla dobra indywidualnego i społecznego człowieka. Również w wychowaniu rodzinnym ma dominować miłość, postawa życzliwości, najpierw do członków rodziny, następnie do każdego środowiska Narodu i Państwa. Ksiądz Prymas mówił: „I wreszcie – wychowanie do miłości! Od niego się zaczyna, ono musi stale towarzyszyć i nigdy się nie kończy. Miłość dwojga przechodzi na potomstwo, idzie w przyszłość, z pokolenia na pokolenie. Bo miłość trwa i nigdy nie umiera"[57].

Taka wartość, trwająca w rodzinach i w Narodzie, jest najcenniejszym darem Boga, ale także jest zadaniem, obowiązkiem moralnym, aby miłość przekazywać z pokolenia na pokolenie. Ta wartość miłości staje się wszechobecną i sprawia, że Naród i Państwo wzajemnie się szanują, respektują prawa i wzajemne obowiązki.

Na poziomie społeczeństwa, jego organizacji, działania, zabezpieczeń społecznych, zdrowia i bezpieczeństwa, powinna działać sprawiedliwość. Oddanie każdej stronie tego, co mu się należy, jest gwarancją pokoju i spokoju społecznego.

Ksiądz Prymas uważał jednak, że sama sprawiedliwość nie wystarczy w relacjach ludzkich, narodowych i państwowych, do sprawiedliwości musi dołączać miłość, bo cała sprawa ma się pomiędzy ludźmi, powołanymi do miłości. Dopiero sprawiedliwość wsparta miłością, daje możliwość trwania w pokoju i postępie. Ksiądz Prymas to podkreślał: „Miłością żyje naród, w niej musi zapożyczyć nawet i państwo, chociaż obraca się w wymiarach sprawiedliwości. Nie stworzy się jednak porządnego państwa, gdyby rządziło się tylko sprawiedliwością, bez miłości"[58].

Porządne Państwo zapewnia każdemu, w miarę własnych możliwości, wszystkie warunki do godnego życia, pracy, rozwoju i postępu, z zachowaniem sprawiedliwości, miłość jednak ma ogarniać szczególnie tych, którzy potrzebują pomocy, do nich zaliczamy niepełnosprawnych

57 S. Wyszyński, *Perspektywy duszpasterskie małżeństwa i rodziny*. Na zakończenie cyklu wykładów poświęconych zagadnieniu małżeństwa i rodziny, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 9 VI 1969, w: tegoż, KiPA-W, t. 31, s. 405.

58 Tamże.

fizycznie i umysłowo, mniej zaradnych życiowo, tych którzy ulegli wszelkiego rodzaju wypadkom, a w warunkach naturalnych, pomocy na zasadzie miłości, potrzebują rodziny wielodzietne. „Miłość więc ma trwać i towarzyszyć rodzinie w drodze. Ma być ona przekazywana następnym pokoleniom. Ona prowadzi nas przez ziemię, pomagając wypełnić obowiązki stanu, zawodu, powołania. Na skrzydłach miłości rodzinnej, miłość przechodzi na naród i państwo, i wraca do Ojca naszego Niebieskiego, od którego pochodzi"[59].

W procesie wychowania nie powinno nigdy zabraknąć wiary i religii wykładanej w szkołach. Nie powinno zabraknąć Ewangelii głoszonej przez Kościół, bowiem Naród żyje wiarą, wychowuje się w wierze, i takiego wychowania pragnie dla następnych pokoleń. Dlatego „prawo państwa i szkoły do formowania postaw społecznych i obywatelskich musi uszanować prawa rodziny do wychowania dzieci w moralnych i religijnych tradycjach Narodu oraz prawa Kościoła do głoszenia Ewangelii Chrystusowej, przeznaczonej dla zbawienia wszystkich, którzy uwierzą"[60].

4.6. PRAWO RODZINY DO SAMOSTANOWIENIA O WŁASNYM ŻYCIU

W relacjach społecznych, we wzajemnych zależnościach rodziny i Państwa, powstają różne uwarunkowania, z których Państwo może korzystać i narzucać swoją wolę naturalnej społeczności rodzinnej. Dzieje się tak w sytuacjach zatrudnienia, dostosowywania warunków pracy, pomocy społecznej, możliwości zamieszkania, a także w bogatym wachlarzu szkolnictwa na każdym jego etapie. Są to zależności bytowe, które mogą być i często są przyczyną stawiania rodzinom warunków politycznych, ideologicznych, wyznaniowych, a nawet światopoglądowych. Następuje rozdźwięk pomiędzy dobrem idealnym wychowawczym, a materializmem praktycznym, który niszczy duchowość człowieka i sprowadza go do poziomu użyteczności przedmiotu.

59 Tamże.

60 S. Wyszyński, Deklaracja w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce, Warszawa, 14 IX 1973, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 757.

Ksiądz Prymas zdecydowanie sprzeciwiał się takim działaniom Państwa, mówił: „Wolność wyboru stanu, organizacji rodziny, swoboda ogniska rodzinnego, ochranianie go przed zagrożeniem, prawo rodziny do wychowania, zgodnie z rozumnym pojmowaniem życia ludzkiego, to są uprawnienia, które próbowano bardzo często poddawać w wątpliwość i nawet dopuszczono się wielu gwałtów na osobie ludzkiej i na życiu rodzinnym"[61].

Właściwa postawa Państwa wobec wychowania, nabiera szczególnego znaczenia, w wypadku sporów ideologicznych, politycznych i gospodarczych, dzieje się tak w innych zagrożeniach wartości, a szczególnie w zagrożeniu wolności, tak zewnętrznej, międzypaństwowej, jak i wewnętrznej, w polityce Państwa.

Ksiądz Prymas z doświadczenia bezpośredniego i przygotowania socjologicznego, wiedział jakie wielkie zagrożenia niesie system socjalistyczny i komunistyczny, w sprawach wychowania. Już w 1939 roku stwierdzał i ostrzegał: „Ze szkoły socjalistycznej wychodzą ludzie, którym odebrano cześć dla Boga i Kościoła, własnego Państwa i Narodu, a wychowano ich w duchu międzynarodówek, klasowości, ateizmu, nienawiści"[62].

W ustalaniu współżycia społecznego pomiędzy społecznością rodzinną i państwową, z zasady opiera się na równowadze praw, obowiązków i odpowiedzialności, stosuje się wartość sprawiedliwości. Ksiądz Prymas uważał jednak, że w wypadku praw rodziny, należy stosować wartość miłości, a prawa rodziny winny być zawsze zwielokrotnione. Mówił: „Zgodnie z myślą Kościoła, katolickiej filozofii społecznej i socjologii, we właściwej organizacji społeczeństwa i państwa pierwszeństwo ma rodzina. Godność osoby ludzkiej jest tak daleko posunięta, że ilekroć ta osoba tworzy rodzinę, przyznaje się jej prawa niejako uwielokrotnione"[63].

61 S. Wyszyński, *Pacem in terris*. Konferencja II, dz. cyt., s. 89.
62 S. Wyszyński, *Socjalistyczna czy katolicka oświata robotnicza*?, „Tygodnik Polski" R. 7 (1939), nr 20, s. 234.
63 S. Wyszyński, *Pacem in terris*. Konferencja II, dz. cyt., s. 89.

4.7. OBOWIĄZEK WYCHOWANIA I PRZYGOTOWANIA DO MAŁŻEŃSTWA

Doceniając znaczenie i wartość rodziny, istnieje obowiązek, ze strony społeczeństwa, aby pomagać, wychowywać i przygotowywać nowych kandydatów do tak wielkich i odpowiedzialnych zadań, a rodziny już istniejące należy otoczyć szczególną opieką moralną i socjologiczną. Kościół katolicki nieustannie to czynił i czyni, świadom wielkiego daru życia, który Bóg przekazuje przez rodziny. Potrzeba, aby wszystkie działania społeczności państwowej, naukowej, socjalnej, były po stronie rodziny i ją wspomagały. Powszechność działań na rzecz rodziny ks. Prymas podkreślał, mówiąc: „Musi[my] mieć nieustannie przed oczyma wielką złożoność zagadnienia. To jest nie tylko zagadnienie fizyczne, fizjologiczne, seksualne, moralne, społeczne, ekonomiczne, socjologiczne, narodowe czy polityczne. (…) Sama praca duszpasterska nie zastąpi braków etycznych, humanistycznych, ekonomicznych, czy politycznych"[64].

Tworzenie programów, szkolenia, konferencje, wykłady, a szczególnie stałe towarzyszenie rodzinom w ich życiu, problemach, zadaniach, obowiązkach i odpowiedzialności jest w gestii Państwa i organizacji pozarządowych. Ważna jest także odpowiedzialność za całą atmosferę tworzoną wokół zagadnień małżeńskich, trwałości i nierozerwalności związków. W ówczesnym czasie należało bronić godności i ważności rodzicielstwa, szczególnie wobec rodzin wielodzietnych.

Zawierane związki małżeńskie i powstające rodziny tworzą Naród i dają podstawy do trwania państwowości. Społeczna nauka Kościoła zawsze miała takie rozeznanie spraw społecznych, państwowych, narodowych i rodzinnych. Ksiądz Prymas mówił: „Według społecznej nauki Kościoła, ważnym elementem jest zagwarantowanie warunków ekonomicznych dwojgu, którzy przez małżeństwo podejmują służbę społeczną, narodową, a nawet polityczną – społeczeństwu, narodowi i państwu. Nie jest to tylko sprawa tych dwojga i ich prywatna inicjatywa, więc: radźcie sobie, jak możecie, nas to nic nie obchodzi"[65].

64 S. Wyszyński, *Perspektywy duszpasterskie małżeństwa i rodziny*. Na zakończenie cyklu wykładów poświęconych zagadnieniu małżeństwa i rodziny, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 9 VI 1969, w: tegoż, KiPA-W, t. 31, s. 398-399.

65 Tamże, s. 399.

Małżeństwo i rodzina są na prawach instytucji; tworzą najmniejszą, ale zarazem najważniejszą i niezbywalną instytucję, z którą wszyscy, i wszystkie organizacje państwowe i polityczne, a nawet religijne, muszą się liczyć, uznawać je i wspomagać. Już małżeństwo jest instytucją służącą społeczeństwu, narodowi i państwu, a małżeństwo przechodzące w stan rodziny, nabiera najważniejszych wartości dla Państwa. Ksiądz Prymas określał tę prawdę jednoznacznie: „Powstaniem nowej rodziny zainteresowane jest społeczeństwo i naród, który nazywamy «rodziną rodzin», oraz państwo, które czerpie obywateli nie z fabryk, lecz z rodzin"[66].

Zatem ontologiczna i instytucjonalna wartość małżeństw i rodzin stoi u podstaw państwowości, Państwo zobowiązane jest tę prawdę przyjąć i do niej się stosować.

W nauczaniu społecznym na temat roli rodziny w społeczeństwie, ks. Prymas szedł jeszcze dalej, proponował tzw. zapłatę rodzinną. Miało to być uposażenie dla pracującego ojca, aby wystarczało na normalne utrzymanie i wychowanie dzieci[67]. Poziom takiego uposażenia miał być sterowany zgodnie ze stanem materialnym danego społeczeństwa.

Tymczasem, ówczesne władze partyjne i państwowe, wobec błędnej i zależnej polityki gospodarczej, preferowały małżeństwa i rodziny, gdzie oboje rodziców miało wykonywać pracę zawodową. Były nawet przesłanki propagandowe, pracy kobiet, kobiety wyzwolonej i nieuzależnionej od zarobków mężczyzny. W opinii ks. Prymasa, taki model rodziny i jednocześnie rozbijanie wspólnoty rodzinnej, materialnie i socjalnie, prowadził wprost do powstania wielu patologii wychowawczych i tragicznych wręcz konsekwencji: zwiększenia przestępczości, powstania nielegalnych gangów, utraty ideowości i godności społeczeństwa. Takie bezmyślne traktowanie rodziny, niestety miało miejsce w Państwie socjalistycznym. Ksiądz Prymas mówił: „W takiej sytuacji naród i państwo dopuszcza się niesprawiedliwości społecznej i obywatelskiej. W pojęciu katolickiej nauki społecznej jest to przestępstwo i wyzysk. Jak ongiś był wyzysk proletariacki, i gdzieniegdzie jeszcze się utrzymuje, tak i dzisiaj państwa uprawiają wyzysk rodzin. Powstał «nowoczesny proletariat» – mąż i żona skazani na podwójną pracę: zawodową i wychowawczą.

66 Tamże, s. 400-403.
67 Zob. tamże.

Pomimo tego nie posiadają należytej opieki i pomocy instytucji, której swą pracą służą"[68].

Ksiądz Prymas chciał na grunt polityki społecznej w Polsce przenieść przesłanki i sugestie znanego powszechnie Kodeksu Społecznego Chrześcijańskiej Unii Międzynarodowej w Malines.

Międzynarodowa Unia Badań Społecznych w Malines (Union International d'Etudes Sociale, zwana też Unią Mechlińską) powstała w 1920 roku pod patronatem kard. D. J. Merciera (1851-1926), arcybiskupa Malines i prymasa Belgii, wybitnego filozofa, twórcy neotomizmu i organizatora katolickich studiów filozoficznych na Katolickim Uniwersytecie Louvain. Pierwszy sekretarz – Maurice Defourny, określił cele Unii: studiowanie zagadnień społecznych w świetle moralności katolickiej; publikowanie dyrektyw dla działaczy społecznych i rozwiązań problemów społecznych zbadanych i zaproponowanych przez Unię; ewentualne stworzenie biura konsultacji w zakresie zagadnień społecznych. Wyniki badań są ogłaszane w formie krótkich deklaracji albo całościowych opracowań usystematyzowanych (kodeksów). Kodeks Społeczny Unia ogłosiła w trzech wersjach (1927, 1934 i 1948). Pierwsza redakcja ukazała się jeszcze przed encykliką *Quadragesimo anno* i miała niewątpliwy wpływ na jej treść. Z Polski członkami Unii byli profesorowie KUL: Ludwik Górski, ks. Antoni Szymański, Henryk Dembiński i Czesław Strzeszewski[69].

4.8. SPOŁECZNOŚĆ POKOJOWA I GOSPODARCZA

W aspekcie wolności ks. Prymas rozpatrywał również inne wartości scalające społeczności ludzkie: rodzinną, zawodową, gospodarczą, także wspólnotę narodową i międzynarodową. Naczelną wartością łączącą ludzi całego świata jest miłość, oparta na życzliwości, polegająca na akceptacji i współpracy. Takie formy miłości również dotyczą współpracy gospodarczej. Ksiądz Prymas mówił: „To nauka o jedności Rodziny ludzkiej,

68 Zob. tamże.

69 Zob. *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, red. Z. Struzik, Warszawa 2012, s. 664.

o powszechnym braterstwie, o prawie miłości rządzącym jednostkami i wspólnotami"[70].

Jedność Rodziny ludzkiej przejawia się w pokojowym współistnieniu, tak trudno zdobywanym i utrzymywanym. Nieustanne konflikty, wojny i agresja pomiędzy państwami winny kończyć się uzgodnieniami pokojowymi, a naczelną zasadą w tych ustaleniach jest akceptacja, sprawiedliwość, a nawet miłość drugiego człowieka nakazana przez Boga. „To prawo i obowiązek miłowania Boga, rzutujący na współżycie ludzi w różnych wspólnotach społecznych"[71] – stwierdzał ks. Prymas.

4.8.1. AUTONOMIA ŚWIATOPOGLĄDOWA I KULTURALNA

Wspólnoty społeczne międzynarodowe organizują się i formują narodowe państwa, oparte na własnej kulturze, języku i osiągnięciach naukowo-badawczych. Trzeba także uwzględniać postęp industrializacji, uprzemysłowienia, relacje handlowe, a szczególnie układy polityczne wzajemnych relacji. Autonomia światopoglądowa i kulturowa kształtowała się w poszczególnych państwach, na bazie upowszechnianej religii. W odniesieniu do Polski czynnik religijny miał duże znaczenie jednoczące. Położenie naszej Ojczyzny w środkowej Europie sprawiało dużą zależność i konieczność pracy dyplomatycznej, kiedy ona zawodziła, dochodziło do konfliktów zbrojnych.

Ksiądz Prymas reprezentował teorię i teologię pokojowego współistnienia wszystkich narodów ze sobą, wzywał do harmonii Bożo-ludzkiej. Teologia cywilizacji pokoju oparta jest na przesłaniach Ewangelii, która jednoznacznie stwierdza pochodzenie wszystkich narodów od jednego Ojca Boga Stworzyciela[72]. Teoria pokojowego współistnienia oparta jest na doświadczeniach socjologicznych. Ksiądz Prymas używał argumentów: „Żaden naród nie może się rozwijać zamknięty i izolowany od innych. Wszystkie wspólnoty ludzkie mają tak współdziałać ze sobą, aby uszanowały właściwości każdego z narodów, ich autonomię światopoglądową

70 S. Wyszyński, *Czego od ciebie, młodzieży oczekujemy.* Do młodzieży akademickiej, Warszawa, Miodowa, 10 I 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 28, s. 21.

71 Tamże.

72 „Bóg chciał, aby każda ojczyzna, a więc i nasza, rozwijała się w atmosferze współdziałania innych ludów i narodów". S. Wyszyński, *Harmonia Bożo-ludzka w Polsce.* W uroczystość Objawienia Pańskiego, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 6 I 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 64, s. 11-12.

i kulturalną i w ten sposób przekazywały sobie wzajemnie najlepsze z posiadanych właściwości"[73].

Wartość każdego narodu jest autonomiczna – oryginalna chociażby przez język i kulturę; ta wartość jest niepowtarzalna, świadczy o bogactwie życia ludzkiego, które nieustannie się rozwija, przekształca, ubogaca się samo w sobie i jest ubogacane przez innych.

Wartości Narodu polskiego, szczególnie są utrwalane poprzez rodziny, poprzez formę życia rodzin, wzbogaconą przez wyznawaną wiarę, w której jest zawarta nadzieja, większa i szersza od zniewolenia, wojen, prześladowań, germanizacji i rusyfikacji oraz ateizacji. Ksiądz Prymas doceniał historię Narodu polskiego, mówił: „My wiemy, że państwowość polska została odtworzona dzięki temu, że nie rozbito rodziny. To rodziny polskie uratowały Naród – a nie na odwrót. Dlatego też dzisiaj my, słudzy Kościoła, przepowiadając Dobrą Nowinę – «wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi» – pamiętamy o tym, że musimy to powiedzieć każdemu Polakowi, każdej rodzinie, całemu Narodowi. Czynimy to, głosząc Ewangelię pokoju, prawdy, miłości i sprawiedliwości. Tak służąc rodzinie i narodowi, na pewno pomagamy również i państwu"[74].

Manifesty, nauczanie, ostrzeganie, a nawet zdecydowany opór w obronie Narodu, u ks. Prymasa nie miały charakteru agresywnego, wręcz przeciwnie, Prymas uważał, że jego obrona pełnej wolności w Narodzie, jest służbą i zasługą, także dla Państwa.

4.8.2. ROZWÓJ WARTOŚCI OSOBISTYCH PRZEZ PRACĘ

Prawo pracy i prawo do pracy, zdaniem ks. Prymasa, zostało zaplanowane przez Stwórcę. Człowiek pracuje, aby utrzymał się materialnie sam, i potrafił za godziwe wynagrodzenie utrzymać rodzinę. Praca jest owocna również w wymiarze społecznym, jej skutki mają służyć innym, a szczególnie tym, którzy pracy nie mają, lub też nie są zdolni do pracy. W pracy realizują się także zdolności i talenty człowieka, one również mają charakter społeczny, mają służyć dobru wspólnemu. Ksiądz Prymas mówił: „Jednakże to prawo [do pracy], ustanowione przez Stwórcę, nie

73 Tamże.

74 S. Wyszyński, Pielgrzymka biskupów polskich na Rok Święty do Rzymu w x-lecie zakończenia Soboru Watykańskiego II. Przemówienie wigilijne do kapłanów stolicy, Warszawa, 24 XII 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 306.

zostało podyktowane tylko, niezbędnym wprawdzie, obowiązkiem zdobywania dla rodziny środków koniecznych do jej utrzymania. To jest coś więcej, to nakaz rozwoju naszych zdolności, nakaz naszej moralnej postawy i ładu duchowego"[75].

Praca wykonywana rzetelnie ma także wpływ na duchowość człowieka, sprawia, że wysiłek wkładany w wykonywanie pracy, uszlachetnia człowieka, czyni go odpowiedzialnym, wrażliwym, podatnym na dostrzeganie potrzeb innych, nadaje i podtrzymuje godność człowieka. Posiadanie pracy daje poczucie bezpieczeństwa, stwarza w życiu rodzinnym odczucie pokoju i spokoju o byt materialny i rozwój duchowy.

Historia Świętej Rodziny – Maryi, Józefa i Jezusa jest najlepszym przykładem dowartościowania pracy; ta historia nie jest przypadkowa, to objawiony przekaz dla każdego człowieka, jak należy przyjąć i wykonywać naturalny obowiązek pracy. Ksiądz Prymas podawał Świętą Rodzinę za przykład, mówił: „A tymczasem praca ma przede wszystkim znaczenie rozwoju wartości osobistych. Taki przykład pracy dał święty Józef i Jezus Chrystus pracujący w warsztacie Józefa. Pracowitość więc musi się łączyć z naszym poczuciem odpowiedzialności i służebności"[76].

Odpowiedzialność i służebność pracy świadczy, że jest ona powołaniem. Wykonywanie zawodu, praca naukowa, praca wychowawcza i każde inne zajęcie jest spełnieniem się człowieka w jego ludzkiej godności. Praca poza wysiłkiem i znużeniem, ma również przynosić radość, zadowolenie, poczucie spełnionego obowiązku oraz poczucie służby dla innych. Ksiądz Prymas podnosił jeszcze inny aspekt wartości pracy, jest ona złączona z poczuciem ofiarności. Człowiek wychodzi ze swego egoistycznego nastawienia, wychodzi z poczucia strachu przed biedą i nędzą materialną, staje się wielkoduszny, pragnie się dzielić z innymi owocami swej pracy. Ponadto, ofiarność wobec innych gwarantuje zachowanie godności i sprawiedliwości w rozporządzaniu owocami pracy, człowiek nie marnuje bezrozumnie zdobytych w pracy środków. Ksiądz Prymas upominał pracujących Polaków, mówił: „Z pracowitością musi się łączyć ofiarność. Bez postawy wyrzeczenia się siebie, opanowania swoich złych skłonności i upodobań nie ma rzetelnej pracowitości. (…) Ilu ludzi zabija się w pracy

75 S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim*. Uroczystość Królowej Polski, Jasna Góra, 3 v 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 16-17.

76 Tamże.

po to, by potem niszczyć i marnować dorobek swej pracy, przeznaczając go na alkohol"[77].

Praca ma także wartość wychowawczą, sprawia, że człowiek rozumie sens swojego życia i działania, docenia posiadane wartości, pomaga innym, aby zdobywali coraz większe dobra i potrafili się nimi dzielić. Życie społeczne Narodu ma charakter ciągle zmieniających się warunków. Zmieniają się ustroje społeczne, występują kryzysy gospodarcze; wreszcie człowiek indywidualny, jako byt przygodny, może się znaleźć w nieszczęśliwych, trudnych materialnie warunkach. Dlatego „owoc pracy musi być użyty po chrześcijańsku. Musi służyć przede wszystkim dla zaspokojenia potrzeb własnej rodziny, dla przygotowania młodego pokolenia do życia i wypełnienia przyszłych zadań, a również jako pomoc dla tych, którzy pracować nie mogą, nie są zdolni sami sobie poradzić, jako pomoc naszej Ojczyźnie i instytucjom opieki społecznej"[78].

Przy takiej argumentacji, ważności i godności pracy, staje się oczywistym, że ofiarna, sprawiedliwa i uczynna praca, jest wyrazem miłości Ojczyzny i Narodu.

4.8.3. PAŃSTWO I NARÓD ŻYJĄ ZE ŚWIADCZENIA PRACY RODZIN

Z politycznego punktu widzenia, Państwo stara się wykazywać swoją niezbywalność, konieczność, a nawet pragnie ontologicznie wyprzedzać Naród, rodzinę i Kościół. Zdaniem ks. Prymasa jest to błąd, ponieważ, ani historycznie, ani socjologicznie nie można Państwa stawiać przed rzeczywistymi podmiotami życia społecznego. Historycznie, w wypadku Polski, był czas utraty państwowości przez wiele lat[79], a mimo to Naród przetrwał na podstawie świadomości kultury polskich rodzin. „Dlatego w filozofii politycznej – mówił ks. Prymas – czy w prawie przyrodzonym, najwięcej uprawnień przypisuje się rodzinie, narodowi i Kościołowi, a dopiero na dalszym planie – państwu. Oczywiście, dzisiaj funkcje państwa ogromnie się rozbudowały i nie tyle trzeba by odmawiać państwu uprawnień, lecz przypominać mu jego obowiązki, zwłaszcza w dziedzinie społecznej

77 Tamże.
78 Tamże.
79 Główne fazy rozbiorów to: I rozbiór Polski – 1772 (Rosja, Prusy, Austria), II rozbiór Polski – 1793 (Rosja, Prusy), III rozbiór Polski – 1795 (Rosja, Prusy, Austria).

i ekonomicznej. Wtedy spełni ono swoje zadanie na rzecz rodziny i samo z tego skorzysta, bo państwo i naród żyją z rodzin, ze świadczenia i pracy rodzin"[80].

Drugim z argumentów, za pochodną Państwa od Narodu i rodziny, są zdarzające się kryzysy polityczne. Gdy Państwo nie funkcjonuje prawidłowo, nie reaguje na potrzeby rodzin, nie zapewnia im bezpieczeństwa fizycznego i bytu materialnego, dochodzi do społecznych protestów, powstaje powszechne niezadowolenie wobec funkcji państwowych. Wtedy dochodzi do zmiany ustroju, a Państwo musi się do tych nowych relacji społecznych dostosować.

Trzecim z argumentów, uzależnienia Państwa od Narodu i rodziny, jest konflikt filozoficzny, światopoglądowy. Kiedy Państwo stoi na stanowisku ideologicznym, niezgodnym z wolą Narodu, wtedy następują wielkie konflikty; następuje ograniczenie lub utrata pełnej wolności w wyznawaniu danej religii, w prawach do publicznych aktów religijnych, a także w programach wychowawczych.

Czwarte uzależnienie Państwa od Narodu i rodziny dotyczy spraw ekonomicznych, szczególnie w kryzysach, które zagrażają materialnemu istnieniu i rozwojowi. Najczęściej Państwo zwraca się do Narodu o pomoc, proponuje nowe stawki wynagrodzeń, proponuje nadzwyczajne oszczędności, żąda zgody na poświęcenie, trwanie i przejście przez kryzys.

W odniesieniu do historii Polski, wszystkie formy uzależnienia Państwa od Narodu wypełniły się. Były one przewidywane przez prymasa Stefana Wyszyńskiego, a na żywym organizmie narodowym spełniła się jego przepowiednia, że „interwencja państwa jest ograniczona prawami i obowiązkami człowieka, prawem do prawdziwego kultu Boga, prawami i obowiązkami małżonków, ojców i matek, prawami życia rodzinnego, prawem rozumnej wolności w wyborze stanu i zawodu"[81].

Z powyższych argumentów, wykazujących pierwszeństwo Narodu i rodziny w życiu społecznym, nie wynika negacja lub przypadkowość państwowości, przeciwnie ks. Prymas uważał, że „Państwo jest instytucją niezbędną dla zachowania ładu życia i współżycia społecznego"[82].

---

80 S. Wyszyński, *Stawiamy na rodzinę*. Do referentek poradnictwa rodzinnego w parafiach, Gniezno, 6 II 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 42, s. 84-85.

81 S. Wyszyński, Krucjata społeczna Piusa XII, „Tygodnik Warszawski" R. 2 (1946), nr 33 (40), s. 2.

82 S. Wyszyński, Na rozpoczęcie nawiedzenia obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w diecezji płockiej, Przasnysz, 30 XI 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 218.

Wszystkie jednak prawa, obowiązki i zadania Państwa muszą przewidywać podstawową prawdę, że przyszłość Narodu i Kościoła, a także organizacji państwowej, zależy od młodzieży. Ksiądz Prymas mówił: „Każdy, kto się odgradza od młodzieży – kimkolwiek byłby – jest samobójcą! Nie można bowiem mówić o przyszłości Kościoła, Państwa czy Narodu, bez młodzieży. I dlatego nie można się od niej odgradzać. Nie można stosować tylko represji, trzeba okazać serce, miłość, zaufanie, szacunek, zrozumienie. Trzeba z nią rozmawiać!”[83].

4.8.4. OSIĄGNIĘCIA PAŃSTWOWE MAJĄ BYĆ PRZEKAZYWANE NA SŁUŻBĘ DLA RODZIN

Nauki społeczne na temat rodziny i społeczeństwa wykazują konieczność współistnienia i współpracy. Te dwa podmioty i instytucje (Naród jest zorganizowany w formie Państwa) są skazane na siebie i od siebie antropologicznie zależne. Nie ma Narodu i Państwa, jeśli nie ma lub zabraknie rodzin. Wszelkie próby pozbawiania autonomii rodziny, prowadzą do utraty autonomii Państwa, wcześniej czy później autonomia Państwa bez rodzin ulega degradacji. Niestety ówczesne władze państwowe i rządowe reprezentowały całkiem odmienne poglądy. Państwo i rząd miały dominować, była lansowana przywódcza rola partii PZPR[84], w oparciu o Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Rolą partii było realizowanie wytycznych ideologicznych (ateistycznych), socjalnych, ekonomicznych, populacji ludnościowej Polaków, politycznych i wychowawczych. Założenia takie wielokrotnie sprzeciwiały się wolności rodziny i nie stwarzały właściwych warunków egzystencji materialnej.

Poglądy i postawy ks. Prymasa były diametralnie odmienne. Był zatroskany o losy rodzin Polski, od nich bowiem zależała teraźniejszość i przyszłość Narodu, a w dalszej konsekwencji istnienie Państwa polskiego.

83 S. Wyszyński, *Wyprawa do młodzieży z sercem*. Do nauczycieli i wychowawców, Warszawa, kościół seminaryjny, 30 III 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 28, s. 166.

84 Oficjalnym celem PZPR było doprowadzenie do budowy w Polsce państwa ludowego, socjalistycznego, o powszechnej równości i dobrobycie. W praktyce PZPR było siłą przenikającą wszystkie aspekty życia społecznego. Komórki partyjne były zakładane praktycznie w każdym większym zakładzie, fabryce i PGR-ze. W wielu wypadkach dalsza kariera danej osoby była związana z byciem lub pozostawaniem poza partią, stąd też na młodych i ambitnych ludziach ciążyła presja, czasami wręcz przymus zapisywania się do PZPR. *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza*, https://eszkola.pl/historia/polska-zjednoczona-partia-robotnicza-pzpr-8720.html [dostęp: 16.07.2018].

Uwolnienie sił moralnych i społecznych rodzin stawało się koniecznością. Ksiądz Prymas mówił: „Uruchomić je musi we własnym interesie społeczeństwo, naród i państwo, aby nareszcie rodzina nie czuła się napiętnowana, gdy służy własnemu narodowi i własnemu państwu. Musi poczuć ciepłe, dobre, życzliwe ramiona narodu, który nazywamy «rodziną rodzin», i państwa, które nie jest powołane do tego, aby na rodzinie uprawiało spekulacje i wyzysk, lecz aby wszystkie swoje osiągnięcia, zwłaszcza ekonomiczne, obróciło na służbę rodzinie"[85].

Rzeczywiście na rodzinach polskich dokonywano spekulacji i wyzysku, nie oferując żadnej pomocy dla poprawy ekonomicznej. Brakowało żywności, mieszkań, opieki socjalnej, właściwej opieki medycznej, panowała korupcja i obojętność wobec warstw najbardziej potrzebujących i biednych. Lansowano aborcję i rodziny o zredukowanej populacji. Na taki stan rzeczywistości społecznego życia, ks. Prymas odpowiadał i ostrzegał: „Rzeczywiście, można stosować do nas powiedzenie Pisma św. «Imiona głupich będą wymazane z ziemi żyjących» (Zach 13,2). (…) Tak szkodliwa okazała się demagogia polityczna. Ileż trzeba trzeźwości, świadomości, odpowiedzialności narodowej i zmysłu obywatelskiego, aby to zrozumieć, i w porę wycofać się z błędów od lat popełnianych"[86].

Ksiądz Prymas nie zatrzymywał się tylko na krytyce stanu rzeczy, starał się zaradzać złu w możliwy dla Kościoła sposób, mówił: „Rzuciliśmy wezwanie do rodzin małodzietnych: pomóżcie rodzinom wielodzietnym, bo one służą narodowi i państwu. Pomóżcie! To jest jeden z elementów naszego duszpasterskiego oddziaływania na rzecz małżeństwa i rodziny"[87].

Rodziny wymagały pomocy moralnej i materialnej natychmiast, współpraca w ramach duszpasterstwa rodzin, w parafiach, mogła częściowo załagodzić drastyczne potrzeby. Zwrócono się także do międzynarodowych organizacji o pomoc w dostarczeniu artykułów podstawowej potrzeby[88].

Pomoc ówczesnego Kościoła katolickiego dla rodzin polegała także na wsparciu moralnym. Ksiądz Prymas nie wzywał Narodu do słusznego buntu i protestów, nie wskazywał na konieczność politycznej walki,

85 S. Wyszyński, *Perspektywy duszpasterskie małżeństwa i rodziny*. Na zakończenie cyklu wykładów poświęconych zagadnieniu małżeństwa i rodziny, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 9 VI 1969, w: tegoż, KiPA-W, t. 31, s. 404.

86 Tamże.

87 Tamże.

88 Miejscowy, polski *Caritas* pod wpływem PZPR, został zdominowany i skierowany przeciw Kościołowi.

ale wskazywał na siły moralne tkwiące w rodzinach polskich, szczególnie wskazywał na konieczność właściwego wychowywania młodych pokoleń. Mówił: „Małżonkowie są dla dzieci, dla rodziny, dla narodu i państwa. Dlatego trzeba ich wychować do ofiary, do służby społecznej i postawy służenia. Podobnie jak powołanie kapłańskie, które daje ojców duchownych, tak samo powołanie rodzinne, domowe, dajee ojców rodzin – wymaga postawy służby”[89].

89 S. Wyszyński, *Perspektywy duszpasterskie* …, dz. cyt., s. 404.

MATKA.
MARYJA W ŻYCIU PRYMASA

Swoje kapłaństwo Stefan Wyszyński od początku powierzył Maryi. Pierwszą Mszę św. odprawił na Jasnej Górze w dniu Matki Bożej Śnieżnej, 5 sierpnia 1924 r.

„Pojechałem na Jasną Górę, aby mieć Matkę, aby stanęła przy każdej mojej Mszy świętej, jak stanęła przy Chrystusie na Kalwarii".

Gdy jako Prymas został uwięziony, 8 grudnia 1953 r. w Stoczku sam oddał się w Jej niewolę.

„Zrozumiałem znaczenie Matki Najświętszej w Kościele polskim jako siły jednoczącej, siły, w imię której można poruszyć Polaków i zmobilizować ich dla każdej wielkiej i słusznej sprawy. Wtedy to oddałem się Matce Najświętszej w Jej macierzyńską niewolę. Gdy później zacząłem głosić ideę niewolnictwa Maryi w Polsce, bracia odważni, choć małoduszni, powiedzieli: Na tym punkcie Prymas się potknie. A tymczasem stało się inaczej…"

Prymas Wyszyński skupiał cały Naród przy Matce Jasnogórskiej. Ufał Jej bezgranicznie i przekonany był, że przez Nią przyjdzie pomoc i ratunek. Na Jasnej Górze 3 maja 1966 r., wraz z zebranym Episkopatem, dokonał Aktu oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi.

„Chcemy w macierzyńskich ramionach Matki Najświętszej ubezpieczyć wiarę Narodu i Kościół święty, jego skarby dla ludzkości i dla naszej Ojczyzny. Pragniemy, aby ten Kościół, który my tak kochamy, umiłowany był przez cały Naród; aby Naród tym Kościołem i dla tego Kościoła żył! Pragniemy… wszystko, co Polskę stanowi, oddać w macierzyńską, miłującą niewolę Maryi, aby przez ufną i radosną ofiarę naszego Narodu wyprosić Kościołowi, obecnemu w świecie współczesnym, wolność i możność wypełniania jego zadań w świecie i w naszej ojczyźnie".

O przekonaniu Prymasa o słuszności wyboru – by wszystko zawierzyć Matce Bożej – świadczy choćby wyznanie po beatyfikacji o. Maksymiliana Marii Kolbego, w październiku 1971 r. w Rzymie:

„Dzień dzisiejszy jest potwierdzeniem naszej polskiej drogi – przez Maryję do Jezusa. Jeżeli ze szkoły Maryi wychodzą tacy ludzie jak błogosławiony Maksymilian Kolbe, to Naród polski, miłujący Maryję całą potęgą gorącego serca, jest w dobrej szkole i na dobrej drodze. (…) gdyby nas ktoś dziś zapytał, co było tajemnicą miłości i wytrwałości – aż do męczeńskiej śmierci – ojca Maksymiliana, odpowiedzielibyśmy bez wahania: miłość do Niepokalanej. A gdyby nas ktoś zapytał, co jest tajemnicą jedności, wiary i wytrwałości Narodu polskiego wśród największych nawet cierpień – odpowiedzielibyśmy również bez wahania: miłość i oddanie się Maryi, Matce Kościoła, przedziwny związek z Panienką Jasnogórską, Zwycięską dziewicą Wspomożycielką. Ludzie i narody mają swoje tajemnice… Tajemnica błogosławionego Maksymiliana Marii Kolbego i tajemnica Narodu polskiego jest ta sama: na imię jej – Maryja!"

W ręce Maryi chciał oddać każdego Polaka, aby przez Nią ratować Kościół Chrystusowy.

„Tam, gdzie panuje wielka ufność ku Maryi i wiara w Jej zwycięstwo, tam Bóg dokonuje przez Nią przedziwnych cudów swojej potęgi".

Oddaję się Tobie, Maryjo, całkowicie w niewolę (...).
Wszystko, cokolwiek czynić będę przez Twoje ręce Niepokalane,
Pośredniczko łask wszelkich, oddaję ku chwale Trójcy Świętej - Soli Deo.

Kardynał Stefan Wyszyński z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, z którym nigdy się nie rozstawał, na wypoczynku w Stryszawie koło Suchej Beskidzkiej, 1963 rok

Szukajmy Boga nie na wysokościach, ale na ziemi – w każdej chwili i w każdej naszej sprawie; pomoże nam w tym Maryja, która nie na wyniosłych ołtarzach Syjonu, ale w stajni – w żłobie, położyła Dziecię Bogu.

+ Stefan Kard. Wyszyński

Prymas Polski przy figurze „Matki Kościoła", w ogrodzie na Miodowej, 1965 rok

Ze wszystkich tytułów,
jakie nadajemy Matce Najświętszej,
ten jest najwspanialszy:
Bogurodzica Dziewica,
Bogiem sławiona Maryja,
Matka Niemowlęcia
i Matka wielkiego,
mistycznego Chrystusa.

+ Stefan Kard. Wyszyński

W kaplicy Jasnogórskiej, przed Cudownym Obrazem Matki Bożej częstochowskiej, gdzie Prymas Polski na modlitwie podejmował najważniejsze decyzje dotyczące Kościoła w Ojczyźnie, Jasna Góra, 12 maja 1971 roku

ROZDZIAŁ 5

SPOŁECZNOŚĆ KOŚCIELNA

W nauczaniu teologicznym i socjologicznym ks. Prymas podkreślał znaczenie struktury organizacyjnej Kościoła. Ta organizacja jest hierarchiczna, podlega władzy duszpasterskiej i jest zorganizowana społecznie, składa się z parafii, diecezji, Kościołów lokalnych i Kościoła powszechnego. Podstawowe i najważniejsze znaczenie ma parafia, ona bowiem dotyka bezpośrednio wiernych i ona udzielając sakramentów uświęca i prowadzi do zbawienia. Ksiądz Prymas nauczał: „Parafia jest Kościołem i diecezja jest Kościołem, i to powszechnym Kościołem. Bo parafia ma to wszystko, co ma diecezja i sam Watykan. (…) Musicie czuwać na progu życia parafialnego i okazywać wspólnotę i wierność rodzinie parafialnej, która Was prowadzi z polskiej ziemi do Bożego nieba”[1].

5.1. NADPRZYRODZONA WSPÓLNOTA MIŁOŚCI W KOŚCIELE BOŻYM

W latach 1957-1966 odbywała się z inicjatywy ks. Prymasa Wielka Nowenna przed 1000-leciem Chrztu Polski, skierowana do Narodu polskiego, w celu podtrzymania wiary i wyznania katolickiego oraz odnowy moralnej całego społeczeństwa. Każdy rok był przeznaczony do określonej

1 S. Wyszyński, *Kamienie węgielne wszelkiego budowania*. Do kapłanów i ludu podlaskiego. Kazanie z okazji Nawiedzenia, Siedlce, 29 IV 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 183-184.

wartości, zawierał główne przesłanie i wskazania do przeprowadzenia działalności duszpasterskiej w Kościele polskim.

W owym czasie społeczeństwo polskie, atakowane przez ideowy i praktyczny ateizm, jednocześnie borykające się z wieloma trudnościami gospodarczymi, było psychicznie zmęczone i moralnie zniewolone. Hasła Wielkiej Nowenny[2] wzywające i kierujące się do ducha człowieka, do podniesienia myśli, spotęgowania woli, uwrażliwienia serca, oraz powrotu do autentycznie przeżywanej wolności[3], powodowały powszechny oddźwięk i gremialne uczestnictwo w zgromadzeniach liturgicznych. Taka spontaniczna, religijna i jednocześnie duchowa reakcja społeczeństwa polskiego, zadziwiła wszystkich i wprowadziła ówczesne władze państwowe i partyjne w powszechne zakłopotanie. Rząd polski postanowił zorganizować uroczystości milenijne we własny laicki sposób[4]. Jednak ks. Prymas przewidywał właściwą reakcję katolików polskich, twierdził: „Po pięciu latach wytrwałej modlitwy i pracy Kościoła świętego oceniamy osiągnięcia Wielkiej Nowenny. Chociaż w pełni nie odpowiadają one naszym pragnieniom, to jednak już dziś mają wielkie znaczenie dla pogłębienia naszego życia religijnego, dla właściwego zrozumienia nauki i moralności katolickiej, dla ożywienia ducha modlitwy"[5]. Wszystkie uroczystości liturgiczne, przeżywane na terenie całego kraju, dawały Narodowi polskiemu odnowione poczucie wolności, samoświadomości, moralnej siły i nadziei na pełną samodzielność polityczną i społeczną.

Program Wielkiej Nowenny, sumiennie przeprowadzony, spowodował wielkie zmiany w duchowości Polaków, szczególnie młodzież, która rozumiała ograniczenia wolności, starała się zrozumieć ważność i niezbywalność tej wartości, pomimo tak trudnych warunków zewnętrznych stworzonych przez Państwo i ideologię. Ksiądz Prymas zaproponował

2 Por. Z. Struzik, *Nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego o małżeństwie i rodzinie w okresie Wielkiej Nowenny*, wyd. IPJP2, Warszawa 2015, s. 57.

3 S. Wyszyński, *Akademicy przed Milenium.* Do męskiej młodzieży akademickiej, Warszawa, kościół św. Jacka, 7 v 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 112.

4 Tysiąclecie Państwa Polskiego – państwowe obchody tysiąclecia polskiej suwerenności państwowej i kultury polskiej ogłoszono na lata 1960-1966 uchwałą Sejmu w 1958 roku. Inauguracja obchodów jubileuszu odbyła się na plenarnej sesji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu 16 lutego 1960 roku w Kaliszu. *Tysiąclecie Państwa Polskiego*, „Wikipedia", pl.wikipedia.org/wiki/Tysiąclecie_Państwa_Polskiego [dostęp: 20.03.2018].

5 S. Wyszyński, *Wezwanie do duchowieństwa i wiernych na szósty rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski*, Gniezno, v 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 8, styczeń-lipiec 1962, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa, 2009, s. 260-261.

„przyrodzone i nadprzyrodzone środki wychowania i samowychowania dla młodzieży, aby [czynić] przyzwoitych ludzi, porządnych członków społeczności, użytecznych obywateli ojczyzny ziemskiej i świadomych członków nadprzyrodzonej wspólnoty miłości w Kościele Bożym”[6].

5.2. SPOŁECZNOŚĆ KATOLICKA

Kardynał Wyszyński jasno określił zakres działania i egzystencji społeczności katolickich rodzin, odwołał się do argumentów teologicznych, do ustanowienia Kościoła przez Chrystusa, do działania łaski Bożej w Kościele, czyli do obecności Chrystusa wśród Ludu Bożego (Mistyczne Ciało Chrystusa). Nazwał tę społeczność społeczno-mistyczną. Podstawą działalności społeczności rodzin katolickich, zorganizowanych w Kościół, w tym wypadku w Kościół lokalny, jest miłość, wzajemne poszanowanie i wzajemna droga w miłości do osiągania celów ostatecznych, poprzez życie doczesne. Mocami duchowymi społeczności katolickiej jest ofiara krzyżowa Chrystusa, Jego śmierć i zmartwychwstanie. Zmartwychwstanie było i jest najważniejszym argumentem boskości Jezusa z Nazaretu i jest gwarantem na życie wieczne z Bogiem, dla tych, którzy w Niego wierzą. Ksiądz Prymas nauczał: „Chociaż nam jest potrzebny Kościół z kamieni – społeczność bowiem katolicka jest społecznością widzialną i zorganizowaną w konkretny sposób – to jednak my wszyscy jesteśmy świątynią Boga Żywego. Istnieje Kościół katolicki, społeczno-mistyczna organizacja, zwana Ciałem Chrystusowym, którego wszyscy jesteśmy członkami”[7].

Z tego faktu wynika też charakter społeczności katolickiej, że ona, w znaczeniu ogólnym, jest niezniszczalna, jest bowiem mistyczna. Fizyczna forma istnienia społeczności katolickiej ma także wyraz w wartościach materialnych, są to budynki, kościoły, domy parafialne oraz tereny, na których te dobra materialne się znajdują. W okresie władzy PRL starano się możliwie skutecznie zabierać wartości materialne społeczności katolickiej, kościelnej, starano się także ograniczać wszelką

6 Tamże.

7 S. Wyszyński, *Kościół wyzwala z niewoli materii.* Podczas konsekracji kościoła Świętego Jakuba, Warszawa, 24.09.1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 359.

działalność duszpasterską, która realizowana była w budynkach kościelnych, nie pozwalano budować nowych kościołów, sal katechetycznych, ośrodków kultury katolickiej.

W odpowiedzi na te znaczne ograniczenia społeczności katolickiej ks. Prymas stwierdzał: „Z Nim [Kościołem – Z.S.] związani, na Nim się budujący, żyjemy przez łaskę i przez miłość. Społeczność ta zbudowana jest nie z kamieni, nie z cegieł i nie z cementu, ale z miłości i łaski, na prawdzie ewangelicznej, mocą Krzyża Chrystusowego. Kościół ten nie umiera, a Chrystus o nim mówi, że «bramy piekielne nie zwyciężą go»”[8].

Przeciwnicy Kościoła lokalnego, przeciwnicy społeczności katolickiej zakładali, że zniszczenia materialne spowodują załamanie się i upadek wiary, a w dalszej konsekwencji, powstania społeczeństwa laickiego o orientacji ateistycznej. Tak jednak się nie stało, z prześladowań ówczesnych Kościół wyszedł jeszcze bardziej wzmocniony duchowo, a po zmianie władz w 1989 roku sukcesywnie odzyskiwał również wartości materialne.

5.3. RODZINA TO LUD BOŻY

Ksiądz Prymas, uczestnik[9] czynny Soboru Watykańskiego II, przekazywał wypracowane na Soborze, podstawowe prawdy o Ludzie Bożym[10], uświadamiając Kościołowi lokalnemu polskiemu, aktualne opracowania teologiczne. Zgodnie z nauczaniem soborowym mówił: „Wszyscy jesteśmy Ludem Bożym. To musimy sobie dobrze uświadomić. Jest w tym głęboka treść, głęboka prawda. (…) To jest nowe spojrzenie, które nam daje Sobór, abyśmy lepiej rozumieli się wzajemnie”[11].

Nowe spojrzenie na wiernych świeckich, dowartościowanie ogólnoludzkiej wspólnoty, budziło w społeczeństwie polskim nadzieję, przełamywało smutek podporządkowania się władzom ateistycznym, budziło nadzieję, że kiedyś dojdzie do prawdziwej wolności. To oczekiwanie świadczyło

8 Tamże.
9 Zob. S. Wilki, A. Wójcik, *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski, Ojciec Soboru Watykańskiego* II *1962-1965*. Wybór dokumentów, wyd. KUL, Lublin 2013.
10 Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, 9.
11 S. Wyszyński, *Właściwa pedagogika macierzyńskiego Kościoła*. Do Rodziny Rodzin, Warszawa, katedra, 15 I 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 94.

o wytrwałości poprzez jedność wiary, a przez nią łączność ze wszystkimi ludźmi dobrej woli na świecie. Z entuzjazmem polski Kościół przyjmował słowa: „(…) podobało się jednak Bogu uświęcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył" (LG 9).

Ksiądz Prymas godność i wolność duchową Ludu Bożego wyjaśniał na zasadzie obowiązków, mówił o wspólnym dążeniu do świętości, dokonywaniu wszystkich ziemskich zadań Kościoła, „aby uświęcić całą rodzinę ludzką, aby uświęcić ziemię, odnowić jej oblicze i uczynić z niej miejsce godne ludzi, możliwe do bytowania, do życia i wypełniania najbardziej istotnych zadań, dążenia do Ojca Niebieskiego"[12].

Miejsce *godne ludzi* odnosiło się szczególnie do warunków polskich, do ludzi wierzących w przeważającej mierze, a pozbawionych wolności wyznania i wolności wychowania nowego pokolenia.

5.4. WOLNOŚĆ ZRZESZANIA SIĘ W STOWARZYSZENIACH RELIGIJNYCH

Proces wychowania dzieci i młodzieży nie zamyka się tylko w ramach szkoły, do tego procesu dołączają się wszystkie organizacje społeczne, budowane i działające na podstawie przysługującej wolności. Niestety od samego początku rzeczywistości politycznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), rządzonej przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR), dominowała ideologia i walka z religią chrześcijańską. Sukcesywnie zabierano młodzieży polskiej możliwość zrzeszania się w organizacjach patriotycznych i kulturalnych, zawierających przesłania wyznaniowe, religijne. Wobec takiej rzeczywistości i krzywdy wychowawczej młodzieży protestował ks. Prymas: „Poczucie sprawiedliwości i pokój społeczny wymagają, aby młodzież katolicka mogła korzystać z wolności zrzeszania się w szkołach i pozaszkolnych stowarzyszeniach religijnych"[13].

12 Tamże.

13 Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski o radościach i troskach Kościoła, Kraków, w uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny 1949, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 80.

Ksiądz Prymas odwoływał się do sprawiedliwości rozdzielczej okazywanej przez Państwo. Ta sprawiedliwość domagała się równego traktowania szkół państwowych i szkół prowadzonych przez Kościół. Tymczasem władze państwowe nieustannie szykanowały szkolnictwo katolickie, pozbawiało je środków edukacyjnych, upaństwawiano takie ośrodki, zamykano nawet ośrodki rehabilitacyjne i wychowawcze, z wielką szkodą dla rodziców i wychowanków. Ksiądz Prymas przestrzegał władze i nawoływał do sprawiedliwego postępowania wobec szkolnictwa katolickiego, mówił: „Za wielką krzywdę musielibyśmy uważać upaństwowienie szkół katolickich, pozbawienie ich praw, usuwanie ze szkół pracowitych i zasłużonych zakonnic, zamykanie przedszkoli katolickich, internatów dla młodzieży, przejęcie majątku szkolnego"[14].

5.5. KOŚCIÓŁ A NARÓD

Ksiądz Prymas łączył nauczanie i posługę Kościoła z zadaniami i naturą Narodu, Kościół miał się realizować w Narodzie poprzez rodziny, a Naród miał się doskonalić w Kościele. Taka ścisła łączność tych dwóch społeczności, przyniosła ks. Prymasowi tytuł teologa Narodu. Taką teologię narodu reprezentował ks. Prymas już od najwcześniejszych lat swej działalności, mówił: „Tylko naród katolicki może otoczyć głowy matek aureolą chwały, bo naród taki jest dzieckiem Kościoła, który jest pod opiekuńczymi skrzydłami Bożej Matki i głosi kult Bożego macierzyństwa, z którego płynie chwała na każdą matkę"[15].

Wielki dar macierzyństwa, który daje rozrost Narodu i Kościoła, był szczególnie potrzebny w latach powojennych, po wielomilionowych stratach populacji Polaków. W następnych latach trwania Narodu i Kościoła, polityka rządu i partii zmierzała do ograniczenia dzietności w rodzinach polskich, dlatego macierzyństwo, jego godność i niezbywalność, stało się motywem wiodącym w nauczaniu ks. Prymasa.

Podobnie motywowana była obrona czci i godności kobiety, ks. Prymas obserwował liczną, niesprawiedliwą kampanię przeciwną środowiskom akademickim. Wzywał mężczyzn do postawy obrony i uszanowania kobiet,

14 Tamże.
15 S. Wyszyński, *Matka – Matce Ojczyźnie*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 13, s. 3.

ponieważ one staną się narzeczonymi, żonami i matkami w przyszłych rodzinach. Ksiądz Prymas mówił: „Najmilsi Bracia, jeżeli jest w programie ludzi małych, by obedrzeć wasze koleżanki z godności dziewczęcej i kobiecej, to od czego Wy jesteście, młodzi Polacy! (…) Każdy z Was myśli o przyszłej swej żonie, pomocnicy i towarzyszce własnego życia, o tej pomocy podobnej Wam, jak najbardziej idealnie, jak najbardziej szlachetnie"[16].

Kościół, zatem odradza się biologicznie i duchowo nieustannie, zawsze liczy na nowo powstające rodziny, na nowych wierzących w liczbie jak największej. Każda nowa rodzina, każde nowonarodzone dziecko, jest środowiskiem miłości i dobra dla bliźniego. Tak buduje się Naród i Kościół równocześnie.

Kościół i Naród mają wspólną cechę, dążą do nieśmiertelności. Kościół jest nieśmiertelny poprzez nieśmiertelność Boga, a Naród jest nieśmiertelny w sowim doczesnym życiu, kiedy się rozwija i żyje z pokolenia, na pokolenie. Ksiądz Prymas mówił, że „Kościół w Polsce wierzy w przyszłość Narodu. Wierzy! Kościół w Polsce jest przekonany, że ten Naród nie będzie wymazany z ziemi żyjących"[17]. Było to nawiązanie do wypowiedzi historycznej Piusa XII, z 30 września 1939 roku[18], w której wyrażona była nadzieja na trwałość Narodu polskiego, pomimo tragedii września 1939 roku.

Każde nowe pokolenie musi mieć nadzieję, na trwanie poprzez tysiąclecia, tak jak Kościół ma nadzieję w Chrystusie, który trwa w nim na wieki, aż do skończenia świata.

Podobieństwo Kościoła i Narodu realizuje się także w cnocie sprawiedliwości. Kościół jest sprawiedliwy, ponieważ kieruje się sprawiedliwością Bożą opartą na miłości. Naród jest sprawiedliwy wtedy, kiedy kieruje się również sprawiedliwością społeczną, i w jego szeregach nie ma głodu, wojny, marnotrawstwa dóbr. Jest za to miłość do wszystkich, poszanowanie człowieczeństwa i praktykowanie wartości, a w ocenach i sądach, jest sprawiedliwy.

---

16 S. Wyszyński, *Akademicy przed Milenium*. Do męskiej młodzieży akademickiej, Warszawa, kościół św. Jakuba, 7 V 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 119.

17 Tamże, s. 119-120.

18 *Pius* XII *a Polska 1939-1949*. Przemówienia, listy, komentarze, oprac. Ka. Papée, Edritrice Studium, Rzym 1954, s. 16.

Zarzucano Kościołowi w Polsce brak kontaktu z rzeczywistością stworzoną, czysto ludzką oraz kierowanie duchowe ludzi do nierealnej transcendencji, zawartej w wieczności. Ideologia i praktyka systemu materialistycznego myślenia gubiła właściwe rozpoznanie potrzeb duchowych, moralnych i psychologicznych relacji międzyludzkich. Krytykowano także postawy i metody nauczania Kościoła, twierdząc, że swoją nauką trafia tylko do ludzi starszych i zacofanych intelektualnie. Na takie zarzuty Prymas odpowiedział i opisał metodologię działań Kościoła w słowach: „Mam wrażenie, że do całej dyskusji, czy Kościół jest na poziomie, czy nie, trzeba użyć wyobraźni i stylu macierzyńskiego, który reprezentuje Kościół. Dopiero wtedy będziemy sprawiedliwi w ocenie, czy Kościół swoim poziomem odpowiada potrzebom Narodu, czy też nie”[19].

Styl macierzyński nawiązywał do ewangelicznej postawy Najświętszej Maryi Panny, najlepszej Matki i Opiekunki Jezusa Chrystusa i Matki wszystkich ludzi, włączonych do Kościoła. Styl macierzyński obejmował wszystkie kategorie ludzkie, niezależnie od poziomu wykształcenia, pochodzenia, wiedzy i umiejętności. Zdaniem ks. Prymasa „czy to będzie rolnik, czy robotnik, Kościół dla każdego z tych ludzi musi mieć jego poziom. Nie swój, tylko jego poziom, tego właśnie konkretnego człowieka. Kościół ten poziom ma, bo jest macierzyński. Kto chce mówić o Kościele, o jego przystosowaniu się do potrzeb życia, musi te potrzeby znać. A one są różne, drobiazgowo [zróżnicowane]”[20].

5.5.1. AUTORYTET KOŚCIOŁA W NARODZIE

Pod pozorem równouprawnienia religijnego obywatelskiego, a także rozdziału Kościoła od Państwa, władze rządowe i partyjne, przeprowadzały szeroką propagandę, z zamiarem eliminowania wpływu religii chrześcijańskiej na życie publiczne, a w końcowej walce, nawet na życie prywatne obywateli. Doszło do ideologicznej walki o *rząd dusz*. Marksistowski materializm zamierzał zdominować także życie osobiste ludzi, pozbawiając ich podstawowego prawa wyboru własnego światopoglądu.

19 S. Wyszyński, *Za Maryją – do Tysiąclecia Chrześcijaństwa! Czy właściwa droga*? Do kapłanów. Maryjny kurs duszpasterski. Przemówienie inauguracyjne, Jansa Góra, 6 x 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 440-441.

20 Tamże.

Ksiądz Prymas walczył o zachowanie i respektowanie wolności religijnej Polaków wyznania katolickiego, używał argumentów filozoficznych i socjologicznych, wykazywał konieczność wolności sumienia ludzkiego, jako prawa przyrodzonego dla człowieka, prawa, które nie może być ograniczane poprzez prawo stanowione. Socjologia także wskazywała na zdecydowaną większość katolików w społeczeństwie polskim, a wyznawców innych wyznań i religii publicznie nigdy nie deprecjonowano. Najważniejszym jednak argumentem za docieraniem religii do wyznawców, we wszystkich formach życia ludzkiego, był argument historyczny i socjologiczny, zawarty w tajemnicy wcielenia Syna Bożego. Wobec ideologicznych oponentów praktykowania wiary chrześcijańskiej publicznie i prywatnie ks. Prymas stwierdzał, że „nieraz może się ludziom wydawać, że Kościół w ojczyźnie naszej w swej trosce za daleko się posuwa, spełnia zbyt drobiazgowe zadania. Tymczasem tak nie jest, bo wcielenie Syna Bożego jest wybitnie rodzinne, domowe, dokonuje się w najprostszych warunkach, w otoczeniu spraw jak najbardziej ziemskich”[21].

Walka o wolność Kościoła i wolność religijną obywateli w Państwie polskim trwała poprzez dziesięciolecia, niewiadomym było kiedy ona mogła się skończyć. Ksiądz Prymas był jednak głęboko przekonany, że walka z Bogiem, religią, wiarą i moralnością chrześcijańską, kiedyś dojdzie do kresu, do klęski. I dojdzie do zwycięstwa prawdy i sprawiedliwości. Takie zwycięstwo ponownie odrodzi ducha Narodu, ducha pełnej wolności sumień obywateli. Dlatego Prymas Tysiąclecia mówił z nadzieją, że „Kościół musi się z tym liczyć, że gdy pogasną wszystkie światła przed oczyma Narodu, to jedno Światło Betlejemskie – pozostanie, a w promieniach tego Światła zawsze widzimy Matkę Boga Człowieka”[22].

5.5.2. KOŚCIÓŁ BRONI KAŻDEGO CZŁOWIEKA

Ideologiczna walka wiary z ateizacją przenikała do sumień Polaków i do wszelkich publicznych przejawów życia społecznego. W życiu publicznym władza, miała polityczną, ekonomiczną i administracyjną przewagę, dlatego starała się ją wykorzystać, szczególnie w czasach względnego

21 S. Wyszyński, *Kościół obecny w życiu naszego narodu. „Opłatek” dla pracowników Kurii Metropolitalnej Warszawskiej*, Warszawa, 23 XII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 129-130.
22 Tamże.

dobrobytu materialnego społeczeństwa. W okresach, jednak głębokich kryzysów ekonomicznych, postawa władz dzieliła się na radykalną i zmierzającą do porozumienia się z Kościołem. Nie było jednak żadnych ustępstw w postawie wobec populacji Polaków i wobec szeroko zakrojonej i trwałej ideologii aborcyjnej. Prymas bronił zarówno wolności sumień ludzkich, jak i prawa do rozwoju liczebnego Narodu polskiego, dlatego zdecydowanie mówił: „Najmilsi, musimy mieć świadomość, że Kościół broni każdego człowieka – począwszy od maleństwa pod sercem matki. Broni życia ludzkiego zagrożonego przez zabijanie, nierozważne zadawanie śmierci, porywcze wywoływanie wojen"[23].

Zarówno aborcja, jak i inne postawy antymoralne, są sprzeczne z przykazaniem miłości ogłoszonym i nadanym Kościołowi przez Chrystusa. Zło aborcji było pochodną innych wad narodowych, które w równej mierze niszczyły moralność Narodu polskiego. „Aborcja, mordercze obyczaje zabijania, niszczenia i poniewierania, gniewu, złości i nienawiści"[24] sprzeciwiały się godności chrześcijańskiej, wyrażonej w przykazaniu: „Będziesz miłował bliźniego swego jak samego siebie!"(zob. Pwt 6,5; Mt 22,37).

Wielką klęskę aborcyjną w społeczności Polaków ks. Prymas nazywał „sklerozą ducha myśli, woli i serca"[25]; odwoływał się też do argumentu teologicznego, tłumaczył, że każde narodzenie się nowego dziecka przypomina narodziny Dziecięcia Bożego w Betlejem. Narodzenie w rodzinach i atmosfera życia rodzinnego nawiązuje do Świętej Rodziny, pełnej miłości i dającej życie. Każda rodzina jest zatem zobowiązana do bezwzględnej obrony życia, ponieważ sama z natury jest źródłem życia – daje życie. Ksiądz Prymas stwierdzał: „Kościół Boży mówi Wam dzisiaj z uporem, abyście bronili moralności rodziny chrześcijańskiej, abyście strzegli się niebezpieczeństwa zabijania młodych Polaków w łonie Polek"[26]. W ten sposób broni się i ratuje Naród.

---

23 S. Wyszyński, *Wielka budowa ładu Bożego w świecie*. Uroczystość 500-lecia sanktuarium, Góra Świętej Anny, 29 VI 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 64, s. 275.

24 Tamże.

25 S. Wyszyński, *Za Maryją – do Tysiąclecia Chrześcijaństwa! Czy właściwa droga*? Do kapłanów. Maryjny kurs duszpasterski. Przemówienie inauguracyjne, Jansa Góra, 6 X 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 440.

26 S. Wyszyński, *W mieście świętych*. Dziękczynne *Te Deum* Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 246.

5.5.3. KOŚCIÓŁ BRONI PRAW CZŁOWIEKA

Wobec zagrożeń pokoju na świecie, w okresie zimnej wojny[27], Kościół katolicki stanął w obronie wartości pokoju, który jest zawsze podstawą życia ludzkiego na świecie. Zarówno nauczanie Soboru Watykańskiego II, jak i nauczania papieskie skierowane były do całego świata, aby ratować życie ludzkie na ziemi. Szczególne znaczenie miała encyklika Jana XXIII *Pacem in terris*[28], pouczająca o właściwych formach współżycia międzynarodowego, na podstawie przesłania ewangelicznego.

Prymas Wyszyński, wraz z Episkopatem Polski, nawiązywał w nauczaniu i listach episkopatu do sytuacji międzynarodowej, tłumaczył główne przyczyny niebezpieczeństwa wojny oraz przestrzegał przed ostatecznym zniszczeniem rodzaju ludzkiego na ziemi. Do podstawowych błędów polityki ówczesnych państw, dochodziło poprzez brak poszanowania dla godności człowieka, a szczególnie prawa każdego człowieka do godnego życia. Prymas pouczał: „Na Synodzie Biskupów w Rzymie[29] doszliśmy do wniosku, że Kościół ma obowiązek bronić podstawowych praw osoby ludzkiej, aby nie dopuścić do alienacji osoby czy narodu"[30]. W owym czasie trzeba było stanąć w obronie człowieczeństwa, podstawowych praw obywatelskich, a także w obronie prawa do godnego życia każdego narodu – polskiego także. „Dla ratowania narodu, jego kultury, dla ratowania ludzkości, aby nie wykrzywiły się kierunki rozwojowe Rodziny ludzkiej"[31].

27 W okresie zimnej wojny stanęły przeciw sobie dwa wielkie bloki polityczne i militarne Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. Rywalizacja rozpoczęła się już po zakończeniu II wojny światowej, a polegała na zdobywaniu dominacji w wielu częściach świata. Obawiano się wybuchu wojny nuklearnej, która mogła dokonać całkowitego zniszczenia życia na kuli ziemskiej, dlatego stosowano wzajemne zastraszenia, wywoływano różne konflikty na terenach państw ościennych. Po 1953 roku (śmierć Stalina), wiele państw przechodziło na rozwiązania ustrojowe o charakterze socjalistycznym i zwracało się do ZSRR o pomoc gospodarczą i militarną. Trwały konflikty w Korei, był konflikt kubański, trwała wojna wietnamska, trwała walka o strefę wpływów w Azji i Afryce. W latach 80. doszło do załamania się gospodarki socjalistycznej w ZSRR, a następnie do rozbicia bloku wschodniego w latach 1989-1990. W 1991 roku ZSRR przestał istnieć. Zimna wojna zakończyła się.

28 Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 11 IV 1963.

29 III Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów w Rzymie (27 IX–26 X 1974) na temat *Ewangelizacja we współczesnym świecie*. W skład delegacji polskiej weszli: kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski, kard. Karol Wojtyła, arcybiskup metropolita krakowski, Antoni Baraniak, arcybiskup metropolita poznański i bp Jerzy Ablewicz, ordynariusz tarnowski.

30 S. Wyszyński, *Walka o godność człowieka*. Do aktorów scen warszawskich, Warszawa, Miodowa, 20 I 1975, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 49, s. 42.

31 Tamże.

Świat cały szedł w kierunku zbrojnej konfrontacji w imię powszechnego panowania, zwalczające się systemy chciały udowodnić swoją wielkość i wyższość, za cenę kompletnego zniszczenia. Ten absurd udało się zatrzymać i ponownie wskazać na podstawowe wartości, do których należy sprawiedliwość, a nawet miłość w formie przebaczenia.

Inicjatywą takiego przebaczenia i porozumienia międzynarodowego był list biskupów polskich do biskupów niemieckich[32]. Mimo strasznych zbrodni dokonanych na Polakach w czasie II wojny światowej, należało wreszcie szukać wyjścia z zaklętego kręgu nienawiści, zemsty i wzajemnego oskarżania się.

5.6. KOŚCIÓŁ DAJE ŚWIATU MIŁOŚĆ

Przeciwnie do postawy rządów ówczesnych i propagandy Państwa, które chciało zdecydowanie oddzielać sprawy religii od życia obywatelskiego, ks. Prymas wykazywał, że osoby wierzące, jednocześnie są obywatelami, a sumienie każdego człowieka, działające na rzecz dobra, jest jednocześnie dobrem dla Narodu i Państwa. Obywatel wychowywany w Kościele przynosi narodowi wielki dar miłości, a pośrednikiem w tej miłości jest Kościół. Ksiądz Prymas mówił: „Myśleć odtąd będziecie, Najlepsze Dzieci Moje, nie tylko o domostwie serc i rodzin, ale i o wielkiej rodzinie Bożej, żyjącej w nadprzyrodzonych więzach miłości – Kościoła świętego"[33]. Życie rodzinne, to miniaturowe życie Narodu, moralność każdego człowieka wpływa bezpośrednio na moralność całego Państwa. Życie małżeńskie i rodzinne składa się z drobnych elementów, z codziennych aktów dobrej woli, spełniających podjęte obowiązki i zadania. Podobnie i wykonywana praca ma charakter społeczny, jest wspólnym dobrem, i nosi cechy czynu ludzkiego, świadczy o moralności pracownika, pracodawcy i czynników prawnych organizowanych przez Państwo. Dlatego ks. Prymas mówił: „A Wy dobrze wiecie, ile można uczynić ofiar, owocnych dla naszego

32 List biskupów polskich do niemieckich (18 XI 1965), tzw. *Orędzie*, uważane jest za jeden z etapów pojednania polsko-niemieckiego po II wojnie światowej. Było to jednocześnie zaproszenie do wspólnych obchodów 1000-lecia Chrztu Polski.

33 S. Wyszyński, *Zaproszenie do modlitwy w soboty Królowej Polski*. List pasterski, w uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, 26 VIII 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa, 2008, s. 374-375.

dobra osobistego, rodzinnego i społecznego! Opanowanie języka i mowy, poprawienie uczuć wobec bliźnich, lepszy styl pracy, sumienność zawodowa, wstrzemięźliwość od napojów alkoholowych i palenia, ograniczenia zbędnych wydatków dla osobistej przyjemności, powstrzymywanie się od nałogów i złych skłonności, nieraz tak kosztownych, rujnujących zdrowie i budżet rodzin" [34].

Sprawa wolności narodowej łączy się bezpośrednio z wolnością osobistą, z moralnością osobistą i stanem moralnym małżeństw i rodzin.

5.7. KOŚCIÓŁ UTWIERDZA BYT NARODU

Wobec społeczeństwa polskiego, od strony rządu i propagandy partyjnej PZPR, toczyła się nieustanna walka o *rząd dusz*, czyli dominację ideową nad duchowością Narodu. Zarzucano Kościołowi mieszanie się do spraw politycznych, pomawiano Kościół lokalny w Polsce o prowadzenie międzynarodowej dywersji w porozumieniu z Watykanem. W dziedzinie wychowania odmawiano Kościołowi słusznych racji ewangelizacyjnych, propagowano całkowitą świeckość, która systematycznie zamieniała się w wojujący ateizm.

Ksiądz Prymas publicznie tłumaczył racje Kościoła, mówił: „Rzecz zupełnie zrozumiała, że Kościół powszechny, jako społeczność uniwersalna, nie jest obojętny na społeczne bytowanie Narodu. Głosi przecież zaślubiny miłości i sprawiedliwości, z których to zaślubin rodzi się pokój społeczny"[35]. Katolicyzm rozpowszechniany przez ewangelizację, zawsze zawierał i zawiera przesłania powszechne, które dotyczą każdego społeczeństwa i każdego człowieka na ziemi. Moralność chrześcijańska nie jest odizolowana od życia, od pracy, od rozwoju i postępu społecznego, przeciwnie, to waśnie ona, poprzez Kościół, nieustannie wpływa na poprawę godności człowieka. Moralność i religia, akceptowana i przyjmowana, może tylko przyczyniać się do wspólnego dobra społecznego, gospodarczego, kulturalnego, może przyczyniać się do większej i bardziej autentycznej miłości Ojczyzny.

34 Tamże, s. 375.
35 S. Wyszyński, *W światłach Tysiąclecia Chrześcijaństwa Polski*, 1 VI 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 148-149.

Kardynał Wyszyński wyjaśniał: „Zapewne, Kościół nie czuje się powołany do realizowania przemian ustrojowych, podobnie jak Chrystus nie chciał być dzielnikiem majątku między braćmi (zob. Łk 12,14). Ale Kościół przez swoje nauczanie i wychowanie wszczepia w wiernych takie usposobienia społeczne, które sprzyjają sprawiedliwym przemianom społeczno-ustrojowym. Religia Chrystusowa odmienia umysły, wole i serca: ale tak odmienieni ludzie są podatnym czynnikiem do wszystkiego, co służy dobru wspólnemu"[36].

Stawiano zarzut Kościołowi, że mówi i naucza tylko o sprawach eschatologicznych, nie związanych ze sprawami realnymi, ziemskimi, i w ten sposób wpływa na zniechęcenie do rzetelnej pracy i wysiłku doczesnego dla Narodu.

Tymczasem ks. Prymas w Jasnogórskich Ślubach Narodu nawoływał do walki z wadami narodowymi. Pozytywny wynik tej walki, miał właśnie odmieniać *oblicze ziemi* i oblicze moralne człowieka doczesnego, dlatego mówił: „Rzecz oczywista, że walka z narodowymi wadami i nabywanie cnót podniesie warunki współżycia i współpracy warstw społecznych, podniesie poziom moralny pracy zawodowej. Kościół chce pospieszyć z pomocą religijno-moralną w tym dźwiganiu ludzi różnych zawodów na wyższy poziom moralności zawodowej, tak potrzebny dziś do skutecznej walki o lepsze warunki bytowania ludzi. Bez odpowiednich cnót zadania tego nie osiągniemy. To jest też utrwalanie bytu Narodu, w czym wysiłki Kościoła spotykają się z potrzebami Narodu"[37].

Szczególnie, władzom rządowym nie podobały się liczne i częste pielgrzymki, w tym pielgrzymki poszczególnych grup zawodowych, do sanktuarium maryjnego w Częstochowie. Stawiano liczne przeszkody i utrudnienia, szczególnie ograniczano pielgrzymki młodzieży i dzieci, aby nie nabywały zachowań religijnych, i nie organizowały wielkich manifestacji swego przywiązania do wiary katolickiej i oryginalnego kultu do Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski.

Prymas uzasadniał kult maryjny, również w wymiarze moralnym i społecznym, mówił: „Właśnie dlatego Kościół zaprasza na Jasną Górę ludzi różnych powołań życiowych i rodzajów pracy, aby tak wpłynąć wychowawczo na ich sumienia, by owocniej służyli dobru powszechnemu. Rzecz

36 Tamże.
37 Tamże.

jasna, że motyw pielgrzymek jest przede wszystkim religijno-moralny, choć wysiłek ten przyniesie błogosławione owoce każdej innej dziedzinie współżycia narodowego. Kościół skupia katolików, by nauczyć, jak w swej pracy zawodowej mają być doskonałymi, jak muszą być sumiennymi"[38].

5.8. NARÓD PIELĘGNOWANY PRZEZ KOŚCIÓŁ

Naród żyjący, poprzez nieustannie odradzające się pokolenia, nie jest rzeczywistością teoretyczną, przeciwnie, to są żywi, autentyczni ludzie walczący o przeżycie danego im czasu w godności i w wartościach przysługujących. Życie niesie wiele problemów społecznych: gospodarczych i ekonomicznych, które dzieją się w określonych warunkach i zależnościach politycznych. Są czynniki scalające pokolenia i tworzące rzeczywistość Narodu, poprzez wspólny język, kulturę, moralność, a szczególnie religię. W wypadku Polaków jest to religia chrześcijańska wyznania katolickiego. Ta wartość scala Naród polski od ponad tysiąca lat. Był to i jest, wysiłek ewangelizacyjno-duszpasterski Kościoła, który za czasów ks. Prymasa musiał walczyć z bezwzględną ideologią ateistyczną.

Wysiłek pielęgnacji duchowej Narodu, w sposób szczególny był skierowany do dzieci i młodzieży. Dlatego ks. Prymas tak zdecydowanie stawał w obronie nauczania religii w szkołach, a kiedy stało się to niemożliwe Kościół w całej Polsce podjął się trudnego zadania powszechnej katechizacji w rzymskokatolickich parafiach. Ksiądz Prymas miał świadomość tej zdecydowanej walki i wielkiego wysiłku Kościoła, miał jednak nadzieję, że kiedyś przyjdzie ostateczne zwycięstwo i wielka wdzięczność dla Kościoła, który przyczyni się do odzyskania wolności Narodu, dlatego mówił: „Prowadzimy nieustanną walkę o to, aby młode pokolenie dochowało wierności Bogu, Narodowi, Ojczyźnie, kulturze rodzimej, obyczajowi chrześcijańskiemu; aby wiedziało, że Polska jest Narodem Chrystusa i Maryi, pielęgnowanym przez Kościół. To jest ciężka walka. Jednak z tej walki nasza młodzież, na ogół – oczywiście są wyjątki – wychodzi zwycięsko"[39].

38 Tamże.

39 S. Wyszyński, *Tajemnica więzi z Ojczyzną*. Do młodzieży polskiej z Anglii w dniu ich wyjazdu z ojczyzny, Warszawa, kaplica domu prymasowskiego, 7 I 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 39, s. 27-28.

5.9. KOŚCIÓŁ GŁOSI I UZASADNIA HUMANIZOWANIE ŻYCIA

Indoktrynowanie społeczeństw państw bloku wschodniego, na przestrzeni kolejnych dziesięcioleci, ulegało zmianom; wprowadzano nowe pojęcia i nowe programy, w tworzeniu tzw. nowego człowieka. Ateizacja z biegiem czasu przybrała nazwę laicyzacji, chociaż nadal polegała na odsuwaniu Kościoła i Ewangelii od kultury powszechnej i od wpływu na wychowanie szkolne. Nowa nazwa – laicyzacja – zawierać miała akcent oddzielenia wartości religijnych od wartości świeckich. Starano się eliminować życie społeczne i publiczne narodu od jakichkolwiek elementów religijnych. Następnym krokiem ateizacji Narodu było pojęcie *humanizacji życia*, czyli zwrócenia się do człowieka i uznanie jego potrzeb za najważniejsze. W takiej postawie i w tym rozumieniu humanizacji życia ks. Prymas dostrzegł metodologiczną zbieżność z przesłaniem ewangelicznym, które to właśnie stawia człowieka na piedestale miłości Boga i bliźniego.

Humanizacja życia mieści się w ewangelizacji człowieka i kierowania go na drogę dobra. Jednak problem w tym podobieństwie polega na braku odpowiedniej motywacji dla samej humanizacji. Człowiek, aby stawać się humanistą, powinien mieć ideologiczną i religijną motywację. Ideologia, oparta tylko na ateizmie, nie miała wystarczającej motywacji do tego by być społecznie dobrym. Natomiast humanizacja oparta na przesłaniu ewangelicznym, z natury samego przesłania i konsekwencji moralnego życia, stawia człowieka wobec miłości bliźniego, jako warunku życia doczesnego i wiecznego. Dlatego ks. Prymas nauczał: „Od dawna już ludzkość doszła do przekonania, że religia, publiczna cześć oddawana Bogu, zasady moralne, światopogląd i wolność wyznawania tego światopoglądu, są to sprawy tak własne i osobiste człowieka, że nie mogą pochodzić z jakiegoś nadania. Nie mogą być ogłaszane dekretami, nie mogą zależeć od takiego czy innego ustroju, od takiej czy innej doktryny”[40].

Humanizacja natomiast, w wydaniu ewangelicznym, dostrzega godność człowieka, jego wyjątkowość, niepowtarzalność i społeczną solidarność we wszystkich formach i przejawach życia. Godności i ważności życia ludzkiego muszą podporządkować się wszystkie ustroje i systemy polityczne,

40 S. Wyszyński, *Jakiego wychowania pragniemy dla młodej Polski*?, Bydgoszcz, kościół na Bielawkach, 11 VI 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 40, s. 177-179.

wszystkie ideologie, oraz plany budowania moralności człowieka, na bazie przymusu. Humanizacja życia dokonuje się bowiem tylko w atmosferze wolności, możliwości wyboru, wolności sumienia. Humanizacja ewangeliczna nadaje dobru społecznemu właściwy sens bycia i działania ludzkiego. Ksiądz Prymas tak o tym mówił: „Największą wartością Narodu jest człowiek. On ma pierwszeństwo przed całym ładem gospodarczym. W zestawieniu: człowiek–osoba ludzka a bogactwo, gospodarka, dobrobyt i pomyślność, ważniejszą wartością jest człowiek. Wobec tego trzeba przypomnieć prawa osoby ludzkiej i bronić ich. Trzeba przypomnieć również wysoką godność pracy ludzkiej, starać się humanizować życie, stosunki, współżycie w dziedzinie gospodarczej i zawodowej”[41].

5.10. KOŚCIÓŁ NADZIEJĄ NA POKÓJ, ŁAD, SZACUNEK DLA CZŁOWIEKA, OBRONĘ PRAWDY, SPRAWIEDLIWĄ ZAPŁATĘ ZA PRACĘ

Pomimo ideologii marksistowsko-leninowskiej, pomimo administracyjnego wprowadzania ateizmu, pomimo zdobycia pełnej władzy politycznej, Państwo polskie nie potrafiło wychować nowych pokoleń Polaków. Z biegiem dziesięcioleci pogarszał się stan moralny społeczeństwa. Z Zachodu dotarła rewolucja seksualna. Była to rewolucja obyczajowa, polegająca na radykalnych zmianach społeczno-obyczajowych w cywilizacji zachodniej przełomu 60. i 70. lat XX wieku. To szerokie pojęcie odnosiło się do zmiany w obyczajowości seksualnej, ale ściśle wiązało się także z przewrotem dotychczasowej hierarchii wartości społecznych, nowymi ideologiami, ruchami społecznymi i określonymi wydarzeniami prawno-politycznymi. Rewolucja obyczajowa była wynikiem ogromnych przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, jakie zaistniały w wysokorozwiniętych krajach kapitalistycznych w drugiej połowie XX wieku, szczególnie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Te kierunki były wykorzystywane przez ideologię państw socjalistycznych, aby wykazać większą wartość ustrojów socjalistycznych i wychowania socjalistycznego.

41 Tamże.

Rewolucja obyczajowa, wraz z problemami socjalistycznego Państwa polskiego, stworzyła zagrożenie totalnego załamania moralnego Narodu. Zagrożenie wojną, zagrożenie głodem, bunty i manifestacje ludności, słabo wynagradzana praca, trudności nowych rodzin, stwarzały niebezpieczeństwo, całkowitego załamania się struktur państwowych, które można było ratować tylko przy użyciu siły milicji, wojska i specjalnych formacji militarnych ZOMO[42]. W okresie silnych protestów ludności, władze polityczne udawały pewną spolegliwość wobec Kościoła i pozwalały na organizowanie publicznego życia religijnego, można było także organizować młodzież polską na tzw. oazach[43]. Ratunek odnowienia moralnego kardynał Wyszyński widział w Kościele. „To jest cała siła Kościoła, do którego dzisiaj zewsząd wołają: Ratujcie, bo my już nic nie umiemy zrobić. Nie wiemy, jak dać pokój, jak zwalczyć wojnę, jak nakarmić, jak wprowadzić ład w życie ludzkie, jak zabezpieczyć szacunek dla człowieka, jak obronić prawdę, do której ma człowiek prawo, jak obronić człowieka przed sponiewieraniem, oszczerstwami, brudami, jak zabezpieczyć życie rodzinie, jak dać sprawiedliwą zapłatę człowiekowi pracującemu dla utrzymania rodziny. Jak sprawić, aby już nareszcie nie było deklamacji, ale aby zaczęło się sprawiedliwe urządzanie współżycia ludzkiego. Jakich sił użyć, bo te, którymi rozporządzamy, nie wystarczają”[44].

Ratunkiem było odnowienie moralne Narodu, poprzez Wielką Nowennę przed 1000-leciem Chrztu Polski. Program tej odnowy miał przynieść i przyniósł ratunek dla moralności Narodu i umocnił moralność rodzin polskich.

5.10.1. ZADANIE EWANGELIZACJI DLA UMĘCZONEGO NARODU

Wobec klęski moralnej, politycznej i gospodarczej, wobec kompletnego braku pomocy od państw socjalistycznych, wielu ludzi załamywało się

42 Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej (ZOMO) – oddziały Milicji Obywatelskiej powołane w drugiej połowie 1956 roku (po poznańskim Czerwcu) do zaprowadzania porządku w sytuacjach wyjątkowych.

43 Ksiądz Franciszek Blachnicki (1921-1987) – polski ksiądz katolicki, kandydat na ołtarze, założyciel i duchowy ojciec Ruchu Światło-Życie – tzw. oaz, ruchu odnowy Kościoła wg nauczania Soboru Watykańskiego II.

44 S. Wyszyński, *Maryja – nadzieja udręczonej rodziny ludzkiej*, Warszawa, kościół Matki Bożej z Lourdes, 11 II 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 197.

moralnie, szczególnie cierpiały rodziny. Brakowało bowiem podstawowych produktów żywności, a wynagrodzenia za pracę stawały się bezużyteczne. Nie było także możliwości legalnego wyjazdu do państw zachodnich, aby ratować budżet rodzinny. Państwo musiało się zwracać do kapitalistycznych sąsiadów i prosić o podstawowe produkty: żywność, ubrania, lekarstwa, a nawet środki czystości. Taka pomoc zaczęła przychodzić za pośrednictwem światowego *Caritas*, a parafie katolickie były uprawnione do sprawiedliwego rozdzielania tychże produktów.

Ksiądz Prymas współczuł rodzinom polskim, kierował słowa pocieszenia moralnego i wzywał do prowadzenia pracy duszpasterskiej w poczuciu wielkiej odpowiedzialności. „Ktoś musi być na tych ludzi wrażliwy, gdzieś musi być atmosfera zrozumienia i pociechy. Wyjdźmy więc na spotkanie tym ludziom w naszych świątyniach parafialnych, rektorskich i w kaplicach zakonnych”[45].

Ta życzliwa postawa Kościoła spowodowała ruch społeczny, kościoły zapełniały się wiernymi; gromadzili się ludzie, aby we wspólnocie modlitwy nabierać mocy ducha do znoszenia tak wielkich i przykrych upokorzeń. Ówczesne władze rządzące – partyjne, nadal pozostawały obojętne na trudną sytuację obywateli. Kościół był oskarżany o sianie niepokoju społecznego, a zebrania religijne w kościołach i uroczystości milenijne, były uważane za walkę polityczną z panującym ustrojem. Na takie oskarżenia ks. Prymas odpowiadał: „Episkopat Polski powie: Nie wiążemy się z taką czy inną formą obrony robotników, z takim czy innym komitetem – jak nieraz to czynimy. Ale mamy sumienie wrażliwe na ludzi, bo z zasady do nas należy – po czerwcu, czy przed grudniem – stanąć w obronie uciśnionych, udręczonych i znaleźć dla nich pociechę w Ewangelii i w nauczaniu Kościoła”[46].

5.11. KOŚCIÓŁ NIE OPUŚCIŁ NARODU

W walce partii i rządu PRL z Kościołem katolickim w Polsce, używano argumentów propagandowych, by ideologicznie rozdzielić Kościół

45 S. Wyszyński, *Współczesne zadanie ewangelizacji*. Do wyższych przełożonych zakonów męskich, Warszawa, 11 v 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 57, s. 290-291.
46 Tamże.

od Państwa. Uważano, że działalność Kościoła jest zbędna, a nawet szkodliwa, ponieważ odrywa ludzi wierzących od spraw rzeczywistych, ziemskich i kieruje ich zainteresowanie na sprawy pozaziemskie. Było to sprzeczne z założeniami ateizmu materialistycznego. Starano się eliminować duszpasterstwo w szkołach i wśród inteligencji pracującej. Zarzucano Kościołowi wtrącanie się w politykę Państwa, tak zagraniczną, jak i wewnątrzpaństwową. Za wydawanie listów do Narodu, z treściami krytyki ówczesnych rządów, prześladowany był Episkopat Polski. Część inteligencji, ze względów koniunkturalnych, skłaniała się do tak prowadzonej propagandy i chciała całkowitego oddzielania Narodu od Kościoła. Kardynał reagował na tę niesprawiedliwą propagandę, przytaczał argumenty biblijne, a także odwoływał się do historii Narodu polskiego, w której wiara i religia chrześcijańska odgrywały rolę ważną, a także wielokrotnie przyczyniły się do uratowania moralnego i patriotycznego Polski. Prymas tłumaczył Narodowi zasady działania Kościoła mówiąc: „Kościół musi niekiedy – jak Maryja z Józefem – wejść do stajni, aby tam złożyć Dziecię Boże. Tak jest do dziś dnia. I tak będzie zawsze w dziejach Kościoła. Kościół nie opuścił narodu pozbawionego własnego państwa, narodu stłamszonego”[47].

Nawiązanie do *narodu stłamszonego* odnosiło się do czasów zaborczych wojen i okupacji, ale także dotyczyło ówczesnej trudnej sytuacji Narodu polskiego zdominowanego przez ateizację i socjalistyczną gospodarkę, która prowadziła Naród do kompletnego załamanie i gospodarczej klęski. Do inteligencji ks. Prymas kierował słowa ukojenia i prosił o cierpliwość, aby błędy rządu i partii okazały się jednoznaczne i wyraziste. Kościół nie mógł obojętnie patrzeć na krzywdy Narodu, musiał reagować, był do tego moralnie zobowiązany. „Nie trzeba się więc dziwić Kościołowi, jak czynią to pochopnie katolicy, zwłaszcza w szeregach inteligencji, nie rozumiejąc takiego czy innego jego posunięcia. Trzeba poczekać. Wszystko to będzie wyinterpretowane przez następne doświadczenia, może nawet w najbliższej przyszłości”[48].

47 S. Wyszyński, *Kościół obecny w życiu naszego narodu*. „Opłatek” dla pracowników Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, Warszawa, 23 XII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 132.
48 Tamże.

5.11.1. POLSKA WNOSI DO KATOLICKIEJ RODZINY NARODÓW WŁASNY DOROBEK

Historia wykazała, że Polska – Naród polski okazał się najbardziej odporny na działania ateistyczne i gospodarkę socjalistyczną, propagowaną i wprowadzaną do bloku państw socjalistycznych. Naród polski nie pozwolił odebrać sobie wiary chrześcijańskiej i wyznania katolickiego. Przez sukcesywnie następujące po sobie pokolenia, od 1945 do 1989 roku, czyli przez 44 lata, przeszły przez życie na polskiej ziemi dwa pokolenia, po 25 lat każde, a we wzajemnej relacji było 4,6 pokoleń. Jedni drugim przekazywali wiarę i pełne zaufanie do Kościoła. Kardynał podkreślał znaczenie dorobku moralnego, kulturalnego i religijnego dla katolickiej rodziny narodów: „Polska wnosi do katolickiej Rodziny Narodów własny dorobek moralny i kulturalny, wypracowany w promieniach Ewangelii. Jest to zgodne z encykliką Pawła VI «O popieraniu rozwoju ludów i narodów»”[49].

Najważniejszą wartością jaką Naród otrzymał od Kościoła było „wszczepienie Kościoła w życie Narodu katolickiego, zgodnie z wezwaniem Soboru Watykańskiego II. (…) to znaczy w życiu osobistym Polaków, w ich życiu rodzinnym, narodowym, społecznym i gospodarczym”[50].

Mimo tak licznych przeszkód i prześladowań jedynie Polacy mieli wystarczające siły moralne, aby nie poddać się dyktatowi ideologii i ateizującemu systemowi socjalistycznemu, czego nie udało się zrealizować w innych satelickich państwach, zależnych od ZSRR. Została obroniona godność narodowa, rodzinna, wyznaniowa, a nawet po części gospodarcza.

5.11.2. RELIGIJNOŚĆ POLSKA INNA OD INNYCH NARODÓW

Oblicza Kościołów lokalnych, kościołów w danym narodzie, są odmienne, świadczy to o bogactwie duchowym danego społeczeństwa, świadczy to również o niezmierzonych darach Boga, który każdego człowieka i każdą społeczność obdarza talentami, zdolnościami. Na oblicze religijności narodowych mają także wpływ doświadczenia historyczne, warunki geograficznych i kulturowe. W taki sposób powstaje bogactwo sposobów

49 Paweł VI, enc. *Populorum progressio*, 26 III 1967, 40.
50 S. Wyszyński, *Przemówienie Prymasa Polski w Radio Watykańskim*, Rzym, 13 XII 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 30, s. 180.

wyznawania i oddawania czci Stwórcy oraz bogactwo wdzięczności za zbawienie. W obronie charakterystycznej religijności Narodu polskiego ks. Prymas mówił: „Inna jest religijność katolicka w Polsce, a inna we Włoszech, w Niemczech czy we Francji. Dogmaty i zasady moralności chrześcijańskiej są te same, ale strona psychiczna, i wrażliwość religijna jest nieco odmienna. Kościół to szanuje, bo Kościół jest matką"[51].

Odmienność religijna określonych społeczeństw uwzględnia wiele czynników, także osobistych, ludzi wierzących oraz typowe cechy charakteru, wrażliwości, sposobów reagowania, sposobów manifestowania przeżyć religijnych, a szczególnie manifestowania religijności w wydarzeniach historycznych, poprzez udział w wielkich zgromadzeniach, a także w typowej religijności maryjnej. Takie przejawy wiary nie są słabością lub błędem, przeciwnie, to świadczy o naturalnym doświadczeniu Boga, osobiście i w zgromadzeniach wspólnotowych i narodowych. W nawiązaniu do oceny religijności polskiej ks. Prymas stwierdzał: „Jest taka, jaka jest potrzebna temu właśnie, a nie innemu, narodowi, w granicach jego własnych warunków bytowania i potrzeb narodowych. (…) Wiemy dobrze, że warunki te nie są łatwe. Są o wiele trudniejsze aniżeli warunki innych narodów katolickich, a jednak pomimo wszystko, Naród nasz dochował wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi świętemu"[52].

Ostatecznym zatem sprawdzianem religijności jest jej trwałość i wpływ na osobiste życie wierzących, wpływ na społeczne życie Narodu, a także próba wiary w przekazywaniu jej z pokolenia na pokolenie. Próbą wiary jest także umiejętne jej przekazywanie, pomimo trudności, zagrożeń i niebezpieczeństw. Społeczność polska przeszła wiele prób walki o wolność, o przetrwanie w okresach niewoli, w czasach wojen i nieustannej walki ideologicznej z ateizmem. Na Naród polski sprzysięgło się wiele takich niebezpieczeństw, które zostały pokonane dzięki autentycznej wierze w rodzinach. Ksiądz Prymas doceniał i podziwiał religijność polską, stawiał ją za wzór wobec innych narodów: „I jeżeli Naród polski dochodzi do Tysiąclecia swego chrześcijaństwa w dziewięćdziesięciu procentach jako Naród katolicki, znaczy to, że Narodowi naszemu taka religijność odpowiada"[53].

51 S. Wyszyński, *Żal mi tego ludu…* Do wychowawców i nauczycieli. Trzeci Dzień Modlitwy na Jasnej Górze, Jasna Góra, 28 VI 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 290-291.

52 Tamże.

53 Tamże.

PRYMAS I PAPIEŻ

16 października 1978 r. na Stolicę Piotrową został wybrany Karol Wojtyła, który przyjął imię Jan Paweł II. Dla Prymasa była to ogromna radość. Polak papieżem – i to jego najbliższy współpracownik. Refleksje, jakie zanotował, mówią wiele o różnych Jego odczuciach:

„Przeżyłem ciężkie chwile na konklawe. Dla mnie oddanie tak wybitnego współpracownika w Polsce, jakim był kardynał Karol Wojtyła, jest olbrzymią stratą. Trzeba znać tajemnicę naszej współpracy i wzajemnego oddziaływania na siebie, aby to zrozumieć. Ale gdy jeszcze byłem pełen bólu i łez, nowy Papież zaczął mówić o Matce Najświętszej – ze swej pozycji. I zaraz w prasie napisano: To będzie Papież Maryjny, bo już dwa razy mówił o Matce Najświętszej (…) Prawdziwie, on wierzy w to, że zwycięstwo w Kościele powszechnym, gdy przyjdzie, będzie to jej zwycięstwo".

Kardynał Wyszyński z największą czcią składał homagium nowemu papieżowi, który na oczach świata odwzajemnił te uczucia, całując ręce Prymasa Polski. Ojciec Święty często powtarzał, że nie byłoby na Stolicy Piotrowej papieża Polaka, gdyby nie niezłomna wiara Prymasa Polski.

„Kościół polski wychował człowieka, który został uznany za godnego przejąć w swe ręce klucze Piotrowe. To jedyne w naszej historii zdarzenie wyrosło nie tylko z teraźniejszości, ale z całej tysiącletniej chrześcijańskiej przeszłości, z naszej wiary i kultury, z ducha Narodu, który formował się przez wieki w światłach Ewangelii i łaski".

W czerwcu 1979 r. Jan Paweł II przyjechał z pielgrzymką do swojej ojczyzny. Ojciec Święty podczas uroczystości na Jasnej Górze wypowiedział znamienne słowa:

„Kochany Księże Prymasie! Wprowadziłeś, Ty niestrudzony Sługo Ludu Bożego, Ty niezmordowany Miłośniku i Służebniku Pani Jasnogórskiej, wprowadziłeś w program swojego prymasowskiego pasterzowania – odwiedziny papieża w Polsce. Księże Prymasie! Pozwól mi tylko to jedno powiedzieć, że Ci się spełnia – i ja za to Bogu dziękuję! – że Ci się spełnia ten punkt Twego odważnego, bohaterskiego programu duszpasterzowania w Polsce i w świecie współczesnym".

Losy Prymasa i Papieża były od początku aż po ostatnie lata w tajemniczy, duchowy sposób połączone. Najpierw obaj, jako mali chłopcy, stracili matki i wybrali sobie Maryję za Matkę. Gdy w marcu 1981 r. nastąpiło poważne pogorszenie zdrowia Księdza Prymasa, w całej Polsce trwała nieustająca modlitwa w jego intencji. Niedługo po tym miał miejsce zamach na Ojca Świętego, 13 maja. Od tej chwili wszystkie swoje cierpienia, niedogodności i modlitwy kardynał Stefan Wyszyński oddał za życie Jana Pawła II. 12 maja, w rocznicę konsekracji biskupiej, odprawił swoją ostatnią w życiu Mszę św. 16 maja przyjął sakrament chorych, a 25 maja rozmawiał telefonicznie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

O kardynale Stefanie Wyszyńskim tak zaświadczył Ojciec Święty Jan Paweł II:

„Człowiek, który przeszedł do historii jako Prymas Tysiąclecia. Wielki Prymas. Byłem świadkiem Jego posłannictwa, Jego heroicznego zawierzenia i Jego zwycięstwa…"

Kardynał Stefan Wyszyński na wakacjach na Bachledówce, lipiec 1972 rok

ROZDZIAŁ 6

SPOŁECZNOŚĆ POLITYCZNA

Społeczność polityczna powinna być rozumiana i traktowana na zasadzie relacji opartych na wartościach, a polityka winna rozpoczynać się od osoby, od relacji pomiędzy osobami najbliżej z sobą żyjącymi, powiązanymi więzami krwi, powinowactwa, więzami zawodu, pracy i miejsca wspólnej egzystencji. Od relacji osobowych bowiem zależy dobrostan życia, a pomiędzy osobami trwają intensywne relacje. Relacje wyższe nie są bardziej wartościowe, są konieczne ze względów organizacyjnych, ale nie powinny nigdy zacierać wartości i relacji osobowych: człowiek-człowiek. Prymas mówił o poziomie podstawowym, „najbardziej zasadniczy, to poziom osoby ludzkiej, człowieka żyjącego obok człowieka, układ stosunków osób do osób"[1].

Ksiądz Prymas kierował się w takim wyjaśnianiu nauką soborową i nawiązywał do listu pasterskiego na temat encykliki *Pacem in terris* Jana XXIII[2]. Uważał relacje międzyosobowe za podstawowe we wszystkich prawach społecznych. Nauczał, że takie relacje są brane pod uwagę w całej nauce społecznej Kościoła, a osoby związane z nauczaniem ewangelicznym są w społeczności kościelnej najważniejsze. W relacjach społecznych następują dalsze stopnie zależności, ks. Prymas mówił: „Drugi, wyższy poziom budowania społecznego, to stosunek między obywatelami a władzą państwową. (…) Na tym poziomie określone są prawa i obowiązki

1 S. Wyszyński, *Pacem in terris.* Konferencja I, dz. cyt., s. 47.
2 Konferencja Episkopatu Polski, *Pokój na ziemi*. List pasterski Episkopatu Polski o encyklice Ojca Świętego Jana XXIII, 18 IV 1963, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 291-295.

obywateli, żyjących w społeczności politycznej, czyli państwowej, jak również obowiązki społeczności państwowej wobec obywateli. (…) Trzeci poziom budowania społecznego poświęcony jest stosunkom między państwami, określa, jak one powinny się układać"[3].

Te wszystkie trzy poziomy są zasadnicze, podstawowe i nimi należy się kierować w każdych relacjach społecznych, pomiędzy nimi jest wiele praw i zasad pośrednich, z których wynikają szczegółowe zależności i odpowiedzialność współpracy.

6.1. CZŁOWIEK OBYWATELEM ŚWIATA

W polityce państw socjalistycznych wprowadzono ścisły rejestr obywateli, inwigilację prowadzoną przez służby specjalne; wprowadzono także szerokie ograniczenia w podróżach zagranicznych poza blok państw wschodnich. Przydzielanie paszportów na wyjazdy zagraniczne odbywało się poprzez domniemanie współpracy ze służbami specjalnymi, albo taką współpracę wprost proponowano jako alternatywę. Powstała bariera wymiany kulturalnej, gospodarczej i ludnościowej, ideologia zamykała ludzi w sposób fizyczny i duchowy. Podobne ograniczenia stosowano w przepływie literatury, filmu, a nawet muzyki i programów rozrywkowych. W ten sposób wypełniano ideologiczne założenia wyższości socjalizmu nad kapitalizmem, rozwój socjalistyczny miał być najdoskonalszy i jedyny w swoi rodzaju, przynosząc szczęście i rozwój duchowy ludności poszczególnych narodów.

Przy tak prowadzonej polityce ludnościowej, bardzo niewygodny ideologicznie stawał się Kościół katolicki, jako organizacja ponad państwowa, łącząca administracyjnie narody i państwa świata. Ponadto Kościół głosił całkowitą wolność obywatelską każdego człowieka i jego prawo do swobodnego przemieszczania się po całej kuli ziemskiej.

Ksiądz Prymas w publicznych wystąpieniach upominał się o takie prawo dla Narodu polskiego, szczególnie podkreślał konieczność stałej komunikacji z liczną emigracją Polaków, rozsianych po całym świecie w wyniku wojen i prześladowań politycznych. Było to nawiązanie

3 S. Wyszyński, *Pacem in terris*. Konferencja 1, dz. cyt., s. 47.

do nauczania papieża Jana XXIII[4], który mówił, „że człowiek jest obywatelem nie tylko we własnym domu i we własnej Ojczyźnie, ale na całym globie ziemskim. Dlatego ma prawo po tym globie wędrować i nikt mu nie może tego zabronić"[5].

Wszelkie ograniczenia polityczne, gospodarcze i administracyjne w swobodzie przemieszczania się, zawsze budziły i budzą sprzeciw, ponieważ wymiana kultury i sposobów życia na całym globie ziemskim, wprowadza wzajemne poznawanie się, akceptację i zdecydowanie prowadzi do pokojowego współżycia. Ponadto wymiana międzynarodowa kultury, do której należy religia chrześcijańska, oparta jest na głoszeniu Ewangelii wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16,15; Ps 24,1), zgodnie z poleceniem apostolskim Chrystusa.

Swoboda obywatelska, wolność w przemieszczaniu się po całym świecie, zdaniem Prymasa była warunkiem pokoju światowego, ale także poczucia takiej naturalnej wartości, świadczyła o zachowaniu i respektowaniu godności człowieka. Ksiądz Prymas mówił: „Jako dzieci Boże jesteśmy obywatelami nie tylko Polski, ale całego globu i wszędzie nasze prawa muszą nam być przyznane. To jest warunek pokoju światowego, pokoju w narodzie i między narodami, pokoju w rodzinie, w pracy społecznej, gospodarczej i wychowawczej, pokoju w naszych umysłach i sercach"[6].

Papież Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris* wskazywał na możliwość pokojowego współistnienia narodów na globie ziemskim. Czynił to w obliczu wielkiego zagrożenia wojną i zagładą nuklearną, przez napięty konflikt kubański w 1963 roku. Warunkiem, jednak utrzymania stałej wartości pokojowego współżycia i współpracy, było powszechne zachowanie i respektowanie podstawowych praw człowieka: prawa do prawdy, do wolności, do sprawiedliwości, do szacunku i do miłości. Ksiądz Prymas mówił o konieczności zachowania tych praw w relacjach międzynarodowych, ale także w każdych warunkach życia społecznego: „[Te prawa – Z.S.] Muszą być uznane i szanowane wszędzie. Tu między nami, w naszych rodzinach, w mieście i diecezji, w naszej Ojczyźnie i w naszym Państwie,

4 Prawo do migracji i imigracji, zob. Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 11 IV 1963, 25.

5 S. Wyszyński, *Duchowa świeżość i rozrost Kościoła*. Podczas konsekracji biskupa Bohdana Bejze, Łódź, katedra, 1 IX 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012, s. 135.

6 Tamże.

a także między państwami, w życiu międzynarodowym całej Rodziny Ludzkiej żyjącej na globie ziemskim"[7].

Samo nazwanie ludzkości *Rodziną Ludzką*, w kulturze religijnej i społecznej, zmienia relacje świata, narody rozpoznają swoją jedność, która teologicznie pochodzi od Boga, a dla niewierzących, jest to prawdziwa wskazówka antropologiczna, o jednakowej wartości każdego człowieka i każdego życia ludzkiego.

Prawo do swobodnego poruszania się po kuli ziemskiej, prymas Wyszyński uważał za prawo naturalne i jednocześnie za prawo Boże, które przez akt stworzenia nadało człowiekowi godność. Dziecko Boże zostało stworzone z woli i miłości Boga, ma zatem przydzieloną i zadaną wolność, która nieustannie świadczy o jego człowieczeństwie. Człowiek, zatem musi tą wolnością żyć i jej bronić, wobec tych, którzy bezprawnie chcą mu ją zabrać lub ograniczyć. Tych praw człowiek nie może się wyrzec, „z których musi i powinien korzystać, o które ma obowiązek walczyć. Nie może wyrzec się tych praw i obowiązku walki o nie, gdziekolwiek jest. Polacy natchnieni tymi nieśmiertelnymi prawdami zawsze walczyli «za wolność naszą i waszą»[8]"[9]. Prawda o wspólnej walce w obronie wolności sprawdzała się wielokrotnie w historii Narodu polskiego, szczególnie było to widoczne podczas II wojny światowej.

6.2. PRAWO I PRAWORZĄDNOŚĆ

Podstawą życia społecznego, narodowego i państwowego jest prawo, które respektowane przez obywateli i rządzących stwarza godne warunki życia i rozwoju. W naukach społecznych rozpatrywane są źródła prawa, które mają określoną hierarchię. Najważniejszym i niezbywalnym prawem, na które powołują się wszystkie autorytety światowe: filozoficzne, religijne i polityczne, jest prawo naturalne. Prawo naturalne jest bliskie

7 S. Wyszyński, *Patronka miłości i sprawiedliwości społecznej*. Dekanalny Kongres Maryjny, Pleszew, 1 IX 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012, s. 144.

8 „Za wolność naszą i waszą" – skrócona wersja napisu na sztandarze z manifestacji ku czci dekabrystów w Warszawie, 25 I 1831.

9 S. Wyszyński, W 20. rocznicę bitwy pod Monte Cassino, Rzym, kaplica Papieskiego Instytutu Polskiego, 13 V 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013, s. 473.

rzeczywistości, która jest stała i przysługuje jej respektowanie. Prawa naturalne odczytujemy w doświadczeniach życiowych, a zachowanie ich gwarantuje ciągłość gatunku ludzkiego i jego ustawiczny rozwój. Na podstawie prawa naturalnego budowane są prawa pozytywne ludzkie. To zadanie leży w gestii parlamentów (przedstawicieli narodów), państwa – w zakresie sprawiedliwości, kościołów – w zakresie moralności. Komplementarność praw pozytywnych buduje pokój, zgodę narodową i praktykowanie podstawowych wartości: wolności, sprawiedliwości, miłości, pokoju, prawdy i solidarności.

Z takim rozumieniem prawa naturalnego i praw pozytywnych ludzkich Kardynał zwracał się do Narodu i Państwa, uczył społeczeństwo i ówczesne władze partyjne, jak rozumieć i praktykować podstawy prawne życia społecznego. Powstawał bowiem problem wychowania religijnego dzieci i młodzieży, poprzez lekcje religii w szkołach. Ksiądz Prymas powoływał się na doświadczenia w innych krajach, wskazując na skuteczność wychowania katolickiego właśnie w środowiskach szkolnych: „Zapewne, w dziejach wychowania rozmaite były w świecie losy religii w szkole. Miała ona tam pełny swój wpływ i znaczenie; była też niekiedy zwalczana i w wielu krajach zastępowana świecką moralnością. Zawsze jednak, po dłuższym lub krótszym okresie oporu, zwyciężało sumienie społeczne, rozsądek, poszanowanie praw wolności osoby ludzkiej, zrozumienie niezaprzeczalnych wartości wychowania opartego na religii, zwłaszcza gdy moralność bez religii zawodziła. I wtedy wracał do szkoły pokój Boży”[10].

Tak zwana świecka moralność miała zapanować w społeczeństwie polskim za rządów ideologicznych PRL. Po załamaniu się jednak ideologii, o podłożu ateistycznym, Naród powracał, z bolesnymi doświadczeniami, do respektowania praw naturalnych, z zachowaniem rozsądku, wolności osoby, wartości religii, podstaw moralnych i wartości ogólnoludzkich. Rodzice zaś, pierwsi wychowawcy z prawa naturalnego, ponownie wracali do obrony przysługujących im praw, nadanych „przez prawo przyrodzone i publiczne, jak i przez prawo członków Kościoła świętego”[11].

10 S. Wyszyński, *Wezwanie do rodziców katolickich w sprawie nauczania religii szkołach*, Warszawa, VIII 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 320-321.

11 Tamże.

Podstawą domagania się od Państwa zachowania praw naturalnych i prawa do religijnego wychowania dzieci w szkołach była sama godność obywatelska, poparta uczciwą i sumienną pracą zawodową na rzecz wspólnego dobra Ojczyzny. Kardynał Stefan Wyszyński przytaczał także poszczególne paragrafy i postanowienia konstytucyjne: „By wszystkie wasze prawa były uszanowane, a wśród nich «prawo do wolności obywateli» (art. 57 Konstytucji PRL), prawo do pracy, do nauki, do wolności sumienia i wyznania, «równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego» (art. 58, 61, 69, 70), a więc i prawo do Boga. (…) Ufam waszemu sumieniu obywatelskiemu, które, nawet zabiegając o poszanowanie słusznych praw, czyni to w duchu miłości i pokoju chrześcijańskiego”[12].

6.3. LAICYZACJA I ATEIZACJA SPRZECZNA ZE SPOKOJEM SPOŁECZNYM

Wartości chrześcijańskie, oparte na przesłaniu Ewangelii, służą wolności i miłości społecznej, są oparte na Objawieniu, w którym zawarta jest mądrość Boża i ludzka. W czasach życia i działania prymasa Stefana Wyszyńskiego doszło do ostrego podziału społeczeństwa polskiego na wierzących i niewierzących. Lansowano poglądy ateistyczne i wprowadzano głęboko i szeroko zakrojoną laicyzację. Pod wpływem ideologii marksistowsko-leninowskiej negowano znaczenie religii i wiary obywateli. Starano się pod przymusem doprowadzić do całkowitej likwidacji elementów religijnych w życiu społecznym, politycznym, a nawet gospodarczym. Wraz z tymi negacjami ideologicznymi stawiano w wątpliwość potrzeby i funkcje jakichkolwiek wartości uniwersalnych, które nie łączyły się z ustrojem socjalistycznym, który stawał się pozornie nową religią z określonym kultem jednostki i mas, zebrań i pochodów.

Prymas Wyszyński stanowczo oponował przeciw takiej ideologii i przeciw sztucznemu i niesprawiedliwemu dzieleniu społeczeństwa polskiego. Uważał, że „postęp Ewangelii w świecie oznacza postęp wolności i miłości społecznej. Niszczenie Ewangelii i jej ducha, zamykanie ust

12 Tamże.

ludziom głoszącym prawdy Boże prowadzi do uwstecznienia społecznego i kulturalnego"[13].

Prawdy Boże – zgodne z naturą człowieka, szanujące ludzką wolność indywidualną i społeczną, przyczyniają się do rozwoju człowieka, reprezentują odwieczne prawdy szanujące naturę człowieka, a podniesione do wartości miłości nawet nieprzyjaciół – dają podstawy do pokojowego życia narodów. Narody i państwa przeciwne wartościom ewangelicznym nie potrafią budować cywilizacji miłości, nie są zdolne przebaczać i budować społecznego, międzynarodowego pokoju. Ksiądz Prymas to podkreślał: „Chociażby narody, które to czynią, uważały się za przodujące, w rzeczywistości przyczyniają się do zaniżenia rozwoju kulturalnego, moralnego, społecznego i politycznego ludów. Nie wierzcie w to, że niewiara, ateizm, laicyzacja, niosą postęp świata! Przeciwnie, prowadzą one do upadku i zaniżenia stosunków między ludźmi"[14].

Kardynał Wyszyński wypowiadał te opinie w 70. latach ubiegłego stulecia, ostrzegał i przewidywał załamanie społeczne. Niestety jego przewidywania się spełniły, Naród polski wszedł w wielki kryzys moralny, społeczny i polityczny. Doszło do załamania się struktur państwowych, a pokolenia Polaków, żyjących w tamtych czasach, doznały wielkich krzywd moralnych i materialnych zarazem. Potwierdziło się, że „ateizm i ateizacja – to jest straszne nieszczęście Rodziny ludzkiej!"[15].

6.4. NIE WOLNO NAWRACAĆ MIECZEM, SIŁĄ I GWAŁTEM ANI KU BOGU, ANI KU NIEWIERZE

Pomimo ustaleń prawnych w konstytucji i w konkordacie oraz oficjalnych zapewnień, ówczesne Państwo i partia prowadziły intensywną propagandę na korzyść laicyzacji opartej na ateizmie. Budowano specjalne programy szkolne, organizowano dzieci i młodzież w organizacjach, których celem była indoktrynacja ideologiczna. Były to działania oficjalne, zorganizowane, publicznie manifestowane. Prymas oburzał się na taką przewrotność

13 S. Wyszyński, *Na uczczenie Matki Afrykańczyków.* Uroczystość ku czci błogosławionej Marii Teresy Ledóchowskiej, Tarnów, 15 v 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 54, s. 60.
14 Tamże.
15 Tamże.

w życiu publicznym: „Na progu sumień polskiej młodzieży położyli się płatni agenci bezbożnictwa i ateizmu, walczący z Bogiem za uposażenia. To jest niebezpieczeństwo, które trzeba sobie jasno uświadomić”[16].

Takie działania zaprzeczały wolności sumienia i wyznania, niwelowały także prawo rodziców, do decydowania o religijnym wychowaniu dzieci i młodzieży. Taka indoktrynacja i laicyzacja sprzeciwiała się także wielowiekowej tradycji Narodu polskiego, tradycji wolności religijnej, wolności wyznania, i wolności praktykowania własnych postaw światopoglądowych. Taka tradycja Polski była przykładem dla całej Europy, która uczyła się jak układać pokojowe stosunki wyznaniowe wśród narodów. „My jesteśmy Narodem, który swojego czasu wobec narodów całego świata dał publicznie wyraz przekonaniu, na Soborze w Konstancji[17], po bitwie pod Grunwaldem, że nie wolno nawracać mieczem, siłą i gwałtem, ani ku Bogu, ani ku niewierze i bezbożnictwu. (…) Ta zasada musi zwyciężyć i odpowiada szlachetnym ideałom Narodu Polskiego”[18].

6.5. CZŁOWIEK UCZY SIĘ BRONIĆ OJCZYZNY

Dobro Ojczyzny, dobro Narodu, a także dobro Państwa wymaga edukacji, formacji, atmosfery pokoju, wymaga zachowania sprawiedliwości i prawdy w życiu społecznym. W przeciwnym wypadku proces edukacji konfrontuje prawdę z fałszem, wolność z uzależnieniami i niewolą, powstaje niebezpieczeństwo utraty całego autorytetu wychowawczego, jaki ma spełniać Państwo wobec najmłodszego społeczeństwa. Kłamstwo i fałsz edukacyjny złączyły się, w ówczesnych warunkach polskich, z agresywnym programem ateizowania społeczeństwa, szczególnie wobec dzieci i młodzieży. Chciano utożsamiać miłość do Ojczyzny, postawy obronne wobec własnego narodu, z ideologią o podłożu ateistycznym. Kto walczył z pojęciem Boga, stawał się, w opinii partii i rządu, prawdziwym obywatelem i patriotą.

16 S. Wyszyński, *Spojrzyj, Matuchno, tu wierna Warszawa!* Do pielgrzymki warszawskiej, Jasna Góra, 15 VIII 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 38.

17 Sobór powszechny Kościoła katolickiego, trwający od 16 listopada 1414 roku do 22 kwietnia 1418 roku w Konstancji.

18 S. Wyszyński, *Spojrzyj, Matuchno…*, dz. cyt., s. 301.

Tymczasem prawda edukacyjna realizować się mogła tylko w prawdzie, bez ideologii i bez moralnego przymusu utraty wiary. Prymas mówił: „Ale gdy człowiek uczy się bronić Ojczyzny, nie może być z tego tytułu ateizowany, a co gorsza, nie wolno odbierać mu powołania i stwarzać warunków, aby je tracił, prowadząc akcję przeciwko niemu. Zmuszeni jesteśmy przeciwko temu protestować, bo jest to nadużycie dyscypliny i karności, której trzeba się podporządkować, do celów nie mających nic wspólnego ze służbą wojskową i jej zadaniem”[19].

Specjalne ateizujące programy wychowawcze i formacyjne kierowane były do młodzieży grupowanej w hufcach pracy, harcerstwie, organizacjach paramilitarnych, w obronie terytorialnej. Ideały młodości, stawania w obronie wolności i przyszłości Państwa i Narodu, musiały się konfrontować z kłamstwem i ideologią. Wychowanie obywatelskie w takich warunkach z góry było skazane na niepowodzenie, ale też prowadziło do wielkich rozterek moralnych młodego polskiego pokolenia. Temu sprzeciwiał się ks. Prymas: „Niestety, w tej chwili w Ojczyźnie naszej układane są i realizowane ateistyczne programy dla naszych dzieci, w przedszkolach, szkołach państwowych, liceach i w szkołach zawodowych. Nawet tam, gdzie ludzie powołani są, by nauczyć się obrony Ojczyzny, wykorzystuje się niezbędną dyscyplinę w tym celu, aby szerzyć bezbożnictwo i ateizm. (…) To jest taka niegodziwość i potworność, której współczesny człowiek cywilizowany absolutnie zrozumieć nie może!”[20].

6.6. MIŁOŚĆ OJCZYZNY OBOWIĄZKIEM CHRZEŚCIJAN

Na podstawie dokumentów Soboru Watykańskiego II, Prymas Tysiąclecia wskazywał na patriotyczną postawę każdego chrześcijanina i katolika, na miłość do Ojczyzny. Powoływał się na dekret o apostolstwie świeckich (DA 140) i konstytucję duszpasterską o kościele (KDK 75). To nauczanie społeczne Kościoła było skierowane do wszystkich narodów całego

19 S. Wyszyński, *Wychowanie w szkole w wolności i miłości*. Do nauczycieli na zakończenie rekolekcji wielkopostnych, Warszawa, kościół Świętego Józefa, 4 IV 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 310.

20 S. Wyszyński, *Król cichy…Tobie…* Konferencja na zakończenie rekolekcji urzędników, Warszawa, kościół Świętej Anny, 11 IV 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 338.

chrześcijańskiego świata, również do takich państw jak Polska, będąca w specyficznej i trudnej politycznie sytuacji. Niezależnie od ideologii i rządów o orientacji socjalistycznej, miłość ojczyzny zawsze obowiązuje, ta miłość ma się przejawiać poprzez czynione dobro dla danego Narodu. Ksiądz Prymas mówił: „Musimy sobie niemniej uprzytomnić, że jesteśmy spadkobiercami tysiącletniej historii i twórcami przyszłych dziejów naszego Narodu. Przed Bogiem i Ojczyzną odpowiadamy za to, jakie one będą. «Z trudu naszego i znoju», z krwi i cierpień milionów bohaterów «Polska powstała, by żyć». Jesteśmy odpowiedzialni za to, żeby żyła!"[21].

Być spadkobiercą historii narodu takiego jak Polska zobowiązuje do nieustannego działania i troski o dziedzictwo zbudowane przez poprzednie pokolenia. To dziedzictwo mówi o wielkiej miłości do ojczyzny realizowanej zawsze w wolności i dla wolności. Tę wolność należy przenosić na przyszłość, szczególnie poprzez właściwe wychowywanie nowego pokolenia.

Polska w owym czasie stanęła wobec wielkiej i zdecydowanej presji antyspekulacyjnej. Patriotyczna postawa nawiązywała do zwiększenia populacji Polaków, a ówczesne Państwo działało przeciwnie. Prymas wykazywał ten absurd i ostrzegał przed stratami biologicznymi: „Narody, które wymierają, są bez przyszłości. Zostaną wyparte przez bardziej prężne, jak już wielokrotnie było. Upadło i wymarło szereg społeczeństw, gdy zabrakło w nich ludzi".

Te ostrzeżenia spełniły się w XXI wieku, nastąpiło biologiczne załamanie się Narodu, a ta redukcja nadal prowadzi do systematycznego, statystycznego pomniejszania się obywateli. Okazało się, że przekazywanie życia, tak dla Państwa, jak i Narodu, a także dla Kościoła jest niezbywalnym dobrem.

6.7. POLITYKA PAŃSTWA WOBEC POPULACJI NARODOWEJ

Absurd polityki Państwa i rządzącej partii polegał na propagandzie ograniczania dzietności w społeczeństwie polskim. Zamiast biologicznie wzmacniać Naród, starano się na różne sposoby wprowadzać ograniczenia

21 Konferencja Episkopatu Polski, *Biskupi polscy wzywają do odnowy życia w rodzinach*, Warszawa, 15 XII 1977, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 314-315.

przyrostu naturalnego. Żaden naród w ówczesnej Europie nie prowadził takiej wyniszczającej polityki wewnętrznej, wręcz przeciwnie, rozumiano zasadę, że narody biologicznie silne i liczne mają przed sobą zagwarantowaną przyszłość istnienia. Sytuacja stawała się dramatycznie niebezpieczna, dlatego ks. Prymas apelował: „Trzeba więc wprowadzić na ambonę, jak powiedziałem na początku, zagadnienie rodziny, ujmując je od strony biblijnej, teologicznej, moralnej, a później od strony społecznej, (…) a zwłaszcza wykazać wysoką godność matki, której się mówi: «concepi hominem per Deum» (por. Rdz 4,1)”[22].

W społeczeństwie polskim, w większości wyznającym wiarę i wyznanie katolickie, było ugruntowane przekonanie, że życie pochodzi od Boga, i że każde narodzenie się nowego człowieka jest darem Bożym dla rodziców i dla narodu. Nowe życie było i jest skarbem narodu, jest przedłużaniem jego istnienia, jest zapowiedzią dobra i wszystkich wartości, jakie Naród wprowadza do kultury rodzimej i międzynarodowej.

6.7.1. NIEBEZPIECZEŃSTWO ZAGŁADY BIOLOGICZNEJ NARODU

Niebezpieczeństwo zagłady biologicznej Narodu Prymas upatrywał w błędnej polityce populacyjnej Państwa. Zmniejszająca się systematycznie liczba Polaków, poza krótkim okresem przyrostu naturalnego po II wojnie światowej, była alarmująca. W latach 70. XX wieku to niebezpieczeństwo stawało się już bardzo wyraźne, można było już przewidywać negatywne skutki w następnych dekadach życia Narodu. „Od wielu już lat rodziny polskie nie podejmują w niezbędnym zakresie obowiązku rodzenia i wychowywania dzieci. Wydawane na świat młode pokolenie od 1960 roku nie zastępuje już liczebnie w miastach pokolenia swoich rodziców. Utrwalił się bowiem model rodziny o jedynym, a co najwyżej o dwojgu dzieciach. Model ten prędzej czy później musi doprowadzić do katastrofy ludnościowej”[23].

Naruszanie biologicznej struktury społeczeństwa zawsze jest niebezpieczne, przyrost naturalny jest konieczny, a realizuje się w rodzinach, które decydują się na dwoje lub troje dzieci. Dwójka dzieci zastępuje

22 S. Wyszyński, *Teologiczne argumenty w duszpasterstwie rodzin*. Do duszpasterzy rodzin, Warszawa, 17 II 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 57, s. 124-125.

23 S. Wyszyński, *Biskupi polscy wzywają do obrony życia w rodzinach*. List na uroczystość Świętej Rodziny, Warszawa, 15 XII 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 58, s. 292-293.

biologicznie rodziców, a dopiero trzecie, statystycznie, dziecko może dawać niewielki procent przyrostu. Wielu przecież ludzi z przyczyn naturalnych, ideowych, powołaniowych nie zawrze małżeństwa i nie przekaże daru życia.

Sprawa populacji Narodu stała się racją stanu. „Czyśmy wszyscy zrozumieli, że to jest walka o polską rację stanu? To nie tylko teologia dogmatyczna, moralna, czy ascetyczna, ale coś ponad to… W tej chwili najważniejszą rzeczą jest, aby Polska nie stoczyła się na ostatnie miejsce w świecie w przyroście naturalnym ludności. Jesteśmy na samym dnie. Nie tylko Warszawa, która niemal ze wszystkich miast globu ma najniższy procent przyrostu naturalnego, ale cały Naród stacza się poniżej możliwości egzystencji[24].

Model o ograniczonej liczbie dzieci, trwa nadal, lata pierwszej dekady XXI wieku potwierdziły przewidziane przez ks. Prymasa statystyki. Nieustannie zmniejsza Naród tę liczbę nowonarodzonych, wyciszana jest sinusoida[25] przyrostu ludności. Przewidywany brak rąk do pracy, ogranicza postęp produkcji, zmienia strukturę narodową, coraz więcej obcokrajowców musi uzupełniać braki ludności w wieku produkcyjnym.

6.8. WOLNA OJCZYZNA OPIERA SIĘ NA MŁODZIEŻY

Troska o młodzież polską zawsze była aktualna w nauczaniu Prymasa, także Episkopat Polski wykazywał troskę o warunki życia, studiowania i pracy dla młodzieży. Te warunki w okresie realnego socjalizmu w Polsce zawsze były trudne i wymagały wiele poświęcenia, aby uzyskać status inteligencji w Narodzie. Sama przyszłość biologiczna i społeczna Narodu opiera się na dzieciach i młodzieży. Oni w naturalny sposób przedłużają życie całych społeczności. Rodzice nieustannie winni być zainteresowani, aby młode pokolenie było zawsze lepiej przygotowywane do życia, poprzez solidną naukę, właściwe studia, poprzez możliwość zdobywania zawodu i wykształcenia na najwyższym poziomie.

24 S. Wyszyński, *Ratujmy nasze człowieczeństwo*! Podczas rekolekcji wielkopostnych dla lekarzy, Warszawa, kościół Sióstr Wizytek, 23 III 1969, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 31, s. 117-118.

25 Zmniejszająca się amplituda przyrostu danego pokolenia, powoduje jeszcze większe zmniejszenie się przyrostu ludności w następnym pokoleniu. Przyrost naturalny w Polsce na 1000 ludności w 2013 roku wynosił -0,7, www.stat.gov.pl [dostęp: 26.11.2017].

Już pod koniec życia Prymasa (zm. 8 stycznia 1981 roku), biskupi polscy skierowali specjalny list do młodzieży ze środowiska Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Były tam zawarte słowa: „Widzimy w was przedstawicieli młodzieży polskiej mających w niedalekiej przyszłości powiększyć szeregi inteligencji katolickiej. Do zadań czekających was w społeczeństwie przygotowujecie się na uczelni katolickiej. To daje wam szczególną okazję do kształtowania swojej formacji intelektualnej i moralnej w inspiracji chrześcijańskiej"[26].

Wielokrotnie, już wcześniej, młodzież polska wykazywała właściwą formację intelektualną i moralną, a także polityczną, przyłączała się do większości ruchów społecznych, protestujących wobec ówczesnych władz. System socjalistyczny wprawdzie zapewniał powszechność nauczania na wszystkich poziomach, ale same warunki studiowania, a następnie zdobywania pracy były bardzo trudne i wymagające.

Prymas Wyszyński doceniał świadomość polityczną młodzieży polskiej, która wykazała bohaterską postawę w obronie wolności myślenia, wolności studiów i wolności wyznania. Stało się to w latach 80. XX wieku. Wtedy ks. Prymas powiedział: „Młodzież polska, wobec sytuacji, w jakiej jest Naród, musi być mężna i ofiarna! Nie może być bibułą, nie może być bez wyrazu i bez oblicza. Ona to wie!… Widzieliśmy, jak w 1968 roku [27] na brukach Warszawy, przed kościołem św. Krzyża, młodzież upominała się o prawa do wolności: wolności myślenia, sądów i studiów, wolności wyznawania Boga i miłowania Ojczyzny. Młodzież umiała o to walczyć. Byliśmy tego świadkami"[28].

Przed kościołem św. Krzyża, przed kościołem seminaryjnym na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie rozgrywały się budzące grozę sceny bicia, maltretowania tysięcy młodych ludzi, którzy odważyli się zaprotestować wobec niesprawiedliwości i braku pełnej wolności.

---

26 S. Wyszyński, *Biskupi polscy do młodzieży Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Jasna Góra, 8 IX 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 55, s. 238.

27 „Marzec '68" – kryzys polityczny zapoczątkowany demonstracjami studenckimi, m.in. w Warszawie, Gdańsku, Krakowie i Poznaniu, brutalnie rozbitymi przez oddziały Milicji Obywatelskiej i Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, tzw. aktywu robotniczego.

28 S. Wyszyński, *Przyszliście do ojczyzny swojej…* Do młodzieży polskiej z Londynu, Warszawa, kaplica na Miodowej, 8 I 1971, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 36, s. 44.

6.9. OJCZYZNA ROZWIJA SIĘ WSPÓŁDZIAŁAJĄC Z INNYMI NARODAMI I PAŃSTWAMI

Wizja świata, jego rozwój, postęp ludzi w każdej dziedzinie, materialnej i duchowej, według teologii Prymasa, opiera się na współdziałaniu ludzkim i Boskim zarazem. Tak też była tłumaczona Opatrzność Boża. Prymas wymieniał elementy tej „harmonii Bożo-ludzkiej"[29], która miała łączyć wszystkich ludzi ziemi, stworzonych przez Boga i przeznaczonych do trwania z Bogiem, tu i teraz na ziemi i w przyszłości, w wieczności, w Królestwie Bożym. Dlatego też, kultura każdego narodu rozwija się i trwa w atmosferze współpracy, we wzajemnej zależności i współdziałaniu. Zdaniem ks. Prymasa „żaden naród nie może się rozwijać zamknięty i izolowany od innych. Wszystkie wspólnoty ludzkie mają tak współdziałać ze sobą, aby uszanowały właściwości każdego z narodów, ich autonomię światopoglądową i kulturalną i w ten sposób przekazywały sobie wzajemnie najlepsze z posiadanych właściwości"[30].

Współdziałanie i współistnienie międzynarodowe możliwe jest tylko przy zachowaniu tych samych podstawowych wartości, między innymi, wartości wolności. Przy rezygnacji z wolności, pomiędzy narodami i państwami, dochodzi i dochodziło w historii, do konfrontacji, najpierw politycznej, a następnie militarnej. Oprócz poszanowania wolności narodowej i międzynarodowej ważne staje się także uszanowanie autonomii światopoglądowych i kulturowych.

6.10. NAJPIERW ZASPAKAJA SIĘ POTRZEBY DZIECI WŁASNEJ OJCZYZNY, A DOPIERO PÓŹNIEJ INNYCH LUDÓW I NARODÓW

Wobec powtarzających się kryzysów ekonomicznych, a szczególnie dotkliwego braku podstawowych produktów żywnościowych, spowodowanych błędną polityką rządu i partii, rodziny i całe społeczeństwo polskie cierpiało niedostatek. Takie braki były skandaliczne wobec zasobów

29 S. Wyszyński, *Harmonia Bożo-ludzka w Polsce*. W uroczystość Objawienia Pańskiego, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 6 I 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 64, s. 11-12.
30 Tamże.

naturalnych Polski, posiadającej dostateczne tereny pól uprawnych i dostatecznie rozwinięty przemysł spożywczy. Uwłaczające godności ludzi pracujących, były kolejki zebranych pod sklepami, w oczekiwaniu jakiegokolwiek produktu żywnościowego. Argumenty rządzących wówczas władz, że takie braki są spowodowane koniecznością pomocy żywieniowej dla innych narodów, były kłamliwe i powodowały irytację ludzi pracy. Na takie niegodziwe i niesprawiedliwe praktyki rządu ks. Prymas odpowiadał: „Ład sprawiedliwości świadczenia z owoców ziemi wymaga, ażeby przede wszystkim pożywione były usta pracujących dzieci własnej Ojczyzny. Dopiero z tego, co pozostaje po zaspokojeniu potrzeb naszej Ojczyzny i ludu tutaj pracującego, można dysponować na dobro innych ludów i narodów. Takie jest zasadnicze prawo chrześcijańskiej sprawiedliwości, miłości i ładu społecznego"[31].

Prawo sprawiedliwości i zasada miłości wobec własnego narodu, obowiązuje wszystkich, a pomoc dla innych musi odbywać się w prawdzie. Podział dóbr, wytworzonych przez dany naród, w sprawiedliwości rozdzielczej, może odbywać się na podstawie wolności. Niesprawiedliwa polityka podziału wytwarzanych dóbr zaprzeczała także głoszonej wówczas ideologii troski o biednych i uciśnionych mas robotniczych i rolniczych. Wzniosłe hasła socjalizmu, przekazywania władzy ludowi, okazały się fikcją wobec potrzeby dominacji politycznej rządu radzieckiego. Bulwersujące okazały się deklaracje ze strony rządu polskiego, że zawsze potrafi się wyżywić[32].

6.11. WARUNKI I DROGA DO POKOJU

Cały okres działalności Prymasa był naznaczony zagrożeniami pokoju w Polsce i na świecie. Po okresie zimnej wojny, nastał ostry okres rywalizacji bloków politycznych państw, w każdej dziedzinie uzbrojenia, a szczególnie uzbrojenia atomowego i rakietowego. Najgroźniejsze okazały

31 S. Wyszyński, *Owocna nadzieja ziemi*. W uroczystość Matki Bożej Wniebowziętej, Jasna Góra, 15 VIII 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 54, s. 212.

32 Stwierdzenie Jerzego Urbana, rzecznika komunistycznego rządu w latach 80. Urban, zapytany o sankcje nałożone przez USA na Polskę za wprowadzenie stanu wojennego, powiedział: „Rząd się sam wyżywi", https://www.google.pl/search?q= rz%C4%85d+zawsze+si%C4%99+wy%C5%BCywi&oq=rz%C4%85d+zawsze+si%C4%99+wy%C5%BCywi&aqs=chrome..69i57.9915j0j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8 [dostęp: 9.05.2018].

się dla pokoju rakiety dalekiego zasięgu, stwarzające niebezpieczeństwo całkowitej zagłady ludzkości na kuli ziemskiej. Broń nuklearna, przenoszona rakietowo, objęła swym zasięgiem wszystko i wszystkich. Jedynym środkiem powstrzymania wzajemnego wyniszczenia się pozostał strach, że przeciwnik ma takie same możliwości niszczenia. Najczęściej pochodną strachu jest agresja, czyli wcześniejszy atak, szybsze rakiety i większa siła rażenia broni nuklearnej. Stąd powstawały i powstają coraz doskonalsze systemy i programy elektroniczne. Trwa nieustanny wyścig w dziedzinie elektroniki, która ma zastępować fizycznego żołnierza, na korzyść wojennych robotów.

Taki obraz świata, oparty na agresji, nie może przynieść ludzkości upragnionego pokoju. Ksiądz Prymas, doświadczony II wojną światową oraz nieustannym wyścigiem zbrojeń, aż do lat 80., mówił i nawoływał do polityki opartej na cywilizacji miłości. Taka kultura miłości, wywodząca się, między innymi, z przesłania Ewangelii (zob. Mt 5,9)[33], może ratować świat od agresji, wojen i zniszczenia. Cywilizacja pokoju ma swój początek, i swoje źródło w myślach i w sercu człowieka. Od osobistego działania i sposobu życia wartościami, zależy pokój. Ksiądz Prymas mówił, że „pokój na progu ogniska domowego i w szkołach, by rodzice i wychowawcy odnaleźli możność wychowania dzieci i młodzieży bez gwałcenia sumień, zwłaszcza w szkole i w życiu społecznym"[34]. Ognisko domowe – rodzina – jest tym środowiskiem, w którym należy uczyć się i wychowywać do cywilizacji pokoju. Aby pokój mógł zapanować w Narodzie, trzeba najpierw zwrócić się do najbardziej potrzebujących pomocy. Prymas wymieniał: cierpiących i chorych, opuszczonych i samotnych, oczekujących opieki. Szczególnie trzeba pomagać tym, którzy ciężką pracą i poświeceniem służyli Ojczyźnie.

Niemniej ważne zadanie mają do spełnienia w obronie pokoju wszyscy zwierzchnicy sprawujący jakąkolwiek władzę. Władza ma się stawać służbą publiczną, bo taki jest jej sens i przeznaczenie. Władza społeczna ma kierować się akceptacją i miłością do potrzebujących pomocy.

Wszyscy, którzy służą w siłach zbrojnych mają wykonać pracę duchową, mają przekształcać swoje myślenie i zamiary czysto militarne, na wartości

33 „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem nazwani będą synami Bożymi" (Mt 5,9).
34 S. Wyszyński, *Orędzie Prymasa Polski na Boże Narodzenie 1980*, Gniezno-Warszawa, XII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 152.

ewangeliczne, na miłość Bożą. W orędziu skierowanym w Boże Narodzenie 1980 roku[35] Ksiądz Prymas powiedział, że „pokój Boży tym, którzy odpowiadają za pokój światowy. Niech wygaszą tchnieniem serc miłujących ludzi kominy fabryczne wytwórni wszelkiego rodzaju broni. Niech na horyzoncie ziemi już nie straszą nas ognie wojenne, kąśliwe żmije armatnich luf i wstrząsy nuklearnych pocisków. Niech magazyny broni zamienią się na magazyny chleba, niech ustąpią miejsca nowym szpitalom i szkołom. Niech wreszcie ustaną zbrojne defilady demonstrujące wolę obrony pokoju w świecie. Bo nie tędy droga do uspokojenia serc ludzkich!"[36].

Podstawą cywilizacji miłości i wynikającego z niej pokojowego współistnienia są wartości: prawda, sprawiedliwość i wolność. W postawie poszanowania innych trzeba na równi traktować prawa własne i obce. Ksiądz Prymas mówił: „Tym bardziej bowiem nasze prawa będą uszanowane przez ludzi, im bardziej my uszanujemy ich prawa. Tym więcej doznamy miłości, im więcej świadczyć jej będziemy. Tym bardziej nam będą wierzyć, im bardziej my sami będziemy w prawdzie"[37]. Prawda i fałsz zawsze konkurują ze sobą, wcześniej czy później prawda historycznie zwycięży, a fałsz i brak miłości musi doprowadzić do zbiorowej odpowiedzialności. Odpowiedzialność za dobro i zło jednostek ludzkich sumuje się w życiu społecznym, stanowi o wartościach lub brakach moralnych całych narodów. O tej prawdzie przekonały się narody świata, szczególnie wobec tragedii II wojny światowej.

6.12. SAMORZĄDNOŚĆ, SOLIDARNOŚĆ

Na przestrzeni lat 80. w Polsce doszło do licznych strajków w zakładach pracy. Klasa pracująca, mimo ideologicznych zapewnień ze strony PZPR o wyższości produkcji i podziału dóbr na zasadach socjalistycznych,

35 Światowy Dzień Pokoju ustanowił papież Paweł VI, listem z 8 grudnia 1967 roku, skierowanym do wszystkich ludzi dobrej woli. Jest on obchodzony w Kościele powszechnym 1 stycznia, w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, ma zawsze swój temat, który papież przedstawia w specjalnym orędziu.

36 S. Wyszyński, *Orędzie Prymasa Polski*…, dz. cyt., s. 152.

37 S. Wyszyński, *Milenijne gody w Wiślicy*. Koronacja „Madonny Łokietkowej" podczas *Te Deum* Tysiąclecia Diecezji Kieleckiej, Wiślica, 17 VII 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, t. 24, s. 288.

zażądała zmian, najpierw pracowniczych, a następnie politycznych i ustrojowych. Taki ruch samorządowy i solidarnościowy realizowany był także w innych państwach, w Niemczech, we Włoszech i w Anglii, na bazie związków zawodowych. W polskich warunkach działały wcześniej samorządy zawodowe, akademickie, studenckie, a niekiedy gospodarcze, nie miały one jednak charakteru politycznego przejmowania władzy, na poziomie Państwa. Dopiera lata 70. i 80. XX wieku przyniosły zdecydowany sprzeciw społeczeństwa wobec błędów i wypaczeń ustrojowych i gospodarczych systemu socjalistycznego. Solidarność w Polsce powstała 17 września 1980 roku, w wyniku zawarcia porozumień sierpniowych, po zakończeniu licznych strajków, w czasie Sierpnia '80. Liczne komitety strajkowe połączyły się tworząc Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (MKS), który z czasem przekształcił się w komisję założycielską Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność". NSZZ „Solidarność" został zarejestrowany 10 listopada 1980 roku, w wyniku powszechnego dziesięciomilionowego protestu Narodu polskiego.

Ksiądz Prymas, stając w obronie prawa do wolności każdego człowieka, w ówczesnym czasie kierował liczne apele do rządu[38], aby zmodyfikował postępowanie i administrowanie Państwem, przy pomocy większej autonomii związków zawodowych i organizacji pozarządowych[39]. Poglądy i interpretacje zjawisk społecznych ks. Prymas wielokrotnie przekazywał publicznie, szczególnie zawarł je w swoich *Kazaniach Świętokrzyskich*[40].

38 „Mówiliśmy władzom politycznym i państwowym, że droga prowadzi do ciężkiego kryzysu i że trzeba jemu zapobiegać. Przypominam sobie daty: 24 stycznia 1979 roku – rozmowa z ówczesnym pierwszym sekretarzem; potem kazanie wygłoszone w katedrze świętojańskiej w dniu 6 stycznia ubiegłego roku; a wreszcie kazanie w dniu 6 stycznia bieżącego roku, w tejże katedrze". S. Wyszyński, *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego*. W uroczystość Objawienia Pańskiego, Warszawa, archikatedra Świętego Jana, 6 I 1981, w: tegoż, KiPA-W, t. 67, s. 2-16.; zob. tenże, *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął…* Do kombatantów, Warszawa, dom prymasowski, 24 I 1981, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 67, s. 36-37.

39 W dalszej przemianie ustrojowej Państwa polskiego wprowadzono samorząd do struktury administracyjnej. Samorząd terytorialny jest najważniejszą formą samorządności, rozumianej jako przesunięcie, w obrębie administracji publicznej kompetencji do załatwiania pewnej grupy spraw, tj. odebranie ich scentralizowanej administracji rządowej i powierzenie ich do samodzielnego rozwiązywania tej grupie społecznej, której te sprawy dotyczą.

40 S. Wyszyński, *Kazania świętokrzyskie*. Konferencje wygłoszone w kościele Świętego Krzyża w Warszawie, wyd. Rycerz Niepokalanej, Rzym 1974; tenże, *Ewangelizacja świata w ocenie Synodu Biskupów w Rzymie*, w: tegoż, *Kazania świętokrzyskie*, 12.19.26 I 1975, Rzym 1975; tenże, *U podstaw ładu życia i współżycia*, w: tegoż, *Kazania świętokrzyskie*, Warszawa, kościół Św. Krzyża, 11.18.25 I 1976, Rzym 1976.

Sukces Solidarności w Polsce dotyczył głównie robotników w większych ośrodkach przemysłowych i w większych miastach. Ksiądz Prymas wskazywał na konieczność przeniesienia idei solidarnościowej dla rolników, którzy także pragnęli odmienić pracę na roli w bardziej godną i odpowiedzialną, dlatego mówił: „Nie może być wybranej i uprzywilejowanej kategorii pracowników w naszej Ojczyźnie, ale wszyscy mają to samo naturalne prawo. Jeżeli zgodziliście się na samorządność robotniczą, musicie również zgodzić się na samorządność rolniczą. (…) Mają oni [rolnicy – Z.S.] swoje miejsce w Polsce, są osobami społecznymi, posiadają świadomość odpowiedzialności za naród i za ziemię, mają swoje zamówienia społeczne i zadania społeczne, stąd i oni powinni dojść do prawa samorządności”[41].

Rolnicy – dawne pojęcie *chłopi*, byli grupą społeczną najbardziej odpowiedzialną za losy kraju, za losy nieustannej walki politycznej i militarnej, o wolność wszystkich obywateli Narodu. Ksiądz Prymas przyznawał rolnikom wszelkie prawa do wolności i wszelkie formy szacunku, za tak liczne i powszechne w historii Polski poświęcenie i oddanie.

Uwagi, opinie i nauczanie ks. Prymasa było wyważone i uwzględniało niebezpieczeństwo doprowadzenia ruchu solidarnościowego do zbrojnej i jednocześnie bratobójczej walki. Proces rozkładu sił politycznych na wschodzie był już bardziej widoczny, jednak doświadczenia historyczne wskazywały na nieprzewidziane reakcje potęgi militarnej ZSRR. Dlatego przemówienia Prymasa kierowane były z wielkim zaufaniem do „sumienia Narodu”. „To krótkie i zwięzłe ujęcie nie wszystkim odpowiadało i nie wszyscy należycie je zrozumieli: jednym się wydawało, że za mało Prymas mówi «pod Rząd», innym znów, że za mało mówi «pod stoczniowców». Prymas nie mówi ani pod Rząd, ani pod stoczniowców, tylko do rozumnych dzieci narodu”[42].

41 S. Wyszyński, *Odpowiedzialność – obowiązki – prawa w życiu Narodu*. Kazanie podczas sumy w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, Jasna Góra, 26 VIII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 65, s. 70-73a.

42 S. Wyszyński, *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął…* Do kombatantów, Warszawa, dom prymasowski, 24 I 1981, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 67, s. 36-37.

Człowiek jest odpowiedzialny nie tylko za uczucia, które ma dla innych, ale i za te, które w innych budzi.

Wakacje na Bachledówce, 1972 rok

Bóg jest Miłością! Jego Syn pragnął upowszechnić wśród ludzi to przekonanie, pragnął dodać nam otuchy i wiary, że wędrówka człowieka na ziemi nie jest wygnaniem i karą, lecz zadaniem, by przez dzieła miłości czynić sobie ziemię poddaną, bardziej ludzką i w pełni Bożą.

Homagium, Watykan, 23 października 1978 roku

W poznaniu woli Bożej znajdujemy pełny i całkowity spokój. Wola Boża jest zawsze powiązana z miłością, dobrocią i miłosierdziem, z mądrością i wszechwiedzą Boga, który patrzy na początek i kres naszego życia. On jeden jest nieomylny w układaniu planów.

+ Stefan Kard. Wyszyński

Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski składa homagium nowo wybranemu Papieżowi – Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, 22 października 1978 roku

ROZDZIAŁ 7

RELACJE RODZINY ZE SPOŁECZEŃSTWEM

Życie i związek najmniejszej komórki społecznej jaką jest rodzina, ze zbiorowością zorganizowaną jaką jest naród, oparte jest na wzajemnych relacjach. W procesie kształtowania się państw narodowych, co do zasady dominował wspólny język oraz wspólnie zajmowany obszar. Komunikacja ludzi w tym samym języku wynikała ze wzajemnej potrzeby porozumiewania się, chociażby w celu produkcji żywności i podstawowych przedmiotów codziennego użytku. Następnym koniecznym warunkiem budowania społeczności wykraczającej poza rodzinę była konieczność obrony zajmowanego terytorium. Dalszymi wartościami budującymi społeczność narodową były religia i wspólnie stanowione prawo. Aby ukształtowało się państwo oparte na prawie zwyczajowym, niezbędna była władza tworząca swoją wspólnotę, w oparciu o przyjmowane systemy polityczno-gospodarcze.

Zarówno prymas Stefan Wyszyński, jak również papież Jan Paweł II rozumieli to. Badali i obserwowali te wszystkie procesy życia społecznego Narodu polskiego i społeczności międzynarodowych. W czasach, w których żyli i prowadzili działalność naukową oraz duszpasterską, obaj Autorzy wykazywali duże zainteresowanie sprawami społecznymi w odniesieniu do podstawowej komórki życia i rozwoju gatunku ludzkiego. Widzieli oni w rodzinie wartość niezbywalną, podstawową, zgodną z naturalnym dziełem stworzenia, dziełem odkupienia i dziełem zbawienia. Przez obu tych teologów rodzina była rozpatrywana w kategoriach

życia i rozwoju, skierowanych do realizacji także religijnych celów. Obaj teolodzy rozpatrywali człowieka w oparciu o personalizm filozoficzny, który traktuje człowieka jako unikalne dzieło Boga i społeczności rodzinnej, przekazującej życie, wychowanie, kulturę, religię, prawo i tradycję.

Ksiądz prymas Stefan Wyszyński umieszczał rodzinę w centrum zainteresowania socjologicznego i teologicznego, widział w rodzinie podstawę życia społecznego, stawał w obronie najważniejszych wartości kultywowanych przez rodzinę: życia, sprawiedliwości, prawdy, miłości i wolności. Wszystkie te wartości są konieczne, aby rodziny we wspólnocie narodowej budowały szczęśliwie rozwijający się naród. Ksiądz Stefan Wyszyński z wykształcenia był socjologiem, dlatego potrafił dostrzegać relacje zachodzące pomiędzy rodziną a zorganizowanym społeczeństwem, w formie Państwa.

7.1. RODZINA WSPÓLNOTĄ NIEZNISZCZALNĄ

Każda społeczność pragnie odnaleźć w swojej filozofii niezmienne i niezniszczalne podstawy życia człowieka oraz wspólnoty. Ksiądz Prymas taki fundament odnosił do dzieła stwórczego Boga i starał się tę prawdę przekazywać, i utwierdzać w Narodzie polskim. Fundamentem rodziny chrześcijańskiej „ma być jej świętość i trwałość oraz ma być wychowawczynią i szkołą nowych pokoleń”[1]. Ponadto, każda rodzina jest wydarzeniem, jedynym w swoim rodzaju istnieniem, oryginalnym, niepowtarzalnym, skierowanym na realizację podstawowego powołania. Ksiądz Prymas określał rodzinę jako sakrament – znak miłości Boga i Jego obecności we wspólnocie sakramentalnej. Rodzina jest „jednością nie tyle ciał, ile serc i umysłów”[2], zawiera własny program, który realizuje wspólnota mężczyzny i kobiety. Realizacja tego programu polega na odpowiedzialności przed Bogiem, wobec samej rodziny, i wobec przyszłości człowieka powoływanego do życia. Ponadto realizacja programu zawiera odpowiedzialność wobec Kościoła, wobec narodu, „który ma prawo do swoich dzieci, i wobec

1 S. Wyszyński, *Wielka budowa ładu Bożego w świecie*. Uroczystość 500-lecia sanktuarium, Góra Świętej Anny, 29 VI 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 64, s. 277.
2 Tamże.

całej ludzkiej społeczności, która ma swoje zadania, aż do skończenia świata (…), jest wspólnotą niezniszczalną"[3].

Trwałe i doniosłe zadanie rodziny nadaje jej szczególną godność. Każda rodzina wymaga poszanowania i ochrony, pomocy materialnej i duchowej ze strony każdej społeczności zorganizowanej: Państwa, Kościoła, organizacji rządowych i pozarządowych. Rodzina jest teraźniejszością i zarazem przyszłością całego świata.

7.2. SPOŁECZNOŚĆ CYWILNA A RODZINA[4]

Ksiądz Prymas odnosił się do rodzin katolickich, które w Polsce stanowiły większość zarówno w czasie II wojny światowej, a także w okresie dominacji systemu politycznego realnego socjalizmu, narzuconego Polsce po 1945 roku przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR)[5]. Ksiądz Prymas zdecydowanie bronił w Narodzie polskim wyznania katolickiego, wobec ideologii ateistycznej, opartej na marksizmie i leninizmie. Pragnąc osiągnąć zamierzony cel obrony Prymas odwoływał się do wartości podstawowych, obecnych w rodzinie i przekazywanych sukcesywnie z pokolenia na pokolenie. Rodzina była i jest podstawową komórką życia społecznego: w państwie i Kościele katolickim. Prymas nauczał: „Rodzina katolicka jest, bowiem doniosłą komórką życia Kościoła; musi, więc być zdrowa i przykładna, musi być szkołą wychowania chrześcijańskiego, a nawet cnót religijnych, moralnych, społecznych, zawodowych, narodowych i obywatelskich"[6].

3 Tamże.

4 Analiza relacji rodzina – społeczeństwo w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego została opracowana na podstawie: S. Wyszyński, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981. Indeksy, hasło: społeczność*, red. Z. Struzik, wyd. IPJP2, Warszawa 2013, s. 313.

5 Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich został utworzony 30 grudnia 1922 roku, na mocy *Traktatu założycielskiego ZSRR*, zawartego przez rządzone wspólnie przez bolszewików, lecz formalnie niepodległe: Rosyjską FSRR, Ukraińską SRR, Białoruską SRR i Zakaukaską FSRR. Spośród 18 republik związkowych wchodzących, w różnych okresach, w skład ZSRR, jedynie Białoruska SRR i Ukraińska SRR posiadały (obok samego ZSRR) podmiotowość międzynarodową. *Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich*, „Wikipedia", https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Socjalistycznych_Republik_Radzieckich [dostęp: 28.12.2017].

6 S. Wyszyński, *Człowiek we wspólnocie Kościoła odpowiedzialny za Kościół Chrystusowy*. Wezwanie Prymasa Polski na Wielki Post do odnowy duchowej naszego życia w uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, 2 II 1978, Gniezno-Warszawa, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 53.

Powyższe wartości życia rodzinnego zostały zaatakowane przez ideologię ateistyczną, w celu całkowitego podporządkowania społeczeństwa wpływom i władzy partii. Nastąpiło ideologiczne i historyczne starcie realizowane w relacjach ekonomicznych: lokalowych i żywieniowych, na polu dostępu do pracy, do szkolnictwa wyższego. Ideologiczne założenie „kształtowania świadomości przez byt"[7] napotkało, w warunkach polskich, na zdecydowany opór społeczeństwa. Godności i wolności Narodu i obywateli Państwa musiał bronić i bronił Kościół, szczególnie w osobie ks. prymasa Stefana Wyszyńskiego.

7.3. SPOŁECZNOŚĆ DOMOWA

Małżeństwo i rodzina były i są w kręgu zainteresowania Kościoła. Wynika to ze świadomości ważności i niezbywalności tych naturalnych struktur życia społecznego. Wzajemne relacje nieustannie trwają, rozwijają i przekształcają się w zależności od historii, kultury, poziomu gospodarczego i postępu cywilizacyjnego. Niektóre państwa funkcjonują już w systemach politycznych opartych na demokracji, inne zdobywają dopiero ten stopień rozwoju, niejednokrotnie drogą walki, czasem nawet walki zbrojnej.

Ksiądz Prymas wspomina o tym zainteresowaniu i postawach Państwa wobec swoich obywateli żyjących w związkach małżeńskich i rodzinnych: „Dużo zainteresowania w okresie Soboru wzbudził tzw. schemat XIII, który nosi tytuł: «O obecności Kościoła w świecie współczesnym»[8]. Treści tam zawarte są olbrzymie. Ale trzeba pamiętać, że można je zrozumieć tylko na tle Konstytucji dogmatycznej o Kościele[9]. (…) Dalej jest mowa o osobie ludzkiej, żyjącej w społeczności domowej, zawodowej, narodowej, politycznej, międzynarodowej, czy w społeczności ogólnoludzkiej. Dzisiaj coraz więcej mówi się o wspólnocie ogólnoludzkiej. Człowiek posiada wszędzie jednakowe prawa podstawowe, gdziekolwiek by się udał. Tak,

7 *Świadomość Społeczna*, wyd. Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1981.
8 Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*. Sobór został otwarty 11 października 1962 roku przez papieża Jana XXIII, zakończony 8 grudnia 1965 roku przez papieża Pawła VI.
9 Sobór Watykański II, *Lumen gentium*.

że człowiek – jak mówi odważnie Jan XXIII – jest obywatelem nie tylko we własnej Ojczyźnie, ale na całym globie"[10].

Relacje pomiędzy rodziną a społeczeństwem rozszerzają się w ramach poszczególnych zakresów życia społecznego. Rodzina zatem i jej relacja ze światem społecznym, jest powszechna, ogólnoludzka, przekazująca nieustannie swoje wartości, do międzynarodowego świata.

7.4. SPOŁECZNOŚĆ MAŁŻEŃSKA

„Społeczność małżeńska jest więc naturalną potrzebą istoty społecznej"[11] – stwierdzał ks. Prymas wychodząc z przekonania o godności ludzkiej, w której człowiek jest kierowany naturą przekazaną przez Boga i tak ustanowioną, że realizacja tej godności dokonywać się musi w relacjach społecznych. Człowiek nie jest sam (jego natura domaga się obecności drugiego człowieka), jego istotą jest natura społeczna. Najbliższą społecznością dla człowieka staje się rodzina, poprzez małżeństwo – mężczyzny i kobiety. Rodzina jest naturalnym miejscem egzystencji człowieka, ponieważ spełnia podstawowe zadania wobec siebie nawzajem i społeczności, to jest miłość i prokreacja. Te dwa zadania i jednocześnie cele życia małżeńskiego są doświadczeniami kolejnych pokoleń. Każde pokolenie w narodzie powinno odczytywać te dwie podstawowe wartości, które wynikają ze stworzonej natury człowieka; każde pokolenie, każdy naród i każdy człowiek powinien uświadomić sobie ten podstawowy warunek życia, bez którego człowiek i społeczeństwo zamiera. Z takiego rozumienia natury ludzkiej wynikają wszelkie inne implikacje, wartości, teraźniejszość i przyszłość istnienia; aby być, trzeba się bowiem narodzić na tym świecie w rodzinie.

Z Objawienia zawartego w Piśmie Świętym, ale też z własnej obserwacji dochodzimy do prawdy o stwórczych założeniach Bożych względem małżeństwa i rodziny. „Ponieważ zaś natura ludzka jest dziełem Boga, stąd wszystkie naturalne dążności człowieka są wyrazem praw nadanych

10 S. Wyszyński, *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia*. Przemówienie do lekarzy i prawników, Warszawa, Miodowa, 27 XII 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 15, czerwiec-grudzień 1965, wyd. WSD, Warszawa 2017, s. 361-363.

11 S. Wyszyński, *Społeczna służba małżeństwa*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 3, s. 3.

człowiekowi przez Boga. A więc i rodzina – już przez samą naturę ludzką – jest dziełem Boga. (…) Rodzina, choć jest tak mała, to jednak jest prawdziwą społecznością"[12].

Społeczność rodzinna, tworzona przez małżonków i przez ich dzieci, obejmuje także innych członków rodziny: dziadków, krewnych, a następnie, spokrewnionych i powinowatych, obejmuje także wszystkich członków warsztatów wspólnej pracy na roli i we wspólnym zawodzie, pracy w domu (pomoc domowa). Z rodziny wynikają i są implikowane, dalsze społeczności: szkoła, grupy zawodowe (związki zawodowe), grupy zainteresowań, grupy sportowe i grupy polityczne – partie. Wszystko, zatem rozpoczyna się od małżeństwa i rodziny.

Ksiądz Prymas stwierdzał, że „wrócić do dawnego obyczaju rodzinnego, zespalającego rodzinę i pracujących bezpośrednio w jej ramach – to znaczy budować psychikę prekorporacyjną"[13]. Taka psychika, takie nastawienie i jednocześnie wychowanie nowych pokoleń daje gwarancję życia społecznego, opartego na ogólnoludzkich wartościach, daje poczucie bezpieczeństwa, stwarza perspektywy rozwoju, zapewnia przyszłość rodzinom, Narodowi i Państwu.

Do istnienia i rozwoju Narodu i Państwa niezbędne są prawa i zasady życia. Każdy ustrój państwowy poszukuje źródeł prawa, poszukuje racji i zasad współpracy na każdym polu życia społecznego. Ksiądz Prymas znajduje podstawy wszelkiego prawa ludzkiego właśnie w społeczności, najpierw małżeńskiej, a następnie rodzinnej, stwierdza: „Głową rodziny jest ojciec, a wspólniczką zwierzchnictwa domowego – matka. Rodzice tworzą władzę rodzicielską wyposażoną w obowiązki i prawa, starsze i wyższe od wszelkich praw ludzkich"[14].

7.4.1. SPOŁECZNOŚĆ MAŁŻEŃSKA TO ZESPOLENIE OSÓB UZUPEŁNIAJĄCYCH SIĘ WZAJEMNIE

Spojrzenie ma małżeństwo, poszukiwania w kierunku odkrycia jego natury, prowadzi zawsze do początku, do podjętej przez mężczyznę i kobietę, przy wcześniejszym rozpoznaniu się w narzeczeństwie, decyzji

12 Tamże.
13 S. Wyszyński, *Duszpasterz w budowaniu ustroju korporacyjnego*, „Ateneum Kapłańskie" R. 25-31 (1939), t. 43, z. 2 (242), s. 123.
14 S. Wyszyński, *Społeczność rodzinna*, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 11, s. 3.

świadomej i dobrowolnej. Narzeczeni poprzez zgodę małżeńską stają się nową społecznością, społecznością osób. Ksiądz Prymas mówił: „Między dwojgiem ludzi, pod Bożym patronatem powstaje nowy węzeł, nowa społeczność małżeńska, która jest zespoleniem osób równych, w duchu przyjaźni i pomocy, uzupełniających się wzajemnie. Ta społeczność małżeńska jeszcze zacieśni się przez społeczność rodzicielską, gdy błogosławieństwo Boże udzieli rodzicom daru płodności"[15].

Małżeństwo, świadomie i dobrowolnie zawarte, z natury swojej, zawiera określone naturalne wartości. Jest ono oparte na miłości, która ma postać przyjaźni, oznacza pragnienie i wykonywanie dobra dla współmałżonka, we wspólnocie. Oboje pragną wzajemnego dobra, są dla siebie dobrzy, uczynni, życzliwi, dają temu wyraz w myśleniu i działaniu, nigdy nie zamierzają wycofać raz zadeklarowanej życzliwości. Taka życzliwość zakłada postawę wzajemnej pomocy w wykonywaniu wszystkich wspólnych zadań, ale z założeniem, że każdy otrzyma pomoc w każdej sytuacji, w radościach i smutkach, „w dobrej i złej doli"[16], w czasie choroby, w sytuacjach moralnie trudnych. Szczególnie, ta życzliwość i współpraca, zostaje uwidoczniona w czasie przychodzenia na świat dzieci, kiedy powstaje rodzina.

7.5. SPOŁECZNOŚĆ ZAWODOWA

W relacjach rodziny ze społeczeństwem ks. Prymas dostrzegał zależności, jednostka ludzka żyje i jest powołana do trwania w społecznościach: „narodu, państwa i społeczności zawodowej"[17]. Każda z tych społeczności jest zależna od rodziny i od rodziny bierze swoje pochodzenie. Wspólna relacja możliwa jest przy zachowaniu wartości i przysługujących wszystkim praw. Taka struktura zachowana w atmosferze wolności i miłości może prowadzić do rozwoju, może przyczyniać się do wzrostu biologicznego i duchowego.

15 Tenże, *Boże pochodzenie małżeństwa*, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 12, s. 3.
16 Zob. słowa zobowiązań małżeńskich z *Rytuału Sakramentu Małżeństwa*, http://skrzynkaintencji.pl/sakramenty/obrzedy-rytual-sakramentu-malzenstwa/ [dostęp: 24.07.2018].
17 S. Wyszyński, *Droga radości, boleści i chwały…* Zakończenie Dni Maryjnych Diecezji Sandomierskiej, Radom, 6 x 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 30, s. 27.

W powyższych relacjach Prymas dostrzega także godność jednostki, godność każdego człowieka, którego nie niszczy, ani nie pomniejsza życie w społecznych zależnościach. Człowiek jest bytem przygodnym, z natury swojej jako jednostka ludzka biologicznie przemija. Prymas tak to interpretował: „[Człowiek – Z.S.] przewyższa rodzinę, bo opuści ojca i matkę; przewyższa naród, bo kończy się jego wędrówka w ramionach narodu; przewyższa państwo, bo zostawiwszy paszport, wydany tutaj przez państwo, pójdzie do Ojca…”[18].

Takie teologiczne spojrzenie na życie ludzkie i jego przemijanie, powinno dawać człowiekowi nadzieję i wytrwałość w pracy nad sobą, nad rodziną, nad narodem i nad państwem. Dobro jednostki nie zmniejsza dobra wspólnego, przeciwnie, każde dobro jednostki, powiększa dobro wspólne. Szczególnie działalność zawodowa człowieka i obywatela nabiera w narodzie i państwie cech dalekosiężnych wartości.

7.6. RODZINA SPOŁECZNOŚCIĄ WYCHOWUJĄCĄ

Relacje rodziny ze społeczeństwem przybierają szczególną postać i intensyfikują się na polu wychowawczym, rodzice wychowują swoje dzieci do życia społecznego. Środowisko rodzinne z natury jest społeczne, obejmuje bowiem kilka osób związanych ze sobą więzami krwi i powinowactwa. Związki te są naturalnie silne i pomagają wychowywać nowe pokolenia w oparciu o podstawowe wartości: miłości, wolności, sprawiedliwości, solidarności i prawdy. Ksiądz Prymas nauczał za konstytucją Soboru Watykańskiego II (KDK 52), że „rodzina ma być szkołą bogatszego człowieczeństwa”, „ale obmyślenie rodzinnych wakacji staje się nakazem normalnego wychowania do wspólnoty, jeśli «rodzina ma być szkołą bogatszego człowieczeństwa». Ostatecznie, gdzież się to stanie, gdy rodzice rządzić się będą bardziej osobistymi potrzebami niż potrzebami dzieci? – A rodzice mają przecież wychować dzieci do życia w społeczności narodowej. Uczciwi rodzice i wnikliwi wychowawcy bardzo wcześnie dostrzegają, że już jednorocznemu dziecku potrzebne jest stałe towarzystwo rówieśniczych braciszków i siostrzyczek”[19].

18 Tamże.
19 S. Wyszyński, *Ratujmy życie w rodzinie*. Słowa Prymasa Polski na XXXIV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, 26 VII 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 262.

Wychowanie łączy się także z obowiązkiem rodziców do przekazywania daru życia licznemu potomstwu. Społeczeństwa liczą na rodziny, opierają się na wzrastających i uzupełniających się naturalnie rodzinach. Bez nich życie społeczne zamiera, kurczy się i powoduje wielkie perturbacje natury politycznej czy gospodarczej.

Środowisko rodziny jest z prawa naturalnego najwłaściwszym miejscem wychowawczym, bowiem rodzice poza darem życia, przekazywanym potomstwu, mogą i powinni, przekazać bogactwo życia moralnego. Ksiądz Prymas wymieniał następujące cnoty: trzeźwość, skromność, czystość, pracowitość i oszczędność. Do dzieci kierował program wychowania do praktykowania cnót społecznych: „Poczucia wspólnoty, wzajemnego poszanowania, do uczynności, i sumienności w pracy szkolnej”[20].

7.6.1. RODZINA NIEZASTĄPIONĄ SPOŁECZNOŚCIĄ

Przy agresywnej ideologizacji społeczeństwa, na rzecz światopoglądu ateistycznego i gospodarki socjalistycznej, rodzina polska doznawała wielkiego zniewolenia ze strony administracji, jak również w kwestiach wychowawczych. W tej sytuacji musiała się bronić poprzez wychowanie rodzinne. Rodzice, z pomocą Kościoła, przekazywali podstawowe wartości, i odkłamywali propagandę socjalistycznego ustroju przekazywaną w szkołach. W walce ideologicznej Narodu z Państwem, rodzina okazywała się ostoją prawdy, wolności i miłości. Kardynał dostrzegał tę podstawową rolę rodziny, wskazywał na niezniszczalność rodziny, widział w rodzinie ostoję i przyszłość Narodu. „Rzecz znamienna, że dotychczas nie zdołano rodziny niczym zastąpić. Były próby, aby zastąpić ją inną społecznością, na przykład opieką społeczną nad dziećmi. A jednak, wpierw czy później, przekonano się, że opieki rodziców, choćby najsłabszych, najbardziej nieumiejętnych, nie zastąpi żadna inna opieka, najbardziej mądra i rozumna, bo dziecko wychowane poza matką i ojcem, przez najmędrszych nawet pedagogów, nie posiada tych wartości, które daje rodzina”[21].

20 Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski na nowy rok pracy wychowawczej, Jasna Góra, 3 IX 1959, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 185.

21 S. Wyszyński, *Rodzina Bogiem silna*. Kazanie Prymasa Polski ze szczytu Jasnej Góry do wiernych z całej Polski podczas odnowienia Ślubów Narodu, w piątym roku Wielkiej Nowenny, roku „Rodziny Bogiem silnej”, Jasna Góra, uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, 26 VIII 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2008, s. 362.

7.6.2. ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WYCHOWANIE RODZINY I SZKOŁY

Podstawowym środowiskiem wychowawczym dla dzieci i młodzieży jest rodzina. Wynika to z prawa naturalnego. Współcześnie obok niej, drugim takim środowiskiem jest szkoła. O tym, kto ma dominujące znaczenie i wpływ na charakter wychowania toczyła się rywalizacja przez cały okres ludowej demokracji w Polsce. Dopiero w latach 70. ówczesne władze polityczne i państwowe zaczęły przyznawać prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu rację. Prymas wskazywał na konieczność i niezbywalność podstaw wychowawczych w środowiskach rodzinnych. Po wielu błędach i niepowodzeniach wychowania szkolnego, opartego na materializmie, uznano rodzinę za czynnik niezbędny w wychowaniu. Uznawano także konieczność ustawicznej współpracy rodziny ze szkołą, szczególnie wtedy, kiedy rodzina okazywała się patologiczna, niepełna czy niezdolna do wypełniania obowiązków wychowawczych.

Stawiano także zarzut Kościołowi katolickiemu, że chce zdominować wychowanie, poprzez narzucanie wyłącznie wartości religijnych. Ksiądz Prymas odpowiadał na te zarzuty i właściwie umiejscawiał wzajemną relację wychowawczą rodziny, Kościoła i szkoły zależnej od Państwa. „Nawet wtedy bowiem, gdy Kościół postuluje, że wychowanie ma być katolickie, nie znaczy to, że chciałby on posługiwać się tylko wartościami religijnymi. Kościół stoi na stanowisku, że najważniejszym środowiskiem wychowawczym jest rodzina i współdziałająca z nią, dobrze zorganizowana, szkoła, którą rodzice mają prawo wybrać. Prawo to jest tak mocno podkreślone, że wchodzi ono do wszystkich niemal konstytucji państw współczesnych i do Karty Praw Człowieka i Obywatela”[22].

7.6.3. RODZINA ŻYJĄCA W WOLNOŚCI

W latach dominującej propagandy sowieckiej i reżimu komunistycznego propagowanego przez ówczesne polskie władze partyjne, starano się wpłynąć na ograniczenie przyrostu naturalnego Polaków. Media społeczne: telewizja, radio i prasa działały na wyobraźnię rodzin strasząc głodem i trudnościami w utrzymaniu i wychowaniu licznego potomstwa. Ksiądz

22 S. Wyszyński, *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”*, Warszawa, Miodowa, 29 XII 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 41, s. 471-473.

Prymas występował przeciw takim medialnym kłamstwom i ujawniał podstępność ówczesnej propagandy i motywy takich działań. Zachęcał do tworzenia jak największej liczby rodzin wielodzietnych, podkreślał ich godność i wielkie zasługi w ratowaniu podstaw biologicznych Narodu. Mówił, „że każde nowe dziecko w rodzinie jest wrogiem twojego jedzenia, ubrania, wychowania, twojej wolności i swobody. Tak dzisiaj się myśli. Na szczęście jest to myślenie zbyt polityczne, zbyt programowe, i wąsko sięga w szeregi naszego społeczeństwa”[23].

Rodzina wielodzietna jest najlepszą szkołą uspołecznienia, bowiem w niej dokonują się stałe relacje międzypokoleniowe, rodzeństwo wychowujące się wzajemnie, pomaga sobie i jest wrażliwe na potrzeby wszystkich członków rodziny. „Z ich pomocą starsza siostra czy brat uczą się miłować, uczą się ofiary i wyrzeczenia, a może nawet uczą się swoich przyszłych obowiązków macierzyńskich i ojcowskich”[24].

7.6.4. WOLNOŚĆ WYCHOWANIA

Społeczność narodowa, a także państwowa, budowana jest na zasadach wzajemnych relacji wszystkich grup społecznych, organizacji rządowych i pozarządowych, a także przez związki religijne, które przyjmują nazwę kościołów – Kościół katolicki, Kościół prawosławny, Kościół grekokatolicki, Kościół starokatolicki, Kościoły protestanckie, itp. lub też religii – chrześcijaństwo, buddyzm, islam, judaizm. Podstawą trwania wyznaniowych grup społecznych jest wiara przekazywana z pokolenia na pokolenie, w środowisku rodzinnym, przy współudziale odpowiednich organizacji, w ramach danej religii.

Część społeczeństwa deklarować się może jako osoby niewierzące, niewłączone w struktury organizacji religijnych. W okresie rządów PRL, deklarujących poglądy ateistyczne był zaledwie znikomy procent. Po II wojnie światowej, do przełomu lat 80. i 90. XX wieku ateistyczny światopogląd był propagowany przez władze państwowe. Przejawiało się to m.in. w ograniczaniu pozwoleń na budowę, a także rozbudowę świątyń, prześladowaniu duchownych. Sam kardynał Stefan Wyszyński był

23 S. Wyszyński, *Dziecięctwo w planach Bożych i w życiu ludzkim*. Do młodzieży z Rodziny Rodzin, Warszawa, Miodowa, 10 I 1964, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 16, s. 52-53.

24 Tamże.

bezprawnie przetrzymywany w areszcie. Szykanowano członków PZPR biorących udział w praktykach religijnych. W 1957 roku, decyzją KC PZPR, przy Wydziale Propagandy i Agitacji KC powstała komisja ds. propagandy ateistycznej. W PRL działało też – wspierane przez władze – Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli, a w 1969 roku na jego bazie powstało Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej[25].

Przy poparciu rządu i partii PZPR, ateizm w Polsce przybierał formę agresywną, zwalczającą pojęcie Boga i negującą wszelkie przejawy publicznego życia religijnego. Państwa komunistyczne i partie komunistyczne utożsamiały swój zorganizowany ateizm z materializmem dialektycznym, nadając jednemu i drugiemu przymiotnik naukowy. Nie cofały się przed narzucaniem ateizmu siłą, co miało miejsce w Związku Radzieckim, a w złagodzonej formie było stosowane w krajach demokracji ludowej[26]. Przybierało różne formy i intensywność, było szczególnie skierowane na wychowanie szkolne i akademickie, starano się za wszelką cenę usuwać nauczenie religii w szkołach, na uczelniach wprowadzono obowiązkowy przedmiot ekonomia polityczna socjalizmu[27], wykazujący wyższość komunizmu nad kapitalizmem, dodając także enuncjacje ateistyczne.

Ksiądz Prymas starał się bronić podstawowych praw rodziny do wychowania religijnego, zgodnego z autorytetem rodziców i przesłaniem Kościoła katolickiego. Stwierdzał, że „zagadnienie kształtowania i wychowania młodzieży w Polsce – wszystkiej młodzieży, a więc i katolickiej – przesunięte jest przez czynniki polityczne na bazę polityczną. I chociaż Episkopat broni się przed politycznym ustawieniem tego zagadnienia, jednakże rzeczywistość jest taka, że nie możemy obronić się całkowicie przed zawężonym pojmowaniem zadania wychowawczego"[28].

Wychowanie mieści się w podstawowych prawach wychowawczych rodziców, którzy są w naturalny sposób powołani do zrodzenia i wychowania dzieci, kierując się ich dobrem. Rodzinna atmosfera miłości gwarantuje

25 *Ateizm*, „Wikipedia", https://pl.wikipedia.org/wiki/Ateizm_w_Polsce#Statystyki [dostęp: 31.03.2018].

26 Zob. M. Banaszak, *Historia Kościoła Katolickiego 4*. Czasy najnowsze 1914-1978, wyd. ATK, Warszawa 1992, t. 4, s. 29-30.

27 Zob. P. Tanewski, *Polska myśl ekonomiczna w latach 1956-1989 wobec zagadnienia przemian systemowych w gospodarce PRL*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2014.

28 S. Wyszyński, *«Ite et docete!» Środowisko naszej pracy katechetycznej*. Do kapłanów archidiecezji warszawskiej na kursie katechetycznym, Warszawa, Seminarium Metropolitalne, 30 VIII 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012, s. 115.

pełną wolność procesu wychowawczego. Rodzice nie tresują swoich dzieci, lecz wskazują im wartości, poprzez własne poświęcenie, przykład, zainteresowania i formację moralną.

Tymczasem totalitaryzm komunistyczny i socjalistyczny uzurpował sobie prawo do własnego, wyłącznego wychowania, opartego na ideologii. Rząd i ideologiczna partia, przy pomocy administracji, wymuszały określony proces wychowawczy, a wychowanie rodzinne i religijne traktowały jako bezprawną i fałszywą konkurencję. Kardynał obserwując takie działanie zauważał, że „stoi się tam na stanowisku, że w Polsce może być tylko jedna szkoła i jedno wychowanie, a więc materialistyczne – nie mówią: ateistyczne, ale laicystyczne – a młodzież, która jest tak wychowywana nie może być nauczana w szkołach katechetycznych i w pracy katechetycznej"[29].

Prymas Polski nie występował zatem przeciwko rozdziałowi Kościoła od państwa i postawom religijnie indyferentnych, lecz oponował przeciw działaniom ateistycznym, skierowanym na walkę z pojęciem Boga wśród dzieci i młodzieży. Sprzeciwiał się zaplanowanej i konsekwentnie realizowanej ateizacji, wbrew postawom katolickich rodziców i działalności Kościoła. „Sugeruje się nam, że musimy się z tym pogodzić, rezygnując z własnej pracy wychowawczo-religijnej, choćby tylko dlatego, by nie tworzyć dywersji dla wychowawczej pracy materialistyczno-laickiej"[30].

Jednak wieloletnie zideologizowane działania w społeczeństwie polskim, spowodowały straty moralne. Szkoły i uczelnie, pod wpływem nacisków administracyjnych, przechodziły lub udawały, że przechodzą na działalność ateizującą młode pokolenie. „Nasza młodzież jest bardzo często ogarnięta destruktywnym wpływem wychowania panseksualistycznego, liberalistycznego, ateistycznego, i tylko jeszcze katolicka rodzina, w której ta młodzież tkwi, może jeszcze coś dobrego zrobić"[31].

Trwała zatem zdecydowana walka o dusze, charaktery i światopogląd dzieci i młodzieży. Wielu rodziców, zdominowanych i uzależnionych, a nawet wprost zmuszanych, oficjalnie rezygnowało z wychowania opartego na wartościach chrześcijańskich, jednak w zaciszu swoich domów rodzinnych, nieustannie starano się żyć prawdą o Bogu i wiarę

29 Tamże.
30 Tamże.
31 S. Wyszyński, *Aktualne problemy duszpasterskie w świetle prac Soboru*. Przemówienie podczas konferencji księży dziekanów, Warszawa, 12 III 1964, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 16, s. 320.

w Boga przekazywać dzieciom. Była to nadzieja, tak dla ks. Prymasa, jak i dla przyszłości Kościoła katolickiego w Polsce. W odezwach i listach pasterskich, ówczesny Episkopat Polski, nieustannie nawoływał i wskazywał na ważność i treści religijne w wychowaniu. Kardynał wygłaszał wiele przemówień i kazań na temat wartości wychowania ogólnego i chrześcijańskiego. Na temat wychowania ateistycznego mówił: „Nie mają one nic wspólnego ze zdrowym humanizmem i zdrową biologią, ani ze zdrowymi i prostymi zadaniami człowieka wyznaczonymi przez Stwórcę, który ukształtował ludzką naturę i nasze szczytne człowieczeństwo”[32].

Ateistyczny program wychowania okazał się sprzeczny z wartościami humanistycznymi, nie miał nic wspólnego z naukami biologicznymi, poniżał także godność człowieka poprzez propagowaną niemoralność seksualną. Ksiądz Prymas szukał pomocy w zdrowym rozsądku wychowujących swoje dzieci rodziców, wskazywał na wielkie zagrożenia młodzieży pozbawionej wiary. Powoływał i prosił o pomoc Matkę Bożą, która pozostawała wielkim autorytetem w społeczeństwie polskim. „W tej trudnej walce, która jest naszą rzeczywistością, szukamy pomocy. Idzie przecież o chrześcijańskie wychowanie młodzieży w duchu Ewangelii, o wychowanie w duchu skromności i czystości chrześcijańskiej, całkowicie odmiennej od zachwalanych programów wychowania ateistycznego, czy programów wychowania seksualnego”[33].

Prymas Tysiąclecia był niezłomny w obronie chrześcijańskiego wychowania, opartego na wolności rodziców i godności człowieka oraz na Ewangelii. Tej obronie poświęcił wiele wysiłku, nauczania, a także wielkiego zaufania Opatrzności Bożej. „Gdy kusiciele nam mówią: «Trzeba wychować dzieci i młodzież w postępie, a więc bez religii, po laicku, czyli po świecku, w ateizmie, czy w bezbożnictwie», gdy mówią nam: «Trzeba przygotować młodzież do rodziny socjalistycznej», to znaczy do rodziny bez religii – i wtedy odpowiadamy spokojnie jak Piotr: «Trzeba bardziej słuchać Boga, niż ludzi»”[34].

32 S. Wyszyński, *U stóp Niewiasty obleczonej w słońce*. W uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej, Jasna Góra, 15 VIII 1974, w: tegoż, KiPA-W, t. 47, s. 61.

33 Tamże.

34 S. Wyszyński, *Wieczny nakaz: trzeba raczej Boga słuchać niż ludzi*. Uroczystość 25-lecia parafii księży zmartwychwstańców, Warszawa, kościół Świętego Kazimierza, 5 IV 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 50, s. 11-12.

7.6.5. RODZINA SZKOŁĄ CNÓT SPOŁECZNYCH

W walce o wolność Narodu, w wysiłku moralnym, aby wolność przechodziła z pokolenia na pokolenie, decydującą rolę odgrywa wychowanie. Kto i jak wychowuje, ten decyduje o wartościach jakimi będą kierować się młode pokolenia. Pomiędzy Kościołem wychowującym w wartościach chrześcijańskich, a państwem ateizującym poprzez swoje wychowanie, za czasów działalności duszpasterskiej ks. Prymasa rozegrała się walka o treści wychowawcze i kompetencje wychowawcze. Ideologia rządu stawiała na wychowanie społeczne ideologiczne, zgodne z założeniami filozoficznymi i materialnymi socjalizmu praktycznego. Wychowywać miało państwo, a konkretnie przewodnia linia Partii. Do 1989 roku PZPR miała charakter partii państwowej, która sprawowała władzę absolutną. Poprawka do konstytucji z 1976 roku[35] mówiła o partii jako „przewodniej sile narodu" oraz kontrolowała zbiurokratyzowaną gospodarkę nakazowo-rozdzielczą. Głównym celem było stworzenie społeczeństwa komunistycznego oraz współuczestniczenie w budowie komunizmu na całym świecie. Do tak szeroko zakrojonych planów, cały blok państw socjalistycznych musiał się przygotowywać ideologicznie, poprzez wychowywanie nowych pokoleń.

Tym założeniom sprzeciwiał się ks. Prymas, mówił o wychowaniu religijnym. Nauczał, że obowiązek wychowania, w pierwszym rzędzie, należy do rodziców, którzy w naturalny sposób i w naturalnych warunkach środowiska rodzinnego, mogą właściwie wychować nowe pokolenie cywilizowanych obywateli Państwa i świata, przyszłych sumiennych pracowników, wiernych należących do Kościoła katolickiego, pewnych obrońców Ojczyzny, czyli patriotów. Ksiądz Prymas stwierdzał: „Wychowanie religijne wiąże dzieci i rodziców miłością nadprzyrodzoną w jedną wspólnotę rodzinną. Ta wspólnota jest szkołą wielu cnót społecznych, które dziecko wnosi do życia publicznego z rodziny katolickiej"[36].

35 Ustawa z dnia 10 lutego 1976 roku o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wprowadzająca zapis o przewodniej roli PZPR i przyjaźni z ZSRR.

36 S. Wyszyński, *Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi*. w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, 1953-1956, wyd. WSD, Warszawa 1995, s. 74.

Religijne wychowanie młodego pokolenia gwarantowało przejście poprzez *okres błędów i wypaczeń*[37] i właściwe przeniesienie podstawowych wartości jakimi żyje człowiek, niezależnie od zmieniających się rządów, ideologii oraz sytuacji w polityce wewnętrznej i międzynarodowej. Ksiądz Prymas uważał, że wychowanie religijne jest prawdziwe i moralnie dobre, ponieważ pochodzi od Boga. „Bo nadto wychowanie religijne zespala wszystkich w wielkiej rodzinie katolickiej. Każdy katolik wie, że dziecko ludzi stało się przez chrzest dzieckiem Boga; że wobec tego wszyscy mamy jednego Ojca; że wobec tego jesteśmy sobie braćmi w Chrystusie; że w Nim mamy obowiązek sobie pomagać: «Jeden drugiego brzemiona noście» (Ga 6,2)"[38].

7.7. WALKA Z NAŁOGAMI W RODZINIE I SPOŁECZEŃSTWIE

Życie społeczne, a w nim życie rodzin nie rozgrywa się, jako nieustająca „sielanka" w dobru, miłości i odpowiedzialności. Tak w rodzinach, jak i w Państwie, mamy do czynienia ze złem, które czasem przybiera groźne i niszczące formy, takie jak alkoholizm, narkomania, pornografia, agresja. Państwo przy zorganizowanych formacjach policji, wojska i służb specjalnych musi gwarantować spokój społeczny i przy pomocy sądów osądzać i izolować jednostki zagrażające ogółowi, zapanować nad negatywnymi zjawiskami społecznymi.

Ksiądz Prymas dostrzegał te zagrożenia, szczególnie zwracał uwagę na zagrożenie życia społecznego i rodzinnego przez alkoholizm. Z inicjatywy Episkopatu Polski organizowane były liczne krucjaty, rekolekcje, konferencje, kongresy, apele, miesiąc trzeźwości – sierpień, duszpasterstwa trzeźwości, a nawet listy Episkopatu[39].

„Jest ich wiele. Ale wystarczy zwrócić uwagę na jeden z nich – alkoholizm. Wszak o tym mówi się już dziś coraz częściej, jako o klęsce wychowawczej, społecznej, gospodarczej i narodowej. Przez nienasycone

37 „Okres błędów i wypaczeń" – tak określano stalinizm w Polsce, który był okresem terroru i brutalnej rozprawy ze społeczeństwem.

38 S. Wyszyński, *Przyrzekamy Ci…*, dz. cyt., s. 74.

39 S. Wyszyński, List do Kapłanów w sprawie wzmożenia kościelnej działalności trzeźwościowej, 8 XII 1979, w: tegoż, *Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Paryż 1988, s.146-151.

gardło ludzi nietrzeźwych przepłynie całe szczęście rodzinne i małżeńskie, cały dorobek ciężkiej pracy gospodarczej, a nawet cała pomyślność Narodu. Cóż dopiero, gdy nietrzeźwość umieści się w ognisku domowym! Wtedy staje się ono istnym piekłem, miejscem ciągłej przemocy ludzi niepoczytalnych, lęku zatrwożonych dzieci i kobiet. Jeżeli dołączy się do tego nietrzeźwość kobiety – wtedy niedola rodziny nie da się opisać i opanować"[40].

Badania społeczne przeprowadzane w okresie działalności ks. Prymasa wskazywały na wielkie zagrożenie alkoholowe, wynikające z pozostawiania rodzin przez społeczeństwo w marazmie ideologicznym, duchowym i ekonomicznym. Wszyscy mieli zagwarantowane zatrudnienie, bez uwzględniania efektywności i sensowności pracy i produkcji przemysłowej[41].

Z powyższych obserwacji wynikał ścisły związek pomiędzy moralnością rodziny, a moralnością społeczeństwa. Zarówno państwo, jak i rodzina, we wzajemnej współpracy miały szansę na odnowienie, ratunek, pozytywny rozwój, szczęście osobiste i społeczne.

Prymas zaproponował, a następnie duszpastersko prowadził wielką krucjatę wierności Bogu, wierności Kościołowi i Ewangelii. Podstawą krucjaty było wezwanie: „Wzywamy was do krucjaty o trzeźwość waszych rodzin, ażeby tę plagę straszliwą, tę manię potworną, tę rozwiązłość pijacką opanować, bo jeśli naród jest w walce o najszlachetniejsze ideały, musi być trzeźwy"[42].

Następne wezwania również były konieczne i wzmacniające duchowość Narodu. Było to wezwanie o ład i porządek w rodzinach, o właściwe wychowanie młodego pokolenia, o poszanowanie własnej i cudzej własności. Osobista i rodzinna własność była niszczona przez lekkomyślność i rozpowszechnione nałogi, zaś własność społeczna była zdegradowana przez rozpowszechniające się złodziejstwo w zakładach pracy i miejscach

40 S. Wyszyński, *Ratujmy życie w rodzinie*. Słowa Prymasa Polski na XXXIV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, 26 VII 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 262-264.

41 Alkohol za czasów PRL-u. PRL cechował swoisty paradoks: im gorzej działo się w Państwie, tym szybciej wzrastała konsumpcja gorzałki. A że głównie działo się źle, w ciągu całego okresu istnienia Polski Ludowej rejestrowane spożycie alkoholu wzrosło aż czterokrotnie. I. Kienzler, *Alkohol za czasów PRL-u*, https://histmag.org/Alkohol-za-czasow-PRL-u-10799https://histmag.org/Alkohol-za-czasow-PRL-u-10799 [dostęp: 2.01.2018].

42 S. Wyszyński, Przemówienie do kobiet polskich na Jasnej Górze, Jasna Góra, 15 IX 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 428-429.

publicznych. Było też wezwanie do władz publicznych, aby realnie spojrzały na sytuację ekonomiczną Narodu, aby władze zrozumiały zależność stanu duchowego narodu, od statusu materialnego. Ksiądz Prymas przypominał, że trzeba „przyczynić się i do poprawy bytu ubogiego narodu, który, rzecz znamienna, im bardziej jest ubogi, im bardziej mu grozi kryzys i katastrofa, tym bardziej jest bezmyślny, tym bardziej rozrzutny, tym bardziej pijacki, tym bardziej rozwiązły, iż przerażenie nas ogarnia na myśl, do czego my właściwie samowolnie dążymy?"[43].

7.7.1. ALKOHOL WROGIEM WYCHOWANIA

Plaga alkoholizmu dotykała także polskie społeczeństwo w okresie międzywojennym, była to pozostałość po polityce zaborców, których zamiarem było podporządkowanie się Polaków polityce państw ościennych – wielokrotnych agresorów. Również bieda, granicząca nieraz z nędzą niższych warstw społecznych, sprzyjała dekadencji moralnej i beznadziei na pokoleniową zmianę w społeczeństwie. Ksiądz Prymas jeszcze jako młody kapłan pracujący duszpastersko w społecznościach robotniczych, widział niebezpieczeństwo alkoholizmu niszczące zarówno życie indywidualne człowieka, jak i rodzinne. Alkohol niszczył całe masy społeczne, dotykał szczególnie ludzi biednych, ale także wielokrotnie eliminował z dobra publicznego warstwy wyższe.

Ksiądz Prymas świadomy niebezpieczeństwa alkoholizmu wskazywał na metody jego zwalczania, w sposób odpowiedzialny i zorganizowany. „Praca nad zwalczaniem alkoholizmu nie może być pracą jednostek tylko, jakichś grup, organizacji wreszcie, lecz musi to być praca planowa, wspólna, na całej linii życia naszego prowadzona, przez całość narodu popierana. Praca dorywcza, sezonowa, praca pewnych tylko warstw nie ma powagi u ogółu, zatem nie wywiera na ogół wpływu"[44].

Walka o tak ważną sprawę, jak trzeźwość Narodu, nie mogła być udziałem tylko tematycznych organizacji społecznych i pozarządowych. Alkoholizm jako plaga narodowa dominował także i po II wojnie światowej, a w czasach PRL stawał się wielkim zagrożeniem moralnym. Ponownie

43 Tamże.
44 S. Wyszyński, Na Dzień Wstrzemięźliwości i Ofiary, „Słowo Kujawskie" R. 8 (1925), nr 26, s. 1.

ks. Prymas zwracał się do władz państwowych i partyjnych, aby nieustanie czynili wysiłki, tak jak dawniej, i poprzez wychowanie ograniczali alkoholizm. „W walce z wrogiem wychowania i zadań oświatowych ma działać Sejm (…). Do walki przeciw wspólnemu wrogowi wzywa się Rząd i władze administracyjne. (…) Nasz naród marzy o tej lepszej doli, chce polepszenia swego bytu; zanim jednak te pragnienia nasze się spełnią, zanim ujrzymy słońce lepszej doli, musi opaść opar zgnilizny alkoholowej”[45].

7.8. TRWAŁOŚĆ MAŁŻEŃSTWA PODSTAWĄ TRWAŁOŚCI SPOŁECZEŃSTWA

Relacja rodzina a społeczeństwo opiera się na wartościach naturalnych, na więzach krwi i powinowactwa, opartych na miłości ludzkiej, realizowanej przez kobietę i mężczyznę w trwałych związkach, a w wypadku ludzi ochrzczonych na sakramencie małżeństwa. Takie związki naturalne i jednocześnie duchowe, oparte na wierze katolickiej, dają społeczeństwu, Państwu wielki dar i wielką wartość jedności i nierozerwalności. Dzięki tym wartościom społeczność państwowa jest strukturalnie zwarta, stała, wzajemnie się zabezpieczająca i przekazująca dar życia z pokolenia na pokolenie.

Ksiądz Prymas nauczał, że „interes ogółu małżeństw, interes rodzin, dzieci, całej społeczności ludzkiej domaga się bezwzględnej trwałości związku małżeńskiego. (…) Ustawa rozwodowa, rzucona w społeczeństwo, niszczy spokój, szczęście szlachetnego męża, szlachetnej żony w ciągu pożycia małżeńskiego, bo żadne z nich nie jest pewne jutra. (…) Ustawie rozwodowej sprzeciwia się głos krwi, gdyż sprowadza ona największą niedolę na potomstwo rozwiedzionych, rozdzielając dzieci od rodziców, braci od sióstr, choć dzieci chcą być razem, bo potrzebują razem i powagi ojca, i czułości matki”[46].

Te słowa Prymasa były reakcją na wprowadzenie ustawy rozwodowej w PRL, która zapoczątkowała systematyczne powiększanie się liczby rozwiedzionych małżeństw, a także utratę wiary u wielu katolików, którzy

45 Tamże.
46 S. Wyszyński, *Niebezpieczeństwa zagrażające małżeństwu. Rozwody zatruwają szczęście rodzin*, „Niedziela” R. 15 (1945), nr 21, s. 163.

uznali, że ich związki małżeńskie mogą być rozwiązywane mocą zmienianych decyzji, co do przysięgi małżeńskiej.

Rozpadające się małżeństwo doprowadza do cierpienia osobowego, duchowego i emocjonalnego dzieci, one także tracą wiarę w skuteczność prawdziwej przysięgi małżeńskiej i możliwość dochowania wierności, stałości i nierozerwalności związku.

7.9. RODZINA JEST PIERWSZĄ I PODSTAWOWĄ KOMÓRKĄ SPOŁECZEŃSTWA

Budowanie i trwanie społeczności narodowych i państwowych, opartych na wspólnej kulturze, języku, więzach pochodzenia, historii oraz zajmowania danego terytorium na ziemi, jest ściśle związana z wartościami każdej rodziny, która daje życie, wychowuje, kształci i uczy jak mądrze postępować, aby dar życia był owocny, płodny i bogaty w szczęście wszystkich członków rodziny. Od tego szczęścia i zadowolenia, pracy, wysiłków, stałości w pokonywaniu trudności, zależy powodzenie społeczne i trwanie Narodu poprzez wieki.

Tak Prymas mówił o rodzinie: „Rodzina jest, więc pierwszą i podstawową komórką ludzkiej społeczności; jest źródłem, z którego wypływa rzeka pokoleń; jest glebą, w której wzrasta i dojrzewa ziarno następnych pokoleń; jest drogą w przyszłości świata. Losy świata rozstrzygają się pod dachem rodzinnego domu: z domów rodzinnych wychodzą święci i grzesznicy. Jeżeli w rodzinie panuje rozdarcie, niezgoda rozszerza się i zaraża otoczenie. Większą szkodę wyrządza ludzkości zatruta atmosfera życia rodzinnego, niż skażenie środowiska biologicznego”[47].

Porównanie do atmosfery fizycznej, czystości powietrza, nawiązuje w nauczaniu ks. Prymasa do ekologii życia duchowego człowieka. Dusza ludzka także potrzebuje ekologicznego życia, tylko zdrowa atmosfera uczuć, współpracy i miłości w rodzinie, daje każdemu z jej członków możliwość rozwoju, radości, szczęścia i duchowego wsparcia rodziców względem dzieci. Szczęście społeczności rodzinnej przenosi się na całe

47 S. Wyszyński, *Do rodziców katolickich na uroczystość Świętej Rodziny*, Warszawa, 18 XI 1976, w: tegoż, *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 278.

społeczeństwo. Sumowanie się szczęśliwych i trwałych rodzin daje wynik pozytywny dla całych społeczności lokalnych, narodowych i międzynarodowych. Szczęście ludzkie, rodzinne, rozpowszechnia się, udziela się innym, daje przykład i właściwie wpływa na działania polityki wewnętrznej i zewnętrznej Państwa, bo „losy świata rozstrzygają się pod dachem rodzinnego domu"[48].

Nauka społeczna Kościoła określa rodzinę jako podstawę życia. „Rodzina jest instytucją najpierwszą, zorganizowaną przez samego Boga, a więc wcześniejsza jest od innej społeczności większej, jaką na przykład jest państwo"[49]. Stwierdzenie to implikuje działania państwa w wielu zakresach służby narodowi i każdej rodzinie. Ta zależność naturalna, prawnie i moralnie, zobowiązuje państwo do stosowania prawodawstwa przyjaznego rodzinie, do przestrzegania wobec każdej rodziny naturalnych praw i obowiązków wynikających z prawa naturalnego. Państwo ma pomagać ekonomicznie w zabezpieczeniu materialnym rodziny, ma udział pomocniczy w wychowaniu nowych członków rodziny, na każdym poziomie w zdobywaniu wykształcenia podstawowego, średniego, zawodowego i wyższego. Rodzina ma swoje prawa i zadania w realizacji własnych celów. Do podstawowych należy jej trwałość, poprzez wzajemną miłość i przekazanie daru życia, daru podstawowego i naturalnego przysługującego naturze ludzkiej. List pasterski Episkopatu Polski o rodzinie stwierdza, że „rodzina zaś, by wypełnić swoje szczytne obowiązki, oprzeć się winna na miłości małżonków, nierozerwalności małżeństwa i wychowaniu potomstwa. Pięknie te prawdy uzasadnił i rozwinął Ojciec Święty Pius XI w encyklice «O chrześcijańskim wychowaniu dzieci i młodzieży[50]». Jest ona prawdziwie «wielką kartą rodziny»"[51].

Kościół katolicki z wielką troską opracowuje naukę o godności i niezbywalności rodziny w życiu społecznym i życiu w tajemnicy zbawienia, wielokrotnie w listach i nauczaniu Kościołów lokalnych, stara się przekazać prawa Boże realizowane w codziennym ludzkim życiu.

48 Tamże.

49 Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski o rodzinie, Jasna Góra, w uroczystość Matki Boskiej Jasnogórskiej 1956, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 157-158.

50 Pius XI, enc. *Divini illius Magistri*, 31 XII 1929.

51 Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski o rodzinie, dz. cyt., s. 157-158.

7.10. PODSTAWOWE CECHY MAŁŻEŃSTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Ksiądz Prymas widział polskie małżeństwa i rodziny wieloaspektowo, w pierwszym rzędzie dostrzegał ich wartość w dziele stworzenia i zbawienia, następnie dostrzegał wartość rodziny w życiu społecznym Narodu, rozgrywającym się na płaszczyźnie duchowej i doczesnej. W wartościach rodziny ks. Prymas dostrzegał także dobro całej ludzkości, powołanej przez Boga-Stwórcę, do nieustannego doskonalenia duchowego i rozwoju doczesnego. Tylko w rodzinie, podstawowej komórce życia człowieka, może rozwijać się wiara, być tworzony Kościół, a także być przekazywana kultura, może dokonywać się właściwe wychowanie nowego pokolenia. W takim nauczaniu ks. Prymas nawiązywał do nauki Soboru Watykańskiego II. Mówił: „Małżeństwo chrześcijańskie, nie przestając być podstawową komórką ludzkiej społeczności, jest także podstawową komórką społeczności synów Bożych, która jak Kościół prowadzi Chrystusowe dzieło zbawienia. «W tym domowym niejako Kościele rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary (KK 11)». Przy chrzcielnicy odkrywają, że ich dziecko jest odtąd dzieckiem Boga, «odrodzonym z wody i Ducha Świętego» i że zostało im powierzone, aby czuwali nad jego «postępem w mądrości i latach, w łasce u Boga i u ludzi». Dostrzegają także, że wychowanie jest prawdziwą służbą Chrystusowi, zgodnie z Jego słowami: «Co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25,40)”[52].

7.11. MAŁŻEŃSTWO SPOŁECZNOŚCIĄ NADPRZYRODZONĄ

W okresie Wielkiej Nowenny (1957-1966)[53],przed 1000-leciem Chrztu Polski, ks. prymas Stefan Wyszyński poświęcił wiele wysiłku na działalność duszpasterską, naukową i społeczną, aby ukazać wartość rodziny i jej niezbywalne prawa wobec Kościoła i państwa. Prymas Tysiąclecia

52 S. Wyszyński, List pasterski do rodziców katolickich na uroczystość Świętej Rodziny, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” R. 58 (1976), nr 12, s. 358.

53 Zob. Z. Struzik, *Nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego o małżeństwie i rodzinie w okresie Wielkiej Nowenny*, wyd. IPJP2, Warszawa 2015.

docenił wielki wkład rodzin polskich w budowanie społeczności narodowej, docenił również rodziny katolickie, które swoją wiarą, poświęceniem, mądrością i sprawiedliwością, potrafiły przeprowadzić i przekazać podstawowe wartości, przysługujące człowiekowi i Narodowi.

Szczególne podziękowanie kierował do matek, Matek polskich: „Matce katolickiej zawdzięczamy, że Naród i Kościół w Polsce doszedł do swego Tysiąclecia wierny Bogu, Krzyżowi i Ewangelii. Jest to dzieło rodzin polskich i katolickich, dzieło trudu i męki kobiet w Ojczyźnie naszej”[54]. Taka ocena była zgodna z bardzo trudną polską rzeczywistością, szczególnie w czasie II wojny światowej, w czasie materialnego i duchowego odbudowywania Polski, doszczętnie zniszczonej przez okupantów, a także w czasie ideologicznej walki marksizmu i leninizmu z Narodem, która zakładała niszczenie wiary, tradycji narodowej, godności człowieka i jego zadań w rodzinie i w narodzie. Kobiety polskie potrafiły w zaciszach domów rodzinnych, w małżeństwach i w wychowaniu dzieci, przekazać patriotyzm, umiłowanie ojczyzny, godność miłości małżeńskiej i rodzinnej. Szczególne podziękowanie ks. Prymas kierował do kobiet-matek, które spełniały naturalne, a jednocześnie Boże prawo przekazywania życia. Dzięki temu propagandowa akcja ograniczania biologicznego Narodu polskiego nie doprowadziła do jego unicestwienia.

Podziękowania dla Matek-Polek kardynał Wyszyński skierował w imieniu Boga, Chrystusa i Kościoła: „Musimy wspominać tutaj wszystkie niewiasty mężne, cierpiące i walczące, które umiały stanąć w obronie wiary i ołtarzy, w obronie kołyski i rodziny, w obronie wolności sumienia i swojej godności: one to wychowały wspaniałe pokolenia kobiet katolickich, za które jesteśmy wdzięczni Bogu, Chrystusowi i Kościołowi”[55].

7.12. RODZINA SPOŁECZNOŚCIĄ BOŻĄ

Naturę rodziny i jej pochodzenie, ks. Prymas uzasadniał działaniem stwórczym Boga, obdarzającego człowieka wspaniałym darem życia pochodzącego od Niego samego. W rodzinie doznaje się bowiem,

54 S. Wyszyński, *Początek cudów w polskiej Kanie Narodu*. W dniu oddania kobiet polskich w macierzyńską niewolę Maryi za Kościół, Jasna Góra, podczas Sumy na szczycie, 26 VIII 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 15, czerwiec-grudzień 1965, wyd. WSD, Warszawa 2017, s. 196.

55 Tamże.

najwspanialszej wartości: człowiek jest otoczony miłością. Poczyna się z miłości rodziców, rodzi się w rodzinie, doznaje każdej pomocy, opieki, a przede wszystkim uczy się miłości. Te wartości przekazywane są z pokolenia na pokolenie, są one odtwarzane w sposób naturalny i zawierają podstawy człowieczeństwa. Poznając wartości kochającej się rodziny poznajemy po części Boga, który rodzinie przekazał miłość, największy dar. Szczęście i radość rodziny mówi o wielkości Boga, kieruje do Niego wdzięczność i dziękczynienie. „Bóg przygotował człowiekowi społeczność rodzinną. Raz tylko dokonał Bóg stworzenia człowieka – resztę zostawił rodzinie. (…) Człowiek ma wszczepione przez Boga dążenie do życia rodzinnego. (…) W rodzinie doznaje człowiek najtrwalszych uczuć miłości. Bóg zespala tą miłością serca rodziców i dzieci. Tylko ta miłość uzdalnia do pełnego zapomnienia o sobie i oddania się dziecku”[56].

Nadprzyrodzone, a zarazem tak wzniosłe, pochodzenie rodziny od Boga, zobowiązuje rodziców i dzieci w każdej rodzinie do odpowiedzialności w miłości rodzicielskiej i rodzinnej. Odpowiedzialna miłość realizuje się w przekazywaniu sobie nawzajem dobra duchowego i materialnego, życie rodzinne staje się drogą uszlachetnienia człowieka, naturalnie włącza go w społeczność, we wspólnotę, która doskonali, a w znaczeniu nadprzyrodzonym – zbawia.

Interpretując biblijny opis stworzenia człowieka, ks. Prymas stwierdzał, że Bóg nie tylko stworzył rodzinę, ale z rodziną pozostał na zawsze. Jest i trwa w rodzinie, ponieważ Jego moralne (duchowe) dzieła zawsze są wieczne. Dlatego rodzina ze swej natury jest wieczna, jej wartości są nieprzemijające, są dobre w porządku naturalnym i duchowym. W większych kryzysach społecznych, aby „odnawiać oblicze ziemi”, trzeba wracać do rodziny i w niej szukać sposobów na organizowanie życia ludzkiego na świecie. Świadectwem wartości życia, jest moralny obraz współcześnie żyjących rodzin. „Od początku powstania rodziny – jak pouczają nas o tym świadectwa Pisma Świętego – Bóg jest przy rodzinie i Bóg jest w rodzinie. Już pierwsza rodzina w raju była Bogiem silna, a co Bóg raz rozpocznie, prowadzi systematycznie i konsekwentnie dalej”[57].

56 S. Wyszyński, *Biada człowiekowi samemu*, „Ład Boży” R. 1 (1945), nr 4, s. 3.

57 S. Wyszyński, *Rodzina Bogiem silna*. Kazanie Prymasa Polski ze szczytu Jasnej Góry do wiernych z całej Polski podczas odnowienia Ślubów Narodu, w piątym roku Wielkiej Nowenny, roku „Rodziny Bogiem silnej”, Jasna Góra, uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, 26 VIII 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2008, s. 362.

7.13. RODZINA JEST SPOŁECZNOŚCIĄ NAJBLIŻSZĄ CZŁOWIEKOWI

W kazaniach i przemówieniach ks. Prymas zwracał się do zebranych słowami: „Dzieci moje dzieci Boże". W ten sposób identyfikował się ze słuchaczami i nawiązywał z nimi duchową łączność. Określenie „dzieci moje" oznaczało wielkie dowartościowanie rodzin zebranych na liturgii słowa, na mszach św., rekolekcjach, spotkaniach z duchowieństwem, a także z ludźmi określonych zawodów i profesji. W tych spotkaniach dominującym tematem była rodzina, ks. Prymas mówił: „Najmilsze Dzieci! Rodzina, tak nam droga i bliska, najukochańsza na świecie"[58].

Wartość rodziny szczególnie jest dostrzegana w momentach kryzysu, zagrożenia i wielkiego cierpienia. W takich chwilach próby nikt nie pozostaje osamotniony, moc duchowa każdego, opiera się wtedy na wspólnocie, która nie zawodzi i przychodzi z pomocą. Ksiądz Prymas tę wartość odnosił do sił duchowych pochodzących wprost od Boga i stwierdzał: „Są różne trudności w rodzinie, ale jednak jest to dla Was najbliższa na tej ziemi społeczność. Sam Ojciec Niebieski pomyślał o tym, abyście miały ojca i matkę. Nikt z Was nie wybrał ich sobie tak, jak wybieracie inne rzeczy. To Ojciec Niebieski Wam ich wyznaczył i dał, dlatego należy im się cześć i miłość"[59].

7.14. RODZINY URATOWAŁY NARÓD POLSKI

W okresie wojen, przewrotów społecznych i politycznych, militarnych dominacji narodów sąsiednich w Narodzie polskim kształtowała się postawa miłości Ojczyzny, rozumianej jako matka, żywicielka, ziemia własna, dająca każdemu wolność, dobrobyt doczesny i nadzieję na rozwój. Doświadczenia historyczne zawsze były próbą: żyć, albo nie żyć; trwać i walczyć. Nawet w okresach wydawałoby się beznadziejnych – całkowitej utraty pełnej wolności i politycznego istnienia, rodziło się pytanie: Jak powstawać, mimo ponoszenia ofiar, ale zachowując godność wolności? Ksiądz Prymas wskazywał na rodziny, jako źródło mocy duchowej,

58 S. Wyszyński, Wizytacja kanoniczna parafii. Kazanie do młodzieży, Wrociszew, 2 VIII 1964, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 18, s. 21.
59 Tamże.

patriotycznej, siły fizycznej i gospodarczej. „Gdy rodzina i naród będą zdrowe, gdy będą mogły korzystać z należnych im praw, i państwo będzie miało, czym się pożywić, będzie mogło utrzymać swą instytucję, niezbędną dla zachowania ładu życia i współżycia społecznego”[60].

Istniała więc alternatywa – rodzina i wolność, albo kryzys rodziny prowadzący do upadku, a nawet zaniku Narodu. W ówczesnej dominacji komunizmu na ziemiach polskich, należało koniecznie bronić wartości rodziny, na niej się oprzeć, aby zachować istnienie. Ksiądz Prymas mówił o tej alternatywie: „Ale gdyby zamarła rodzina, gdyby zamarł naród, państwo umrze śmiercią naturalną i niczego już nie zdoła dokonać”[61].

Współistnienie rodziny–narodu–państwa, odnosi się także do innych powiązań społecznych, do każdej organizacji, a nawet działalności politycznej, partyjnej i gospodarczej. Jakiekolwiek istnienie społeczne zawsze trzeba zaczynać od uszanowania człowieka, jego praw odnoszących się do życia rodzinnego. Ksiądz Prymas wskazywał na fundamentalną rolę rodziny w każdym społeczeństwie i każdym społecznym działaniu. „Podobnie każda instytucja polityczna, każda partia nie zdoła nic zrobić, pozostanie martwą biurokratyczną instytucją, jeżeli nie uszanuje człowieka, jego osobowości i praw, jeśli nie stanie na straży zadań i praw narodu, będącego przekazicielem i twórcą wielowiekowej kultury. Jest to tak doniosłe, oczywiste i proste, że aż dziw, iż można myśleć niekiedy inaczej”[62].

Zależność, pochodzenie, współdziałanie i współistnienie Narodu z rodzinami, pozwala na wzajemną ocenę. Rodzina i Naród stają się dwoma obliczami tej samej rzeczywistości. Patrząc na rodziny widzi się i analizuje obraz polskiego Narodu. Obserwując Naród i Państwo, jak w zwierciadle, widzimy i oceniamy stan rodzin. Tę prawdę ks. Prymas wyrażał w następujących słowach: „[W – Z.S.] obliczu Narodu rozstrzyga się oblicze rodzin. To też ubogacenie życia rodzinnego procentuje w życie Narodu. Natomiast zubożanie życia rodzinnego, zaniżanie warunków bytowania, gwałtowna interwencja, ograniczająca wolność wewnętrzną życia i wychowania w rodzinie – bardzo szybko odbija się ujemnie na obliczu Narodu”[63].

60 S. Wyszyński, Pielgrzymka biskupów polskich na Rok Święty do Rzymu w x-lecie zakończenia Soboru Watykańskiego II. Przemówienie wigilijne do kapłanów stolicy, Warszawa, 24 XII 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 305.

61 Tamże.

62 Tamże.

63 S. Wyszyński, Przedmowa do Pamiątkowej Księgi Rodziny, Warszawa, 8 IX 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 29, s. 315.

7.14.1. RODZINA WSPIERA NARÓD

Ontologiczny związek Narodu z rodziną został historycznie[64], religijnie, prawnie i moralnie przez prymasa Wyszyńskiego stwierdzony. Z takiej konstatacji wynika ścisły obowiązek ochrony rodziny i postawienie jej jako podmiotu w życiu społecznym. Wszelka krzywda jaka dzieje się rodzinom, jest krzywdą dla Narodu, a także jest krzywdą dla Państwa. Filozofia personalistyczna, stawiająca osobę w centrum zainteresowania, ochrony i sensu istnienia, również potwierdza taką prawdę. Człowiek pochodzi od rodziny, Naród jest rodziną, a Państwo, jest rodziną rodzin. W takim spojrzeniu mieści się także prawda o rozwoju, o przyszłości i o postępie człowieka i świata. „Dlatego też żywy i zdrowy naród, to żywa i zdrowa rodzina. Macie ambicję usłużyć Narodowi przez powołanie rodzinne. Już dzisiaj myślicie o tym, co dacie w przyszłości narodowi, wypełniając obowiązki rodzinne. Czy wniesiecie zdrowe energie duchowe w życie Narodu?"[65].

64 „Naród polski ratował się dzięki rodzinie, którą nieustannie ubogacał i ożywiał organizm narodowy. Chociaż traciliśmy własną państwowość – nawet na przeszło sto dwadzieścia lat – chociaż traciliśmy wolność w czasach okupacji, zawsze jeszcze pozostawała rodzina i Naród. Dlatego warunkiem naszej egzystencji i suwerenności politycznej, narodowej, kulturalnej, a nawet gospodarczej, jest właśnie to – utrzymać na poziomie rodzinę, która wspiera Naród". S. Wyszyński, *Zadanie młodych ku przyszłości*. Do młodzieży akademickiej podczas „opłatka", Warszawa, Miodowa, 17 I 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 53, s. 47-48.

65 Tamże.

PRYMAS, KTÓRY PATRZYŁ DALEJ

Stefan Kardynał Wyszyński odszedł do Boga w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, 28 maja 1981 r., o godzinie 4.40. Uroczystości pogrzebowe odbyły się na Placu Zwycięstwa – żegnały go tysiące wiernych z całego kraju. Słowa, jakie wypowiedział na łożu śmierci, stały się kolejnym dowodem jego wielkiej mądrości. Za nią między innymi był tak bardzo ceniony:

„Żadnego programu nie zostawiam, dlatego że mój następca nie może być skrępowany żadnym programem. Musi rozeznać sytuację Polski i Kościoła z dnia na dzień i stosownie do tego układać program pracy. Program w Polsce nie może być sztywny. Nasza stałość wyraża się w «Credo», wyraża się w «Ojcze nasz», w «Zdrowaś Maryjo», w Ślubach Jasnogórskich, w zawierzeniu, które Ojciec Święty uczynił na Jasnej Górze. A reszta jest płynna. Największą naszą wartością jest wiara naszego ludu, jego przywiązanie do Kościoła w Chrystusie i Jego Matce”.

W testamencie warszawskim Prymas Polski napisał słowa:

„Kościołowi w Polsce służyłem według najlepszego mojego zrozumienia jego sytuacji i potrzeb. Chciałem obronić Kościół przed zaprogramowaną ateizacją i przed «fałszywymi braćmi», którzy na własną rękę uprawiali nieuczciwą politykę kościelną w dziedzinie państwowej, przed nienawiścią społeczną doktrynalnie zachwalaną, przed rozwiązłością, której odgórnie patronowano. Uważam sobie za łaskę, że mogłem – z pomocą Episkopatu Polski – przygotować Naród przez Wielką Nowennę, Śluby Jasnogórskie, Akt oddania Narodu Bogarodzicy w macierzyńską niewolę miłości i Społeczną Krucjatę Miłości – na nowe Millennium. Gorąco pragnę, by Naród polski pozostał wierny tym zobowiązaniom”.

Za swoisty testament można także uznać wiele słów pozostawionych w notatkach, homiliach i nagraniach. Także w pamięci osób, które miały szczęście go znać lub spotkać. Może właśnie w nich najlepiej widać, jak niezwykłą postacią był Prymas. Jak niezbadana tajemnica i bogate wnętrze kryły się w jednym człowieku.

„Miłość Boga do człowieka jest łatwo dostrzegalna, dlatego że jest powszechna i rozlana wszędzie. Obejmuje wszystko stworzenie, nawet najbardziej liche. Jest w pokrzywie pod płotem i w oście, na który się człowiek nadział. Jest powszechna, bo Bóg kocha wszystko. (…) I my umiemy kochać wszystko. Umiemy pójść do psiaka i pocałować go w «buzię». Mój Boże, nie dlatego, że jest podobny do nas! My się tego uczymy od Pana Boga, który kocha wszystko, co stworzył. Wdrapujemy się na szczyty gór, zapominamy o zmęczeniu i kontemplujemy cuda Boga”.

„Odnowa świata, o której tak dużo się mówi i pisze, polega na tym, abyśmy uwierzyli, że Bóg jest Miłością, i abyśmy z tej miłości, którą Bóg włożył w nasze istnienie i życie, czerpali dla braci”.

„Nigdy nie można powiedzieć: Już wszystko zrobione! Dla nas jeszcze wiele zostało do zrobienia. Nigdy nie można powiedzieć: Już dostatecznie miłowano! Dla nas i w tej dziedzinie zostało bardzo wiele, abyśmy jeszcze większą miłość posiedli i z serc swoich wykrzesali, dając ją bliźnim i światu”.

Komańcza – ostatnie miejsce więzienia Prymasa, wiosna 1956 rok

Wakacje w Stryszawie. Prymas jeździł tam w latach 1963–1966

ROZDZIAŁ 8

NARÓD W ASPEKCIE WOLNOŚCI

Rzeczywistość i pojęcie narodu dla ks. Prymasa było kluczowe w nauczaniu społecznym Kościoła, a w sytuacji, w jakiej znalazł się polski Naród nabierało znaczenia egzystencjalnego. Naród musiał przetrwać, obronić się wobec wojen, zagrożeń ideowych i politycznych, wynikających z problemów wewnętrznych Państwa i warunków polityki zewnętrznej. Kościół, reprezentowany przez ks. Prymasa, szczególnie stawał w zdecydowanej obronie godności każdego obywatela, każdej rodziny i podstawowych wartości: wolności, sprawiedliwości, pokoju i solidarności we wzajemnej pomocy. Szczególnie niebezpieczne okazały się wady narodowe (alkoholizm, aborcja i rozwijająca się narkomania), a także czynniki zewnętrzne dążące do podporządkowania sobie, poprzez interwencje wojskowe, narodów tworzących tzw. blok wschodni.

Naród polski podlegał wielu przemianom, politycznym, społecznym, gospodarczym, był włączony, z racji położenia geograficznego, w politykę Wschodu i Zachodu. Kościół poprzez naukę społeczną przychodził Narodowi z pomocą tam, gdzie to było możliwe, a szczególnie w kwestiach obrony podstawowych praw człowieka. „Każda osoba ludzka ma nie tylko prawa, ale i obowiązki. Ale wtedy można tylko wymagać wypełnienia obowiązków, gdy jest możność korzystania ze wszystkich praw, o czym tak dobrze mówi encyklika *Pacem in terris*"[1]. Encyklika Jana XXIII, była

1 S. Wyszyński, Kazanie do inteligencji katolickiej, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 140; Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 11 IV 1963.

wykładnią współpracy międzynarodowej, zapobiegającej wielkiemu i bliskiemu niebezpieczeństwu wojny. Przykładem był kryzys karaibski[2], który zagroził totalnym zniszczeniem świata, poprzez użycie broni nuklearnej.

Obecność Kościoła w świecie współczesnym (XIII schemat Soboru Watykańskiego II) mogła realizować się poprzez przypominanie i wprowadzanie w społeczności ludzi wierzących, prawdziwych i zgodnych z prawem postaw. Prawo wobec ludzi i prawo ludzi, zdaniem ks. Prymasa, jest jednakowe w każdym zakątku świata. „Tam gdzie żyje, pracuje i egzystuje człowiek: jest mowa o osobie ludzkiej, żyjącej w społeczności domowej, zawodowej, narodowej, politycznej, międzynarodowej, czy w społeczności ogólnoludzkiej. Dzisiaj coraz więcej mówi się o wspólnocie ogólnoludzkiej. Człowiek posiada wszędzie jednakowe prawa podstawowe, gdziekolwiek by się udał. Tak, że człowiek – jak mówi odważnie Jan XXIII – jest obywatelem nie tylko we własnej Ojczyźnie, ale na całym globie"[3].

Pojęcie *obywatelstwa świata*, przysługujące każdemu człowiekowi, stało się wielkim postępem w polityce państw i narodów. Każdy człowiek ma swoją godność, znaczenie, unikalność i prawo do życia jednakowo godnego, wszędzie gdzie dane mu jest żyć i pracować.

8.1. NARÓD JEST NAJBARDZIEJ TRWAŁĄ SPOŁECZNOŚCIĄ

Poprzez wielką troskę o Naród polski, ks. Prymas zasłużył na tytuł „teologa narodu". Można też uznać, że ta teologia stała się częścią nauki społecznej Kościoła dla Narodu polskiego; jest również znana w innych krajach jako polityka życzliwa każdemu społeczeństwu, które przez wieki potrafiło wytworzyć i wypracować własną kulturę.

Wartość kultury narodowej jest bardzo istotna i powinna być nieustannie rozwijana i przekazywana z pokolenia na pokolenie. Taka kultura oparta na wartościach: miłości, wolności, sprawiedliwości, solidarności

2 15 października 1962 roku Amerykanie odkryli na Kubie wyrzutnie radzieckich rakiet z głowicami atomowymi. Tego dnia rozpoczął się „kryzys karaibski". Przez 13 dni świat balansował na krawędzi wojny atomowej. *Kryzys karaibski*, https://www.google.pl/search?q=kryzys+karaibski+1983&oq=kryzys+ karaibski+1983+&aqs=chrome..69i57.11913j0j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8 [dostęp: 17.01.2018].

3 S. Wyszyński, *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia*. Przemówienie do lekarzy i prawników, Warszawa, Miodowa, 27 XII 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 15, czerwiec-grudzień 1965, wyd. WSD, Warszawa 2017, s. 363.

i pokoju, jest największym skarbem społecznym, który należy bronić i dokładać wszelkich starań, aby był rozwijany.

Ksiądz Prymas wielokrotnie odwoływał się do sumienia Narodu i określał je, jako dar Boga i ludzi, dar naturalny, zawarty także w tajemnicy stworzenia. Ta tajemnica stworzenia odtwarza się bowiem w każdej rodzinie, w każdym wysiłku na rzecz wspólnego dobra, jest to wypełnianie polecenia: „Czyńcie sobie ziemię poddaną" (Rdz 1,28). Wartość kultury narodowej zawiera w sobie obowiązek przekazywania życia, języka, religii, osiągnięć naukowych, edukacji, osiągnięć gospodarczych, obowiązku obrony i rozwoju, wraz z innymi narodami, społeczności międzynarodowej.

Niestety, historia wciąż uczy, że wobec szeregu narodów podejmowane są działania ograniczające je, bądź też prowadzące do częściowej lub całkowitej ich likwidacji. Najgroźniejsze są dla narodów ideologie, które nie stają w obronie wartości, lecz chcą realizować tylko doraźnie cele władzy, dominacji i egoizmu. Ksiądz Prymas przewidując takie zagrożenia mówił: „Czasy, które idą, żądać będą od nas nowych mocy moralnych, duchowych, społecznych, zawodowych kompetencji, a także wysokiego poziomu kultury ojczystej, narodowej, która będzie pokarmem dla tych, co po nas przyjdą"[4].

Myślenie o narodzie obejmuje jego historię, buduje teraźniejszość i patrzy w przyszłość, mając na uwadze przyszłe pokolenia. W narodzie nie żyje się i nie pracuje tylko dla siebie (por. Rz 14,8), w życiu i działaniu na rzecz własnego narodu tkwi pierwiastek *wieczności doczesnej*, a dla tych co odchodzą – wiecznej. Nawiązując do tej prawdy ks. Prymas mówił: „Naród przecież nie umiera, tylko my się wymieniamy, Naród trwa. W nauce Kościoła najbardziej trwałą społecznością jest rodzina i naród. Ludzie mają obowiązek dorastać do trwałości i rodziny"[5].

Związek rodzin z Narodem, jest zatem integralny – kto rozwija rodzinę, rozwija Naród. Ten, kto działa przeciw rzeczywistości wynikającej z natury człowieka, jaką jest rodzina, niszczy tym samym Naród. Ten naturalny związek jest jednocześnie obowiązkiem dla wszystkich, dla każdego człowieka, w każdym czasie jego życia i doświadczania wartości Narodu. „Dlatego nie wystarczy dziś czekać. Trzeba rewidować swoje sumienie,

4 S. Wyszyński, *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął…* Do kombatantów, Warszawa, dom prymasowski, 24 I 1981, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 67, s. 39.

5 Tamże.

życie rodzinne i domowe. Trzeba siebie pytać, jak przebiega wychowanie młodzieży, co właściwie ta młodzież od nas ma i co może zaczerpnąć z naszych doświadczeń"[6].

8.1.1. OJCEM WSZYSTKICH POLAKÓW JEST BÓG

Teologiczny kontekst wobec stworzenia świata, stworzenia człowieka, życia i perspektywy rozwoju, stawia Boga jako Ojca, który ze światem i człowiekiem dzieli się miłością. Świat polityki Polski powojennej, ówczesne kierunki ateistyczne i laickie, przyjęły w swoich programach walkę z pojęciem Boga, walkę z odniesieniem wartości życia człowieka i świata, do wartości nadprzyrodzonych. Dlatego ks. Prymas wołał: „Widząc trudności, jakimi są różnice ideologiczne i światopoglądowe, musimy wołać do Boga Ojca, aby przekonał wszystkich żyjących w Polsce ludzi, że On jest Ojcem wszystkich Polaków, jak jest Ojcem czterech przeszło miliardów żyjących na globie ziemskim; aby uznano, że ten Ojciec jest Miłością i że pragnie miłości dla siebie"[7].

To wołanie przybierało formę niezliczonych kazań, udziału w uroczystościach, wydawanie listów i memoriałów, tak do Narodu, jak i do rządów. Za tym wołaniem szła nieustająca modlitwa ks. Prymasa i niezliczonych tłumów ludzi, zebranych z różnych okazji liturgicznych i patriotycznych rocznic. Ksiądz Prymas nigdy nie pozwolił sobie odebrać prawa i możliwości publicznego nauczania. Uważał to nauczanie za swój podstawowy obowiązek jako biskupa, kapłana, a szczególnie jako obywatela Ojczyny. Zachęcał Polaków, aby starali się być dobrymi obywatelami, respektującymi prawo i porządek publiczny, ale jednocześnie, aby nie pozwalali sobie odebrać wolności słowa i religii. W Bogu, Ojcu Ojczyzny, ks. Prymas widział moc miłowania braci. Takie wspólne miłowanie, taka życzliwa postawa ludzi i rodzin względem siebie, gwarantowała przetrwanie, nawet w okresie prześladowania i sukcesywnego zmniejszania zakresu swobód obywatelskich. Do Narodu polskiego, głęboko i licznie wierzącego, kierował słowa pocieszenia i prawdy, wskazywał na Chrystusa. „Przykład największej miłości dał Jezus Chrystus. Nie jest On więc dla Narodu,

6 Tamże.
7 S. Wyszyński, Wizyta arcybiskupa Poggi w Polsce podczas nabożeństwa w intencji Ojca Świętego, Gniezno, 2 III 1975, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 49, s. 160.

dla obywateli, dla rodziny, szkodnikiem – jest Nauczycielem. Nauczycielem miłości Boga i ludzi, Nauczycielem ducha ofiary, poświęcenia i służby. Taka właśnie religia i Kościół sprawujący takie posłannictwo, nie jest szkodnikiem i zasługuje na zaufanie. Oczekujemy więc, aby to zaufanie wzrosło w naszej Ojczyźnie"[8].

Duch ofiary, poświęcenia i służby wskazuje na charakter prawdziwej miłości Ojczyzny. Ta miłość nie jest pusta, nie jest symbolem, lecz jest prawdą realizowaną poprzez pracę i poświęcenie. Religia chrześcijańska, wyznanie katolickie, z takim boskim zapleczem ideowym, popartym autentyczną wiarą, stwarzała społeczeństwo moralnie silne, zwarte, odważne. Jednocześnie, taka postawa, była niewygodna dla ateizujących władz państwowych, jednak ks. Prymas był zadnia, że najważniejszy jest naród, rządy natomiast wcześniej czy później ustępują.

8.1.2. PODSTAWY WSPÓLNOTY NARODOWEJ

Każdy naród, zorganizowany w formie państwa, stara się zachowywać wspólnotę, na tyle sprawną i wewnętrznie spójną, aby zapewniała i zabezpieczała wszelkie dobra. Poza wartościami materialnymi, zdobywanymi przez lata pracy społeczeństwa, postępem nauki i techniki, najważniejsze okazują się wartości duchowe. Te wartości duchowe, same w sobie, odpowiadają na zagadnienie wspólnego trwania przez dziesięciolecia i wieki. Racją stanu – najważniejszym dobrem jest społeczność narodowa, bogata w historię wspólnego dobra, zasobna w kulturę, trwająca pomimo zewnętrznych niebezpieczeństw, konfliktów, a nawet wojen i agresji.

Naród, zdaniem ks. Prymasa, opiera się na wspólnocie religijnej, narodowej i społecznej. Naród trwa, kiedy posiada wartości duchowe, a są nimi: „Cześć dla człowieka, obrona jedności i pokoju rodziny, miłość i służba Ojczyźnie, trwanie w jedności Ducha Świętego w Kościele Chrystusowym"[9].

Obrona jedności zawiera się w historii dobra, jakie Naród zdołał wytworzyć; to dobro nieustannie pomnażane ma określony cel. Służy wszystkim i wszystkich satysfakcjonuje, wszystkim stwarza warunki

8 Tamże.
9 S. Wyszyński, *Dla zasług świętego Wojciecha…*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 170.

trwania i rozwoju. To dobro nie dyskryminuje nikogo, nie dzieli na klasy i warstwy, nie stwarza kulturalnych i materialnych napięć.

Obrona pokoju polega na respektowaniu praw, wypełnianiu wynikających z nich obowiązków. Pokój to przekonanie wszystkich obywateli, o najwyższej wartości życia własnego i innych ludzi żyjących obok, zorganizowanych we własne narody i Państwa. Pokój rodzin zależy od stanu moralnego małżonków i wartości przekazywanych w procesie wychowawczym. Pokój każdej rodziny przenosi się na pokój całego społeczeństwa – Narodu.

Niezbędnym jest, przy tworzeniu i trwaniu Narodu, miłość i służba Ojczyźnie. Naród staje się ojczysty poprzez zrodzenie, z pokolenia na pokolenie i poprzez pracę, wraz z poświęceniem na rzecz dobra wspólnej Ojczyzny. Ojczyzna jest jedna, a jeśli się ją wybiera, to należy przyjąć, zaakceptować i służyć wartościom danego narodu.

Wartości religijne spajają naród, wszyscy jednakowo i wspólnie oddają cześć Bogu, wszyscy respektują się wzajemnie, w imię bycia Dziećmi Bożymi. Wspólnota religijna opiera się na zorganizowanym Kościele lokalnym, przekazującym depozyt wiary, w sposób jednoznaczny, prawdziwy i wolny.

8.1.3. JEDNOŚĆ RELIGIJNA NARODU

Jedność religijna Narodu polskiego okazała się najsilniejszym czynnikiem scalającym naszą społeczność, a także była wartością pozwalającą przetrwać wielkie i groźne niebezpieczeństwa. Ksiądz Prymas przejął to wielkie dziedzictwo narodowe i starał się je przeprowadzić przez wiele prób ideologicznej i praktycznej ateizacji. Miał świadomość, że religijność Polaków będzie na tyle mocna, że pozwoli przetrwać Narodowi. Zjednoczenie religijne miało trwać, pomimo licznych zagrożeń. Ksiądz Prymas przypominał historyczne doświadczenia trwania Narodu, mówił: „Należymy wszyscy niemal do jednego, świętego, katolickiego, apostolskiego Kościoła. Były próby w dziejach, ażeby tę jedność rozbić. Zagrażał nam protestantyzm i prawosławie. A jednak, pomimo niewoli, obroniliśmy jedność religijną Narodu”[10].

10 Tamże, s. 169.

Historyczny wybór katolicyzmu stał się czynnikiem scalającym Naród na przestrzeni wieków. Ideologia socjalistyczna i agresywny ateizm spotkały się, na terenie Polski, z ostrym sprzeciwem, z niechęcią przyjmowania obcej ideologii i obcego systemu państwowości. Musiał zatem rozegrać się dramat współistnienia, siłą narzucanego światopoglądu, z tradycją narodu wyznającego wiarę chrześcijańska. Ksiądz Prymas odczytywał zagrożenia i klasyfikował je, ujawniał i podawał do publicznej wiadomości: „Wiemy, jak szkodliwe są wszelkie próby rozbicia jedności religijnej, czy to przez tworzenie tak zwanych kościołów narodowych, czy też przez opłacane dolarami sekciarstwo, czy może przez kosztownie szerzony ateizm. Naród instynktownie czuje, ile by stracił, gdyby dał rozbić swą jedność religijną. Dlatego broni jej, przekonany mocno o tym, że warunkiem jedności narodowej, społecznej i politycznej jest największa siła wiążąca – jedność religijna”[11].

Takie ostrzeżenia ks. Prymasa, dokonywane publicznie, były manifestacją prawdy, ponieważ podstępnie, partia i rząd, stosowały administracyjne naciski, organizowano szeregi księży-patriotów, finansowano i popierano społecznie Kościół narodowy polski, popierano także wszelkie mniejszości religijne, z zamiarem, aby tylko zlikwidować monolit religijny katolicyzmu polskiego.

8.1.4. NARÓD DOBRZE ZORGANIZOWANY ZALEŻY OD SIŁY RODZINY

Z punktu widzenia socjologicznego, znaczenie, siła, witalność Narodu uzależnione są od rodzin, które budują społeczność. Im więcej jest rodzin dobrze zorganizowanych, trwałych, pracowitych i wypełniających podstawowe zadania i obowiązki, tym i Naród cieszy się podobnymi właściwościami moralnymi. Socjologia, w oparciu o badania statystyczne, przedstawia stan liczebny, majątkowy, edukacyjny, zarobkowy, a także stan rozwoju nauki w poszczególnych jej dziedzinach. Wszystko jednak opiera się na człowieku, na jego wartościach przenoszonych na rodzinę, z której pochodzi i którą tworzy. Ksiądz Prymas, socjolog z wykształcenia i praktyki, doceniał także wartości duchowe człowieka, realizowane w rodzinach i przez rodziny. Dominacja tych wartości, ich trwałość i możliwość przechodzenia

11 Tamże.

z pokolenia na pokolenie, stanowi istotę wartości całego Narodu. Brak wartości, a także antywartości, które dominują w człowieku i w rodzinach, obniżają wartość całego Narodu i zapowiadają w przyszłości jego upadek.

Stwierdzenie ks. Prymasa o wartościach Narodu było następujące: „My rozumiemy, że potęgą narodu jest rodzina czysta, trwała, trzeźwa, bo to jest wielka siła. Dlatego tak gorąco pragniemy tego zrozumienia dla zadania, jakie ma rodzina. Może być państwo najlepiej zorganizowane, jeżeli rodzina będzie rozbita, państwo będzie słabe. Są państwa bogate i świetnie zorganizowane, ale w których wystygły serca i opustoszały kołyski"[12]. *Wygasłe serca* to brak wartości wyższych, brak sensu życia i celu trwania danego narodu. Dobrobyt materialny nie może wystarczyć życiowo, ani indywidualnemu człowiekowi, ani Narodowi, ani Państwu, konieczna jest transcendencja duchowa, ponieważ i natura ludzka jest materialno-duchowa. A zatem ks. Prymas mówił, że „mogą być narody biedne, ale zachowały serca czyste, serca wierne. To jest największe bogactwo i największa gwarancja ich trwania i bytu"[13].

Do najpilniejszych zadań w budowaniu trwałych i szczęśliwych rodzin, a tym samym do budowania organizacji Państwa, ks. Prymas zaliczał trzeźwość społeczeństwa i nieustanną troskę o byt wzrastającego w rodzinach nowego pokolenia. Dlatego mówił: „Jednego wysiłku musimy wszyscy dokonać, aby poprawić byt naszej rodziny. I dlatego też będziemy oszczędzali wszystkiego, co może zmysłom dogadzać; a szczególniej chronić się nietrzeźwości. Tak kochajcie dzieci swoje, rodacy! Chciejcie poprawić ich byt! Zamiast wydawać pieniądze na wódkę, która szkodzi waszemu zdrowiu i osłabia wasze siły, oddajcie je na poprawienie warunków bytowania dzieci waszych, aby się lepiej odżywiały, aby się cieplej ubierały, aby żyły w lepszych warunkach domowego życia"[14].

8.1.5. PRAWA I OBOWIĄZKI OCHRZCZONEGO NARODU POLSKIEGO

Zarówno władzom państwowym, jak i przywódczej partii PZPR, należało przypominać o religijnej rzeczywistości Narodu polskiego, ochrzczonego i przyjmującego chrzest od 1000 lat. Takiej rzeczywistości nie mogły

12 S. Wyszyński, W stargardzkiej świątyni Królowej Polski, Stargard Szczeciński, 30 XI 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 593-594.
13 Tamże.
14 Tamże.

natychmiast zmienić partyjne programy laicyzacji i ateizacji. Wszelkie odwoływanie się do historii, powoływanie się na bohaterów narodowych, na wielkie wydarzenia obrony ojczyzny, miały bogatą tradycję chrześcijańską, której nie sposób było wymazać, ani zakłamywać. Do chrześcijańskiej tradycji Narodu polskiego odwoływał się ks. Prymas, w tej tradycji poszukiwał argumentów religijnych, społecznych, kulturowych i historycznych. „Dzisiaj na polskiej ziemi żyje ponad 30 milionów ochrzczonych Polaków, o których sprawiedliwie trzeba mówić, że są narodem ochrzczonym, chrześcijańskim, narodem katolickim. Jakże inaczej można by go nazwać? Nie można i nie wolno! Naród polski, ochrzczony w dzieciach swoich, tworząc własne dzieje ojczyste, stworzył również dzieje narodu chrześcijańskiego"[15].

Naród polski, z taką tradycją, miał zatem prawo do wyznawania wiary chrześcijańskiej w pełnej wolności i niezależności. Ochrzczonego Narodu nie wolno było zmuszać w żaden sposób do przyjmowania obcej ideologii i materialistycznych kierunków filozoficznych. Poprzednie pokolenia chrześcijańskie walczyły o wolność polityczną i wolność religijną zarazem. W imię Ewangelii, i zgodnie z nią, przez wieki było prowadzone wychowanie następujących po sobie pokoleń; ugruntowana była duchowość narodu, w imię wartości chrześcijańskich wiele pokoleń Polaków oddawało życie za wolność. Naród nosił w sobie wartości moralne i materialne, które przekazywał następującym pokoleniom. Taki depozyt wartości i wiary również został przekazany dla współczesnego ks. Prymasowi pokolenia. Dlatego ks. Prymas wspominając Śluby Jasnogórskie przypominał prawa i obowiązki narodu ochrzczonego:

- obowiązek dochowania wierności łasce Chrystusowej;
- obowiązek korzystania z sakramentów świętych;
- z modlitwy prywatnej i publicznej;
- obowiązek dawania świadectwa Chrystusowi, napełniając świątynie i oddając publiczną cześć Bogu.

Mieć dostęp do:

- świątyń i kaplic;
- sakramentów świętych;
- posługi kapłanów, do ich pracy;
- nauczania i uświęcania ludu Bożego.

15 S. Wyszyński, *Rok Tysiąclecia Chrztu Polski w bazylice prymasowskiej*, Gniezno, 1 I 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-grudzień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 7.

Prawo:

- abyśmy mogli korzystać z pełnej wolności, bez lęku, obawy, i trwogi, że ktoś nas dostrzeże modlących się w świątyniach lub przystępujących do komunii świętej;
- aby z tego powodu, że chcemy żyć w łasce uświęcającej, nikt nie szkodził ani nam, ani naszym najbliższym;
- nikt nie ma prawa laicyzować nas, czyli odgradzać od ducha nadprzyrodzonego. Tak zwana laicyzacja dąży do tego, aby życiu polskiemu nadać wymiary całkowicie świeckie, aby imię Boże, imię Chrystusa nie było wspominane w naszej ojczyźnie – jak to już dziś się dzieje w szkole i w wojsku;
- do Chrztu, do Bierzmowania, do służby liturgicznej Ołtarza;
- do chrześcijańskiego małżeństwa;
- do chrześcijańskiego pogrzebu;
- nikt nie ma prawa parodiować sakramentów świętych, stwarzać całego aparatu tzw. świeckich obrzędów. Są one zazwyczaj czymś groteskowym i śmiesznym, albowiem nie zawierają żadnej pozytywnej treści, będąc czysto zewnętrznymi obrzędami. W niektórych pismach jest wiele natrząsania się z chrześcijańskich obrzędów sakramentalnych. Usiłuje się je lekceważyć, a na ich miejsce wprowadzać inne[16].

Wszystkie te prawa i obowiązki, wynikające i obowiązujące Naród ochrzczony, były przypominane przez ks. Prymasa w 1977 roku, ponieważ dalej musiała trwać nieustająca walka o swobodę wyznawania wiary Narodu.

8.1.6. CZŁOWIEK NAJWIĘKSZĄ WARTOŚCIĄ NARODU I PAŃSTWA

Prawdy, wynikające z zakresu nauk socjologii i psychologii, wskazują na człowieka, jako najważniejszą wartość i dobro. Podobnie i nauki teologiczne, odnoszące się do dzieła stworzenia, stawiają człowieka w centrum sensu życia na ziemi. Taka antropologia, z której wynika filozofia personalizmu, mieści się w uznaniu godności człowieka, jako bytu najważniejszego na świecie. Systemy totalitarne, a w takim systemie danym było żyć, działać i prowadzić działalność duszpasterską prymasowi Stefanowi

16 S. Wyszyński, *Aktualność Ślubów Jasnogórskich Narodu*, Jasna Góra, 3 v 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 57, s. 230-232.

Wyszyńskiemu, wprowadzały zakłamanie ideologiczne i stawiały dobro partii i jej ideologię, na najważniejszym miejscu, powodując zamieszanie społeczne, wielką krzywdę moralną i stopniową utratę principiów demokratycznych. Naród cierpiał, ponieważ stopniowo przechodził na pozycję przedmiotową, tracił własną autonomię, był sprowadzony do realizacji utopijnych celów antropologicznych, czyli do zmiany natury ludzkiej.

Sprzeciwem wobec takiego podejścia była postawa ks. Prymasa. Miał świadomość siły, zakresu i dekadencji systemu totalitarnego, nie przewidywał także szybkiego zakończenia się dominacji ówczesnego rządu i partii PZPR. Pomimo tak trudnej sytuacji, potrafił skierować do Narodu nauczanie oparte na wartościach moralnych, zgodnych z teologią stworzenia i popartych przez współczesny poziom i osiągnięcia nauk socjologicznych. „Dlatego potrzeba ładu moralnego i religijnego, aby stosunki międzyludzkie, rodzinne, zawodowe i publiczne układać w duchu Ewangelii. Jest to dla nas ostrzeżenie, aby dawnych błędów nie powtarzać, aby nie zapominać, że w świecie i w życiu narodów prymat ma człowiek. Po Bogu on jest największą wartością na ziemi, a dopiero później, na dalszym planie – dobra materialne"[17].

Dobra materialne w systemie totalitarnym były znacznie ograniczane, pomimo wysiłków administracyjnych nie potrafiono nawet zabezpieczyć podstawowych dóbr. Rozdźwięk materialny pomiędzy Zachodem, a państwami bloku wschodniego (RWPG), systematycznie się powiększał. Na gruncie filozoficznym również nie potrafiono udowodnić wyższości socjalizmu nad kapitalizmem, dlatego stosowano przemoc moralną, a nawet fizyczną przy powstających ostrych sprzeciwach i buntach społeczeństwa.

Ksiądz Prymas kierował nauczanie do rodzin, w ich środowisku widział szansę na ratowanie społeczeństwa. Tylko rodzina, poprzez naturalne wartości, mogła zachować i zabezpieczyć godność człowieka, tak obywatela, jak i wierzącego. Wzywał rodziny do postawy świadomej, odpowiedzialnej i dopominającej się o zachowanie przez rządzących podstawowych praw ludzkich. „Trzeba się upomnieć, aby człowiek jako członek rodziny, społeczności i grupy zawodowej wszędzie był uszanowany, aby wiadomo było, że on jest największą wartością narodu i państwa. Obowiązuje więc pierwszeństwo opieki nad nim, troska o niego i takiego układania życia,

17 Tamże.

aby człowiek przedwcześnie nie zniszczał, nie marniał, nie tracił swoich sił, aby przez to nie uległo rozkładowi jego życie rodzinne i domowe"[18].

Państwo jest dla człowieka, nie na odwrót!
Godność człowieka obejmuje całe jego życie, odwołuje się do poprzednich pokoleń i patrzy w przyszłość następnych, godność człowieka zaczyna się od jego poczęcia i trwa do naturalnej śmierci, a w kategorii wiary nigdy się nie kończy. Tej godności nikt i nic nie może pozbawić człowieka, ani jej redukować do celów ideologicznych, politycznych, czy gospodarczych. Ta godność człowieka szczególnie winna być uznana w dziecku. „Zawsze ważniejszym jest człowiek, aniżeli biblioteki, piszące o nim. Zawsze ważniejszy jest ten maleńki człowiek, aniżeli najwspanialszy nawet budynek szkolny, który jest dla niego. Szkoła jest dla człowieka, a nie człowiek dla szkoły. Rodzina, rodzice, naród, państwo są dla człowieka, a nie na odwrót. Wobec tego Wy wszyscy, jak Maryja w Nazaret, jesteście pokorni wobec ogromu, który jest w maleństwie. – Oto ja, służebnica Bożego dziecięcia"[19].

8.2. NARÓD RODZINĄ RODZIN

Ksiądz Prymas ubolewał nad wielkim społecznym rozgardiaszem, jaki dotykał Naród polski przez dziesięciolecia. Plany i zamiary partii i rządu, zmierzające do ideologicznego i administracyjnego uporządkowania życia narodu, z zasady nie udawały się. Nie wystarczało środków materialnych, a przede wszystkim brakowało motywacji moralnej, aby pracować zawodowo i społecznie, efektywnie. Powszechna etatowość pracy, zrównanie płac do jednakowego poziomu, wielkie braki zaopatrzeniowe w sklepach z artykułami podstawowymi, powodowały zniechęcenie i wykonywanie pracy zawodowej niedbale, z wielkim marnotrawstwem czasu i środków materiałowych. Rząd nie mógł zbilansować kosztów produkcji z zyskami finansowymi, ponieważ wysyłano wiele produktów poza

18 S. Wyszyński, *Pierwszy narodowy patron Polski – mąż stanu*. Podczas uroczystości św. Stanisława Biskupa Męczennika, Kraków-Skałka, 14 V 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 48.
19 S. Wyszyński, *W służbie młodemu pokoleniu Polski na kolanach*. Kazanie w Dniu modlitwy nauczycieli, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 135.

granice kraju, posługując się tzw. rublem transferowym[20]. Taka gospodarka sterowana, w połączeniu z małą efektywnością pracy, prowadziła do niepokojów społecznych i do powtarzających się kryzysów ekonomicznych. Socjalistycznie budowane Państwo nie funkcjonowało, ani materialnie, ani ideologicznie.

Gospodarka sterowana odgórnie, ideowo, bez bazy racji ekonomicznych, zmieniała sens i cel pracy ludzkiej. Praca zamiast służyć człowiekowi, obywatelowi polskiemu, stała się handlowym przedmiotem. Należało produkować jak najwięcej, w jak najkrótszym czasie, bez względu na straty moralne pracujących. Ksiądz Prymas zauważał, że: „współczesne państwa i wspólnoty społeczne pobudzają obywateli do zwiększenia wysiłków i spotęgowania pracy po to, aby nią handlować – jak gdyby wysoką godność władzy państwowej zamieniono na zadanie kupieckie"[21]. Wysoka godność państwowa zawiera się w postawie służebnej wobec Narodu i ludzi pracujących, a Państwo nie może zamieniać obywateli w niewolników. Ponadto, świat ludzi pracujących postawiono w beznadziejnej sytuacji życiowej, nie zapewniając podstawowych produktów żywnościowych. „Nie mówi się o tym, jak zaspokoić potrzeby człowieka, aby nie stał całymi godzinami w kolejce przed sklepem, nie tracił czasu, nie marnował zdrowia. Mówi się o tym, co zrobić, aby jak najwięcej z kraju wywieźć. Pracować, pracować, aby wzmóc eksport – to cel i ideał największego współczesnego wysiłku, do którego nieustannie pobudza się ludzi"[22].

Wraz z upływem lat i doświadczeń, nawet czynniki rządowe i partyjne przyznawały rację ks. Prymasowi, w sprawie znaczenia i roli wychowania moralnego w rodzinie. Ksiądz Prymas mówił: „My mamy mieć świadomość rodzinności nie tylko w naszym domu, gdzie żyje ojciec, matka i dzieci. To jest rodzina, niewątpliwie, to najbardziej podstawowa komórka życia społecznego. Bez rodziny nie ma narodu, tak jak bez narodu trudno sobie wyobrazić zdrowe, porządne państwo. W rodzinie

20 „Rubel transferowy" – waluta rozliczeniowa stosowana w latach 1964-1991 do wzajemnych rozrachunków pomiędzy państwami, członkami RWPG. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej – organizacja międzynarodowa państw bloku wschodniego koordynująca procesy ich integracji gospodarczej. Działała w okresie od 25 stycznia 1949 roku do 28 czerwca 1991 roku.

21 S. Wyszyński, *Zbawienie pracujących.* 75-lecie salwatorianów w Polsce, Trzebinia, 19 v 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 54, s. 78-79.

22 Tamże.

rodzi się naród i wychowuje się poczucie ładu społecznego. Ale wszystkie rodziny tworzą rodzinę rodzin – naród!"[23].

Okazywało się w życiu społecznym, że bez wartości rodzinnych nie można budować scalonego narodu, zdolnego do poświęceń i pracy dla dobra wspólnego. Hasła propagandowe stawały się puste, kłamliwe i na dłuższą metę dzieliły społeczeństwo na działaczy partyjnych i na uciemiężonych, zwykłych obywateli. Ideowość narodowa, patriotyczna i polityczna zamieniała się w brutalny handel sumieniami ludzkimi. Prymitywny materializm zastępował właściwe i niezbędne wartości narodowe.

W takiej sytuacji kryzysu moralnego społeczeństwa ks. Prymas głosił następującą prawdę: „U podstaw naszego życia społecznego, narodowego i państwowego musi więc leżeć poczucie rodzinności i odpowiedzialności. A życia rodzinnego nie można wypracować bez chrześcijańskiej miłości Boga i ludzi"[24].

8.2.1. SŁUŻEBNOŚĆ WOBEC NARODU

Miłość Boga i ludzi winna obowiązywać wszystkich wierzących, w obu tych zakresach, a niewierzących wobec ludzi. Taka zasada opiera się na wolności wyznania i na równouprawnieniu wszystkich obywateli. Takie postawy wypracowuje się w procesach wychowawczych. Postawa życzliwości i wzajemnej pomocy wynika ze społecznego charakteru człowieka, który z natury swojej jest stworzeniem społecznym. W rodzinie ludzkiej dokonuje się nieustanne uspołecznienie. Wobec rodziców, rodzeństwa i dzieci następuje naturalna potrzeba wymiany informacji i dóbr materialnych, i wartości duchowych. Z takich postaw ks. Prymas wyprowadzał zasadę i poczucie służebności, mówił: „Z poczuciem rodzinności łączy się też poczucie służebności. Służebność to przede wszystkim świadomość, że korzystamy z pomocy ludzi, którzy nas otaczają. A sprawiedliwość zamienna wymaga, abyśmy czerpiąc pomoc od innych, sami również poczuwali się do niesienia jej otoczeniu, chociaż byśmy do tego nie byli wzywani"[25].

23 S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim*. Uroczystość Królowej Polski, Jasna Góra, 3 v 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 14-15.
24 Tamże.
25 Tamże.

W życiu rodzinnym, a także narodowym mamy do czynienia z nieustanną wymianą usług, pomocy, informacji, wsparcia, pomocy socjalnej, wsparcia duchowego oraz trwania fizycznie i uczuciowo wobec ludzi obok nas żyjących. Im bardziej społeczeństwo jest rozwinięte, tym bardziej pomoc socjalna jest poszerzana na wiele dziedzin życia i obejmuje większy zakres potrzeb ludzkich. Konflikty polityczne, ideologiczne oraz światopoglądowe na arenie państwa i narodu nie powinny zagłuszać naturalnych i sprawiedliwych postaw, altruistycznych i służebnych wobec bliźnich. Ksiądz Prymas podawał przykład z życia Świętej Rodziny: „Służebność podyktowana jest współzależnością. Istniała ona nawet w życiu Jezusa i Maryi. Maryja była poddana woli Bożej, podporządkowała się jej jako Służebnica Pańska. Ale Jej podporządkował się dobrowolnie Jezus Chrystus"[26].

W posłudze służebności każdy obywatel uświadamia sobie współzależność życia narodu i państwa; jest ona realizowana we wszystkich formach życia społecznego, takich jak: zawodowe, polityczne, narodowe, religijne. Wszystkie te formy mają swoje zasady działania, projekty rozwoju, doskonalenia się w imię lepszego obsługiwania społeczności. Służebność okazywana na wszystkich polach życia społecznego jest zasługująca, wypełnia ona bowiem przykazanie miłości bliźniego (por. Mt 25,45).

Służebność wobec narodu szczególnie wyraża się poprzez sumienne wykonywanie swoich zadań osobistych, społecznych i zawodowych. Obowiązki zawodowe związane są z odpowiednim wynagradzaniem za wykonaną pracę, jednak ze względu na wartości moralne wyższe, nawet bez należnych i wystarczających wynagrodzeń, należy wykonywać sumiennie pracę. Zdaniem ks. Prymasa praca jest związana z naturalnym powołaniem każdego człowieka. „Tak przyzwyczailiśmy się do tego, że pracę i pracowitość łączymy z wynagrodzeniem. Ale nawet gdyby nam nie płacono za pracę, mamy obowiązek poddać się prawu pracy, bo jest ono ustanowione przez Stwórcę"[27].

26 S. Wyszyński, *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim*. Uroczystość Królowej Polski, Jasna Góra, 3 v 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 14-15.

27 Tamże.

8.3. WARUNKI TRWANIA NARODU

Działania ówczesnego Państwa polskiego, dominacja polityki ograniczania wolności obywateli na korzyść ideologii i komunistycznych przesłanek, systematycznie, w poszczególnych pokoleniach lat 1945-1980, powodowała wielkie zniszczenia moralne społeczeństwa. Naród cofał się w rozwoju, w Europie nastawał zdecydowany rozdział pomiędzy Wschodem i Zachodem, tworzony był blok odizolowany od kultury międzynarodowej. Zimna wojna stwarzała pretekst do izolacji i eskalacji zbrojeń. Zagrożeniu wojny nuklearnej podporządkowane były państwa Europy Środkowej, politycznie, gospodarczo, a także traciły zakresy swego samostanowienia.

W tych zagrożeniach ks. Prymas widział niebezpieczeństwo istnienia i rozwoju Narodu polskiego. „Wieczne trwanie Narodu zależy od nas, bo Bóg jest Bogiem życia i On nie chce śmierci grzesznika. Tylko człowiek może doprowadzić do upadku rodziny i narodu"[28].

Pojęcie *śmierć grzesznika* odnosiło się do zagrożeń zewnętrznych, ale także dotyczyło wad narodowych, które od wewnątrz niszczyły tkankę społeczną Narodu. Błędy polityki międzynarodowej, błędy polityki wewnętrznej i wady narodowe stwarzały realne niebezpieczeństwo ponownej utraty suwerenności i możliwości dalszego trwania narodowego. W takiej sytuacji ks. Prymas nawoływał: „Każdy Polak powinien mieć poczucie odpowiedzialności za łaskę wolności. Nie po to otrzymaliśmy ją ponownie, po strasznych doświadczeniach II wojny światowej, abyśmy obracali ją na sponiewieranie człowieka, na pogwałcenie wszystkich praw Bożych i ludzkich, na zniszczenie rodziny, na godzenie w życie nienarodzonych! Gdybyśmy po tej linii szli dalej, możemy doprowadzić do ponownej utraty wolności"[29].

Budzenie ducha Narodu, odwoływanie się do jego podstawowych wartości, poczucia i obrony wolności, prawdy i sprawiedliwości, stało się dla Kościoła i ks. Prymasa zadaniem chwili, i moralnym obowiązkiem. Ksiądz Prymas widział także alternatywę wyjścia z ogólnonarodowego niebezpieczeństwa, dostrzegał ją w wartościach istniejących w rodzinach, one tylko mogły odnowić Naród biologicznie i duchowo. „Jeżeli zdamy sobie sprawę z odpowiedzialności na chwile nam użyczonej, wtedy będziemy

28 S. Wyszyński, *„Lumen gentium" w dłoniach Kościoła*. Uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, Gniezno, bazylika archikatedralna, 2 II 1980, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 64, s. 52-53.

29 Tamże.

świadomi, że chociaż czasami giną państwa, to naród i rodzina nie ginie; że człowiek jest nieśmiertelny, bo jest dzieckiem Bożym"[30].

8.4. WOLNOŚĆ NARODU ZALEŻNA OD RODZINY

Wolność narodu jest największą wartością potrzebną każdemu obywatelowi i każdemu Państwu. O tę wolność wszyscy na świecie zabiegają i o nią walczą, ponieważ stanowi ona o godności człowieka i godności narodu. Naród zniewolony jest słaby, uległy, jest zagrożony agresją ze strony wrogów, którzy zamierzają zabrać mu wartości materialne i duchowo go upokorzyć. Ksiądz Prymas podpowiadał jak można ocenić zamiary i stosunek nieprzyjaciół Polski do Narodu polskiego. Wystarczy przeanalizować moralność takiego nieprzyjaciela. Jeśli nie ma moralności chrześcijańskiej, nie jest godzien zaufania. „Uczmy się, Najmilsi, od wrogów, doceniania tego, co najlepiej służy wolności i trwałości Narodu. Stosunek nieprzyjaciół Ojczyzny do moralności chrześcijańskiej to dla nas wskazanie"[31].

Wolność narodu nie tylko realizuje się w stosunkach międzynarodowych, dotyczy także relacji wewnętrznych Państwa z obywatelami. Niewola zewnętrzna, z zasady jest jasna, bezpośrednia, nacechowana nienawiścią i dążeniem do zniszczenia psychicznego i fizycznego przeciwnika. Jest także niewola wewnętrzna, kiedy społeczeństwo kierowane jest ideologiami niezgodnymi z podstawowymi wartościami, godzącymi w godność człowieka – obywatela.

Próbą rozpoznawczą wroga albo przyjaciela narodu jest stosunek do najcenniejszego skarbu narodu jakim jest rodzina, źródło życia, wychowania, miłości i dobra. Ksiądz Prymas mówił: „Dla Narodu najważniejszą siłą i bastionem jest rodzina. Kto jest przyjacielem Narodu – umacnia rodzinę, kto jest wrogiem Narodu – niszczy rodzinę."[32].

Przyjaźń wobec rodziny polega na docenieniu jej największej wartości życia, bowiem tylko rodzina może dawać nowe życie, może je wychowywać i może je ofiarowywać ciągle odnawiającemu się biologicznie narodowi.

30 Tamże.

31 S. Wyszyński, *Rodzina – Bogiem silna*. Do rodziców katolickich na progu piątego roku Wielkiej Nowenny podczas odnowienia Ślubów Jasnogórskich w parafii, Warka, 7 V 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2008, s. 170-171.

32 Tamże.

Wobec wartości życia, antywartością jest śmierć! Ksiądz Prymas przewidywał i zapowiadał biologiczne zanikanie społeczeństwa polskiego, ostrzegał, modlił się i nawoływał do narodowego rozsądku. „W wieku, w którym przestanie się rodzić nowe życie, Naród skona i umrze. To w rodzinie, pod sercem matek, kryje się Naród! Do rodziny trzeba więc podchodzić ostrożnie, z wielkim szacunkiem, w ciszy, z pokorą, bez tupetu wobec jej praw i miejsca w Narodzie, z uznaniem jej chrześcijańskiego ducha i obyczajów”[33].

Obrona wolności Narodu zbiegła się z obroną jego naturalnego biologicznego rozwoju. W ówczesnych politycznych warunkach propagowano ograniczanie, na wszelkie sposoby, liczby nowych urodzeń Polaków, chcąc w ten sposób systematycznie, ale skutecznie prowadzić do wygaszania polskości na arenie narodowej i międzynarodowej. Aby wyjść z tak trudnej, a w niektórych latach tragicznej sytuacji populacyjnej Narodu polskiego, ks. Prymas zwracał się z apelem do rodziców, do małżeństw, do rodzin. Wzywał i tłumaczył, że od nich uzależnione jest trwanie Ojczyzny, Polski, a rodzinę polską nazywał *Bogiem silną*[34].

8.5. PRZYSZŁOŚĆ OJCZYZNY ZALEŻY OD MŁODZIEŻY

Wymiana pokoleń jest naturalną koleją rzeczy w każdej społeczności, w każdym narodzie; na tym polega bogactwo życia i możliwość przekazywania wartości z pokolenia na pokolenie. Dlatego każda społeczność ojczyźniana ma obowiązek wychowywania nowego pokolenia w taki sposób, aby nie tracić tożsamości, bronić terytorium ojczyźnianego, dbać o rozwój i postęp oraz nie pozwolić sobie zabrać wolności, a także nie pozwalać na ograniczanie wolności narodowej. Ksiądz Prymas uważał, że „zdajemy sobie sprawę z tego, że taka będzie w przyszłości Ojczyzna, jaka będzie dzisiejsza młodzież. W granicach działania łaski Bożej od oblicza duchowego młodzieży będzie zależało też i oblicze duchowe Kościoła w Polsce. Nie może więc być to obojętne, jacy ludzie przejmą odpowiedzialność za dalsze losy Kościoła i Narodu”[35].

33 Tamże.
34 Tamże. „Rodzina Bogiem silna” – to hasło v Roku Wielkiej Nowenny.
35 S. Wyszyński, *Głos Prymasa Polski na* XXVIII *Tydzień Miłosierdzia*, Gniezno, 15 VIII 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 41, s. 115-116.

Oblicze duchowe młodzieży budowane jest w procesie wychowania, poprzez dobry przykład, poprzez rozumienie i akceptację zmian postaw i zachowań młodego pokolenia. Starsze pokolenie nie powinno negować młodego pokolenia, bowiem do młodych zawsze należy przyszłość. Polska przetrwała jako Naród właśnie poprzez przekazywanie wartości wolności, poprzez ofiarę pracy, ofiarę krwi, ofiarę cierpień, a także pracę intelektualną, wykonaną przez uczonych, literatów, twórców narodowych i oddanie wielkich rzesz nauczycieli dobru i miłości Ojczyzny. Do grona tych bohaterów narodowych zaliczają się także rodzice, którzy poza przekazywaniem daru życia, przekazują wartość i miłość Ojczyzny.

Proces życia Ojczyzny zawsze trwa i trwać musi, ukazując przykłady z przeszłości bohaterów ojczyźnianych, należy mieć świadomość nieustannych przemian życia i nieustannej wymiany pokoleń. Każde nowe pokolenie ma przekazać wartości zawarte w Ojczyźnie, poprzez miłość w rodzinach. „Dlatego młodzież powinna być otoczona już dziś szczególną troską i miłością rodziców, kapłanów i wychowawców"[36].

Nie zawsze młodzież jest rozumiana przez starsze pokolenie, taki dysonans jest ostrzeżeniem dla jednej i drugiej strony. Pokolenia muszą się pokochać wzajemnie, aby Naród trwał nadal i szedł w tajemnicę przyszłości i historii życia. Ze szczególną troską trzeba zwrócić się do trudnej młodzieży. Ksiądz Prymas zastanawiał się, czy problemy wychowawcze młodego pokolenia, nie wynikają z zaniedbań starszego pokolenia. „Dziatwa i młodzież czuje się w rodzinie opuszczona, osamotniona i zagubiona. Czego zatem nie znalazła w domu rodzinnym, tego szuka poza domem, w życiu koleżeńskim. Staje się to przyczyną wielu zawodów w jej życiu osobistym oraz konfliktów rodzinnych"[37].

Okazuje się, że brak miłości rodzinnej bezpośrednio wpływa na brak miłości do Ojczyzny, a wszelkie braki wychowawcze pomniejszają znaczenie miłości Ojczyzny dla nowego pokolenia. Zatem losy Narodu, Kościoła, Ojczyzny i Państwa są wprost zależne od poziomu moralnego rodzin polskich.

Postawa ks. Prymasa wobec dzieci i młodzieży zawarta była w słowach: „Snując te myśli, ogarniamy sercem i Ciebie, Droga Młodzieży. Nie chcemy, byś tylko wyczekiwała pomocy, ale byś czynnie włączyła się

36 Tamże.
37 Tamże.

w dzieło niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Rodzice, rodzeństwo, koleżanki i koledzy, otoczenie, zwłaszcza starsi, oczekują również od Ciebie serca"[38]. Międzypokoleniowa wymiana służby serca jest niezbędną rzeczywistością i ukazuje piękno życia Narodu w ukochanej Ojczyźnie.

8.5.1. TĘSKNOTĄ MŁODEGO POKOLENIA JEST ŻYCIE W PRAWDZIE

Cechą młodego pokolenia jest życie w prawdzie i poszukiwanie prawdy, jest to znak naturalnego powołania do dobra. U młodzieży jest także wiele postaw idealistycznych i altruistycznych, to także są oznaki naturalnej, prawdziwej miłości do wartości prawdy. We współczesnych warunkach życia społecznego, poprzez międzypokoleniową wymianę dóbr materialnych, nowe pokolenie nie pragnie tylko materializmu i prymitywnego używania życia. Cechą młodości jest idealizm, chęć poświęcenia się i służby dla innych. Takie wartości młodzieży należy szanować i pomagać jej rozwijać prawdziwą duchowość ludzką i ojczyźnianą.

Ksiądz Prymas wspominał osiągnięcia i trudności starszych pokoleń. „Jeśli młodemu pokoleniu nie podoba się życie starego pokolenia – chociaż ma ono swoje zasługi, zwłaszcza w Polsce, gdyż dwakroć podźwignięto Ojczyznę z niewoli, dwakroć odbudowano ją ze zniszczeń wojennych – niechże młodzi nie naśladują nas w tym co złe, niechże pokażą lepszy styl życia w pełnej prawdzie"[39].

Ta perspektywa lepszego życia, życia w pełnej wolności, stwarza wielką szansę, aby na poświęceniu i pracy starszego pokolenia, móc budować wielkość nowej, młodej Ojczyzny. Pełnym wskazaniem na życie prawdą i życie dobrem dla innych jest Chrystus. Rozbieżność postaw pokoleniowych opiera się na pragnieniu autentyczności ze strony młodego człowieka. Ksiądz Prymas ujmował ten problem w następujący sposób: „Spór między młodym a starym pokoleniem wyraża się często w tym, że młodzi chcą być *autentyczni*, a nie cierpią zakłamania. Zarzucają nam, staremu pokoleniu, tchórzostwo i zakłamanie"[40].

Rozwiązanie pokoleniowego sporu starsi–młodzi, znajduje się we wzajemnej akceptacji i wybaczeniu sobie nawzajem, w poszukiwaniu

38 Tamże.
39 S. Wyszyński, *Czy Chrystus się zestarzał?*, Bydgoszcz, kościół Świętego Wojciecha, 28 x 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 44, s. 269-270.
40 Tamże.

wspólnego dobra, w prawdzie. Ksiądz Prymas wskazywał na pomoc i wzór pełnej Prawdy: „A wszyscy ludzie, choćby byli bardzo mądrzy, rozumni, zasłużeni, genialni – znają tylko cząstkę prawdy. Pełnią Prawdy jest Chrystus. Jeżeli więc młodzież współczesna szuka prawdy, nie trzeba jej odwodzić od Chrystusa"[41].

8.6. KODEKS MORALNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Każdy Naród, trwający w wartościach Ojczyzny, wypracowuje własny kodeks moralności. Przyczynia się do tego cała historia narodu, wszyscy bohaterowie i zasłużeni, ludzie, którzy potrafili najwspanialsze idee narodowe przenosić z pokolenia na pokolenie. Każdy naród stara się wytworzyć podstawy swego istnienia i działania w wielkiej rodzinie narodów, ukazuje swoje wartości przez poświęcenie, pracę i dobro wspólne. W polskim kodeksie moralności ks. Prymas wymieniał:

- przezwyciężenie wszelkiej nienawiści;
- [przezwyciężenie – Z.S.] niechęci społecznej;
- opanowanie języka;
- dawanie dobrego przykładu dzieciom i młodzieży;
- [młodzież – Z.S.] niech się nauczy ducha pokoju;
- trzeźwość;
- opanowanie odruchów złości;
- [opanowanie – Z.S.] gniewu;
- [opanowanie – Z.S.] popędliwości[42].

Kodeks moralności chrześcijańskiej i narodowej zarazem, kieruje się dobrem moralnym człowieka. To dobro moralne jest i będzie zawsze podstawą życia Narodu, jego dobrobytu, szczególnie duchowego. „Bo nikt nam Ojczyzny nie zbawi! Nawet największe pożyczki i miliardowe sumy z zagranicy nie zbawią nas. Możemy to uczynić tylko my sami, osobistym wysiłkiem, ofiarą, duchem rzetelnej i sumiennej współpracy. Wszystko to składa się na kodeks moralności chrześcijańskiej, którą mamy obowiązek żyć"[43].

41 Tamże.
42 S. Wyszyński, *Na progu Nawiedzenia Bogurodzicy w Gnieźnie*. Uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 23 IV 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 232-233.
43 Tamże.

Aby Naród trwał, aby się rozwijał i przekazywał wartości, nie wystarczą osiągnięcia materialne, są one wtórne do osiągnięć moralnych. Prawdziwy patriotyzm zawiera się w postawie służby, w postawie i chęci ponoszenia odpowiedzialności, nawet z poświęceniem własnego cierpienia i życia. Ta prawda realizuje się także w Kościele Chrystusowym. Ksiądz Prymas mówił: „Musimy nie tylko wierzyć Chrystusowi, jak mówi Paweł Apostoł, ale musimy też umieć dla Niego cierpieć"[44]. Nie tylko trzeba wierzyć w dobrą przyszłość Narodu, ale trzeba umieć dla Narodu cierpieć!

8.7. OBRONA NARODU ZADANIEM RODZINY

Nieustająca rola Narodu w historycznym rozwoju społeczeństwa polskiego trwała, trwa i trwać będzie na przestrzeni wieków, jeśli zachowane będą podstawowe wartości. Cała rzeczywistość narodowa to wielki dar Boga i natury oraz pracy niezliczonych pokoleń ludzkich, wraz z wielkimi osobowościami, bohaterami walki zbrojnej, bohaterami nauki, społecznikami, którzy potrafili i potrafią ofiarować życie, pracę, służbę i oddanie się dla innych. Wśród tych bohaterów i twórców kultury narodowej ks. Prymas wyróżniał rodzinę, jako największą i niezbywalną wartość. Dzięki rodzinom Naród trwał, przechodził różne koleje życia politycznego, gospodarczego, doświadczał wielu kryzysów i niebezpieczeństw. Pomimo tych trudności, a także pomimo wielu wad narodowych, udawało się zawsze wykrzesać siły duchowe i materialne. Te właśnie siły zawarte są w rodzinie polskiej, nieustannie wzmacniane wiarą przez Kościół katolicki. Wartości chrześcijańskie przeważały, zdominowały większość społeczności narodowej i pozwoliły dotrwać do Tysiąclecia Chrztu Polski. Ksiądz Prymas mówił: „W tysiącletniej przeszłości rodziny polskiej możemy dostrzec niemało grzechów, wad i braków, ale bledną one wobec blasku chrześcijańskich wartości naszych ognisk domowych. Uznawanie praw Bożych w życiu małżeńskim, troska o religijne wychowanie dzieci, cześć dzieci dla rodziców, duch ofiarnej miłości Ojczyzny – wyzwalały bohaterskie siły dla obrony wiary, wolności i Ojczyzny w najcięższych okresach naszej historii (…) Znane natomiast były rzewne fakty długich lat oczekiwania matek polskich na powrót mężów z kazamat sybirskich

44 Tamże.

lub dzielenie przez żony wygnańczego losu małżonków. Polskość utrzymywała się bohaterskim trudem wychowawczym rodziców zaprawiających swe dzieci do mężnej i ofiarnej postawy w życiu"[45].

Ksiądz Prymas widział największe bohaterstwo w matkach polskich, w ich miłości małżeńskiej i rodzinnej oraz w ich wrodzonej inteligencji, pozwalającej nieustannie patrzeć w przyszłość Narodu, dla niego się poświęcać, przekazywać życie i składać życie dzieci w ofierze za Ojczyznę.

8.8. WOLNOŚĆ MYŚLENIA I KULTUR NARODOWYCH

Wolność myślenia i świadomego budowania kultur narodowych ks. Prymas odnosił do wszystkich narodów świata. W swoich modlitwach polecał nie tylko Naród polski, ale modlił się także o ducha pokoju i wolności dla „Litwinów, Estończyków, Finów, Łotyszów, Białorusinów, Rusinów, Węgrów i Rumunów, Czechów, Słowaków, Łużyczan, Słoweńców i Morawian"[46]. Wymienione państwa należały do bloku państw Europy zdominowanych przez ZSRR, w wyniku ustaleń po zakończeniu II wojny światowej. Te państwa, podobnie jak Polska, utraciły suwerenność i szansę na własny rozwój kultury w wolności i niezależności. Ksiądz Prymas mówił: „Modlę się za te wszystkie narody, aby Opatrzność Boża, przez przyczynę Matki Bożej Miłosierdzia, wyzwoliła je z udręki i niewoli, dała im możność życia własnym życiem"[47].

Wobec tak trudnej i przeciągającej się przez dziesięciolecia sytuacji politycznej Prymas zaproponował młodzieży rewolucję sumień, czyli wolność do samodzielnego myślenia, wolność kultury narodowej, wolność we wzajemnej miłości i szacunku dla każdego człowieka[48]. Brak możliwości zmian geopolitycznych we współczesnej Europie nie powinna była niszczyć moralności narodów, przeciwnie, duchowość i wiara tych narodów pozwalała na przetrwanie i oczekiwanie z nadzieją na wolną przyszłość. Po zniszczeniach wojennych, wymagających wysiłku w odbudowywaniu materialnym

45 S. Wyszyński, *O polskiej rodzinie katolickiej*. List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny, Warszawa, 18 XII 1964, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 374.

46 S. Wyszyński, *Do młodzieży akademickiej*. Przed wyruszeniem na Pieszą Pielgrzymkę Warszawską, Warszawa, 3 VIII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 65, s. 17-18.

47 Tamże.

48 Por. tamże.

państw, powstało zagadnienie i czas budowania sumień. Ksiądz Prymas mówił, że „dzisiaj trzeba rozpocząć budowę sumień ludzi wolnych, miłujących, uczynnych i braterskich. Te wszystkie walory potrzebne są narodom Europy, by przekazały je narodom innych kontynentów"[49].

Europa wolna i reprezentująca poziom moralny i kulturalny, zachowująca wolność i poszanowanie i prawa każdego człowieka, mogła ponownie stać się przykładem i uczyć inne narody. „Wielki kontynent afrykański, południowo-amerykański czy Azja Mniejsza, każdy z tych terenów, to ogromny kocioł kulturalny, w którym ciągle jeszcze wszystko się burzy, w którym budzi się pragnienie, aby być u siebie i żyć wolnością dzieci Bożych"[50].

Do wartości wolności przynależy wolność kultury narodowej, produkt duchowy narodu, zbudowany przez poprzednie pokolenia, rozwijany szczególnie i zawsze przez ostatnie pokolenia. Zgodnie z przesłaniem ewangelicznym, zawartym w przypowieści o sieci: „A On rzekł do nich: «Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbca wydobywa rzeczy nowe i stare»" (Mt 13,52).

Zdaniem ks. Prymasa trzeba nieustannie stać na straży kultury narodowej, trzeba także zabiegać o jej wartości poprzez obyczaj towarzyski, estetykę w ubiorach oraz znajomość dziejów kultury i historii narodowej. Te trzy czynniki mają głęboki wpływ na kształtowanie oblicza kultury i pomagają w zachowaniu tożsamości Polaków, w Ojczyźnie i poza nią. Ksiądz Prymas mówił: „Zadanie to obrona kultury narodowej. Niechby się na to składał obyczaj towarzyski, estetyka w ubiorach i dzieje naszej kultury narodowej – przynajmniej te trzy czynniki, niesłychanie [są] doniosłe"[51].

Zachowanie tych podstawowych cech kultury, a szczególnie kultywowanie tego, co było dobre, co stanowiło bogactwo literatury, bogactwo i bohaterstwo militarne w obronie Ojczyzny, bogactwo architektury, malarstwa i każdej sztuki, łącznie z własnymi osiągnięciami naukowymi, stanowi wartość narodową i pośrednio wchodzi w kulturę ogólnoludzką.

Całość bogactwa kultury rozpoczyna się od indywidualnego człowieka, od jego rodziny i sukcesywnie przechodzi na innych. W rodzinie człowiek

49 Tamże.
50 Tamże.
51 S. Wyszyński, *Zadania dla młodzieży akademickiej*. Zakończenie rekolekcji akademickich, Warszawa, kościół Świętej Anny, 13 IV 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 53, s. 233-234.

uczy się rozpoznawać i praktykować wartości, stara się zrozumieć jak miłość własna przechodzi sukcesywnie w miłość altruistyczną, ogarniającą najpierw bliźnich, następnie cały Naród wraz z jego szlachetną przeszłością. Ksiądz Prymas rozpoznawał psychologiczny proces stawania się świadomym i twórczym obywatelem Państwa i świata, mówił, że miłość własna „to także jest detaliczna, szczegółowa miłość, w której człowiek – miłując siebie w porządny sposób – na sobie uczy się miłować bliźniego swego jak siebie samego"[52] (por. Mt 12,33).

8.9. WOLNOŚĆ NAUKI

Intelekt człowieka, jego duchowość, rozumność i zdolności poznawania świata, i czynienia sobie świata uległym, czyli poznawalnym i możliwym do wykorzystania jego natury sprawia, że przed człowiekiem leży wielka perspektywa rozwoju. Nie można zaprzepaścić takiej perspektywy, należy korzystać z tych wartości intelektualnych i rozumowych, tak w wymiarze jednostkowym, jak i w działaniach zbiorowych, wspólnych. Zarówno człowiek indywidualny obdarzony zdolnościami, jak i naród zorganizowany w formie Państwa ma perspektywę i obowiązek moralny rozwijania myśli, nauki, światopoglądu, badania relacji społecznych, na korzyść własną i wspólnoty. Taką postawę reprezentował ks. Prymas i takie zadanie stawiał także współczesnemu Kościołowi polskiemu, mówiąc: „Kościół broni dziś przed niewolą myśli, sprzyja wszystkiemu, co jest odważnym upominaniem się o wolność opinii, nauki i światopoglądu, wypowiadania swych myśli słowem żywym, czy drukowanym"[53].

Taka postawa była w opozycji do zarzutów stawianych przez ideologię marksistowsko-leninowską, że religia i Kościół są przeciwnikami nauki, postępu i rozwoju. Więcej, ks. Prymas zapraszał do współpracy z Kościołem wszystkich zainteresowanych intelektualistów, twórców kultury, obrońców ideału człowieka i jego człowieczeństwa. Zapraszał takich ludzi na spotkania i oświadczał publicznie: „Dlatego przyjaciółmi Kościoła są wszyscy, którzy mają odwagę bronić wolności opinii i wolności

52 Tamże.

53 S. Wyszyński, *Wczoraj–dziś–i jutro… Polski katolickiej*. Podczas Sumy w uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 26 IV 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013, s. 384.

słowa. Kościół też uważa ich za przyjaciół, bo bronią tej samej nieśmiertelnej mocy i prawa człowieka do wolności wypowiadania się, mężnie i odważnie"[54].

W takiej postawie ks. Prymasa do rozwoju intelektualnego, naukowego, społecznego i politycznego, w obronie pełnej wolności i prawdy narodu, można dostrzec podstawy przyszłego wielkiego ruchu solidarnościowego.

8.9.1. POSTĘP NAUKI

W okresie dominacji politycznej i naukowej ideologii i systemu socjalistycznego był lansowany pogląd o zasadach przyrostu naturalnego ludności, w relacji z wielkością produkcji żywności, na podstawie przesłanek Malthusa[55]. Straszono Naród polski niebezpieczeństwem głodu, przy nadmiernie zwiększającej się populacji ludności. Ksiądz Prymas był zmuszony korygować te poglądy i mylne interpretacje, wskazując na możliwości naukowych odkryć w zwiększaniu jakości i produkcji rolnej. Uspokajając społeczność Polaków ks. Prymas mówił: „Chociaż niektórzy determiniści mówią o tym, że nauka stoi niejako u kresu, to jednak dzisiaj przekonujemy się, że wszystko, do czego człowiek doszedł, to jest właśnie ABC. A to wszystko, co jest możliwe, jest jeszcze przed nim. Liczne odkrycia i wynalazki ostatnich czasów wskazują na tak nieogarnione możliwości czerpania z ziemi, że nieprędko głód zajrzy w oczy wielomiliardowej ludzkości"[56].

Obawy o wystarczającą produkcję żywności były bezpodstawne, ówczesna władza starła się taką propagandą usprawiedliwić własną niezaradność gospodarczą i ukryć prawdę o nadmiernym eksporcie żywności polskiej za granicę.

8.9.2. WARUNKI ZDOBYWANIA WIEDZY

Świat XX i XXI wieku to rozwój nauki, czas dużych osiągnięć industrialnych, czas nowych relacji handlowych i nowych form szkolnictwa. Tak zwane

54 Tamże.

55 Teoria opublikowana w 1798 roku. Według Malthusa skoro liczba ludności rośnie w postępie geometrycznym, a produkcja żywności – w arytmetycznym to nieunikniony jest stan przeludnienia.

56 S. Wyszyński, *Humanizacja Boga, gdy boże z ludzkim się sprzęga*. Do biologów w Roku życia, Warszawa, 3 V 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 200.

przyspieszenie cywilizacyjne zobowiązywało społeczeństwa do budowania nowych dużych ośrodków akademickich. W polskich warunkach również oparto się na rozwoju szkolnictwa na wszystkich etapach, łącznie z rozwojem uniwersytetów, akademii i politechnik. Charakter jednak uczelni, ze względu na ideologię, przybierał charakter polityczny, szczególnie w krajach Europy Wschodniej, w demokracjach o charakterze socjalistycznym i komunistycznym. Wiedza przybierała postać ideologii i w ten sposób zaprzeczała sama sobie. Szczególnie ideologia wkradła się do nauk ekonomicznych, w programach obowiązkowych studiowano gospodarkę socjalistyczną, a opierano się w badaniach i wynikach badań na gospodarce kapitalistycznej.

Ksiądz Prymas sprzeciwiał się takim perspektywom rozwoju nauki, przywoływał czasy dawne i wskazywał na państwa Europy Zachodniej, mówiąc: „Wychowanie w gimnazjum i na uniwersytecie łączyło naukę i życie chrześcijańskie. Studia pojmowano rzetelnie. Wiedziano bowiem, że tylko taka nauka może służyć jako ziarno gorczyczne wrzucone w ziemię i wydawać owoc stokrotny. Tajemnicą prawdziwej wiedzy jest to, że wymaga ona uszanowania wolności, wymaga atmosfery duchowej, w której rodzi się nowe życie”[57].

Ideologia, wprowadzana do szkolnictwa na każdym poziomie, degradowała ideał nauki i jej etosu. Ważniejsze stawały się postawy ulegle wobec ideologii lub też wyniki badań naginano do z góry założonych poglądów rozwoju. Za ideał przyjęto postać *homo sovieticus*[58], który miał wprowadzać na ziemi nową rzeczywistość życia.

Nauczanie ks. Prymasa było diametralnie odmienne. „Z doświadczeń historycznych wiemy, że tylko wolność myślenia, wolność organizowania wiedzy i rozwijania jej bez narzucanych konspektów ideologicznych, szacunek dla człowieka, zaufanie do jego możliwości, autonomia akademicka i w ogóle autonomia wychowania, jak najdalsza od administracyjnych schematów – rodzi rzetelne owoce”[59].

57 S. Wyszyński, *400-lecie Skargowskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 29 XI 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 61, s. 171-172.

58 „Homo sovieticus” [łac.], określenie używane do opisu typu osobowości, którego zasadnicze cechy zostały ukształtowane przez system komunistyczny. Taki człowiek był posłuszny, i uznawał autorytet tylko dla władzy komunistycznej.

59 S. Wyszyński, *400-lecie Skargowskiego…*, dz. cyt., s. 171-172.

Wzór do naśladowania, w procesie edukacyjnym i szkolnym, ks. Prymas widział w atmosferze miłości rodzinnej, gdzie panuje spokój, zaufanie, poczucie bezpieczeństwa i jest uszanowana godność i wolność człowieka. Tak przygotowany i ukształtowany młody człowiek, w spotkaniu ze studiami wyższymi i z wartościami nauki, potrafi docenić prawdę osiąganą pracowitością, poświęceniem i służbą nauki dla wszystkich ludzi. Ksiądz Prymas wskazywał taki kierunek kształcenia akademickiego: „Dlatego też każda uczelnia musi przybliżyć swoje ideały i sposoby oddziaływania do atmosfery domowej, rodzinnej, macierzyńskiej, ojcowskiej, by osiągnęła zamierzone wyniki. Słusznie więc uczelnie akademickie nazywamy «Alma Mater», jak gdyby druga matka – chociaż wyraz «Alma» oznacza znacznie więcej, można więc powiedzieć – «prawdziwa matka»”[60].

8.10. WYCHOWANIA RELIGIJNEGO NIE DA SIĘ ZASTĄPIĆ

Ksiądz Prymas zdecydowanie bronił wychowania chrześcijańskiego, kierowanego do polskiej młodzieży i dzieci, opartego na wartościach eschatologicznych. Na przestrzeni lat i eksperymentów wychowawczych, narzucanych przez wychowanie materialistyczne, skierowane tylko na doczesność i egzystencjalizm, dało się zauważyć wielkie zubożenie moralne i duchowe młodego społeczeństwa. Ksiądz Prymas wykazywał ten wielki błąd metodologiczny, oparty tylko na ideologii marksistowsko-leninowskiej. „Sprowadzono dziś wszystkie zainteresowania młodego pokolenia do czysto zjawiskowych i bardzo niskich wymiarów mentalności egzystencjalnej. Jako ideał stawia się prymat materii, produkcji, monopol wychowania monistycznego, no i oczywiście metodę dialektyki materialistycznej. O wieloświatopoglądowości nawet się już nie mówi”[61].

Młodzież i dzieci, pozbawione wychowania religijnego, nie mogły sprostać podstawowym wymogom ideału życia, pracy i poświęcenia się dla drugiego człowieka. Część zlaicyzowanej młodzieży popadała we frustrację, smutek i apatię. Dobrobyt materialny nie zaspakajał potrzebnych

60 Tamże.
61 S. Wyszyński, *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”*, Warszawa, Miodowa, 29 XII 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 41, s. 476-478.

ideałów i perspektywy życia wiecznego, ograniczał duchowość i godność człowieka. Następowało poczucie bezsensu życia i każdy wysiłek fizyczny i moralny miał tylko wymiar doczesny.

Ksiądz Prymas wypowiadał pogląd, „że wychowanie religijne nie da się właściwie niczym zastąpić, ponieważ ma ono elementy najbardziej trwałe i uzasadnione. Jako wzór stawia nam Boga-Człowieka i tak każe wychowywać człowieka powołanego do ubóstwienia i życia wiecznego"[62].

Ograniczanie wychowania nowych pokoleń Polaków tylko na poziomie materialnym i doczesnym, było zdaniem Prymasa wielką niesprawiedliwością wobec wartości wiary opartej na światopoglądzie idealistycznym, bowiem dzieci Boże mają prawo poznawać Boga, ufać Mu i spodziewać się życia wiecznego. Ksiądz Prymas mówił: „Nie byłoby rzeczą sprawiedliwą, gdyby dziecko Boga, który nie umiera, nie miało życia wiecznego. To jest postulat zasadniczy sprawiedliwości społecznej, a Bóg jest sprawiedliwy. Skoro sam jest nieśmiertelny, Jego dzieci też muszą być nieśmiertelne"[63].

Wszelkie budowanie systemów wychowawczych, bez ideałów przekraczających doczesność, jest mało skuteczne; nie ma bowiem podstaw do wymagań moralnych, nie wprowadza także skutecznych sankcji, które rozciągają się na całe życie człowieka, zarówno doczesne, jak i wieczne.

W okresie dominacji ideologicznej PRL, społeczeństwa poddanego indoktrynacji ideologicznej, zaistniał niebezpieczny program laicyzacji, prowadzony na różnych poziomach życia społecznego, również w całej działalności edukacyjnej. Ksiądz Prymas zdecydowanie się temu sprzeciwiał, wprost protestował, oświadczał i nauczał: „Oczywiście, w wolnej Ojczyźnie mogą istnieć różne stowarzyszenia, nawet i takie, które zajmują się smutnym zajęciem, jakim jest wyrywanie wiary z serc dzieci i młodzieży. Jest to smutne i niechwalebne zajęcie – szkodliwe dla Narodu i Ojczyzny, a w dalszej perspektywie nawet dla państwa!"[64].

62 Tamże.
63 Tamże.
64 S. Wyszyński, *Tylko wiara prowadzi naród do pokoju społecznego.* Zakończenie nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w diecezji sandomierskiej, Skarżysko Kamienna, 10 VI 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 43, s. 149-151.

8.11. OGRANICZENIE WOLNOŚCI WIELKĄ KLĘSKĄ I KRZYWDĄ NARODOWĄ

Do rozpatrywania wolności społecznej, narodowej, państwowej, kościelnej i innych, potrzebna jest analiza wolności indywidualnej człowieka, ponieważ to jednostki tworzą społeczności i przyjmują aksjologiczny wymiar wolności o charakterze zbiorowym. Podobnie przebiega proces i zrozumienie wartości sprawiedliwości wobec posiadanych dóbr i ich rozdziału. Każdy z ludzi zaspokaja własne potrzeby, a następnie dzieli się dobrami materialnymi z innymi, na zasadzie miłości i sprawiedliwości.

W analizie sensu życia człowieka i jego celowości, ks. Prymas wymieniał doskonałość. „Ziemskim celem człowieka jest doskonałość życia doczesnego"[65]. Doskonałość odnosi się zarówno do wartości duchowych indywidualnych, jak i do doskonałych stosunków społecznych w ramach Narodu i Państwa. Dobro wspólne i dobro indywidualne muszą się *pogodzić* i wzajemnie się doskonalić w procesie życia, w procesie nieustannego dialogu, wzajemnego zrozumienia i postępu. Stawianie praw społecznych wyżej i zobowiązywanie jednostki do dzielenia się dobrami prowadzi do sprzeciwu. Podobnie dzieje się z wartościami, one są uniwersalne ponieważ służą wszystkim i każdemu z osobna. W dalszej argumentacji ks. Prymas podpowiada gdzie człowiek potrafi i powinien uczyć się wolności i doskonalić ją społecznie. Wskazuje na rodzinę! „Do tego celu dochodzi człowiek w życiu swoim z pomocą rodziny"[66]. Historia każdej społeczności toczy się w wymiarze historycznym, pokolenia się zmieniają, a wartości ogólnoludzkie muszą być przekazywane z pokolenia na pokolenie, a dzieje się to w atmosferze rodzinnej. W rodzinie człowiek nabiera uspołecznienia, od najmłodszych lat dzieli się słowem, przykładem, pomocą, pokarmem i dobrocią indywidualną, która staje się społeczną.

Przekazywanie wartości, w tym wartości wolności, również realizuje się przy pomocy rzeczywistości społecznych, „sił społecznych, narodowych, gospodarczych, kulturalnych, politycznych i religijnych"[67]. Siły te powinny współpracować, wymieniać się i doskonalić, na zasadzie zachowania pełnej

65 S. Wyszyński, *Człowiek – istotą nieznaną*?!, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 2, s. 3.
66 Tamże.
67 Tamże.

wolności osobistej, winny docierać nieustannie do osobistej wolności człowieka, aby były przyjmowane i w doskonałości praktykowane.

Zarówno siły społeczne, a dla ludzi wierzących szczególnie siły zawarte w Kościele, w religii i w wierze, wpływają na człowieka i ukazują wartości transcendentalne. Człowiek nie tylko zatrzymuje się na sobie i na wartościach materialnych, poza nimi widzi, czuje, analizuje i uznaje wartości nadprzyrodzone. „Ostatecznym celem człowieka jest połączenie się z Bogiem w wiecznym szczęściu. Do tego celu zdążamy z pomocą Kościoła przez wypełnianie przykazań Bożych i uświęcenie własne"[68].

W takim rozumieniu wartości i w takim połączeniu dobra duchowego człowieka na ziemi i w niebie, nie ogranicza się nikogo w wyznawaniu prawdy o największej wartości – wolności. Wolność jest dana i zadana człowiekowi, na ziemi i w niebie, wolność to relacja pozytywna z Bogiem i ludźmi, tak indywidualna, jak i społeczna. Na ziemi żadna ideologia i żadna władza ludzka nie powinna ograniczać takiej wolności. Tę prawdę głosił i jej bronił Prymas: „Każdy człowiek, oprócz celów doczesnych, ma nadto cele wieczne i ostateczne do osiągnięcia w czasie życia na ziemi. Żadna władza na świecie nie może pozbawić człowieka wolności dążenia do tych celów"[69].

8.12. GŁOS SUMIENIA WSZYSTKICH CYWILIZOWANYCH NARODÓW

Cywilizacja oznacza zorganizowany sposób życia narodu i Państwa, oznacza pewien stan własności, który pozwala na w miarę zasobne i bezpieczne egzystowanie. W cywilizowanych narodach jest podział władzy, w sposób właściwy, oparty na dobru wspólnym. Podstawą życia cywilizowanego narodu jest zachowanie podstawowych wartości: wolności, sprawiedliwości, prawdy, pokoju i solidarności. Solidarność jest kierowana do ludzi młodych, dzieci i młodzieży, do ludzi starszych i chorych, aby zachowane były podstawowe cechy humanitaryzmu. Ważną również jest wolność religijna, wolność wyznawania wiary, która kształtuje sumienia i charaktery obywateli. Ksiądz Prymas stał na stanowisku, że „hańbą naszych

68 Tamże.
69 Tamże.

czasów jest to, że nie brak usiłowań pozbawienia młodzieży wiary w Boga i związku z Kościołem – wbrew głosowi sumienia wszystkich cywilizowanych narodów"[70].

Do cywilizacji należy zatem całkowita wolność religijna i wolność wychowania religijnego, aby kultura danego narodu rozwijała się i miała perspektywy trwania w wartościach, ponieważ one są najważniejsze, a zachowanie ich świadczy, że Naród żyje, a jego życie ma charakter także duchowy, transcendentalny. Narzucanie ideologii, jak to miało miejsce za czasów PRL-u, zubożało duchowo wszystkich i sprowadzało życie narodu do duchowej niewoli, która wcześniej czy później kończyła się także niewolą fizyczną.

Ksiądz Prymas uważał, że „niewiara jest czymś nienaturalnym, powoduje niedorozwój osoby ludzkiej, przyczynia się do ogromnego zubożenia życia człowieka, zacieśnia jego horyzonty myślowe i poloty ducha, niszczy ważne ogniwo społecznego porozumienia się w Rodzinie ludzkiej"[71]. Rodzina ludzka – Naród, przejmuje od rodziny naturalne cechy osobowości poszczególnych jej członków, te cechy pomnażają się, rozprzestrzeniają się na wszystkich i tak jak rodzina, tak i Naród reprezentuje określone wartości, albo ich brak. Założeniem ówczesnej partii i rządu było wychowanie, wykształcenie, a nawet wymuszenie państwa świeckiego. Na to ks. Prymas odpowiadał: „Niedawno odbył się w Warszawie zjazd ludzi, zgromadzonych w specjalnym towarzystwie dla krzewienia niewiary, które wstydliwie osłania się terminem «krzewienia kultury świeckiej». To znaczy – kultury bez wiary w Ojca Niebieskiego i Bożego Syna, bez Krzyża Chrystusowego i Ewangelii, bez Matki Najświętszej i Kościoła, bez Mszy świętej i sakramentów. W takim duchu miałby być wychowywany nasz Naród, nasze dzieci i młodzież!"[72].

Wychowanie Narodu należy zatem do rodziny, Państwo i Kościół mają role pomocnicze, organizacyjne, mają pomagać, uwzględniając wartości uznawane i praktykowane przez rodziny. Rodziny wierzące budują narody

70 S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu, Gniezno-Warszawa, 2 II 1968, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 572-573.

71 Tamże.

72 S. Wyszyński, *Tylko wiara prowadzi naród do pokoju społecznego*. Zakończenie nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w diecezji sandomierskiej, Skarżysko-Kamienna, 10 VI 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 43, s. 149-151.

wierzące, rodziny pragnące pokoju, winny sprawiać, że cały Naród będzie pragnął pokoju, a za Narodem winno postępować Państwo.

Również budowanie międzynarodowego pokoju zależne jest i pochodzi od rodzin. Aby budować pokój trzeba wprowadzać cywilizację miłości, cywilizację potrafiącą przebaczać, dokonywać dialogu, kierować się altruizmem, uznać różnice i właściwą każdemu Narodowi kulturę. Ksiądz Prymas tłumaczył i pokazywał przykłady nienawiści z okresu II wojny światowej, ukazywał także patologię życia rodzinnego, która była wynikiem słabej wiary lub agresywnego, ateistycznego bezbożnictwa. Potrzeba zdominowania nienawiści, agresji, zachłanności, zawiera się w wartości miłości, można ją wykrzesać w rodzinach i tym samym w Narodzie przez przebaczenie, a ono może być dokonywane tylko wśród społeczności wierzących. „Człowiek silny w wierze wie, że jest zobowiązany do nadziei wbrew wszelkiej nadziei (…) i jest zobowiązany do miłości, którą przezwyciężać ma wszelką nienawiść, wrogość i wszelkie zło. Miłość ma zniweczyć w nas instynkt walki, odzwyczajać od obyczajów wilków, uczyć braterstwa we współżyciu i współpracy z ludźmi”[73].

Ludzie w cywilizowanych strukturach Państwa i Narodu muszą porozumiewać się, powinna być ustawiczna łączność, aby realizować wspólnie wielkie programy życia i rozwoju. Bez porozumienia dochodzi do utraty wartości wspólnie wyznawanych i praktykowanych. Ksiądz Prymas uważał, że ateizacja programowa doprowadza „do absurdu, stwarza odczucie gwałtu społecznego i osobowego”[74], który blokuje życie narodu, stwarza niebezpieczne napięcia, a w końcu doprowadza do zbiorowego buntu i odrzucenia całego systemu ideologicznego życia.

Przy narzucaniu ateizacji dochodziło do podważania zasad sprawiedliwości społecznej, zadeklarowanym ateistom przysługiwały niezasłużone przywileje: możliwość zdobycia lepszej pracy, lepszego stanowiska, wyższego wynagrodzenia za tę sama pracą. Zadeklarowani ateiści mieli łatwy dostęp i wsparcie finansowe w społecznych środkach przekazu: w radiu, filmie, telewizji, teatrze i w wydawnictwach. Taki handel sumieniami ludzkimi prowadził do zniszczenia moralnego, została bowiem zachwiana hierarchia wartości, a ludzie przenosili zasady społeczno-ideologiczne na życie osobiste, rodzinne i zawodowe. Rozpoczynała się walka

73 Tamże.
74 S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa…, dz. cyt., s. 572-573.

wszystkich ze wszystkimi[75], dominowała zazdrość, agresja, wzajemne pretensje, pragnienie odwetu i publiczne ujawnianie błędów osobistego życia. Nawet wzajemny język porozumienia się stawał się brutalny i wulgarny. Ksiądz Prymas z ubolewaniem mówił: „Ileż każdego dnia pada z ludzkich ust niewłaściwych słów, przezwisk, obelg i klątw, nawet tam, gdzie brak jest po temu dostatecznego powodu! Ludzie przeklinają nie tylko w momencie uniesienia się gniewem, ale i z przyzwyczajenia"[76].

8.12.1. GŁÓD WOLNOŚCI

Poszukiwanie, utwierdzanie i reklamowanie wartości wolności jest udziałem człowieka i społeczności, w której żyje. Ksiądz Prymas nazywał to głodem wolności, tak jak głód pokarmu musi być zaspokojony, bo inaczej człowiek ginie, tak głód wolności musi być nasycony, ponieważ człowiek bez tej wartości ginie duchowo, jeśli ulegnie przemocy lub ideologiom, które tę wolność zabrały. Wyższość wartości duchowych nad materialnymi świadczy o godności człowieka, o jego wolnej naturze. Te wewnętrzne niepokoje duchowe świadczą o człowieczeństwie dojrzałym, wolnym, rozwijającym się. „To są głody, które każdy z nas w sobie nosi, głody wielkiego, niespokojnego serca, które będzie niespokojne dotąd, dokąd nie spocznie w Bogu"[77].

Niepokój duchowy, obawy o pełną wolność indywidualną i społeczną, a w czasach niewoli poświęcenie życia i zdrowia, dla odzyskiwania wolności, staje się sprawdzianem duchowości człowieka, świadczy o jego wyższości nad wszelkim przymusem politycznym, ideologicznym, a nawet materialnym. Ksiądz Prymas wspominał, że „Sobór, jako zadanie dla każdego chrześcijanina, wysunął obronę godności człowieka i jego wolności osobistej"[78]. Chrześcijanin, z racji duchowego powołania, bo Bóg powołał człowieka do wolności, pobłogosławił go i nakazał podbijać ziemię (por Rdz 1,28), była to wolność życia i działania, z nakazem posłuszeństwa, ale zawsze wolna, z propozycją jeśli chcesz!

75 Zob. Doktryna Th. Hobbesa (1588-1679) i J. Locke'a (1632-1704).
76 S. Wyszyński, List wielkopostny do duchowieństwa…, dz. cyt., s. 572-573.
77 S. Wyszyński, *W mieście świętych*. Dziękczynne *Te Deum* Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 245.
78 Tamże.

Ksiądz Prymas tę naturalną wolność ludzką przeciwstawiał wszelkim ówczesnym ograniczeniom politycznym, gospodarczym i religijnym: „Wszelkie krępowanie tej wolności, ograniczanie jej, przeszkadzanie człowiekowi, aby szedł za porywem swojego serca, jest zapóźnieniem rozwojowym i uwstecznieniem, jest wielką klęską społeczną i krzywdą narodową”[79]. Narody, które nie potrafiły obronić narodowych wolności ginęły, przechodziły przez historię niezauważone, niewątpliwie umęczone, zdegradowane i podporządkowane innym, bo naród bez wolności ginie. Narodowi polskiemu nie przysługiwał taki los, mimo zagrożeń i niebezpieczeństw, pomimo utracenia wolności w latach 1795-1918 i mimo dominacji sowieckiej w latach 1945-1989, Naród polski obronił wolność i nigdy z niej nie rezygnował.

8.12.2. WOLNOŚĆ WOBEC INNYCH NARODÓW

Ksiądz Prymas mówił: „Cały rozwój świata współczesnego zmierza do tego, aby ludziom dać święty spokój, aby mieli oni wolność sumienia i wyznania, aby mogli miłować Boga, jak jest im to potrzebne”[80].

Cywilizowany świat, szczególnie po II wojnie światowej zajmował się rozwojem ekonomicznym, poświęcał wysiłki do odbudowy materialnej i wchodził w nowy, postępowy rozwój intelektualny poprzez rozwój nauki. Niestety ten świat wszedł w rywalizację podczas zimnej wojny. Dwa systemy, kapitalistyczny i socjalistyczny, stanęły do konfrontacji militarnej i gospodarczej, za tą konfrontacją szła ideologia każdego z tych światów. Chciano się wzajemnie przekonywać w ważności i przyszłości systemów kapitalistycznych i socjalistycznych. Za socjalistycznymi argumentami stawiano wzór człowieka, ale bez wiary. Prymas dostrzegał ten wielki współczesny problem: „Dlatego też takie państwa, które pod pozorem przebudowy ustroju, zakładają cały program wyniszczenia Boga w sercach obywateli, są potwornością i wielkim nieporozumieniem!”[81].

Utożsamianie społecznego rozwoju człowieka i zmian ustrojowych państw z ateizmem było politycznym i demokratycznym, a także

79 Tamże.
80 S. Wyszyński, *Król cichy… Tobie…* Konferencja na zakończenie rekolekcji urzędników, Warszawa, kościół Świętej Anny, 11 IV 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 338.
81 Tamże.

wolnościowym nadużyciem. Nadużywanie ideologii i siły politycznej, militarnej, edukacyjnej i ideologicznej sprzeciwiało się zdrowemu rozsądkowi, zabierało bowiem podstawowe wartości i sprowadzało społeczeństwo polskie do poziomu przedmiotu, kierowanego bezwzględnością i arogancją władzy. Prymas protestował: „To jest nieludzkie nadużycie! Nie ma ono nic wspólnego z demokratyzmem, którego używa się w sposób fałszywy, aby zaprowadzać niewolę ducha, odbierać człowiekowi pokój Boży, podrywać Miłość Bożą, wymazując Imię Boga ze szkoły, z podręczników, z życia publicznego. To jest bezeceństwo i bezprawie w najwyższym stopniu!”[82].

8.13. WOLNOŚĆ ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

Świat współczesny zawiera rozbudowane społeczności o charakterze politycznym, gospodarczym, naukowym, edukacyjnym, kulturalnym i religijnym. Każda z tych społeczności tworzy grupy zorganizowane w formie stowarzyszeń, instytutów, partii politycznych, związków zawodowych, czy też związków wyznaniowych. Wyrazem wolności są prawa do organizowania się społecznego, do zgromadzeń, publicznych manifestacji, wzajemnego informowania się poprzez środki masowego przekazu. Organizowania pracy i zbiorowego wypoczynku, w tym sportu i turystyki. W powyższych organizacjach i ruchach, poza prawem do istnienia, są także obowiązki wynikające z przepisów prawa państwowego, deklaracji, statutów, regulaminów i ustaleń o charakterze zwyczajowym.

Wszystkie organizacje społeczne w danym państwie winny cieszyć się wolnością i wartościami ogólnoludzkimi, wynikającymi z godności człowieka i obywatela, a Państwo ma obowiązek dopilnowania aby wszystkie prawa były równe i prowadziły do pokoju społecznego.

Prymas upominał się, aby i Kościół katolicki w Polsce cieszył się powszechnie uznawaną wolnością w wypełnianiu misji głoszenia prawd wiary. Ta misja o charakterze społecznym jest skierowana do duchowości człowieka, obejmuje w sposób naturalny wszelkie formy życia społecznego, dlatego mówił, że „Kościół musi być obecny również w wielkim, gospodarczym procesie świata współczesnego. Musi mówić o sprawiedliwości chrześcijańskiej, o prawie każdych ust do chleba, o sprawiedliwej zapłacie,

82 Tamże.

o godności pracy ludzkiej i godności człowieka pracującego. Musi mówić o wolności organizacji społecznych i obrony społecznej, jak to od dawna głosi katolicka nauka społeczna"[83].

Ówczesne władze partyjne i polityczne starały się ograniczać działalność społeczną Kościoła, wyznaczały Kościołowi rolę tylko religijną, a sprawę wiary chciano zredukować do spraw osobistych. Takie ograniczenia były lansowane przez ideologiczny materializm, przyjmujący postać agresywnego ateizmu. Prawo wolności religijnej, wolności wyznania i kultu, wolności religijnego wychowania i szkolnictwa, redukowano w sposób bezwzględny, a samą religię traktowano jako wyraz ciemnoty i zacofania.

Prymas publicznie wyrażał nadzieję, „aby Chrystus znowu wszedł do fabryk, do urzędów, do biur dyrektorów, architektów, inżynierów, zajmujących się planowaniem i kierowaniem życia gospodarczego, aby tam nie zapomniano o tym, że człowiek pracujący to rzecz święta. «Res sacra homo». Święta to rzecz – człowiek"[84].

Człowiek zatem ma być respektowany, szanowany, uznany za najważniejszy podmiot Państwa, które pomaga i gwarantuje wszelkie prawa i zasady wolności osobistej i społecznej. Kościół i inne organizacje społeczne mają prawo zwracania uwagi, mają prawo reklamacji, a nawet protestu, wtedy, kiedy nie są zagwarantowane podstawowe warunki życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego, w tym religijnego.

8.14. ZASADA ŁADU SPOŁECZNEGO

W nauczaniu społecznym, pomimo wielu przeciwności i działań nielegalnych i nieetycznych rządu, ks. Prymas nie okazywał zniechęcenia w wysiłkach porozumienia się z rządem, miał bowiem świadomość, że Naród powinien znaleźć zawsze *modus vivendi*. Naród musiał przetrwać wszelkie formy zniewolenia, ale z pełną świadomością doznawanych krzywd i z nadzieją na przyszłą pełną wolność. Ostatecznie doszło

83 S. Wyszyński, *Kościół obecny w świecie współczesnym*. Kazanie do wiernych o Soborze Watykańskim II, Warszawa, kościół Świętego Wojciecha, 6 I 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 61.

84 Tamże.

do porozumienia[85], które miało pozwolić Kościołowi prowadzić w dalszym ciągu działalność Caritas, miało być zachowane nauczanie religii w szkołach, również starano się uregulować jurysdykcję w ramach ziem zachodnich.

Pomimo zawartego porozumienia, ówczesne władze partyjne nie zamierzały respektować ustaleń, Kościół nadal był szykanowany i nadal starano się ograniczać wolności religijne Polaków. W latach 60. padły słowa ze strony ks. Prymasa, wprost kierowane do rządzących: „Tym, którzy rządzą Ojczyzną naszą i którzy wzięli na siebie odpowiedzialność za trudny okres dziejów Narodu, też życzę, aby zdobywali sobie coraz bardziej miłość społeczeństwa i więcej ufali potędze miłości! Aby nie pokładali nadziei w nienawiści, która nic nie daje. Aby uszanowali wolność, która jest zasadą ładu społecznego, zgodnej i wydajnej współpracy wszystkich"[86].

8.15. ZASADA PRAW I OBOWIĄZKÓW

Właściwe rozumienie prawa domaga się rozpoznania relacji zachodzącej pomiędzy uprawnieniami, a towarzyszącymi im obowiązkami. Takie logiczne porozumienie i współpraca obowiązuje w świadomości człowieka odpowiedzialnego. Ta zasada odnosi się także do relacji obywatel–państwo. Państwo, kiedy nakłada obowiązki, musi zachować prawa jednostki i stworzyć warunki, aby te obowiązki mogły być spełniane. Ksiądz Prymas odnosił się do wartości osoby, która działa w środowisku społecznym wolnym, prawdziwym, sprawiedliwym, a nade wszystko rozumnym; bez ideologii i planów państwowych, dalekich od naturalnych zadań człowieka. W nauczaniu ks. Prymasa dominowała zasada: „Każda osoba ludzka ma nie tylko prawa, ale i obowiązki. Ale wtedy można tylko wymagać wypełnienia obowiązków, gdy jest możność korzystania ze wszystkich praw, o czym tak dobrze mówi encyklika *Pacem in terris*"[87].

85 Porozumienie zostało zawarte 14 kwietnia 1950 roku pomiędzy przedstawicielami władz Rzeczypospolitej Polskiej i Kościoła katolickiego w Polsce regulujące funkcjonowanie Kościoła w Polsce Ludowej. Dziennik Polski rok VI, nr 104 (1874), Kraków 16 IV 1950, s. 1-2.

86 S. Wyszyński, Życzenia noworoczne Prymasa Polski, Gniezno, bazylika Prymasowska, po Sumie, 1 I 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 14.

87 S. Wyszyński, Kazanie do inteligencji katolickiej, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 139-140.

Encyklika *Pacem in terris* – nauczanie papieskie Jana XXIII – zawierała ostrzeżenia przed niebezpieczeństwami wynikającymi z nieładów społecznych ówczesnego świata. Groźba wojny nuklearnej zagrażała wszystkim totalnym zniszczeniem. Papież Jan XXIII uważał za swój obowiązek, i obowiązek Kościoła, aby przypomnieć zasady życia społecznego, a w nim obowiązek zachowania praw naturalnych. Każdemu człowiekowi należą się prawa, ale także ten sam człowiek ma obowiązki. Tekst encykliki *Pacem in terris* mówi: „Każdemu z praw, wymienionych tu przez Nas i wypływających z natury, odpowiadają w tym samym człowieku i obowiązki. Prawa te i obowiązki udzielane czy też nakazywane przez prawo naturalne, z niego biorą swój początek, treść i bezwzględnie obowiązującą moc"[88]. Państwa i ich rządy przygotowujące się do III wojny światowej, zapomniały o podstawowym prawie każdego człowieka – prawie do życia. Walka i konfrontacja dwóch systemów gospodarczych i politycznych na kontynencie europejskim i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, były pogwałceniem prawa całego ludzkiego świata do życia, rozwoju, postępu i pokojowego współistnienia. Pokój pomiędzy państwami, systemami gospodarczymi, a także pokój pomiędzy ludźmi jest prawem naturalnym i do tego prawa przywiązany jest obowiązek jego zachowania. Nie tylko korzystamy z pokoju, ale go wprowadzamy, utrzymujemy i w nim trwamy. Odezwa ks. Prymasa była jednoznaczna: „Tak samo jest, gdy idzie o rodzinę, o społeczność narodową, państwową, międzypaństwową lub najrozmaitsze wspólnoty międzynarodowe, które dzisiaj powstają coraz częściej i rozporządzają niekiedy większymi siłami, aniżeli potężne państwa"[89].

8.16. OBOWIĄZKI WOBEC NARODU I OJCZYZNY

Wolność Ojczyzny zależy od wolności jej obywateli, którzy potrafią, drogą nieustannej troski o wartość wolności, walczyć. Walka polityczna i walka zbrojna jest potrzebna przy stracie wolności Ojczyzny lub przy wszelkiego rodzaju zagrożeniach od strony zewnętrznych agresorów.

Wolność Ojczyzny realizuje się także w duchowości jej obywateli, która ma się nieustannie umacniać i rozwijać. Wszelkie zniewolenia duchowe, wady narodowe, słabości, zaniedbania i braki w duszach obywateli

88 Jan XXIII, enc. *Pacem in terris*, 28.
89 S. Wyszyński, Kazanie do inteligencji katolickiej…, dz. cyt., s. 140.

bezpośrednio przenoszą się na całe społeczeństwo na cały naród. Im więcej takiego zniewolenia duchowego jest w danym społeczeństwie, tym częściej dana Ojczyzna słabnie i traci wolność, najpierw moralną, następnie rodzinną, społeczną, gospodarczą, a na końcu polityczną.

Przywracanie pełnej wolności Narodowi może się dokonywać tylko poprzez wysiłek jednocześnie moralny i fizyczny, bowiem radość wolności politycznej Narodu szybko zamieni się w dramat niewoli moralnej, bez zbiorowego wysiłku duchowego.

Ksiądz Prymas przeanalizował zależność niewoli fizycznej – politycznej od niewoli duchowej – moralnej. Zaproponował Narodowi polskiemu odnowienie i moc duchową poprzez Jasnogórskie Śluby Narodu. Ślubowania miały za cel odbudowę wartości moralnych, które mogły być podstawą przyszłej, pełnej wolności politycznej. Ksiądz Prymas zachęcał: „Gorąco zachęcamy lud Boży, aby wszyscy wczytywali się w przyrzeczenia jasnogórskie, aby zrozumieli osobistą i społeczną doniosłość każdego zobowiązania, by przekonali się o potrzebie postawienia sobie stanowczych wymagań, by wypraszali sobie łaskę dobrej woli i wierności przyrzeczeniom"[90].

Wolność Ojczyzny, uzależniona od wolności moralnej obywateli, wymagała dogłębnej pracy nad każdym charakterem ludzkim, nad rodzinami, organizacjami społecznymi, nad Narodem i Państwem, aby w duchu prawdy przyznać się do błędów i braków, a następnie przystąpić do naprawy. Kierunki tych napraw ks. Prymas wskazał w przyrzeczeniach jasnogórskich, nadał im charakter religijny i społeczny zarazem. Przyrzeczenia zawierały następujące treści:

- chcemy uczynić wszystko, co leży w naszej mocy, aby Polska była rzeczywistym królestwem Maryi i Jej Syna;
- chcemy strzec w każdej duszy polskiej daru łaski, jako źródła Bożego życia;
- chcemy uwolnić wreszcie ojczyznę naszą od grzechu i życia nad stan, boć największym wydatkiem w naszej gospodarce są potworne koszty tylu grzechów;
- [przyrzekamy] wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi świętemu i jego pasterzom;
- bronić będziemy każdego poczętego życia, by rodzina polska była bezpieczną przystanią budzącego się życia narodu;

90 S. Wyszyński, *Przygotowanie się w Wielkim Poście do przyrzeczeń jasnogórskich*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie" R. 39 (1957), nr 3, s. 86-87.

- [przyrzekamy] że rodziny nasze dochowają wierności małżeńskiej i strzec będą swej czystości i jedności;
- chcemy zerwać ze smutną sławą „narodu rozwodów" i rozbitych małżeństw;
- wszyscy pracować będziemy nad umocnieniem wśród nas miłości i sprawiedliwości społecznej;
- chcemy ochotnie dzielić się wzajemnie sercem, chlebem, szatami i groszem;
- stoczymy stanowczą walkę z naszymi wadami narodowymi, zwłaszcza z lenistwem, marnotrawstwem, pijaństwem i rozwiązłością;
- zaczniemy zdobywać cnoty wierności i sumienności, pracowitości i oszczędności, wzajemnego poszanowana, miłości i sprawiedliwości, a więc te cnoty, które tak potrzebne są na co dzień katolickiemu narodowi[91].

Praca nad sumieniami ludzkimi, a tym samym nad sumieniem Narodu wydawała się bardzo trudna, a wobec ówczesnej sytuacji politycznej i ideowego niszczenia moralności Narodu przez władze ateistyczne, wręcz mało realna. Ksiądz Prymas, wraz z Kościołem w Polsce, podjął te wyzwania z wielką nadzieją na duchową pomoc Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Kierował się także do sumień i ambicji Polaków, do ich doświadczenia historycznego i świadomości narodowej. Do wiernych zwracał się tytułem „Najmilsze Dzieci – Dzieci Moje"[92]. Przyrzeczenia i związana z nimi praca duchowo-moralna, wymagała od wszystkich silnego i prawdziwego zaangażowania na każdym odcinku życia i pracy. Ksiądz Prymas wskazywał na poszczególne powołanie każdego wierzącego i niewierzącego obywatela, aby wykonywał swoje obowiązki sumiennie, ze świadomością rzetelnej służby, dla siebie i dla innych, czyli dla Ojczyzny. Takie wspólne działanie służebne miało doprowadzić do nowej jakości życia społecznego w Ojczyźnie, miała zapanować „harmonijna dobroć"[93] wszystkich wobec wszystkich, bowiem „życie społeczne polega na wzajemnym świadczeniu sobie dobroci i miłości"[94]. Najlepszym przykładem i źródłem takiej dobroci i miłości stawała się Najświętsza Maryja Panna, Boża Pielęgniarka – „która swoimi dłońmi otaczała i pielęgnowała świata Zbawienie"[95].

91 Tamże.
92 S. Wyszyński, *U stóp Świętej Bożej Pielęgniarki*. Podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki Pielęgniarek i Położnych, Jasna Góra, 20 IV 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 76.
93 Tamże.
94 Tamże.
95 Tamże.

8.17. POJEDNANIE W WOLNOŚCI

Zapewnienie wolności społecznej jest obowiązkiem Państwa, wszystkich organizacji społecznych, stowarzyszeń, instytucji i instytutów, dotyczy także administracji państwowej i samorządowej. Jest to poszanowanie należnej, z natury człowieka, wartości. W relacjach społecznych obowiązuje także wartość sprawiedliwości, która reguluje wzajemne zależności ludzkie w bogactwie całego życia. Z doświadczenia wiemy, że wartość sprawiedliwości nie zawsze jest zachowywana, wynika to z błędów, niedoskonałości działania, a także z motywów negatywnych: agresji, zachłanności, chęci dominacji, a nawet złodziejstwa i praktycznego egoizmu, w zakresie materialnym i duchowym. Te błędy i niesprawiedliwości prowadzą do konfliktów międzyludzkich, tych małych domowych, i tych wielkich społecznych i międzynarodowych.

W ostatecznym rozrachunku wzajemnych relacji społecznych, na bazie sprawiedliwości i wolności, winno dochodzić do pojednania, którego jedynym narzędziem jest wzajemne przebaczenie.

Ksiądz Prymas wzywał do pojednania społecznego w zbliżającym się Roku Świętym – 1975. Była to doskonała okazja do uregulowania wielu krzywd i zaległości sprawiedliwości i miłości społecznej: „Przechodzimy na teren stosunków społecznych i zawodowych: i tutaj pojednanie może dać wewnętrzną wolność. Gdy idzie o owoce Roku Świętego, na tym polu jest bardzo dużo do zrobienia, aby przezwyciężyć kwasy, urazy i podejrzenia. Jubileusz ma być przebaczeniem, zapomnieniem o winach"[96]. Prymas Wyszyński wyjaśniał na jakich zasadach takie pojednanie może się odbywać:

- pojednanie jest także odwołaniem czegoś niebacznie powiedzianego o bliźnim;
- naprostowaniem informacji błędnie udzielonej;
- pojednanie to wprowadzenie ułatwienia życia i współżycia w pracy domowej;
- pojednanie to wprowadzenie ułatwienia życia i współżycia w pracy sąsiedzkiej, zawodowej, fabrycznej, urzędniczej, zwierzchniczej czy podległej;
- pojednanie jest też naprostowaniem codziennych stosunków we współżyciu ludzkim, aby umacniało się wzajemne zaufanie do siebie[97].

96 S. Wyszyński, *Wezwanie wielkopostne na Jubileuszowy Rok Święty*, Gniezno, 2 II 1974, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 677-678.
97 Tamże.

Takie pojednania społeczne stają się stopniami doskonałości, doskonałych stosunków międzyludzkich. Na bazie wolności i sprawiedliwości budowane są relacje miłości. Ksiądz Prymas dodawał także argument religijny, mówił: „Wtedy nastąpi spokój społeczny, który mamy obowiązek zaprowadzić. Wszak Chrystus wezwał nas do służby pokojowi i nazwał błogosławionymi tych, którzy czynią pokój”[98].

8.18. KATEGORIA LUDZI NIECHCIANYCH W OJCZYŹNIE

Struktura życia społecznego jest bogata w różnorodność stanu majątkowego, wykształcenia i wykonywanego zawodu. Środki zdobywane na utrzymanie rodziny najczęściej pochodzą z zarobków rodziców, zatrudnianych w przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych. Państwo ma obowiązek zapewniania zatrudnienia i wcześniejszego przysposabiania do zawodu przez odpowiednie kształcenie ogólne i zawodowe. Niestety ta struktura, na przestrzeni zmieniających się struktur ekonomicznych i ustrojów państwa, nie zawsze była właściwie organizowana. Brak pracy dla danej części społeczeństwa prowadzi do biedy, za którą kryją się niebezpieczeństwa upadku moralnego ludności.

Ksiądz Prymas dostrzegał ten wielki obszar nędzy i biedy, niszczący życie społeczne narodu. Ci ludzie byli wykluczani z wszelkich praw i możliwości zmiany swojego statutu społecznego. Już w 1931 roku Prymas dostrzegał te mankamenty życia społecznego: „W dzisiejszych skupiskach ostatniej nędzy spotkać można całe tłumy nielegalnych i często dlatego nieochrzczonych dzieci, zastępy konkubinariuszów, rozwiedzionych lub porzuconych żon, dzikich stadeł ludzkich, poligamistów, wszelkiego rodzaju procederzystów; a wśród tej gromady ludzi bez przykazań, bez praw, często bez ojczyzny i narodu, plącze się niejedna rodzina, zepchana na dno nędzy przez biedę i broniąca z rozpaczą siebie i swą dziatwę od ostatecznego rozkładu moralnego, grożącego ze strony zbankrutowanego otoczenia”[99].

Powstał także dylemat pracy duszpasterskiej wśród zdegradowanej, materialnie i moralnie części społeczeństwa. Czy należało czekać na poprawę

98 Tamże.
99 S. Wyszyński, *Nowe pole pracy duszpasterskiej. Iść czy czekać?*, „Ateneum Kapłańskie” R. 18 (1932), t. 29, z. 3 (173), s. 267.

ekonomiczną? Czy decydować się na trud ratowania biednych i potrzebujących? Zgodnie z wezwaniem ewangelicznym i przykładem samego Chrystusa, należało zdecydowanie podejmować wszelkie środki ratowania człowieka, niezależnie od jego ciężkiej sytuacji finansowej i moralnej.

Nędza i bieda, upadek moralny obywateli, tragedie moralne i rozpad rodzin nie są winą tylko wykluczonych ludzi, to także jest oznaka zbankrutowanego strukturalnie i moralnie społeczeństwa, które nie potrafi właściwie się zorganizować i przyjść z pomocą potrzebującym. Ksiądz Prymas publicznie, poprzez publikacje, a także w działalności duszpasterskiej, szedł tym ludziom potrzebującym z pomocą. W swych publikacjach stwierdzał: „Powie ktoś: zakała 20. wieku, wyrzutki społeczeństwa!? Nie, to są ludzie przez wiek 20. zakażeni, ludzie którzy bronili się, jak mogli, by nie wyjść ze społeczeństwa, tylko w chwilach nędzy i niedostatku społeczeństwo odsunęło się od nich, pozostawiło ich na uboczu własnemu losowi"[100].

Postawa narodowa, postawa patriotyczna i postawa miłosierdzia, oparta na Ewangelii jest obowiązkiem Państwa i Narodu, także Kościoła i innych związków społecznych. Na tym polega budowa zdrowego i sprawnego ekonomicznie i moralnie narodu, a pomoc potrzebującym wpisuje się we właściwie rozumiany patriotyzm.

Minęło ponad 40 lat życia Narodu polskiego, zmienił się ustrój polityczny, wprowadzono socjalizm z elementami komunizmu, nastąpił znaczny postęp kształcenia i postęp techniki, a mimo to nadal sytuacja moralna i ekonomiczna wymagała zdecydowanych napraw i szeroko zakrojonej akcji pomocy materialnej i moralnej zarazem. W 1971 roku Prymas ponownie powrócił do tematu nędzy moralnej narodu. „Jest, niestety, w naszej Ojczyźnie kategoria ludzi «niechcianych». Mówi się o dzieciach «niechcianych». Trzeba pamiętać i o starcach «niechcianych». O tych, którzy mają swoje zasługi: wykonali zadanie życiowe, wychowali dzieci i wykształcili je, odejmując sobie nieraz od ust – a dzisiaj wydają się być niepotrzebni"[101].

W relacjach społecznych Narodu i Państwa poza wolnością i sprawiedliwością, nawet ekonomiczną, niezbędna jest postawa moralna miłości do potrzebujących, z jakiegokolwiek powodu: wieku, nieszczęścia fizycznego, umysłowego, wypadków losowych, braku pracy, czy zwykłych

100 Tamże.

101 S. Wyszyński, 750-lecie trzecich zakonów – tercjarzy św. Franciszka, Jasna Góra, 1 VIII 1971, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 37, s. 305.

pomyłek życiowych, rodzinnych i zawodowych. Naród jest jednością, a zorganizowany w Państwo, stanowi monolit życia, postępu, populacji, historii i kultury. Są to bowiem warunki jego przetrwania i rozwoju.

8.19. WOLNOŚĆ PRZECIWIEŃSTWEM NIENAWIŚCI

Doświadczenia historyczne Narodu polskiego świadczą o wielkiej miłości pokoleń Polaków do Ojczyzny. Wielokrotnie nienawiść i agresja najazdów zewnętrznych stawiała wielkie wyzwania dla złożenia ofiary krwi i życia w obronie wolności. Kardynał Wyszyński wspominał i doceniał ofiary krwi i cierpienia złożone w czasie Powstania Warszawskiego, a szczególnie tych, którzy walczyli na gruzach archikatedry warszawskiej, mówił: „Niech w tej chwili staną przed naszymi oczyma głębokie szeregi matek i sióstr, a także ich mężów, synów i braci, gdziekolwiek padli, gdziekolwiek oddali życie, nie szczędząc własnej krwi, powodowani jedynie miłością, wolni od nienawiści”[102].

Obrona wolności nie pociąga za sobą ślepej nienawiści wobec wroga-najeźdźcy, przeciwnie, przeciwstawia się jej, pragnie zdominować nienawiść i przejść do wolności. Ostatecznie, kiedy następuje pokój, zwaśnione narody, wcześniej czy później, muszą dojść do pokojowego porozumienia. Nie zwalnia to jednak z właściwych postaw, czujności, przezorności i doświadczenia politycznego, które stoi na straży utrzymywania wolności.

Ksiądz Prymas doceniał te cechy Narodu polskiego – cechy Polaków, że nie są zawistni, nie pragną zemsty, pozostając we wzajemnym poszanowaniu wartości wolności. „Jest to rzecz znamienna dla naszego Narodu, że pomimo doznanych krzywd, uchroniliśmy się nienawiści. Chociaż pozostał w naszych sercach lęk przed narodem zwyrodniałym, nie ma w nas nienawiści. Ale może ten lęk jest dla nas ostrzeżeniem, jak bardzo trzeba czuwać, aby duch Narodu był zdrowy, aby nie poddał się nienawiści, aby był wielkoduszny”[103].

102 S. Wyszyński, *W hołdzie matkom życia narodu…* Poświęcenie tablicy ku czci kobiet bojowniczek o wolność, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 8 IX 1969, w: tegoż, KiPA-W, t. 32, s. 234-236.

103 Tamże.

8.20. WRAŻLIWOŚĆ NA SPRAWY ZIEMI

Zarzut kierowany do Polaków wierzących, że nie zajmują się sprawami doczesnymi, był bezpodstawny, nie miał podstawy w nauczaniu społecznym Kościoła. Nauczanie społeczne drugiej połowy XX wieku, szczególnie Soboru Watykańskiego II, reprezentowało teologię ziemi doczesnej i wiecznej. Antropologia skierowana na człowieka, na jego godność i odpowiedzialność, za losy narodów i świata, uświadamiała potrzebę wprowadzenia w pełni przesłania ewangelicznego Boga i Chrystusa. Stary Testament w dziele stworzenia człowieka mówił o czynieniu sobie ziemi poddanej (por. Rdz 1,28). Chrystus natomiast wskazywał na bliźniego i mówił: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili" (Mt 25,40). Droga zbawienia, wiedzie bowiem poprzez ziemię doczesną, to znaczy poprzez dobre dzieła czynione dla ludzi sobie współczesnych. Prymas podkreślał tę prawdę. „Duch czasu i potrzeby współczesne zmierzają do tego, abyśmy wrażliwi na sprawy tej ziemi, wchodząc we wszystkie dziedziny codziennego życia, mówili nie tyle o tym, co nas dzieli, ale o tym, co nas łączy"[104].

Wykonywanie dobrych dzieł musi mieć podstawę moralną i rację społeczną, dzieła dobre są wyrazem i znakiem miłości do ojczyzny i każdego człowieka, który do danej ojczyzny się przyznaje słowem i czynem. Taka autentyczna i użyteczna miłość prowadzi do jedności, do ciągłych pojednań, poprzez poszanowanie praw i wykonywanie obowiązków. Kardynał Wyszyński wzywał, a nawet nakazywał „abyśmy przestali mówić o nienawiści i walce, a zaczęli mówić o miłości i pokoju. (…) Dopiero bowiem za cenę obrony wolności człowieka, jego praw do prawdy, sprawiedliwości, miłości, szacunku i pokoju, zapanuje na ziemi pokój Boży, którego świat dać nie może"[105].

104 S. Wyszyński, *Milenijne gody Świętego Kościoła łomżyńskiego*, Łomża, 7 VIII 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 359.
105 Tamże.

(...) ogromnie lękam się każdej myśli wyniosłej,
jakiejś próżności, zadowolenia z siebie,
przypisywania sobie czegokolwiek w obawie,
aby mnie Bóg nie opuścił.
I aby owocność słabej służby człowieka
przez to się nie pomniejszyła.

+ Stefan Kard. Wyszyński

Podczas uroczystości milenijnych

Podczas rekolekcji dla Instytutu Świeckich Pomocnic Maryi Jasnogórskiej,
Matki Kościoła (obecna nazwa to Instytut Prymasa Wyszyńskiego), 1956 rok

PODSUMOWANIE I WNIOSKI KOŃCOWE

Polscy obywatele, mieszkający w Ojczyźnie za czasów kardynała Stefana Wyszyńskiego, żyli w zmieniających się warunkach wolności i polityki, a także w trudnej sytuacji gospodarczej. Pomimo tego, Naród doświadczał solidarności i polskości, patriotyzmu i wiary.

Ksiądz Prymas wykazywał dużą odwagę, wręcz bohaterstwo, broniąc wartości Narodu, wartości kultury i wiary. Jak się po latach okazało, Jego przewidywania na przyszłość Ojczyzny były trafne. Pragnął, aby Ojczyzna rozwijała się systematycznie, z pokolenia na pokolenie, według nauki Ewangelii, pod stałą duchową opieką Kościoła katolickiego. W 1981 roku, tuż przed swoją śmiercią, wyznał publicznie: „Katolicka nauka społeczna obejmuje wiele elementów doniosłych dla naszego życia społecznego. (…) Jednakże uważam, że to, co mówiłem w Katedrze w dniu 2 lutego[1], musiałem powiedzieć, bo taki jest obowiązek Prymasa Polski. Prymas w Polsce nie może się kryć za nikogo, musi być widoczny. Tak postępowałem zawsze, dlatego i teraz przypomniałem podstawowe prawa osoby ludzkiej. Uczyniłem to naprzód – na Jasnej Górze – w dniu 26 sierpnia ubiegłego roku, gdy mówiłem o pracy, o ekonomii rodzinnej, o prawie do zrzeszania się i o obronie suwerenności narodu"[2]. Ksiądz Prymas był nie tylko *widoczny*, ale wykazywał niezwykłą odwagę i determinację, nawet w obliczu więzienia.

Publicznie stawał w obronie wolności Narodu, wolności rodziny, wolności obywateli, a szczególnie w obronie wiary chrześcijańskiej wyznania katolickiego. W latach 1945-1989, okresie zniewolenia Polski,

1 S. Wyszyński, *Prymas Polski woła o moralną odnowę Narodu*. Uroczystość Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej), Gniezno, 2 II 1981, w: tegoż, KiPA-W, t. 67, s. 39-42a.

2 S. Wyszyński, Do NSZZ „Solidarność" regionu „Wielkopolska", Gniezno, dom prymasowski, 4 II 1981, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 67, s. 69.

Naród doświadczał wielu upokorzeń psychologicznych, socjologicznych, prawnych i materialnych. Prymas, aby zjednoczyć Polaków, przeprowadził kampanię ratowania społeczeństwa – w rodzinie i przez rodzinę. To właśnie w środowisku rodzinnym udało się zachować i odbudować podstawowe wartości: wolność, prawdę, sprawiedliwość, miłość do Ojczyzny i solidarność. Rodziny, opierając się na wierze, zachowały podstawy właściwego wychowania, oparte na autorytecie rodziców, którzy z kolei stoją na straży podstawowych praw.

Walka o wolność to być albo nie być dla Narodu, a pośrednio dla Państwa. Zakres walki o wartość wolności rozciągnął się od indywidualnego obywatela, rodzica i dziecka, aż do wszystkich grup społecznych: rodzin, szkół, zakładów pracy i organizacji młodzieżowych. Manifestacje wolności Narodu w sposób szczególny miały miejsce w okresie Wielkiej Nowenny Narodu (1957-1966). Obchody Tysiąclecia Chrześcijaństwa odbywały się w sposób publiczny, patriotyczny i religijny.

Walka o wolność Narodu, którą toczył ks. Prymas, miała charakter intelektualny, socjologiczny, psychologiczny, a przede wszystkim była to walka jawna i prawdziwa, kierowana miłością do Polski i do Kościoła katolickiego. Walka ta nigdy nie przybrała charakteru nienawiści, agresji, czy form politycznych, była to ciężka i odpowiedzialna praca na rzecz dobra Narodu i prawdy. Do takiej kulturalnej i uzasadnionej prawami przyrodzonymi walki, zachęcał i zapraszał ks. Prymas wszystkich, którzy myśleli tak jak on o dobru obywateli w Polsce.

W wielu sprawach Narodu i Państwa kardynał Stefan Wyszyński okazał się przewidującym. Ostrzegał przed kłamstwem, utratą godności osobistych i obywatelskich, ostrzegał przed zgubnymi skutkami prawa aborcyjnego. Wskazywał na konieczność powiązania Narodu i Państwa z rodziną. Jest to antropologiczna prawda, z którą powinny się liczyć wszystkie ustroje państwowe. Zachowanie sprawiedliwości społecznej, szczególnie w zakresie podziału wytwarzanych dóbr, jest konieczne i tylko sprawiedliwość prowadzi do pokoju w państwie i w stosunkach międzynarodowych. Walka o wolność i obszerna nauka społeczna Kościoła, realizowana przez Prymasa Tysiąclecia, stała się podstawą do umocnienia wielkiego ruchu Solidarności robotniczej i rolniczej w Polsce, a w dalszej konsekwencji do odzyskania pełnej wolności w 1989 roku.

W społeczeństwie polskim szczególnie silna okazała się wiara, która scalała Naród na przestrzeni wieków, a także strzegła kultury narodowej, własnej tożsamości, kultury języka, osiągnięć naukowych w naukach ścisłych i humanistycznych.

Kardynał Stefan Wyszyński, nazywany jest Prymasem Tysiąclecia, bo przygotował uroczystości przypadające w 1966 roku, ale także stał się Przywódcą Narodu. Przeprowadził społeczeństwo polskie przez mroczny okres ówczesnego zniewolenia.

Wiara jest koroną godności człowieka.
Niesłychanie trudno odzyskać straconą koronę
i umieścić ją ponownie na głowie.
Jak więc trzeba jej strzec!

+ Stefan Kard. Wyszyński

Na szlaku milenijnym, Święta Lipka, 11 sierpnia 1968 rok

SUMMARY AND FINAL CONCLUSIONS

Polish citizens, living in our Motherland during Cardinal Stefan Wyszyński era, had to struggle against fluctuating conditions of liberty and politics, and they had to face hard economic situation. Despite these storms, our Nation experienced the shared feeling of solidarity and Polish spirit, patriotism and faith.

Priest Primate's actions were brave, heroic even, while he defended the Nation and values of culture and religion. As it turned out years later, His predictions regarding the Motherland's future had been precise and accurate. He wished for the Homeland to develop steadily, generation by generation, in line with the preaching of Gospel, under permanent spiritual umbrella of Catholic Church. In 1981, shortly before his death, he confessed in public: "Catholic social science carries many elements that are of great importance for our social life. (…) I do believe, however, that everything what I said in the Cathedral on February 2nd,[1] must have been verbalized, as such was the Primate's of Poland responsibility. Polish Primate cannot hide behind someone's back, he must be visible. This was my *modus operandi*, this is why I am reminding about basic human rights. I did it first – in Jasna Góra monastery – on August 26th last year, when I spoke of labour, family economy, about the right to organize associations and to defend nation's sovereignty."[2] Priest Primate was not only

1 S. Wyszyński, *Primate of Poland calls for moral rebirth of the Nation.* Presentation of the Lord Feast (Candlemas), Gniezno, 2 II 1981, in: KiPA-W, volume 67, page 39-42a.

2 S. Wyszyński, Speaking to the members of NSZZ "Solidarność" in "Wielkopolskie Province", Gniezno, Primate's House, 4 II 1981, in: KiPA-Cz, volume 67, page 69.

visible, but also displayed extreme boldness and determination, even when he faced the treat of imprisonment.

He publicly stood for values of the Nation, liberty of family, freedom of citizens, and he especially defended Catholic Christian Faith. In the years 1945-1989, when Poland was enslaved, and our Nation experienced psychological, sociological, legal, and material humiliations. Primate, in order to unite Polish people, campaigned for saving the society – in the family and by the family. And in the family environment he managed to preserve and recreate basic values: freedom, truth, justice, love for our Motherland, and solidarity. Families, building on faith, kept the foundation of proper education, based on parental authority, where parents are guardians of rudimentary rights.

Fight for freedom was a *to be or not to be* for the Nation, and indirectly for the State. The scope of fight for freedom extended from individual citizen, parent, and child to all social groups: families, factories, and youth organizations. Manifestations of the Nation's freedom took place in the period of Great National Novena (1957 – 1966). Millennium of Christianity celebrations had public, patriotic and religious nature.

Struggle for the Nation's liberty, fought by Cardinal Primate was intellectual, sociological, psychological, but above all it was transparent and genuine, motivated by the love for Poland and for the Catholic Church. This struggle never turned into something hateful, aggressive or political, it consisted purely in hard and responsible work for the benefit of the Nation and truth. Cardinal Primate encouraged everyone who shared his views about the well-being of Polish people to fight this struggle which was rooted in culture and laws of nature.

Cardinal Stefan Wyszyński was very farseeing in terms of many national and public issues. He would warn against falsehood, loss of personal and civil dignity, he would warn against disastrous effects of abortion law. He indicated the need to link the Nation and the State with family. This is anthropological true which should be considered in all political systems. The need to preserve social justices, in terms of produced goods division, is a necessity and only justice can create peace in the country and in international relations. Struggle for freedom and comprehensive social teachings of the Church, pursued by the Primate of Millennium, became a foundation that consolidated the great working-class and rural

movement called Solidarność (Solidarity) in Poland and helped to regain full independence in the country in 1989.

Faith turned out to be extremely strong in Polish society, it has consolidated the Nation for centuries and has served as a guardian of Polish culture, our identity, linguistic culture, as well as scientific and humanistic achievements.

Cardinal Stefan Wyszyński, called Primate of the Millennium, after he had prepared the anniversary cellebration in 1966, became the Leader of the Nation. He guided Polish society trough the dark age of enslavement.

Pogrzeb Interrexa Stefana Kardynała Wyszyńskiego.
Kondukt pogrzebowy zmierza na plac Zwycięstwa.

Kondukt prowadzi Delegat Ojca Świętego Sekretarz Stanu Agostino Kardynał Casaroli, 31 maja 1981 rok, fot. EAST NEWS

BIBLIOGRAFIA

1. BIBLIOGRAFIA ŹRÓDŁOWA KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

1925

Wyszyński S., *Na Dzień Wstrzemięźliwości i Ofiary*, „Słowo Kujawskie" R. 8 (1925), nr 26, s. 1.

1931

Wyszyński S., *Socjalistyczna własność wspólna w ocenie «Rerum Novarum»*, „Ateneum Kapłańskie" R. 17 (1931), t. 28, z. 5 (170), s. 482-483.

1932

Wyszyński S., *Nowe pole pracy duszpasterskiej. Iść czy czekać?*, „Ateneum Kapłańskie" R. 18 (1932), t. 29, z. 3 (173), s. 267.

1933

Wyszyński S., *Posady dla ojców rodzin*, „Ateneum Kapłańskie" R. 19 (1933), t. 32, z. 3 (188), s. 306.

1939

Wyszyński S., *Duszpasterz w budowaniu ustroju korporacyjnego*, „Ateneum Kapłańskie" R. 25-31 (1939), t. 43, z. 2 (242), s. 123.

Wyszyński S., *Socjalistyczna czy katolicka oświata robotnicza?*, „Tygodnik Polski" R. 7 (1939), nr 20, s. 234.

1945

Wyszyński S., *Biada człowiekowi samemu*, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 4, s. 3.
Wyszyński S., *Boże pochodzenie małżeństwa*, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 12, s. 3.
Wyszyński S., *Człowiek – istotą nieznaną?!*, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 2, s. 3.
Wyszyński S., *Gospodarcze zabezpieczenie rodziny*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 6, s. 3.
Wyszyński S., *Niebezpieczeństwa zagrażające małżeństwu*. IV. Rozwody zatruwają szczęście rodzin, „Niedziela" R. 15 (1945), nr 21, s. 163.
Wyszyński S., *Społeczność rodzinna*, „Ład Boży" R. 1 (1945), nr 11, s. 3.
Wyszyński S., *Stolica Apostolska a świat powojenny*, Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna we Włocławku, Włocławek 1945.

1946

Wyszyński S., *Gospodarcze zabezpieczenie rodziny*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 6, s. 3.
Wyszyński S., *Jednolite prawo małżeńskie – rozdarte dusze*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 18, s. 3.
Wyszyński S., *Krucjata społeczna Piusa* XII, „Tygodnik Warszawski" R. 2 (1946), nr 33 (40), s. 2.
Wyszyński S., *Matka – Matce Ojczyźnie*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 13, s. 3.
Wyszyński S., *Naturalny ustrój społeczny*, „Tygodnik Warszawski" R. 2 (1946), nr 4 (11), s. 1.
Wyszyński S., *Pokój rodzinie*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 7, s. 3.
Wyszyński S., *Rodzina a Kościół i Państwo w wychowaniu*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 33, s. 3.
Wyszyński S., *Społeczna służba małżeństwa*, „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 3, s. 3-4.
Wyszyński S., *Współpraca w wychowaniu dzieci* (I), „Ład Boży" R. 2 (1946), nr 28, s. 3.

1950

Wyszyński S., *Do rodziców katolickich w sprawie wychowania katolickiego młodzieży*, Gniezno, 2 X 1950, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, 1949-1953, wyd. WSD, Warszawa 1991, s. 114-118.

1957

Wyszyński S., *Do górali tatrzańskich*, Zakopane, kościół parafialny, 19 VIII 1957, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 2, s. 314.

Wyszyński S., *Dwie strony jednego medalu*. Kazanie z okazji inauguracji roku akademickiego na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie, Lublin, 10 XI 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 531-540.

Wyszyński S., *Nie pozwolimy znieważać naszych świętości*. Przemówienie do warszawskiej pielgrzymki na Jasną Górę, Warszawa, kościół Świętego Ducha, 6 VIII 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 324-330.

Wyszyński S., *Przemówienie do kobiet polskich na Jasnej Górze*, Jasna Góra, 15 IX 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 421-430.

Wyszyński S., *Przygotowanie się w Wielkim Poście do przyrzeczeń jasnogórskich*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie" R. 39 (1957), nr 3, s. 86-87.

Wyszyński S., *Rodzice nadeszła Wasza godzina*. Kazanie do małżonków katolickich, Gniezno, bazylika Prymasowska, 15 sierpnia 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 348-356.

Wyszyński S., *Sursum corda!…* Jak powstały Jasnogórskie Śluby Narodu, Zakopane, 19 VIII 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 366-372.

Wyszyński S., *W stargardzkiej świątyni Królowej Polski*, Stargard Szczeciński, 30 XI 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 588-595.

Wyszyński S., *Współdziałanie sił wychowawczych warunkiem skutecznego wychowania człowieka*. Wykład wygłoszony do pielgrzymki nauczycieli [przed Szczytem], Jasna Góra, 30 VI 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 285-300.

Wyszyński S., *Zwycięski Wódz Życia króluje żyw*. List pasterski na Wielkanoc 1957, 21 IV 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999, s. 189-194.

1958

Wyszyński S., *Akademicy przed Milenium*. Do męskiej młodzieży akademickiej, Warszawa, kościół św. Jakuba, 7 V 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 110-122.

Wyszyński S., *W światłach Tysiąclecia Chrześcijaństwa Polski*, 1 VI 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 148-149.

Wyszyński S., *U stóp Świętej Bożej Pielęgniarki*. Podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki Pielęgniarek i Położnych, Jasna Góra, 20 IV 1958, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002, s. 73-78.

1959

Wyszyński S., *Humanizacja Boga, gdy boże z ludzkim się sprzęga*. Do biologów w Roku Życia, Warszawa, 3 V 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 194-202.

Wyszyński S., *Kamienie węgielne wszelkiego budowania*. Do kapłanów i ludu podlaskiego. Kazanie z okazji Nawiedzenia, Siedlce, 29 IV 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 180-186.

Wyszyński S., *Na trzeci rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrześcijaństwa Polski*. List pasterski Prymasa Polski, Gniezno-Warszawa, IV 1959, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 5, s. 185-186.

Wyszyński S., *U stóp patronki polskiej młodzieży akademickiej*. Do młodzieży akademickiej, Jasna Góra, 10 V 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 203-211.

Wyszyński S., *Za Maryją – do Tysiąclecia Chrześcijaństwa! Czy właściwa droga?* Do kapłanów. Maryjny kurs duszpasterski. Przemówienie inauguracyjne, Jasna Góra, 6 X 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 439-446.

Wyszyński S., Żal mi tego ludu… Do wychowawców i nauczycieli. Trzeci Dzień Modlitwy na Jasnej Górze, Jasna Góra, 28 VI 1959, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006, s. 287-295.

1960

Wyszyński S., *Dla zasług świętego Wojciecha…* Podczas uroczystości świętowojciechowych. Kazanie wygłoszone podczas Sumy odpustowej, Gniezno, 24 IV 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 165-170.

Wyszyński S., *Kościół wyzwala z niewoli materii.* Podczas konsekracji kościoła Świętego Jakuba, Warszawa, 24 IX 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 354-361.

Wyszyński S., Odezwa do studentów – pielgrzymów na Jasną Górę, Warszawa, 3 V 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 196-197.

Wyszyński S., *Wezwanie do rodziców katolickich w sprawie nauczania religii szkołach*, Warszawa, VIII 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 320-321.

Wyszyński S., Życzenia noworoczne Prymasa Polski, Gniezno, bazylika Prymasowska, po Sumie, 1 I 1960, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007, s. 13-15.

1961

Wyszyński S., *Parafia i rodzina katolicka na służbie religijnego wychowania młodego pokolenia.* O wolności katechizacji w Polsce. Do rodziców katolickich. Wizytacja kanoniczna i 500-lecie istnienia parafii, Łomianki, 17 IX 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. WSD, Warszawa 2008, s. 428-436.

Wyszyński S., *Rodzina Bogiem silna*. Kazanie Prymasa Polski ze szczytu Jasnej Góry do wiernych z całej Polski podczas odnowienia Ślubów Narodu, w piątym roku Wielkiej Nowenny, roku „Rodziny Bogiem silnej", Jasna Góra, uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, 26 VIII 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2008, s. 361-370.

Wyszyński S., *Rodzina – Bogiem silna*. Do rodziców katolickich na progu piątego roku Wielkiej Nowenny podczas odnowienia Ślubów Jasnogórskich w parafii, Warka, 7 V 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2008, s. 164-172.

Wyszyński S., *Zaproszenie do modlitwy w soboty Królowej Polski.* List pasterski, w uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, 26 VIII 1961, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa, 2008, s. 370-378.

1962

Wyszyński S., *Będziesz miłował…* Kongres Maryjny Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Wągrowiec, 2 IX 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 115-125.

Wyszyński S., *Młodzież polska z hołdem Matce Jasnogórskiej.* Podczas Sumy na Szczycie, Jasna Góra, 26 VIII 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 72-82.

Wyszyński S., *Przenikanie Boga w życie ludzkie*. Do Pielgrzymki Polskiej Inteligencji Katolickiej, Jasna Góra, 16 IX 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 173-177.

Wyszyński S., *Spojrzyj, Matuchno, tu wierna Warszawa!* Do pielgrzymki warszawskiej, Jasna Góra, 15 VIII 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011, s. 36-42.

Wyszyński S., *Wezwanie do duchowieństwa i wiernych na szósty rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski*, Gniezno, V 1962, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 8, styczeń-lipiec 1962, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa, 2009, s. 260-261.

1963

Wyszyński S., *Do Polonii włoskiej*, Rzym, kościół Świętego Stanisława Męczennika, 17 V 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 10, styczeń-czerwiec 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012, s. 428-433.

Wyszyński S., *Dobry Pasterz daje…* Kazanie w czasie Sumy, Gniezno, w uroczystość Świętego Wojciecha, 29 IV 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 10, styczeń-czerwiec 1963, wyd. WSD, Warszawa 2012, s. 401-410.

Wyszyński S., *Duchowa świeżość i rozrost Kościoła*. Podczas konsekracji biskupa Bohdana Bejze, Łódź, katedra, 1 IX 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012, s. 133-137.

Wyszyński S., *Ite et docete!* Środowisko naszej pracy katechetycznej. Do kapłanów archidiecezji warszawskiej na kursie katechetycznym, Warszawa, Seminarium Metropolitalne, 30 VIII 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012, s. 115-127.

Wyszyński S., *Jeśli się nie staniecie jako dzieci…* Do młodzieży żeńskiej, Warszawa, rezydencja prymasowska, aula Świętego Jana Chrzciciela, 12 I 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 10, styczeń-czerwiec 1963, wyd. WSD, Warszawa 2012, s. 24-32.

Wyszyński S., *Patronka miłości i sprawiedliwości społecznej.* Dekanalny Kongres Maryjny, Pleszew, 1 IX 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012, s. 139-146.

Wyszyński S., *W hołdzie Pocieszycielce Ziemi Nowosądeckiej.* Koronacja cudownego obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu, Zawada k. Nowego Sącza, 11 VIII 1963, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012, s. 39-50.

1964

Wyszyński S., *Aktualne problemy duszpasterskie w świetle prac Soboru.* Przemówienie podczas konferencji księży dziekanów, Warszawa, 12 III 1964, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 16, s. 320.

Wyszyński S., *Dziecięctwo w planach Bożych i w życiu ludzkim.* Do młodzieży z Rodziny Rodzin, Warszawa, Miodowa, 10 I 1964, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 16, s. 23.

Wyszyński S., Kazanie do inteligencji katolickiej, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 138-140.

Wyszyński S., *O cudowna przemiano…* Kazanie noworoczne, Gniezno, bazylika prymasowska, 1 I 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013, s. 5-14.

Wyszyński S., *O polskiej rodzinie katolickiej.* List pasterski biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny, Warszawa, 18 XII 1964, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 374.

Wyszyński S., *Pacem in terris.* Konferencja I, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 13 I 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013, s. 44-54.

Wyszyński S., *Pacem in terris.* Konferencja II, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 27 I 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013, s. 80-95.

Wyszyński S., *Program wykładów na tle całokształtu pracy Wielkiej Nowenny.* Inauguracja kursu duszpasterskiego na KUL-u, Lublin, 27 VIII 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 280-290.

Wyszyński S., *W 20. rocznicę bitwy pod Monte Cassino*, Rzym, kaplica Papieskiego Instytutu Polskiego, 13 V 1964, w: *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013, s. 472-476.

Wyszyński S., *W imię miłości Ojczyzny, w obronie życia Polaków!…* Do lekarzy Stolicy, Warszawa, kościół Sióstr Wizytek, 15 III 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013, s. 185-196.

Wyszyński S., *W służbie młodemu pokoleniu Polski na kolanach.* Kazanie w dniu modlitwy nauczycieli, Jasna Góra, 28 VI 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 131-138.

Wyszyński S., *Wczoraj – dziś – i jutro… Polski katolickiej.* Podczas Sumy w uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 26 IV 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013, s. 380-388.

Wyszyński S., *Wizytacja kanoniczna parafii.* Kazanie do młodzieży, Wrociszew, 2 VIII 1964, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014, s. 164-167.

1965

Wyszyński S., *Król cichy… Tobie…* Konferencja na zakończenie rekolekcji urzędników, Warszawa, kościół Świętej Anny, 11 IV 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 333-340.

Wyszyński S., *Początek cudów w polskiej Kanie Narodu*. W dniu oddania kobiet polskich w macierzyńską niewolę Maryi za Kościół, Jasna Góra, podczas Sumy na szczycie, 26 VIII 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 15, czerwiec-grudzień 1965, wyd. WSD, Warszawa 2017, s. 192-198.

Wyszyński S., *Polska na pograniczu Soboru i Tysiąclecia*. Przemówienie do lekarzy i prawników, Warszawa, Miodowa, 27 XII 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 15, czerwiec-grudzień 1965, wyd. WSD, Warszawa 2017, s. 355-368.

Wyszyński S., *Właściwa pedagogika macierzyńskiego Kościoła*. Do Rodziny Rodzin, Warszawa, katedra, 15 I 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 91-99.

Wyszyński S., *Wychowanie w szkole w wolności i miłości*. Do nauczycieli na zakończenie rekolekcji wielkopostnych, Warszawa, kościół Świętego Józefa, 4 IV 1965, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 303-315.

1966

Wyszyński S., *Konstytucja pastoralna o obecności Kościoła w świecie współczesnym*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 20 III 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 383-398.

Wyszyński S., *Kościół obecny w świecie współczesnym*. Kazanie do wiernych o Soborze Watykańskim II, Warszawa, kościół Świętego Wojciecha, 6 I 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 55-64.

Wyszyński S., *Maryja – nadzieja udręczonej rodziny ludzkiej*, Warszawa, kościół Matki Bożej z Lourdes, 11 II 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 191-199.

Wyszyński S., *Milenijne gody Świętego Kościoła łomżyńskiego*, Łomża, 7 VIII 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 353-364.

Wyszyński S., *Milenijne gody w Wiślicy*. Koronacja „Madonny Łokietkowej". Podczas *Te Deum* Tysiąclecia Diecezji Kieleckiej, Wiślica, 17 VII 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 283-292.

Wyszyński S., *Miłość słowem i czynem*, Warszawa, 20 II 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 279-290.

Wyszyński S., *Moce Boże w polityce światowej*, Warszawa, kościół Zbawiciela, 13 II 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 205-216.

Wyszyński S., *Rok Tysiąclecia Chrztu Polski w bazylice prymasowskiej*, Gniezno, 1 I 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 5-15.

Wyszyński, «*Te Deum*» *Tysiąclecia młodzieży akademickiej*. Do pielgrzymki akademickiej, Jasna Góra, 15 V 1966, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 23, s. 416-417.

Wyszyński S., *W mieście świętych*. Dziękczynne *Te Deum* Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Sandomierzu, Sandomierz, 3 VII 1966, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016, s. 239-248.

1967

Wyszyński S., *Przedziwne drogi Boże*. 200. rocznica koronacji Matki Bożej, Miedniewice, 14 V 1967, w: tegoż, KiPA-W, t. 26, s. 274.

1968

Wyszyński S., *Czego od ciebie, młodzieży oczekujemy*. Do młodzieży akademickiej, Warszawa, Miodowa, 10 I 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 28, s. 21.

Wyszyński S., *Droga radości, boleści i chwały…* Zakończenie Dni Maryjnych Diecezji Sandomierskiej, Radom, 6 X 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 30, s. 27.

Wyszyński S., *Głoszenie pokoju to zwiastowanie Chrystusa*, Gniezno, bazylika archikatedralna, 1 I 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 28, s. 8.

Wyszyński S., *List wielkopostny do duchowieństwa i wiernych o zagrożeniu moralności narodu*, Gniezno–Warszawa, 2 II 1968, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975.

Wyszyński S., Przedmowa do Pamiątkowej Księgi Rodziny, Warszawa, 8 IX 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 29, s. 315.

Wyszyński S., Przemówienie Prymasa Polski w Radio Watykańskim, Rzym, 13 XII 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 30, s. 180.

Wyszyński S., *Przy żłóbku dziecięctwa i wolności*. Do młodzieży akademickiej podczas „opłatka", Warszawa, kościół Świętej Anny, 19 XII 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 30, s. 201.

Wyszyński S., *Wyprawa do młodzieży z sercem*. Do nauczycieli i wychowawców, Warszawa, kościół seminaryjny, 30 III 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 28, s. 166.

Wyszyński S., *Znak wielki…*, Rzym, kościół Świętego Stanisława, 8 XII 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 30, s. 147.

Wyszyński S., *Zwycięstwo serca nad pięścią*. Do mężczyzn podczas Dnia Modlitwy, Niepokalanów, 21 IV 1968, w: tegoż, KiPA-W, t. 28, s. 264.

1969

Wyszyński S., *Perspektywy duszpasterskie małżeństwa i rodziny*. Na zakończenie cyklu wykładów poświęconych zagadnieniu małżeństwa i rodziny, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 9 VI 1969, w: tegoż, KiPA-W, t. 31, s. 398-405.

Wyszyński S., *Ratujmy nasze człowieczeństwo!* Podczas rekolekcji wielkopostnych dla lekarzy, Warszawa, kościół Sióstr Wizytek, 23 III 1969, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 31, s. 117-118.

Wyszyński S., *W hołdzie matkom życia narodu…* Poświęcenie tablicy ku czci kobiet bojowniczek o wolność, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 8 IX 1969, w: tegoż, KiPA-W, t. 32, s. 234-236.

1971

Wyszyński S., 750-lecie trzecich zakonów – tercjarzy św. Franciszka, Jasna Góra, 1 VIII 1971, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 37, s. 305.

Wyszyński S., *Przyszliście do ojczyzny swojej…* Do młodzieży polskiej z Londynu, Warszawa, kaplica na Miodowej, 8 I 1971, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 36, s. 44.

Wyszyński S., *Rodzicielka życia – w obronie życia*. Uroczystość Wniebowzięcia NMP, Jasna Góra, 15 VIII 1971, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 37, s. 385.

1972

Wyszyński S., Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka", Warszawa, Miodowa, 29 XII 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 41, s. 474-478.

Wyszyński S., *Fundamenty Narodu przyszłości*. 25-lecie Rady Prymasowskiej Odbudowy Kościołów Stolicy, Warszawa, bazylika archikatedralna św. Jana, 15 V 1972, w: tegoż, KiPA-W, t. 40, s. 117.

Wyszyński S., *Głos Prymasa Polski na* XXVIII *Tydzień Miłosierdzia*, Gniezno, 15 VIII 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 41, s. 115-116.

Wyszyński S., *Jakiego wychowania pragniemy dla młodej Polski?*, Bydgoszcz, kościół na Bielawkach, 11 VI 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 40, s. 177-179.

Wyszyński S., *Tajemnica więzi z Ojczyzną*. Do młodzieży polskiej z Anglii w dniu ich wyjazdu z ojczyzny, Warszawa, kaplica domu prymasowskiego, 7 I 1972, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 39, s. 27-28.

1973

Wyszyński S., *Czy Chrystus się zestarzał?*, Bydgoszcz, kościół Świętego Wojciecha, 28 X 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 44, s. 269-270.

Wyszyński S., Do wyższych przełożonych zakonów męskich, Warszawa, Karolkowa, 15 V 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 43, s. 74-76.

Wyszyński S., *Stawiamy na rodzinę*. Do referentek poradnictwa rodzinnego w parafiach, Gniezno, 6 II 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 42, s. 84-85.

Wyszyński S., *Tylko wiara prowadzi naród do pokoju społecznego*. Zakończenie nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w diecezji sandomierskiej, Skarżysko-Kamienna, 10 VI 1973, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 43, s. 149-151.

1974

Wyszyński S., Słowo Prymasa Polski na zlot Harcerstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych z okazji 25-lecia istnienia, 15 VIII 1974, w: tegoż, KiPA-W, t. 47, s. 70.

Wyszyński S., *U stóp Niewiasty obleczonej w słońce*. W uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej, Jasna Góra, 15 VIII 1974, w: tegoż, KiPA-W, t. 47, s. 61.

Wyszyński S., *Wezwanie wakacyjne*, Warszawa, 24 VI 1974, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 680.

Wyszyński S., *Wezwanie wielkopostne na Jubileuszowy Rok Święty*, Gniezno, 2 II 1974, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 677-678.

1975

Wyszyński S., *Aktualne zadania duszpasterstwa młodzieży męskiej.* Ogólnopolska Konferencja duszpasterzy młodzieży męskiej, Warszawa, Seminarium Metropolitalne, 29 XII 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 352-353.

Wyszyński S., *Bezimienny bohater symbolem ofiarnego poświęcenia dla Ojczyzny.* 50 rocznica sprowadzenia zwłok nieznanego żołnierza do Warszawy, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 31 X 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 112.

Wyszyński S., *Dziełem sprawiedliwości – pokój*, Jasna Góra, 3 V 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 50.

Wyszyński S., *Kazania świętokrzyskie. Ewangelizacja świata w ocenie Synodu Biskupów w Rzymie*, Warszawa, kościół Św. Krzyża, 12.19.26 I 1975, Rzym 1975.

Wyszyński S., Na rozpoczęcie nawiedzenia obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w diecezji płockiej, Przasnysz, 30 XI 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 218.

Wyszyński S., Pielgrzymka biskupów polskich na Rok Święty do Rzymu w X-lecie zakończenia Soboru Watykańskiego II. Przemówienie wigilijne do kapłanów stolicy, Warszawa, 24 XII 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 52, s. 305-306.

Wyszyński S., *W światłości.* Homilia podczas Mszy świętej, Choszczówka, 9 II 1975, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 49, s. 102.

Wyszyński S., *Walka o godność człowieka.* Do aktorów scen warszawskich, Warszawa, Miodowa, 20 I 1975, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 49, s. 42.

Wyszyński S., *Wieczny nakaz: trzeba raczej Boga słuchać niż ludzi.* Uroczystość 25-lecia parafii księży zmartwychwstańców, Warszawa, kościół Świętego Kazimierza, 5 IV 1975, w: tegoż, KiPA-W, t. 50, s. 11-12.

Wyszyński S., Wizyta arcybiskupa Poggi w Polsce. Podczas nabożeństwa w intencji Ojca Świętego, Gniezno, 2 III 1975, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 49, s. 160.

1976

Wyszyński S., 600-lecie diecezji przemyskiej, Przemyśl, katedra, 13 VI 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 54, s. 153.

Wyszyński S., *Biskupi polscy do młodzieży Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Jasna Góra, 8 IX 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 55, s. 238.

Wyszyński S., *Kazania świętokrzyskie. U podstaw ładu życia i współżycia*, 11.18.25 I 1976, Rzym 1976.

Wyszyński S., List pasterski do rodziców katolickich na uroczystość Świętej Rodziny, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie" R. 58 (1976), nr 12, s. 358.

Wyszyński S., *Na uczczenie Matki Afrykańczyków.* Uroczystość ku czci błogosławionej Marii Teresy Ledóchowskiej, Tarnów, 15 V 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 54, s. 60.

Wyszyński S., *Owocna nadzieja ziemi.* W uroczystość Matki Bożej Wniebowziętej, Jasna Góra, 15 VIII 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 54, s. 212.

Wyszyński S., *Rodzina – Naród – Społeczeństwo.* Konferencja II, Warszawa, kościół Świętego Krzyża, 18 I 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 53, s. 55.

Wyszyński S., *Słowo na doroczny Dzień Środków Społecznego Przekazu*, Przemyśl, 12 VI 1976, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 259-260.

Wyszyński S., *Zadania dla młodzieży akademickiej.* Zakończenie rekolekcji akademickich, Warszawa, kościół Świętej Anny, 13 IV 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 53, s. 233-234.

Wyszyński S., *Zadanie młodych ku przyszłości.* Do młodzieży akademickiej podczas „opłatka", Warszawa, Miodowa, 17 I 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 53, s. 47-48.

Wyszyński S., *Zbawienie pracujących.* 75-lecie salwatorianów w Polsce, Trzebinia, 19 V 1976, w: tegoż, KiPA-W, t. 54, s. 78-79.

1977

Wyszyński S., *Aktualność Ślubów Jasnogórskich Narodu*, Jasna Góra, 3 V 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 57, s. 230-232.

Wyszyński S., *Biskupi polscy wzywają do obrony życia w rodzinach.* List na uroczystość Świętej Rodziny, Warszawa, 15 XII 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 58, s. 292-293.

Wyszyński S., *Teologiczne argumenty w duszpasterstwie rodzin.* Do duszpasterzy rodzin, Warszawa, 17 II 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 57, s. 120-125.

Wyszyński S., *Współczesne zadanie ewangelizacji.* Do wyższych przełożonych zakonów męskich, Warszawa, 11 V 1977, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 57, s. 290-291.

1978

Wyszyński S., 400-lecie Skargowskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 29 XI 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 61, s. 171-172.

Wyszyński S., *Człowiek we wspólnocie Kościoła odpowiedzialny za Kościół Chrystusowy.* Wezwanie Prymasa Polski na Wielki Post do odnowy duchowej naszego życia, Gniezno–Warszawa, w uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, 2 II 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 53.

Wyszyński S., *Duch Ewangelii w organizacji życia społeczno-zawodowego i publicznego w Polsce*, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 6 I 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59.

Wyszyński S., List Prymasa do polskich rodzin przygotowujących się na nawiedzenie kopii obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, Gniezno, 15 VIII 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 227-228.

Wyszyński S., *Na progu Nawiedzenia Bogurodzicy w Gnieźnie.* Uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 23 IV 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 232-233.

Wyszyński S., *Pierwszy narodowy patron Polski – mąż stanu.* Podczas uroczystości św. Stanisława Biskupa Męczennika, Kraków–Skałka, 14 V 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 48.

Wyszyński S., *Ratujmy życie w rodzinie.* Słowa Prymasa Polski na XXXIV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, 26 VII 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 262-265.

Wyszyński S., Wezwanie pasterskie na doroczny Dzień Środków Społecznego Przekazu, Warszawa, 15 VI 1978, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 365-366.

Wyszyński S., *Wolność posłannictwa hierarchicznego zabezpiecza wolność sumień.* Poświęcenie seminarium diecezjalnego, Gdańsk–Oliwa, 16 IV 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 59, s. 199-201.

Wyszyński S., *Wzajemna służba społeczna w narodzie polskim.* Uroczystość Królowej Polski, Jasna Góra, 3 V 1978, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 60, s. 14-17.

1979

Wyszyński S., List do Kapłanów w sprawie wzmożenia kościelnej działalności trzeźwościowej, 8 XII 1979, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s.146-151.

1980

Wyszyński S., *„Lumen gentium" w dłoniach Kościoła.* Uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, Gniezno, bazylika archikatedralna, 2 II 1980, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 64, s. 52-53.

Wyszyński S., *Do młodzieży akademickiej.* Przed wyruszeniem na Pieszą Pielgrzymkę Warszawską, Warszawa, 3 VIII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 65, s. 17-18.

Wyszyński S., *Harmonia Bożo-ludzka w Polsce.* W uroczystość Objawienia Pańskiego, Warszawa, bazylika archikatedralna Świętego Jana, 6 I 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 64, s. 11-12.

Wyszyński S., *Kościół obecny w życiu naszego narodu.* „Opłatek" dla pracowników Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, Warszawa, 23 XII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 129-130.

Wyszyński S., *Odpowiedzialność – obowiązki – prawa w życiu narodu.* Kazanie podczas sumy w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, Jasna Góra, 26 VIII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 65, s. 71-72.

Wyszyński S., Opłatek Towarzystwa Przyjaciół KUL, Warszawa, 28 XII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 162.

Wyszyński S., *Orędzie Prymasa Polski na Boże Narodzenie 1980*, Gniezno–Warszawa, XII 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 152.

Wyszyński S., *W godzinie wielkiego rachunku sumienia.* Podczas poświęcenia kamienia węgielnego, Ołtarzew, 2 X 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 66, s. 9-10.

Wyszyński S., *Wielka budowa ładu Bożego w świecie.* Uroczystość 500-lecia sanktuarium, Góra Świętej Anny, 29 VI 1980, w: tegoż, KiPA-W, t. 64, s. 275-277.

1981

Wyszyński S., *Do NSZZ „Solidarność" Regionu „Wielkopolska"*, Gniezno, dom prymasowski, 4 II 1981, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 67, s. 69.

Wyszyński S., *Nawróćcie się do Pana, otwórzcie drzwi serc Chrystusowi*, Warszawa, 11 III 1981, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 486.

Wyszyński S., *Proces odnowy w Ojczyźnie już się rozpoczął…* Do kombatantów, Warszawa, dom prymasowski, 24 I 1981, w: tegoż, KiPA-Cz, t. 67, s. 36-39.

Wyszyński S., *Prymas Polski po przyjęciu sakramentu chorych w formie uroczystej do zebranych przy łóżku*, Warszawa, ul. Miodowa, 16 V 1981, w: tegoż, KiPA-W, t. 67, s. 170.

Wyszyński S., *Prymas Polski woła o moralną odnowę Narodu.* Uroczystość Ofiarowania Pańskiego (Matki Bożej Gromnicznej), Gniezno, 2 II 1981, w: tegoż, KiPA-W, t. 67, s. 39-42a.

Wyszyński S., *Sumienie prawe u podstaw odnowy życia narodowego.* W uroczystość Objawienia Pańskiego, Warszawa, archikatedra Świętego Jana, 6 I 1981, w: tegoż, KiPA-W, t. 67, s. 2-16.

2. PUBLIKOWANE TEKSTY I OPRACOWANIA

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 1, 1949-1953, wyd. WSD, Warszawa 1991.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 2, 1953-1956, wyd. WSD, Warszawa 1995.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956-1957, wyd. WSD, Warszawa 1999.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 4, 1958, wyd. WSD, Warszawa 2002.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 5, 1959, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2006.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 6, 1960, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2007.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 7, 1961, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2008.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 8, styczeń-lipiec 1962, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2009.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 9, sierpień-grudzień 1962, wyd. WSD, Warszawa 2011.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 10, styczeń-czerwiec 1963, wyd. WSD, Warszawa 2012.

Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 11, lipiec-grudzień 1963, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2012.
Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 12, styczeń-maj 1964, wyd. IPJP2–WSD, Warszawa 2013.
Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 13, czerwiec-grudzień 1964, wyd. WSD, Warszawa 2014.
Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 14, styczeń-maj 1965, wyd. WSD, Warszawa 2016.
Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 15, czerwiec-grudzień 1965, wyd. WSD, Warszawa 2017.
Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 16, styczeń-kwiecień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016.
Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 17, maj-sierpień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016.
Wyszyński S., *Dzieła zebrane*, t. 18, wrzesień-grudzień 1966, wyd. WSD, Warszawa 2016.
Wyszyński S., *Idzie nowych ludzi plemię...*, wyd. Pallotinum, Warszawa 2001.
Wyszyński S., *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie: Antologia tekstów 1925-1981*, red. Z. Struzik, wyd. IPJP2, Warszawa 2018.
Wyszyński S., *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981. Indeksy*, red. Z. Struzik, wyd. IPJP2, Warszawa 2018.
Wyszyński S., *Pro memoria*, t. 1, 1948–1952, opr. Paweł Skibiński, IPN–UKSW, Warszawa 2017.
Wyszyński S., *Sursum corda*. Wybór przemówień, Poznań–Warszawa 1974.

3. NAUCZANIE PAPIESKIE

Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św., Warszawa, 16 V 1983, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny (...). Przemówienia, homilie*, oprac. J. Poniewierski, Kraków 2012.
Jan XXII, enc. *Pacem in terris*, 11 IV 1963.
Leon XIII, enc. *Rerum novarum*, 15 V 1891.
Paweł VI, enc. *Populorum progressio*, 26 III 1967.
Pius XI, enc. *Divini illius Magistri*, 31 XII 1929.

Pius XI, enc. *Divini Redemptoris*, AAS 29 (1937) 78, nr 52.
Pius XII, Orędzie radiowe wygłoszone w dniu Zielonych Świąt, 1 VI 1941, AAS 33(1941) 195-205. 9.
Pius XII, Orędzie radiowe wygłoszone w wigilię Bożego Narodzenia 1942, AAS 35 (1943) 9-24. 10. *Divinae Institutiones*, 1 IV. C.28,2 PL 6,535. 11.
Pius XII a Polska 1939-1949. Przemówienia, listy, komentarze, oprac. Kazimierz Papée, Edritrice Studium, Rzym 1954.

4. DOKUMENTY KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO

Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 28 X 1965.
Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965.
Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 21 XI 1964.

5. DOKUMENTY KOŚCIOŁA LOKALNEGO

Konferencja Episkopatu Polski, *Biskupi polscy wzywają do odnowy życia w rodzinach*, Warszawa, 15 XII 1977, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 314-315.
Konferencja Episkopatu Polski, Deklaracja w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce, Warszawa, 15 IX 1973, Komunikat 138 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 15 IX 1973 (PO 38/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 134.
Konferencja Episkopatu Polski, Deklaracja w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce, Warszawa, 14 IX 1973, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 757.
Konferencja Episkopatu Polski, Do rodziców katolickich na uroczystość Świętej Rodziny, Warszawa, 18 XI 1976, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975-1981*, Éditions du Dialogue, Paris 1988, s. 278.

Konferencja Episkopatu Polski, Komunikat 135 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 23 III 1973 (PO 12/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 125-126.

Konferencja Episkopatu Polski, Komunikat 136 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 7 V 1973 (PO 19/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 128.

Konferencja Episkopatu Polski, Komunikat 137 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, Warszawa, 18 VI 1973 (PO 25/73), w: *Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, Pallotinum, Poznań 2006, s. 131-132.

Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski biskupów polskich z 1921 roku, Kuria Xiążęco-Metropolitalna w Krakowie, Kraków 1945, s. 26.

Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski na nowy rok pracy wychowawczej, Jasna Góra, 3 IX 1959, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 185.

Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski. O ducha chrześcijańskiego w Polsce, Warszawa, 21 lutego 1934, Odbitka z „Dziennika Wileńskiego", Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Wilno, s. 1-8.

Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski o encyklice Ojca Świętego Jana XXIII Pokój na ziemi, 18 IV 1963, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 291-295.

Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski o radościach i troskach Kościoła, Kraków, w uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny 1949, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 80.

Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski o rodzinie, Jasna Góra, w uroczystość Matki Boskiej Jasnogórskiej 1956, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 157-158.

Konferencja Episkopatu Polski, List pasterski Episkopatu Polski w obronie życia nienarodzonych, w uroczystość Bożego Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny 1952, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 117-121.

Konferencja Episkopatu Polski, Memoriał Episkopatu Polski o wychowaniu młodzieży dla Komitetu Ekspertów do opracowania „raportu" o stanie oświaty w PRL, Warszawa, 23 III 1972.

6. INNE DOKUMENTY

Dziennik Polski rok VI, nr 104 (1874), Kraków 16 IV 1950, s. 1-2.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, Deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, XXXIII Sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 15 XII 1978.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, Deklaracja ONZ o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, 21 XI 1980.

Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 IV 1973 o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski, Monitor Polski z 1973 r. nr 18, poz. 110.

Ustawa z dnia 10 II 1976 o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zarządzenie nr 61 Prezesa Rady Ministrów z 12 IV 1963, Monitor Polski z 1963 r. nr 32, poz. 165.

7. LITERATURA PRZEDMIOTU

Andruszkiewicz T., *Bibliografia prac kardynała Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski wydrukowanych w latach 1970-1976*, „Chrześcijanin w Świecie" R. 9: 1977 nr 1, s. 89-111.

Balon M., *Kard. Stefan Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, Dom Wydawniczy „Rafael", Kraków 2011.

Balter L., *Naród, wolność, demokracja*, w: *Naród. Wolność. Liberalizm*, Kolekcja Communio 9, Poznań 1994, s. 5-16.

Balter L., *Prawo do życia i wartość życia w doktrynie Soboru Watykańskiego* II, w: *Dziecko*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, Poznań 1984, s. 51-64.

Bartnicki R., *Nauka Jezusa o małżeństwie*, w: *Miłość jest z Boga, Wokół zagadnień biblijno-moralnych*, *Studium ofiarowane ks. prof. dr hab. Janowi Łachowi*, red. M. Wojciechowski, Warszawa 1997, s. 41-54.

Bartnik C., *Chrześcijańska nauka o narodzie według prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1982.

Bartnik C., *Chrześcijańska pedagogika narodowa według Stefana Wyszyńskiego*, w: C. Bartnik, *Polska teologia narodu*, Lublin 1986, s. 183-241.

Bartnik C., *Nauka prymasa Stefana Wyszyńskiego o narodzie w aspekcie pastoralnym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne" 1982 T. 29 z. 2, s. 13-24.

Bartnik C., red., *Polska teologia narodu*, Lublin 1986.

Bartnik C., *Sakrament małżeństwa*, RTK 37 (1990) z. 2, s. 101-108.

Bartnik C., *Zarys myśli teologicznej kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Ateneum Kapłańskie" R. 73 (1981) T. 97 z. 2, s. 222-237.

Bernacki W., Głębocki H., Korkuć M., Musiał F., Szarek J., Zblewski Z., *Komunizm w Polsce. Zdrada, zbrodnia, zakłamanie, zniewolenie*, Kraków 2006.

Borowik Z., *Wspólnota państwowa w nauczaniu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Życie Katolickie" R. 3 (1984) nr 7/8, s. 143-150.

Braun-Gałkowska M., *Kobieta we współczesnym społeczeństwie polskim według prymasa Stefana Wyszyńskiego*, „Roczniki Nauk Społecznych" 1982 T. 10, s. 35-45.

Bujak A., Turowski G., *Litania Narodu Polskiego. Ilustrowany leksykon polskich świętych, błogosławionych i sług Bożych*, Kraków 2007.

Chrostowski W., *Bóg. Biblia. Mesjasz*, wyd. Fronda, Warszawa 2006.

Chrostowski W., *Nowenna o rychłą beatyfikację Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, Warszawa 2011.

Chrostowski W., *Żydzi i religia żydowska a Maryja Matka Jezusa*, „Salvatoris Mater", 2 (2000) 1, s. 215-233.

Cywiński B., *„…i was prześladować będą"*, Warszawa 1994.

Czaczkowska E.K., *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009.

Czaczkowska E.K., *Kardynał Wyszyński: biografia*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2013.

Czajka M., *Słownik biograficzny* XX *wieku*, Warszawa 2004.

Czubiński A., *Świat okresu międzywojennego (1919-1939)*, w: tegoż, *Historia Powszechna* XX *wieku*, Poznań 2009, s. 215-219.

Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski*, Kraków 2008.

Davies N., *Europa między wschodem a zachodem*, Kraków 2010.

Davies N., *Europa walczy 1939-1945. Nie takie proste zwycięstwo*, Kraków 2008.

Davies N., *Złote Ogniwa, Polska – Europa*, Warszawa 2004.

Dołęga J.M., Czartoszewski J.W., red., *Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce*, Olecko 2001.

Dołęga J.M., Czartoszewski J.W., red., *Troska o człowieka w rodzinie i szkole*, Olecko 2001.

Dubuel M., *L'école unique*, Spes, Paris 1926.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003.

Durak A., *Celebrować Słowo Boże w rodzinie*, „Nauki o rodzinie", Szczecin 1995, s. 75-81.

Durak A., *Rok liturgiczny w rodzinie*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, Warszawa–Łomianki 1999, s. 404-405.

Durak A., *Sakrament małżeństwa znakiem tajemnicy jedności i miłości*, „Seminare" 12 (1996), s. 31-37.

Działoszyński B., red., *Święty na każdy dzień*, Warszawa 2009.

Dziuba A.F., *Humanizująca funkcja kultury. Z nauczania kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, Warszawa 2013.

Dziuba A.F., *Kardynał Stefan Wyszyński*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2010.

Dziuba A.F., *Przesłanie społeczne kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, wyd. UKSW, Warszawa 2004.

Dziuba A.F., *Rodzina i służba zdrowia a człowiek nienarodzony*, „Ius Matrimoniale" 3 (1998) nr 9, s. 161-171.

Dziuba A.F., *Rodzina wobec nienarodzonego*, „Duszpasterz Polski Zagranicą" 45 (1994), s. 377-386.

Dziuba A.F., *Służebny wymiar powołania małżeńskiego*, ChS 14 (1981) nr 8, s. 5-15.

Dziuba A.F., *Wokół sakramentalnej posługi pojednania wobec życia małżeńskiego*, „Zwiastun" 8 (1999) nr 1, s. 125-151.

Dziurok A., red., *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, Warszawa 2004.

Ewartowska J., *Szukając prawdy o człowieku: antropologia teologiczna kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Warszawa–Niepokalanów 2010.

Fallaci O., *List do nienarodzonego dziecka*, „Życie i Myśl" R. 27 (1977), nr 7/8 (277/278), s. 102-110.
Fallaci O., *List do nienarodzonego dziecka*, „Życie i Myśl" R. 27 (1977), nr 9 (279), s. 44-50.
Fallaci O., *List do nienarodzonego dziecka*, „Życie i Myśl" R. 27 (1977), nr 10 (280), s. 88-98.
Fallaci O., *List do nienarodzonego dziecka*, „Życie i Myśl" R. 27 (1977), nr 6 (276), s. 58-62.
Gawryszewski A., *Ludność Polski w* XX *wieku*, Warszawa 2005.
Gibon F., *Oú mène l'*école *sans Dieu*, Téqui, Paris 1925.
Góralczyk P., *Rozwód i powtórne małżeństwo*, „Communio" XVIII (1998) nr 1/103, s. 113-130.
Gralczyk M., *Rodzina wychowawcą do życia społecznego. Z refleksji nad myślą Jana Pawła II*, w: *Śladami Boga i człowieka*, red. J. Orzeszyna, Kraków 2000, s. 271-278.
Gralczyk M., *Rozwój narodu przez odnowę rodziny. Z refleksji nad myślą Jana Pawła II*, „Studia Podlaskie" 10 (1995) nr 1, s. 45-64.
Guiraud J., *Histoire partiale histoire vraie*, Beauchesne, Paris 1914.
Gurnaud D., *L'école et la famille*, Perrin, Paris 1909.
Isakowicz-Zaleski T., *Kościół w godzinie próby*, Kraków 2006.
Iwan R., *Rodzina w myśli społecznej Stefana Wyszyńskiego*, „Przegląd Powszechny" 1985 nr 5, s. 264-276.
Jóźwiak E., *Prymas Wyszyński o małżeństwie i rodzinie*, Wrocław 1994.
Kapuściak A., Raciński M., Witkowicz T., *Informator Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 2002, s. 119-121.
Kawecki W., *Wady narodowe w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Homo Dei" R. 55 (1986) nr 1, s. 286-296.
Kłoczowski J., *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, t. II, Paryż 1991.
Knabit L., *O mszy świętej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
Kodeks społeczny. Zarys katolickiej syntezy społecznej, przekład i przedmowa L. Górski, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1928.
Kordysz P., *Opowiadania o dzieciństwie Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, wyd. ZEBB, Warszawa 2009.
Korniłowicz W., *Nasz Ojciec*, Warszawa 1980.
Kośnik S., *Prace drukowane księdza Prymasa*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie" R. 61 (1979) nr 2/3, s. 75-148.

Kotański J., *Prymas Wyszyński w służbie Boga, człowieka i narodu*, wyd. Centrum Opatrzności Bożej–Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2011.

Kraszewski Z., *Matka Boża w nauczaniu księdza prymasa Stefana Wyszyńskiego*, w: *W kierunku człowieka*, red. B. Bejze, Warszawa 1971, s. 67-84.

Krotoski K., *O prądach antykatolickich w historii powszechnej*, w: *Księga pamiątkowa Wiecu katolickiego w Krakowie odbytego w dniach 4, 5 i 6 lipca 1893 r.*, Kraków 1893, s. 315n.

Krukowski J., *Podstawy współdziałania Kościoła i państwa w nauczaniu Stefana kardynała Wyszyńskiego*, „Zeszyty Naukowe KUL" R. 30 (1987) nr 1, s. 53-66.

Kukułowicz T., *Nauka kardynała Wyszyńskiego o rodzinie w „Ładzie Bożym"*, „Roczniki Nauk Społecznych" 1982 T. 10, s. 27-34.

Kukułowicz T., *Prymas Polski w służbie rodziny polskiej*, „Ateneum Kapłańskie" R. 73 (1981) T. 97 z. 2, s. 292-302.

Kumor B., *Historia Kościoła*, cz. VIII: *Czasy współczesne 1914-1992*, Lublin 1995.

Kunowski S., *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 2004.

La foi des enfants catholiques et les écoles *publiques en France. Discours prononsés á la Chambre des députés dans la discussion du budget de l'instruction publique*, Paris 1910.

Lewandowski J., *Kościół, naród i państwo w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Chrześcijanin w Świecie" R. 20 (1988) nr 3, s. 1-12.

Lewandowski J., *Naród w dziejach zbawienia*, Warszawa 2001.

Lewandowski J., *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa 1989.

Lewandowski J., *Wychowawcze aspekty Wielkiej Nowenny w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Chrześcijanin w Świecie" R. 15 (1985) nr 5, s. 9-30.

Łukawski Z., *Historia Syberii*, Wrocław 1981.

Małaczewski E., *Koń na wzgórzu*, Gebethner i Wolff, Kraków 1921.

Mały rocznik statystyczny Polski 2011, GUS, Warszawa 2011, s. 114.

Marek Ł., *Kler to nasz wróg*, Katowice 2009.

Maxe J., *L'école laïque contre la Nation. D'après les documents directs: Bulletins d'Amicales et de syndicats d'instituteurs publics*, Maison de la Bonne Presse, Paris 1914.

Micewski A., *Kardynał Wyszyński prymas i mąż stanu*, T. 1-2, Paris 1982, s. 208-235.

Michalski R., *Wyzwolenie społeczne w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Studia Pelplińskie" 1987 T. 18, s. 165-175.

Mierzwiński B., *Asceza w życiu małżeńskim i rodzinnym*, w: *Nauki o rodzinie*, red. J. A. Kłys, Szczecin 1995, s. 66-74.

Mierzwiński B., *Małżeństwo*, w: *Katolicyzm A – Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1982, s. 242- 249.

Mierzwiński B., *Pedagogizacja małżonków. Relacja między mężczyzną a kobietą w małżeństwie*, „Pedagogia Christiana" 5 (2000) nr 1, s. 189-206.

Mierzwiński B., *Rola rodziny w przekazywaniu wiary*, „Chrześcijanin w Świecie" 13 (1981) nr 98 (2), s. 63-81.

Mierzwiński B., *Sakrament małżeństwa*, w: *Katechizm dla dorosłych, Polska adaptacja katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kraków 1999, s. 147-159.

Misiaszek K., *Wychowanie do życia w rodzinie, w katechezie polskiej wyższych klas szkoły podstawowej*, „Ateneum Kapłańskie" 81 (1989) z. 2, s. 235-248.

Mora J., *Le vrai visage de l'*école *unique*, Flammarion, Paris 1930.

Morawski M., *Podstawy etyki i prawa*, wyd. 3, Kraków 1908.

Myszor J., *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. I-II, Warszawa 2002-2003.

Nęcek R., *Państwo w nauczaniu społecznym Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego: studium teologicznomoralne*, Wydawnictwo Świętego Stanisława BM, Kraków 2004.

Nie dali się poróżnić, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2008, nr 10.

Nitecki P., *Stan badań nad życiem i działalnością kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Studia Gnesnensia" 1984/85 T. 8, s. 85-107.

Nitecki P., *Włocławskie dzieje Księdza Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2008.

Nowak A., *Od Imperium do Imperium*, Kraków 2004.

Ogórek P., *Teologia życia duchowego. Rozwój chrześcijańskiej doskonałości. Duchowość różnych stanów*, cz. 2, Poznań 1992.

Okońska M., *Z misją do Komańczy*, wyd. Soli Deo, Warszawa 2006.

Okoński W., *Zabiłam moje dziecko*, wyd. Veritas, Londyn 1960.

Padacz W., *Bibliografia prac kardynała Stefana Wyszyńskiego za lata 1958-1970*, „Nasza Przeszłość" R. 35 (1971), s. 7-46.

Pellegrino M., *Per la liberta' e la pace degli uomini di Stefan Wyszyński*, Torino 1967.

Peszkowski Z., *Ojciec – wspomnienie o Stefanie kardynale Wyszyńskim*, Warszawa 2004.

Piasecki B., *Czas nigdy go nie oddali*, red. A. Rastawicka i inni, Warszawa 1994.

Piasecki B., *Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia*, wyd. „M", Kraków 2011.

Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich 1949-1953, wybór i opracowanie A. Kochański, G.P. Muraszko, A.F. Noskowa, A. Paczkowski, K. Persak, Warszawa 2000.

Prymas Tysiąclecia. Zarys życia i działalności, Zespół redakcyjny „W Drodze" R. 9 (1981) nr 8, s. 4-9.

Przybyłowski J., *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001.

Raina P., *Kościół w PRL a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. I-III, Poznań–Pelplin 1994-1996.

Rastawicka A., *Matka Boża w życiu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Chrześcijanin w Świecie" R. 14 (1982) nr 4/5, s. 83-96.

Rastawicka A., Piasecki B., red., *Wspomnienia o Stefanie kardynale Wyszyńskim*, wyd. „M", Kraków 2011.

Romaniuk M., *Kardynał Stefan Wyszyński. Rys biograficzny w trzydziestą rocznicę narodzin dla nieba*, Prymasowskie Wydawnictwo Gaudentium, Gniezno 2011.

Romaniuk M., red., *I wy z pokolenia orłów jesteście*, wyd. Wydawnictwo Archikonfraterii Literackiej, Warszawa 2010.

Romaniuk M., *Życie, twórczość i posługa Prymasa Tysiąclecia*, t. 1, 2, 3, 4, PAX, Warszawa 1994-2004.

Roszkowski W., Koffman J., red., *Słownik Biograficzny Europy Środkowo-Wschodniej* XX *wieku*, Warszawa 2004.

Rychlicki Cz., *Formacja kapłańska według „Pastores dabo vobis" w kontekście soborowych i posoborowych dokumentów Kościoła*, „Studia Płockie" T. 22 (1994), s. 115-133.

Rychlicki Cz., *Kościół widzialnym sakramentem zbawczej jedności*, „Studia Płockie" T. 11 (1983), s. 39-54.

Rychlicki Cz., *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego. Studium teologiczno-dogmatyczne*, Płock 1997.

Rychlicki Cz., *Wiara – nadzieja – miłość wobec wieczności. Z zagadnień współczesnej eschatologii*, Płock 2001.

Salij J., *Małżeństwo chrześcijan jako udział w paschalnym misterium Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie" 75 (1970), s. 17-28.

Salij J., *Przymioty małżeństwa chrześcijańskiego*, „Znak" 30 (1978) nr 289-290, s. 857-872.

Skarga P., *Żywoty świętych polskich*, Kraków 2011.

Skreczko A., *Małżeństwo i rodzina w założeniach Wielkiej Nowenny Tysiąclecia – inspiracje Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Episteme" 15 (2001), s. 217-242.

Skreczko A., *Rola Kościoła Katolickiego w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców w Polsce*, Białystok 2011.

Skreczko A., *Troska Kościoła Katolickiego w Polsce o małżeństwo i rodzinę w okresie Wielkiej Nowenny (1957-1966)*, Białystok 2002.

Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski. Wyprasza nam łaski z nieba, opr. G. Bartoszewski, K. Michalska, wyd. WAW, Warszawa 2001.

Stępień A.B., red., *Wobec filozofii marksistowskiej. Polskie doświadczenia*, Lublin 1990.

Stępniewski W., *Bibliografia publikacji religijno-społecznych kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Ład" 1981 nr 15, s. 8.

Struzik Z., *Nauczanie kard. Stefana Wyszyńskiego o małżeństwie i rodzinie w okresie wielkiej nowenny*, wyd. IPJP2, Warszawa 2018.

Struzik Z., *Rodzina w obronie życia, wolności i wiary w nauczaniu ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, wyd. IPJP2, Warszawa 2018.

Struzik Z., *Znaczenie rodziny chrześcijańskiej na tle koncepcji narodu w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia (1957-1966)*, Warszawa 2004 (maszynopis).

Styczeń T., *Rodzina źródłem i szkołą życia*, „Aspekty" 8 (1991) nr 42, s. 5-7.

Szpakowska J., *Wygrał walkę o wiarę*, „Przegląd Katolicki" 1987 nr 43, s. 4-5.

Turowicz J., *Sytuacja i rola młodego pokolenia we współczesnym społeczeństwie według Stefana kardynała Wyszyńskiego*, „Roczniki Nauk Społecznych" T. 10 (1982), s. 105-111.

Tymowski M., *Najkrótsza historia Polski*, Gdańsk 1993.

Urbański S., *Duchowość kapłańska według nauczania ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: *Prymas Tysiąclecia a rodzina w Polsce*, red. J. Dołęga, J. Czartoszewski, „Episteme" 15 (2001) s, 115-137.

Wojtyła K., *Komentarz teologiczno-duszpasterski do Aktu dokonanego na Jasnej Górze dnia 3 maja 1966 r.*, „Ateneum Kapłańskie" R. 64 (1972) T. 79 z. 1/2, s. 5-21.

Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1960.

Wojtyła K., *Znaczenie kardynała Stefana Wyszyńskiego dla współczesnego Kościoła*, „Zeszyty Naukowe KUL" R. 14 (1971) nr 3, s. 19-37.

Wróblewski A., Wróblewski A.K., *Czerwone i czarne albo w procesie Częstochowy świadków nie ma*, „Nowa Kultura" R. 8 (1957), nr 31 (384), s. 1-4.

Wysocki W.J., *Osaczanie Prymasa. Kardynał Stefan Wyszyński jako „podopieczny" aparatu bezpieczeństwa w latach 1953-1956*, Warszawa 2002.

Zabielski J., *Posoborowe nauczanie Kościoła o małżeństwie i rodzinie*, „Colectanea Theologica" 70 (2000) nr 4, s, 115-122.

Zabielski J., *Współczesne zamachy na życie ludzkie*, „Ateneum Kapłańskie", 90 (1998) z. 3, s. 325-339.

Zagórski J., *Pater Patriae*, „Polska" 1981, nr 9 (325), s. 40.

Załęski J., *Nierozerwalność małżeństwa według 1 Kor 7,10-11*, „Studia Theologica Varsoviensia" 26 (1988) 1, s. 137-146.

Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003.

Zieliński Z., red., *Prymas Tysiąclecia w komunistycznym państwie*, Radom 2003.

Zieliński Z., *Życie w służbie Boga i ojczyzny.* Życiorys księdza prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego, „Chrześcijanin w Świecie" R. 8 (1976) nr 6, s. 2-30.

Zyskowska A.K., *Jasnogórski pielgrzym, Ojciec Narodu, ksiądz kardynał Stefan Wyszyński*, wyd. Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2012.

Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003.

Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

Żeleźnik T., *Wiara – godność – wolność. Nad testamentem duchowym kardynała Wyszyńskiego*, „Życie i Myśl" R. 31 (1981) nr 7/8, s. 121-127.

8. NETOGRAFIA

Alkohol za czasów PRL-u, https://histmag.org/Alkohol-za-czasow-PRL-u-10799 [dostęp: 2.01.2018].

Ateizm w Polsce. Statystyki, „Wikipedia", https://pl.wikipedia.org/wiki/Ateizm_w_Polsce#Statystyki [dostęp: 31.03.2018].

Kryzys karaibski, https://www.google.pl/search?q=kryzys+karaibski+1983&oq=kryzys+karaibski+1983+&aqs=chrome..69i57.11913j0j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8 [dostęp: 17.01.2018].

Lekcje religii w szkole, „Wikipedia", https://pl.wikipedia.org/wiki/Lekcje_religii_w_szkole [dostęp: 3.03.2018].

Marksizm, https://www.google.pl/search?q=marksizm&ved=0ahUKEwiBj6fJntDZAhUFyaQKHfZlBn4QsKwBCDIoBDAA&biw=1366&bih=662 [dostęp: 3.03.2018].

Kalendarium wydarzeń w Polsce, „Nowa historia-Interia", http://nowahistoria.interia.pl/prl/news-1977-r-kalendarium-wydarzen-w-polsce,nId,2350169 [dostęp: 4.02.2018].

Opium dla ludu, „Wikipedia", https://pl.wikipedia.org/wiki/Opium_ludu [dostęp: 5.02.2018].

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, https://eszkola.pl/historia/polska-zjednoczona-partia-robotnicza-pzpr-8720.html [dostęp: 25.06.2018].

Teoria Malthusa, https://www.google.pl/search?q=malthus+teoria&oq=Malthus+&aqs=chrome.1.69i57j0l5.6971j1j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8 [dostęp: 25.06.2018].

Tysiąclecie Państwa Polskiego, „Wikipedia", https://pl.wikipedia.org/wiki/Tysiąclecie_Państwa_Polskiego [dostęp: 20.03.2018].

Związek socjalistycznych Republik Radzieckich, „Wikipedia", https://pl.wikipedia.org/wiki/Zwi%C4%85zek_Socjalistycznych_Republik_Radzieckich [dostęp: 28.12.2017].

INDEKS OSOBOWY

Ablewicz Jerzy bp 171

Baraniak Antoni abp 171

Bierut Bolesław 30

Blachnicki Franciszek ks. 178

Defourny Maurice ks. 148

Dembiński Henryk 148

Frank Hans 84

Gierek Edward 74

Hlond August kard. 108

Hobbes Thomas 270

Jan Chryzostom św. 115

Jan Paweł II św., papież 31, 33, 92, 207

Jan XXIII św., papież 74, 107, 126, 171, 185, 187, 210, 211, 237, 238, 275

Jaruzelski Wojciech 38

Józef św. 92, 151, 180

Kolbe Maksymilian Maria św., OFMConv 116

Korniłowicz Władysław ks. 29

Leon XIII papież 29, 65

Locke John 270

Malthus (Thomas Robert Malthus) 79, 262

Marks Karol (Karl Marx) 40, 46

Marmaggi Franciszek kard. (Francesco Marmaggi) 63

Mercier Désiré-Joseph kard., prymas Belgii 148

Paweł św., Apostoł (Szaweł z Tarsu) 34, 62, 258

Paweł VI bł., papież 74, 107, 115, 181, 201, 210

Piotr św. 58, 220

Pius XII papież 167

Pius XI papież 227

Prymas Tysiąclecia *zob. Wyszyński Stefan*

Pyjas Stanisław 74

Skorupka Ignacy Jan ks. 116

Stalin Józef 171

Stanisław św., bp 30

Strzeszewski Czesław 148

Szymański Antoni ks. 29, 148

Święta Rodzina 151, 170, 251

Urban Jerzy 199

Wojtyła Karol abp, metropolita krakowski *zob. Jan Paweł II*

Wyszyńscy Julianna i Stanisław 28

Wyszyński Stefan kard., prymas Polski *passim*

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH I TOPOGRAFICZNYCH

Afryka 107, 171, 260

Ameryka Łacińska 107

Ameryka Południowa 260

Anglia 202

Austria 29, 152

Azja 171

Azja Mniejsza 260

Belgia 29

Betlejem 39, 170

Będzin 84

Białoruska SRR (Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka) 209

Bug 28

Bydgoszcz 30

Częstochowa 31, 63
- Jasna Góra 29, 63, 82, 84, 137, 174, 285
  - kaplica Matki Bożej Częstochowskiej 29

Europa 29, 31, 50, 62, 149, 192, 195, 252, 259, 260, 275
- Europa Środkowa 37, 252
- Europa Wschodnia 107, 263
- Europa Zachodnia 263

Francja 29, 182

Gdańsk 197

Holandia 29

Kalisz 162

Katowice 84

katowicka diec. 84

katowickie woj. 30

Kłobia 30

Konstancja 192

Korea 171

Kozłówka 30

Kraków 30, 74, 197
- Wawel 84

Kuba 238

Laski 29, 30

Licheń 29

Louvain 148

lubelska diec. 30

Lublin 84
Katolicki Uniwersytet Lubelski 29, 30, 148
Wydział Prawa Kanonicznego 29, 197

Łomża 28
Gimnazjum męskie im. Piotra Skargi 28

Malines 148

Mazowsze 30

Nazaret 248

Niemcy 29, 182, 202

opolskie woj. 30

Ossów 116

Paryż 30

Polska *passim*

Poznań 197

Prusy 152

Rosja 152
Rosyjska FSRR (Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka 209
ZSRR 31, 63, 100, 104, 138, 171, 181, 203, 209, 221, 259
Związek Radziecki 171, 218
Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich 63, 209

Rzym 71, 171

sandomierska diec. 84

Stany Zjednoczone Ameryki (USA) 171, 177, 199, 275

Ukraińska SRR (Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka) 209

Warszawa 28, 31, 84, 100, 116, 188, 196, 197, 268
archikatedra warszawska 84, 281
archiwum Instytutu Prymasowskiego 31
Gimnazjum Wojciecha Górskiego 28
IV Gimnazjum Państwowe im. Mikołaja Reja 28
kościół seminaryjny na Krakowskim Przedmieściu 197
kościół św. Krzyża 197

Watykan 161, 173
Stolica Apostolska 30

Włochy 29, 182, 202

Włocławek 28, 29
Celuloza (Zakłady Celulozowo-Papiernicze im. Juliana Marchlewskiego) 29
parafia katedralna 29
Wyższe Seminarium Duchowne 28

Wrociszew 30

wrocławskie woj. 30

Wschód 237, 252

Zachód 177, 237, 247, 252

Zakaukaska FSRR (Zakaukaska Federacyjna Socjalistyczna Republika Radziecka 209

Zakopane 30

Zgłowiączki 30

Ziemie Odzyskane 30

ziemie polskie 41, 54, 102, 117, 232

ziemie zachodnie 30, 274

Zuzela 28

Żułów 30

INDEKS RZECZOWY

aborcja 60, 62, 105, 106, 155, 170, 237
prawo aborcyjne 106, 286
spędzanie płodu 63

administracja publiczna 202, 215, 219, 278
państwowa 278
rządowa 202
samorządowa 278
samorząd terytorialny 202
struktura administracyjna 202

aksjologia (nauka o wartościach) 37, 52
aksjologiczny wymiar wolności 266

Akt Milenijny 104

alkohol 223, 224

alkoholizm 89, 222, 223, 224, 225, 237

antropologia *zob. filozofia*

ateizacja 75, 83, 89, 150, 169, 176, 180, 191, 192, 193, 219, 242, 245, 269
ateizujący system socjalistyczny 181

ateizm 32, 45, 46, 71, 117, 136, 138, 145, 162, 164, 173, 175, 176, 177, 182, 189, 191, 192, 193, 209, 210, 215, 217, 218, 220, 243, 271, 273
działania ateistyczne 181, 219
kierunki ateistyczne 240
materialistyczny 180
poglądy ateistyczne 190, 217
programy ateistyczne 193
walka z ateizmem 182

bierzmowanie 246

biskupi polscy 30, 62, 63, 98, 114, 116, 172, 197, 240
Episkopat 62, 84
Episkopat Polski 31, 80, 81, 137, 138, 171, 179, 180, 196, 220, 222, 227
Konferencja Episkopatu Polski 30, 81

bitwa pod Grunwaldem 192

Boże Narodzenie 201

Bóg 27, 31, 33, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 46, 47, 48, 50, 52, 53, 54, 55, 58, 60, 62, 71, 72, 73, 74, 75, 78, 83, 87, 90, 92, 95, 100, 101, 105, 106, 109, 115, 117, 140, 141, 143, 145, 146, 149, 150, 153, 163, 167, 169, 176, 188, 192, 194, 195, 197, 198, 208, 211, 212, 218, 219, 220, 222, 227, 228, 229, 230, 231, 239, 240, 241, 242, 250, 252, 254, 258, 265, 267, 268, 270, 271, 272, 282
dary Boże 181
Dobry Ojciec Narodu 77
doświadczenie Boga 182
Duch Święty 108, 228, 241

dzieło stwórcze
Boga 208 *zob. stworzenie*
jest Miłością 143, 240
Królestwo Boże 198
mądrość Boża 190
miłość Boża 201, 208
Ojciec 214, 222, 240
Ojciec Niebieski 42, 44, 96, 165, 231, 268
Opatrzność Boża 198, 220, 259
Pan historii 31
prawo Boże 60, 188, 227, 229, 252, 258
sprawiedliwość Boża 167
Stwórca 64, 111, 129, 131, 140, 150, 182, 220, 228, 251
wierność Bogu 92, 175, 182, 223

buddyzm 217

Caritas 29, 155, 179, 274

cenzura 54, 80
państwowa 53

chłopi *zob. rolnik*

chrzest 30, 76, 103, 108, 161, 178, 222, 228, 244, 246

Chrześcijański Związek Zawodowy 29

chrześcijaństwo 41, 58, 90, 182, 217

cierpienie 27, 31, 40, 41, 50, 67, 116, 226, 231, 258, 281

cywilizacja 53, 106, 117, 177, 191, 200, 201, 267, 268, 269
miłości 269
pokoju 200

człowiek *passim*
a rodzina 230, 233
byt przygodny 214
dojrzały 41
dzieło Boga 140, 208
godność człowieka 29, 37, 43, 49, 51, 58, 61, 73, 77, 93, 95, 101, 111, 112, 151, 171, 173, 176, 187, 220, 229, 238, 246, 247, 248, 253, 265, 270, 272, 273
godność ludzi pracujących 199
jest nieśmiertelny 253
jest obywatelem 187
natura człowieka 37, 52, 53, 191, 211, 239, 247, 278
obrona człowieka 171, 178
osoba ludzka 27, 41, 47, 50, 52, 53, 91, 128, 129, 145, 177, 185, 189, 237, 268, 274, 285
podstawy człowieczeństwa 230
pracujący 150, 178
relacje międzyludzkie 168
rozwój człowieka 49, 191, 271
stworzeniem społecznym 250
wolny 37, 50, 58
zadania człowieka 220
zniewolony 27, 38

demokracja 126, 134, 210, 247, 263
ludowa 47, 216, 218

determinizm ekonomiczny 46

diecezja 30, 84, 139, 161, 187

dogmat 182

duchowny *zob. kapłan*

dusza ludzka 44, 226, 275

duszpasterstwo 30, 59, 82, 91, 92, 98, 114, 135, 139, 146, 155, 161, 162, 164, 179, 207, 221, 223, 224, 228, 246, 279, 280
inicjatywy 30
rodzin 155

trzeźwości 222
w szkołach 180
zadania 48

dziadkowie 212

dziecko 28, 42, 43, 44, 45, 46, 48, 50, 51, 53, 57, 60, 63, 64, 66, 72, 73, 75, 77, 82, 83, 89, 91, 95, 102, 103, 109, 110, 111, 115, 125, 126, 128, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 142, 144, 147, 156, 165, 167, 170, 174, 175, 189, 190, 191, 192, 193, 195, 196, 199, 200, 208, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 244, 245, 248, 249, 250, 255, 257, 258, 259, 260, 264, 265, 267, 268, 279, 280, 286
Boże 48, 79, 187, 188, 222, 231, 242, 265
Kościoła 48
narodu katolickiego 48
ograniczanie liczby dzieci 62

edukacja 89, 136, 192, 239

egzystencjalizm 264

ekonomia 55, 66, 96, 146, 153, 154, 210, 249, 263, 280
czynniki 46
idee 78
konkurencja ekonomiczna 66
polityczna 218
pomoc ekonomiczna 227
problemy 175
relacje ekonomiczne 32
rodzinna 285
rozwój 271
systemy 61, 78
sytuacja ekonomiczna 224, 280
trudności 78, 79

etyka 46, 47, 59

Eucharystia 75, 107

Ewangelia 73, 74, 77, 78, 105, 108, 114, 118, 134, 143, 144, 149, 150, 176, 179, 181, 182, 187, 190, 200, 220, 223, 229, 245, 247, 268, 276, 280, 285

ewangeliczne przesłanie 56, 74, 84, 118, 171, 176, 260, 282

ewangelizacja 107, 115, 171, 173, 175, 176

filozofia 60, 109, 152, 208, 233
antropologia 41, 42, 87, 132, 140, 154, 188, 247, 282, 286
argumenty 169
autorytety filozoficzne 188
błąd filozoficzny 78
katolicka 145
kierunki filozoficzne 245
marksistowsko-leninowska 60
personalizm filozoficzny 208, 246
podstawy filozoficzne 59
pojęcia filozoficzne 46
prawa 59
system filozoficzny 78, 247
śmierci 78
życia 78

gospodarka 50, 65, 67, 96, 102, 104, 171, 177, 221, 249, 263
kapitalistyczna 263
klęska gospodarcza 180
ład gospodarczy 177
ograniczenia gospodarcze 187
problemy 175
przemiany gospodarcze 177
socjalistyczna 180, 181, 215

wymiana gospodarcza 186

historia 28, 32, 42, 50, 87, 88, 91, 97, 99, 116, 118, 119, 150, 151, 153, 180, 181, 188, 194, 198, 203, 210, 226, 239, 241, 245, 255, 258, 260, 266, 271, 281
argumenty 169
badania 87
wydarzenia 113, 114, 182

humanizm 118, 220
chrześcijański 118

ideologia 32, 39, 40, 106, 165, 186, 263, 267, 271

indyferentyzm 55, 56, 89, 219

inteligencja 74, 141, 180, 196, 259
katolicka 197
pracująca 180

islam 217

Jasnogórskie Śluby Narodu 30, 100, 102, 174, 276
przyrzeczenia jasnogórskie 276

Jezus Chrystus 33, 34, 39, 40, 56, 58, 71, 73, 74, 75, 77, 90, 92, 95, 99, 106, 107, 109, 129, 151, 163, 164, 168, 170, 174, 175, 187, 222, 228, 229, 240, 246, 251, 256, 257, 258, 273, 279, 280, 282
Bóg-Człowiek 39, 265
Dziecię Boże 180
Jezus z Nazaretu 163
Mistyczne Ciało Chrystusa 163
Nauczyciel 241
ofiara krzyżowa Chrystusa 163
Pełnia Prawdy 257
Sprzymierzeniec 99
Syn Boży 73, 92, 169, 268
Szczep winny 78
Wcielony 92
Wódz Życia 99

język 88, 173, 239, 257, 287

judaizm 217

kapitalizm 186, 218, 247

kapłan 29, 75, 98, 114, 116, 224, 240, 245, 255
posłannictwo kapłańskie 98

Karta Praw Człowieka i Obywatela *zob. prawo*

katechizacja 114, 175

katolicyzm 173, 243

kobieta 60, 91, 95, 125, 126, 147, 208, 211, 212, 223, 225, 229, 281
godność kobiety 167
katolicka 229
obrona czci i godności kobiety 166
polska 229
świat kobiecy 42

komunizm 33, 117, 138, 218, 221, 232, 280

konflikt 57, 58, 66, 77, 90, 101, 117, 123, 136, 149, 153, 171, 187, 241, 255, 278
polityczny 251

konflikt kubański 171, 187

konkordat 191

konstytucja 191, 216, 221

Konstytucja PRL 45, 47, 48, 190, 221

Kościół 29, 30, 32, 33, 40, 48, 49, 50, 55, 58, 71, 73, 74, 75, 76, 77, 78,

80, 81, 82, 89, 91, 93, 95, 98, 100, 106, 108, 109, 110, 111, 112, 115, 116, 117, 123, 126, 128, 131, 134, 135, 137, 139, 142, 143, 144, 145, 146, 150, 152, 154, 155, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 178, 179, 180, 181, 182, 186, 189, 194, 208, 209, 210, 215, 216, 219, 228, 229, 237, 238, 239, 241, 243, 252, 254, 255, 258, 261, 262, 267, 268, 272, 273, 274, 275, 280, 282
a Państwo 40, 45, 168, 170, 179, 219
Apostołem Miłości 100
Boży 40, 73, 109, 163, 170
broni człowieka 170
broni życia ludzkiego 170
grekokatolicki 217
jest matką 182
katolicka nauka społeczna 29, 65, 125, 133, 147, 185, 193, 227, 237, 238, 273, 285, 286
katolicki 30, 31, 32, 71, 75, 82, 108, 112, 114, 116, 124, 136, 139, 146, 155, 163, 171, 179, 186, 192, 209, 216, 217, 218, 220, 221, 227, 242, 258, 272, 274, 285, 286
lokalny 161, 163, 164, 173, 181, 227, 242
misyjny 75
nauczanie 30, 80, 107, 108, 150, 166, 171, 174, 179, 227, 240
pokłada nadzieję w Chrystusie 167
powszechny 117, 161, 173, 201
prawosławny 217
protestancki 217
starokatolicki 217
wychowujący 221

krewni 212

kryzys 37, 38, 67, 78, 96, 105, 111, 114, 153, 202, 224, 231, 238, 258
ekonomiczny 104, 170, 198, 249
gospodarczy 67, 152
karaibski 238
moralny 104, 191, 250
polityczny 104, 124, 153, 191, 197
rodziny 232
społeczny 191, 230

ksiądz *zob. kapłan*

kultura 32, 38, 49, 50, 71, 74, 80, 81, 83, 88, 90, 99, 102, 103, 110, 111, 112, 116, 117, 118, 119, 136, 149, 150, 152, 164, 171, 175, 176, 187, 198, 200, 208, 210, 226, 228, 232, 238, 239, 241, 259, 260, 261, 268, 269, 281, 285, 287
dorobek kulturalny 181
filmowa 89
międzynarodowa 195, 252
miłości 200
narodowa 238, 239, 258, 259, 260, 287
ogólnoludzka 260
polska 89, 162
powszechna 176
religijna 89, 188
rodzima 195
rozwój kulturalny 191
społeczna 188
świecka 268
teatralna 89
telewizyjna 89
warunki kulturowe 181
własna 99
wymiana kulturalna 186, 187

laicyzacja 83, 89, 138, 176, 190, 191, 192, 245, 246, 265

leninizm 32, 209, 229

Lud Boży 73, 74, 115, 163, 164, 165

macierzyństwo 125, 166, 168
obowiązki macierzyńskie 217

małżeństwo 62, 64, 91, 92, 93, 95, 112, 140, 141, 142, 146, 147, 155, 173, 196, 210, 211, 212, 213, 225, 226, 228, 229, 246, 254
błędne pojęcia o małżeństwie 63
cele 62
czystość pożycia małżeńskiego 63
intercyza małżeńska 64
niebezpieczeństwa 62
nierozerwalność małżeństwa 63, 227
pożycie małżeńskie 225
przysięga małżeńska 226
rozbite 277
rozwiedzione 225
sakrament 140, 225
społeczność małżeńska 213
szczęście małżeńskie 223
wierność małżeńska 277
zgoda małżeńska 213
zobowiązania małżeńskie 213

małżonkowie 94, 115, 140, 142, 153, 156, 212, 242, 259
miłość małżonków 227

marksistowsko-leninowska ideologia 31, 46, 60, 65, 71, 138, 177, 190, 264

marksizm 32, 209, 229

Maryja 31, 74, 75, 76, 84, 92, 103, 151, 168, 174, 175, 180, 201, 248, 251, 276
Boża Pielęgniarka 277
Królowa Apostołów 75
Królowa Polski 74, 174, 277
kult Bożego macierzyństwa 166
kult maryjny 33, 174
Matka 75, 92
Matka Boga Człowieka 169
Matka Boska Częstochowska 29, 30
Matka Boża 28, 29, 83, 115, 166, 220
Matka Boża Miłosierdzia 259
Matka Boża Uwięziona 84
Matka i Opiekunka 168
Matka Najświętsza 108, 268
Matka wszystkich ludzi 168
Najświętsza Maryja Panna 31, 74, 168, 174, 277
pobożność maryjna 140
religijność maryjna 182
Służebnica Pańska 251
uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki 201

materializm 63, 144, 168, 216, 250, 256, 273
dialektyczny 218
praktyczny 98

matka 28, 63, 72, 96, 125, 137, 153, 166, 167, 170, 214, 215, 225, 229, 231, 249, 254, 264, 281
godność matki 195
katolicka 229
Matka-Polka 229
polska 229, 258, 259
wspólniczka zwierzchnictwa domowego 212

mąż 64, 109, 225, 258, 281

media 54, 82
medialne kłamstwa 54, 217
społeczne 216

mężczyzna 91, 95, 141, 147, 166, 208, 211, 212, 225
wezwany do obrony i uszanowania kobiet 166

Międzynarodowy Pakt Praw Człowieka 74

miłość 40, 41, 42, 44, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 57, 58, 59, 71, 73, 76, 84, 92, 95, 98, 99, 100, 101, 103, 104, 106, 108, 109, 110, 113, 115, 117, 118, 127, 128, 129, 131, 135, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 148, 149, 150, 152, 154, 163, 164, 167, 170, 172, 173, 176, 188, 189, 190, 191, 194, 199, 200, 201, 208, 211, 213, 215, 218, 222, 225, 226, 230, 231, 238, 240, 241, 242, 253, 255, 259, 261, 266, 269, 274, 277, 279, 280, 281, 282, 286
bliźniego 88, 176
Boża 72
brak miłości 201, 255
chrześcijańska 250
cywilizacja miłości 191, 200, 201
dwojga 143
małżeńska 229
nadprzyrodzona 221
narodowa 59
odpowiedzialna 230
ofiarna 258
ojczyzny 97, 100, 103, 109, 173, 194, 231
prawdziwa 135, 241, 256
przykazanie miłości 90, 101, 170, 251
rodzinna 59, 229, 264
społeczna 59, 190, 278
środowisko miłości 88
uczucie 230
wzajemna 90, 91, 94, 101, 115, 227, 259

młodzież 32, 39, 43, 45, 55, 58, 59, 75, 77, 82, 83, 89, 99, 102, 110, 111, 115, 118, 119, 134, 135, 136, 137, 138, 154, 162, 163, 165, 166, 174, 175, 178, 189, 191, 192, 193, 196, 197, 200, 216, 219, 220, 227, 240, 254, 255, 256, 257, 259, 264, 265, 267, 268
katolicka 218
młodzieńczy zapał życiowy 99
polska 192, 196, 197
trudna 255
wychowanie *zob. wychowanie*

moralność 40, 47, 76, 80, 88, 93, 103, 105, 107, 148, 162, 169, 170, 172, 173, 174, 175, 177, 189, 253, 257, 259, 277
chrześcijańska 40, 169, 173, 253
dorobek moralny 181
narodu 178
postawy antymoralne 170
rodzin 178
społeczeństwa 223
zasady moralne 46, 176
zasady moralności chrześcijańskiej 60, 182

nadzieja 41, 56, 77, 78, 96, 97, 99, 100, 105, 117, 118, 129, 150, 162, 164, 167, 175, 214, 220, 231, 269, 273, 274

narkomania 222, 237

narody 40, 48, 49, 50, 55, 62, 66, 101, 104, 105, 107, 108, 113, 141, 149, 181, 182, 186, 188, 191, 192, 193, 195, 198, 199, 201, 211, 237, 238, 239, 242, 244, 247, 254, 257, 259, 260, 268, 271, 281, 282
chrześcijańskie 245
katolickie 166, 182
liczne 195
pokojowe współistnienie narodów 187
pokój między narodami 107, 187
przedstawiciele narodów 189

sąsiednie 231
wierzące 269
zniewolone 253
żyjące 175

Naród *zob. Naród polski*

Naród polski 32, 33, 37, 38, 40, 41, 43, 48, 50, 51, 53, 54, 55, 62, 65, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 81, 82, 83, 87, 88, 90, 92, 93, 94, 96, 97, 99, 100, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 116, 117, 118, 119, 123, 124, 126, 131, 132, 133, 134, 139, 140, 143, 144, 145, 146, 150, 152, 153, 154, 155, 161, 162, 166, 167, 168, 169, 170, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 180, 181, 182, 188, 189, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 203, 207, 208, 209, 215, 221, 223, 224, 226, 229, 231, 232, 233, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 249, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 261, 265, 266, 268, 269, 271, 273, 274, 276, 277, 280, 281, 285, 286, 287
dzieci narodu 203
godność narodowa 181
historia Narodu polskiego 180
katolicki 48, 182, 245
krzywdy Narodu 180
obowiązki narodowe 99
ochrzczony 245, 246
odnowienie moralne Narodu 178
odrodzenie ducha 169
odzyskanie wolności 175, 276
podstawy trwałości 89
potrzeby narodowe 182
rodzina rodzin 32, 250
stłamszony 180
sumienie Narodu 203
wady narodowe 89, 93, 104, 109, 116, 170, 174, 237, 252, 258, 275, 277
wierzący 77
załamanie moralne 178
życie nadprzyrodzone 77

narzeczeni 167, 213

narzeczeństwo 212

nauczanie 66, 80, 83, 99, 108, 116, 132, 136, 168, 175, 178, 185, 240, 245, 263
ewangeliczne 79, 185
Kościoła *zob. Kościół*
obrona nauczania religii 71, 175
papieskie 65, 107, 126, 171, 187, 275
powszechność nauczania 197
programy nauczania 83
Prymasa 110, 123, 176, 196, 203, 220, 226, 247
publiczne 80
religijne 47
społeczne 282

nauczanie religii *zob. religia*

nauczyciele 45, 72, 88, 137, 255

nauka 29, 47, 48, 49, 55, 56, 123, 125, 146, 147, 162, 228, 238, 241, 243, 258, 261, 262, 263, 264, 271, 285
działalność naukowa 207, 228

Nawiedzenie (Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej) 30, 83, 84

nietrzeźwość *zob. alkoholizm*

oaza *zob. Ruch Światło-Życie*

Objawienie 101, 140, 190, 211

obrzędy 246

obywatel 31, 32, 33, 48, 52, 67, 77, 98, 102, 103, 105, 106, 108, 110, 123, 124, 125, 127, 128, 133, 138, 147, 163, 168, 169, 172, 179, 185, 186, 187, 188, 190, 194, 203, 210, 211, 214, 221, 238, 240, 241, 242, 249, 250, 251, 253, 261, 267, 271, 274, 275, 276, 277, 280, 285, 286
- godność obywatelska 190
- nowi obywatele 77
- obrona godności każdego obywatela 65, 98, 117, 124, 237, 240, 247, 253, 272
- ograniczanie wolności 252
- prawdziwy 192
- rejestr obywateli 186
- swoboda obywatelska 187, 240
- uzależnienie obywateli od Państwa 66
- wierzący 93

odkupienie (dzieło odkupienia) 207

ojciec 64, 66, 72, 111, 125, 137, 153, 178, 212, 214, 215, 225, 231, 249, 260
- pracujący 147

ojcostwo 217

Ojczyzna *passim*
- dobro Ojczyzny 192
- miłość do Ojczyzny 192, 193
- obrona Ojczyzny 55, 193
- rodzina rodzin 99
- służba Ojczyźnie 241, 242
- wspólne dobro 190

organizacje pozarządowe 146, 202, 209, 217, 224

państwo 33, 47, 48, 49, 52, 53, 56, 64, 65, 66, 75, 80, 91, 92, 94, 97, 104, 107, 108, 110, 111, 123, 124, 126, 127, 133, 134, 135, 136, 137, 139, 141, 142, 143, 144, 145, 147, 149, 152, 153, 155, 156, 171, 176, 177, 178, 179, 180, 188, 189, 191, 194, 198, 199, 202, 207, 209, 210, 213, 216, 219, 221, 223, 227, 228, 232, 238, 244, 247, 248, 249, 251, 252, 253, 259, 260, 263, 265, 271, 272, 274, 275, 286
- ateizujące 221
- ideologia państw socjalistycznych 177
- ludowe 154, 178, 262
- narodowe 207
- państwa bloku sowieckiego 65
- państwa bloku wschodniego 71, 132, 171, 176, 249
- państwa demokracji ludowej 47
- państwa kapitalistyczne 67
- państwa komunistyczne 218
- państwa komunizujące 89
- państwa ościenne 171, 224
- państwa pozaeuropejskie 31
- państwa satelickie 31, 181
- państwa socjalistyczne 89, 138, 178, 181, 186, 221
- państwa świata 186
- państwa wschodnie 186, 247
- państwa współczesne 249
- państwa zachodnie 31, 179
- pojęcie 98
- powinno wychowywać do wolności 48
- socjalistyczne 47
- stosunki między państwami 186
- świeckie 268
- współczesne państwa 49
- zorganizowana społeczność 94

Państwo (polskie) *passim*
ideologia 59, 96, 133
partyjne 33
podstawy trwania 89
Polska Ludowa 45, 223, 274
problemy wewnętrzne 237
Rada Państwa 30, 74
utrata państwowości 233
walka Państwa z Kościołem 30
zagrożenie struktur państwowych 38
zależne ideologicznie i administracyjnie 97

parafia 29, 30, 45, 80, 83, 84, 103, 155, 161
katolicka (rzymskokatolicka) 175, 179

partia 46, 55, 118, 138, 154, 166, 179, 180, 191, 192, 194, 198, 210, 212, 219, 221, 232, 243, 244, 247, 248
komunistyczna 218
państwowa 221
polityczna 272

patriota 88, 192, 221, 243

patriotyzm 27, 96, 116, 229, 232, 258, 280, 285, 286
organizacje patriotyczne 165
postawy patriotyczne 76, 193, 194, 280

pedagog 215

pielgrzymka (pielgrzymowanie) 73, 83, 92, 115, 174, 175

Pismo Święte 27, 211, 230

pokolenie 28, 32, 34, 42, 54, 59, 60, 88, 90, 99, 100, 102, 103, 106, 111, 113, 116, 117, 118, 128, 131, 133, 139, 140, 143, 144, 152, 165, 167, 175, 181, 195, 196, 211, 226, 229, 239, 245, 248, 254, 255, 258, 260, 266, 281
młode 56, 83, 175, 193, 195, 196, 221, 222, 223, 255, 256, 264
następne 196, 226
nowe 167, 208, 221, 244, 255, 256
Polaków 191
poprzednie 194, 245
starsze 255, 256
z pokolenia na pokolenie 182, 209, 217, 221, 225, 230, 238, 242, 254, 257, 285

pokój 28, 40, 47, 48, 51, 57, 88, 93, 100, 101, 107, 113, 118, 139, 143, 149, 150, 151, 165, 171, 173, 178, 187, 189, 192, 199, 200, 237, 239, 241, 242, 257, 259, 267, 269, 272, 275, 279, 281, 282, 286
Boży 189, 201, 282
chrześcijański 100, 190
cywilizacja pokoju 200
międzynarodowy 191
obrona pokoju 200, 201, 242
rodzin 242
społeczny 28, 165, 173, 272
światowy 187, 201
Światowy Dzień Pokoju 201
ustalenia pokojowe 49
w pracy społecznej 187
w rodzinie 187
zagrożenia pokoju na świecie 171

polityka 31, 37, 63, 77, 78, 79, 95, 105, 123, 124, 145, 146, 166, 185, 186, 195, 200, 224, 237, 238, 252, 266, 285
autorytety 188
bloki polityczne 171, 199
błędy 171, 198, 252
działalność polityczna 232
gospodarcza 63, 147

ludnościowa 133, 186
międzynarodowa 102, 222
myślenie polityczne 217
niesprawiedliwa 199
ograniczania dzietności 78
ograniczenia polityczne 187
państwa 180, 194
partii 79
populacyjna 195
programy polityczne 133
przemiany polityczne 32, 177, 237
prześladowania polityczne 186
przewroty polityczne 231
relacje polityczne 124
rządu 79
społeczna 65, 148
spory 145
sprawy polityczne 52, 53, 56, 62, 173
stosunki polityczne 96
suwerenność 233
systemy polityczne 61, 127, 176, 210, 275
sytuacja polityczna 259, 277
świat polityki 240
walka polityczna 179, 275
warunki polityczne 98, 144
wewnątrzpaństwowa 180
wewnętrzna 123, 195, 222, 227
zaborców 224
zagraniczna 180
zagrożenia 237
zależności 175
zewnętrzna 227, 237
zmiany polityczne 202
życia 78, 79

Polska Rzeczypospolita Ludowa *zob. Państwo (polskie)*

postęp 79, 143, 220, 233, 262
inteletualny 116

potomstwo 63, 66, 133, 135, 141, 142, 143, 215, 216, 225, 227

Powstanie Warszawskie 76, 102, 281

praca 29, 33, 38, 50, 66, 72, 96, 98, 100, 101, 102, 103, 108, 111, 112, 125, 126, 130, 139, 143, 147, 148, 150, 151, 152, 153, 162, 172, 173, 174, 175, 185, 190, 196, 197, 200, 203, 210, 212, 214, 219, 223, 224, 226, 241, 242, 245, 249, 250, 251, 255, 256, 257, 258, 264, 269, 276, 277, 278, 285
brak pracy 279, 280
charakter społeczny pracy 172
ciężka 200
dorywcza 224
efektywność 249
etatowość 248
godność pracy ludzkiej 177, 273
gospodarcza 223
grupy zawodowe 174
gwarancja pracy 101
hufce pracy 193
intelektualna 255
katechetyczna 219
kobiet 147
konieczność pracy 64
ludzie pracy 63, 199
miejsca pracy 76
na roli 203
naukowa 151
obowiązek pracy 72, 151
odpowiedzialna 286
organizowanie pracy 272
posiadanie 151
pozbawianie pracy 64, 65
przymusowe wyznaczanie pracy 66
sezonowa 224
słabo wynagradzana 178
służebność pracy 151

stosunki w pracy 99
styl pracy 173
sumienna 102, 190, 251
sumienność zawodowa 173
szkolna 215
środowisko pracy 47
uczynna 152
warsztat pracy 99
warunki pracy 82, 144
wolność pracy 59
wspólna 212
wychowawcza 151, 187
wydajność pracy 67
wynagrodzenie 179
zakłady pracy 78, 201, 223, 286
zawodowa 125, 147, 174, 175, 248

pracodawca 172

pracownik 172, 203
sumienny 221

prawda 37, 38, 42, 47, 52, 53, 54, 55, 75, 78, 79, 92, 94, 95, 97, 99, 106, 108, 110, 113, 115, 116, 118, 127, 128, 129, 130, 132, 133, 141, 147, 150, 154, 164, 165, 169, 188, 189, 191, 192, 193, 199, 201, 208, 211, 214, 215, 219, 227, 232, 233, 239, 240, 241, 243, 250, 252, 256, 257, 258, 262, 264, 267, 276, 282, 286
obrona prawdy 178
podstawowe prawdy 99
prawdy Boże 191

prawo 30, 32, 33, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 52, 53, 58, 59, 60, 64, 65, 71, 72, 77, 79, 87, 91, 97, 98, 101, 104, 106, 107, 114, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 138, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 149, 150, 153, 154, 166, 169, 170, 171, 177, 178, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 192, 201, 208, 211, 212, 213, 216, 219, 227, 232, 237, 238, 240, 242, 245, 246, 254, 260, 262, 265, 272, 273, 274, 275, 279, 282, 285
Boże 45
chrześcijańskiej sprawiedliwości 199
do Boga 48, 190
do godnego życia 171
do istnienia 32
do miłości 52, 187
do nauki 190
do pracy 48, 190
do prawdy 52, 53, 187, 282
do religijnego wychowania 133, 190
do sądów 197
do sprawiedliwości 52, 53, 187, 282
do studiów 197
do swobodnego przemieszczania się 186, 188
do szacunku 187
do wolności 47, 49, 52, 71, 130, 187, 190, 197, 203
do wolności sumienia 190
do wolności wyznania 190
do wychowania 134
do życia 60, 79, 129, 130, 238, 275
dziedziczenia 66
ekonomiczne 128, 134
gromadzenia oszczędności 66
harmonia praw i obowiązków 98
ludzkie 212
miłowania Ojczyzny 197
naturalne 49, 53, 60, 123, 126, 127, 129, 132, 188, 189, 190, 203, 215, 216, 227, 275
niezbywalne 228
obrona podstawowych praw człowieka 171, 237

obrona prawa do wolności 202
obywatelskie 82, 171
ogólnoludzkie 46
państwowe 272
podstawowe 46, 52, 72, 129, 168, 187, 210, 218, 238, 247, 286
poszanowanie praw 47, 49, 88, 189
pozytywne 189
pracy 251
przestrzeganie 98, 104
przyrodzone 45, 67, 132, 169, 189, 286
publiczne 189
relatywność 60
rodzicielskie 48, 132
samorządności 203
społeczne 185, 266
sprawiedliwości 199
stanowione 123, 126, 169, 207
swobodnego wyznawania wiary 77
ustanowione 45, 91
własności 64, 66
wyboru 132, 168, 216
zwyczajowe 207
źródła 188, 212

prawosławie *zob. kościół prawosławny*

prokreacja 211

protestantyzm *zob. kościół protestancki*

przebaczenie 57, 172

przykazanie miłości *zob. miłość*

przyrost ludności *zob. przyrost naturalny*

przyrost naturalny 79, 195, 196, 216, 262

psychologia 39, 46, 112, 168, 246, 286
procesy 261

PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza) 40, 154, 155, 165, 173, 201, 218, 221, 244, 247

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej 249

religia 30, 32, 39, 40, 46, 47, 55, 61, 71, 75, 77, 83, 88, 99, 117, 137, 138, 149, 153, 165, 168, 169, 172, 173, 174, 175, 176, 189, 190, 207, 208, 217, 220, 239, 240, 241, 261, 267, 273
autorytety religijne 188
chrześcijańska 32, 40, 55, 99, 100, 117, 165, 168, 175, 180, 187, 241
cnoty religijne 32, 209
katolicka 32, 161, 169, 175, 181, 209, 285
kult 82
lekcje religii 45, 189
nauka religii 47
ocena religijności polskiej 182
praktyki religijne 83, 218
przeżycia religijne 182
religijność 33, 82, 83, 84, 107, 113, 181, 182, 242
religijność polska 182
równouprawnienie religijne 168
walka z religią 82
wrażliwość religijna 182
wspólnota religijna 242
w szkole 43, 45, 47, 144, 189, 274
zachowania religijne 174
zebrania religijne 179
związki religijne 217

rewolucja obyczajowa (seksualna) 177, 178

robotnik 29, 74, 82, 168, 203

masy robotnicze 199
obrona robotników 179
samorządność robotnicza 203
społeczność robotnicza 224

rodzeństwo 217, 256

rodzice 41, 42, 43, 44, 45, 47, 48, 51, 59, 60, 66, 83, 95, 106, 110, 115, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 140, 142, 147, 166, 195, 196, 200, 213, 214, 215, 216, 219, 220, 221, 225, 226, 228, 230, 248, 250, 254, 255, 256, 258, 259, 279, 286
autorytet 218
katoliccy 43, 48, 94, 219
pierwsi wychowawcy 189
powołanie rodzicielskie 94
prawa wychowawcze 192, 218
władza rodzicielska 212

rodzina 32, 37, 38, 40, 42, 43, 48, 49, 51, 54, 57, 59, 63, 64, 65, 66, 67, 77, 82, 88, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 103, 106, 109, 110, 111, 112, 115, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 131, 132, 133, 134, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 150, 152, 153, 154, 155, 156, 161, 165, 166, 167, 170, 172, 173, 178, 179, 187, 195, 200, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 222, 223, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 239, 240, 243, 244, 247, 248, 249, 250, 252, 253, 254, 255, 257, 258, 260, 266, 268, 269, 275, 279, 280, 286
autentyczna wiara w rodzinach 182
Bogiem silna 230
Boża 172
budżet rodzinny 179
chrześcijańska 112, 170, 208
daje życie 126, 170, 226
dom rodzinny 219, 226, 229
godność rodzinna 181
katolicka 163, 209, 219, 222, 229
katolicka rodzina narodów 181
komórka życia Kościoła 209
ludzka 74, 148, 149, 165, 171, 250, 268
małodzietna 155
najmniejsza komórka społeczna 207
narodu 94
obyczaje rodzinne 212
podstawowa komórka życia społecznego 209, 226, 228, 249
podstawowe środowisko wychowawcze 216
polska 78, 97, 139, 155, 156, 166, 195, 215, 229, 254, 255, 258, 276
Rodzina Ludzka 188, 191
stworzona przez Boga 230
szczęście rodzinne 223
środowisko rodzinne 214, 216, 217, 221, 286
świętość rodziny 63
tradycje rodzinne 77
wakacje rodzinne 214
warunki życia rodzin 82
wielodzietna 155, 217
wolność rodziny 154, 285
wspólnota rodzinna 221
zadania rodziny 209
zależna od państwa 66

Rok Święty 278

rolnik 168, 203
samorządność rolnicza 203

rozwód 225, 279

rubel transferowy 249

Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 74

Ruch Światło-Życie 178

rząd 46, 63, 83, 114, 138, 166, 172, 173, 180, 192, 194, 198, 199, 202, 218, 221, 222, 240, 247, 248, 268, 273
błędy 180
komunistyczny 199
polski 162, 199
radziecki 199
rząd PRL 30, 179, 189, 203, 217, 219, 225, 248

sakramenty święte 75, 76, 95, 108, 114, 140, 161, 208, 245, 246, 268

samorząd (terytorialny) *zob. administracja publiczna*

sąd 53, 222

sejm 45, 47, 137, 225

służebność 250, 251

Sobór Watykański II 30, 33, 74, 107, 112, 164, 171, 178, 181, 193, 210, 214, 228, 238, 270, 282
nauka soborowa 185

Sobór w Konstancji 192

socjalizm 76, 96, 108, 118, 136, 186, 196, 199, 209, 218, 221, 247, 280

socjologia 29, 39, 63, 65, 87, 112, 114, 134, 141, 145, 146, 149, 161, 169, 208, 243, 246, 247, 286
argumenty 106, 169
badania 87
publikacje 111

solidarność 53, 71, 97, 104, 110, 118, 129, 176, 189, 202, 214, 237, 238, 267, 285, 286
ruch solidarnościowy 203
Studencki Komitet Solidarności 74

Solidarność (Niezależny Samorządny Związek Zawodowy) 33, 110, 202, 203, 286

społeczeństwo 32, 33, 41, 42, 46, 47, 49, 52, 54, 59, 64, 65, 67, 78, 79, 83, 90, 91, 93, 95, 96, 100, 101, 103, 104, 105, 106, 108, 111, 112, 117, 118, 126, 127, 130, 131, 133, 134, 135, 139, 140, 141, 142, 143, 145, 146, 147, 154, 155, 161, 162, 164, 169, 170, 173, 176, 177, 181, 182, 189, 192, 194, 195, 197, 202, 208, 209, 210, 211, 213, 214, 215, 217, 223, 224, 225, 227, 232, 238, 241, 242, 244, 247, 250, 251, 252, 253, 258, 263, 265, 274, 276, 279, 280, 286
cnoty społeczne 51, 215, 221
dobro społeczne 130, 173, 177
grupy społeczne 50, 71, 75, 103, 118, 124, 141, 142, 217, 286
komunistyczne 221
ład społeczny 199, 250, 274
młode 264
negatywne zjawiska społeczne 222
niepokój społeczny 179
organizacje społeczne 132, 135, 165, 272, 273, 278
polskie 47, 78, 135, 162, 164, 169, 173, 189, 190, 194, 195, 198, 219, 220, 224, 254, 272, 287
postęp społeczny 173
powiązania społeczne 232
problemy społeczne 148, 175
przemiany społeczne 177

relacje społeczne 53, 128, 144, 185, 186, 211, 278, 280
ruch społeczny 177, 179, 197
społeczne bytowanie Narodu 173
sprawy społeczne 80, 82, 146, 207
usposobienia społeczne 174
warstwy społeczne 139, 174, 224
życie społeczne 29, 32, 38, 52, 91, 92, 115, 116, 124, 131, 139, 142, 152, 169, 187, 265, 279

społeczność
domowa 210, 238
katolicka 163, 164
kościelna 185
lokalna 227
ludzka 64, 130, 209, 225, 226, 228
małżeńska 211
międzynarodowa 40, 98, 207, 210, 227
narodowa 38, 47, 55, 87, 91, 97, 99, 207, 210, 214, 217, 226, 227, 229, 258, 275
ogólnoludzka 210
państwowa 52, 124, 125, 128, 146, 186, 217, 225, 226
polityczna 185, 186, 210
polska 182
religijna 98
rodzinna 99, 123, 125, 134, 144, 208, 212, 226, 230
zawodowa 210, 213
zorganizowana 209

sprawiedliwość 43, 51, 52, 53, 57, 58, 59, 95, 97, 101, 104, 106, 107, 118, 125, 127, 128, 129, 133, 140, 143, 145, 149, 150, 151, 165, 166, 167, 169, 172, 174, 178, 179, 189, 192, 199, 201, 208, 214, 229, 237, 238, 250, 252, 265, 266, 267, 274, 277, 278, 279, 280, 286
a miłość 143, 173
chrześcijańska 272
obrona 58
społeczna 167, 265, 269, 277, 286
sprawiedliwa zapłata 178, 272
sprawiedliwy podział środków produkcji 101
wzajemnych relacji 57

Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli 218

Stowarzyszenie Filmowców Polskich 74

stworzenie (dzieło stworzenia) 27, 33, 39, 60, 73, 88, 91, 95, 106, 140, 141, 188, 207, 228, 229, 230, 239, 240, 246, 247, 282

sumienie 43, 44, 45, 46, 47, 75, 77, 88, 98, 103, 104, 105, 108, 109, 110, 117, 130, 133, 169, 172, 174, 179, 192, 200, 239, 250, 259, 260, 267, 268, 269, 271, 277
narodu 239
obywatelskie 190
społeczne 189

Synod Biskupów w Rzymie 71, 171

Synod Plenarny Polski 63

szkolnictwo 33, 66, 76, 94, 118, 132, 135, 136, 144, 166, 262, 263, 273
wyższe 210

szkoła 29, 30, 45, 47, 48, 50, 59, 71, 83, 96, 118, 119, 132, 133, 135, 136, 138, 144, 145, 165, 175, 189, 190, 193, 200, 201, 212, 215, 216, 217, 218, 219, 221, 248, 272, 286
gimnazjum 28, 263
idea szkoły świeckiej 45
katechetyczna 219

katolicka 166
liceum 193
ośrodki rehabilitacyjne i wychowawcze 166
państwowa 166, 193
podstawowa 47
przedszkola katolickie 166
przedszkole 83, 193
szkoły tysiąclecia 47
średnia 47
środowisko szkolne 189
zawodowa 193

szpital 201

Śluby Jasnogórskie *zob. Jasnogórskie Śluby Narodu*

światopogląd 43, 46, 53, 55, 99, 119, 132, 137, 138, 168, 176, 215, 219, 243, 261, 265

teologia 27, 39, 42, 92, 95, 115, 149, 161, 188, 195, 198, 208, 214, 238, 240, 246, 247, 282
argumenty 129, 163, 170
ascetyczna 196
chrześcijańska 109
cywilizacji pokoju 149
dogmatyczna 196
małżeństwa 140, 141
miłości 108
moralna 196
narodu 87, 123, 166
niewoli religijnej 74
opracowania 164
prawdy teologiczne 73

totalitaryzm 219

Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej 218

tradycja 32, 91, 103, 109, 118, 134, 143, 192, 208, 229, 243, 245

trzeźwość 113, 155, 215, 224, 244
krucjata trzeźwości 223
miesiąc trzeźwości 222

Tysiąclecie Chrztu Polski 59, 103, 113, 161, 172, 178, 228, 258
Milenium Chrztu Polski 30
Tysiąclecie Chrześcijaństwa 41, 102, 182, 229, 286
Tysiąclecie Państwa Polskiego 162
uroczystości milenijne 162, 179

uczelnia 96, 218, 219, 263, 264
akademia 263
katolicka 197
politechnika 263
uniwersytet 263

ustrój 46, 65, 66, 125, 138, 153, 171, 176, 179, 271
błędy 202
demokratyczny 138
gospodarczy 66
kolektywny 66
państwowy 134, 212, 279, 286
polityczny 132, 280
przemiany ustrojowe 174, 202, 271
socjalistyczny 66, 118, 177, 190, 215
społeczny 128, 132, 152
sprzeczności ustrojowe 66

wartości 27, 28, 32, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 55, 56, 57, 58, 59, 61, 62, 64, 71, 72, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 97, 98, 99, 100, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 123, 124, 127, 128, 129, 132, 136, 140, 142, 143, 145, 146, 147, 148,

150, 151, 152, 162, 163, 164, 167, 171, 172, 175, 177, 185, 187, 188, 189, 191, 195, 200, 201, 207, 208, 211, 213, 214, 215, 219, 221, 222, 225, 226, 228, 229, 230, 231, 232, 238, 239, 240, 242, 243, 244, 245, 246, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 260, 261, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 272, 274, 275, 278, 285, 286
antywartości 244
chrześcijańskie 190, 219, 221, 245, 258
duchowe 98, 241, 243, 250, 266, 270
ewangeliczne 201
hierarchia wartości społecznych 177
humanistyczne 220
intelektualne 261
materialne 98, 163, 164, 241, 253, 267
miłość 214
moralne 245, 247, 251, 276
nadprzyrodzone 77, 240, 267
narodowe 99, 250, 260
naturalne 213, 225, 247
ogólnoludzkie 189, 212, 266, 272
ojczyste 99
podstawowe 198, 209, 237
pokojowego współżycia 187
religijne 99, 176, 216, 242
rodzinne 250
rodziny w życiu społecznym 228
świeckie 176
transcendentalne 267
uniwersalne 190
wolność 27, 37, 61, 71, 104, 198, 208, 214, 255, 260, 266, 270, 281
wychowania 189, 220
wyższe 244
ziemi ojczystej 99
życia 208
życia rodzinnego 210

wcielenie 92, 169

wiara 27, 28, 33, 34, 39, 40, 41, 43, 44, 46, 47, 55, 56, 58, 59, 61, 71, 72, 73, 75, 76, 77, 78, 82, 83, 88, 97, 98, 103, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 114, 115, 116, 124, 130, 132, 144, 150, 161, 164, 165, 167, 169, 174, 180, 182, 190, 193, 201, 219, 220, 225, 226, 228, 229, 241, 242, 245, 246, 248, 258, 259, 265, 267, 268, 269, 271, 272, 273, 285, 286, 287
chrześcijańska 89, 117, 134, 169, 181, 243, 285
katolicka 174, 225
ludzie wierzący 165, 172, 180, 182, 238, 267
narodu 77
obrona wiary 229
przekazywanie wiary 181, 217
wyznawanie wiary 195, 245

Wielka Nowenna 30, 59, 103, 107, 108, 112, 117, 139, 161, 162, 178, 228, 254, 286

władza 45, 46, 60, 83, 84, 88, 129, 130, 132, 138, 164, 169, 170, 174, 197, 199, 200, 207, 210, 225, 239, 262, 267, 274
administracyjna 225
aspołeczna 75
ateistyczna 75, 277
jest służbą publiczną 200
państwowa 30, 38, 45, 60, 62, 66, 74, 77, 80, 124, 127, 133, 136, 138, 139, 147, 154, 162, 166, 185, 202, 216, 217, 225, 241, 244, 249
partyjna 45, 60, 62, 74, 89, 147, 189, 216, 225, 273, 274
polityczna 45, 50, 53, 93, 113, 114, 177, 178, 202, 216, 218, 271, 272
publiczna 224

rządowa 168, 174
społeczna 200
walka władz państwowych z Kościołem 82
władze rządzące 179

władze *zob. władza*

wojna 28, 30, 62, 102, 149, 150, 167, 170, 171, 178, 180, 182, 186, 200, 201, 210, 231, 237, 238, 241, 258, 271
atomowa 238
III wojna światowa 49, 275
II wojna światowa 31, 41, 49, 62, 65, 117, 171, 172, 188, 195, 200, 201, 209, 217, 224, 229, 252, 259, 269, 271
nuklearna 171, 187, 252, 275
wietnamska 171
zimna wojna 31, 171, 199, 252, 271

wola 39, 41, 46, 49, 78, 89, 102, 109, 126, 131, 141, 144, 162, 165, 170, 172, 174, 188, 201, 251, 276

wolność *passim*
a własność prywatna 63, 64
brak pełnej wolności 41, 197
bycie wolnym 48, 50
człowieka 49, 264
do samodzielnego myślenia 259
duch wolności 49
indywidualna 191, 270
jest związana z miłością 48
kościelna 266
ma kształtować oblicze Narodu 48
ma się realizować w Państwie 48
myślenia 61, 197, 263
najpotężniejsze pragnienie człowieka 50
najwspanialszy dar 50
narodowa 33, 173, 253, 254, 266
obrona wolności 31, 41, 71, 74, 89, 102, 188, 193, 197, 229, 252, 254, 262, 271, 281, 282, 285
obywatelska 133, 186
ograniczenia wolności 38, 102, 142, 162
opinii 54, 55, 261
osobista 27, 37, 39, 40, 47, 50, 61, 62, 64, 66, 74, 77, 101, 173, 189, 267, 270, 273
państwowa 266
polityczna 41, 102, 245, 276
postęp wolności 190
poszanowanie wolności 64, 198
prawdziwa 164
religijna 38, 71, 73, 74, 77, 80, 88, 130, 169, 192, 245, 267, 268, 273
rezygnacja z wolności 198
słowa 53, 61, 81, 240, 262
społeczna 50, 74, 266, 270, 273, 278
studiów 197
sumienia 43, 44, 45, 47, 48, 49, 169, 170, 177, 192, 229
walka o wolność 27, 40, 182, 221
walka o wolność Kościoła 169
w przemieszczaniu się 187
wychowania 71, 165
wyznania 46, 71, 75, 165, 192, 197, 250, 273
wyznawania wiary 82, 267
wyznawania własnego światopoglądu 45, 46, 176, 197
zniewolenie 37, 54, 55, 56, 77, 101, 104, 150, 215, 273, 275, 276, 285, 287
zrzeszania się 165
żyć wolnością 188

współmałżonek *zob. małżonkowie*

wychowanie 32, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 51, 63, 65, 73, 77, 82, 83, 88, 92, 94, 96, 109, 110, 111, 112,

116, 127, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 156, 163, 173, 174, 200, 208, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 223, 225, 226, 227, 228, 229, 232, 245, 250, 253, 255, 263, 265, 268, 286
akademickie 47, 202, 218
ateistyczne 220
autorytet wychowawczy 192
chrześcijańskie 32, 71, 134, 209, 219, 220, 227, 264
człowieka do wolności 48
do wspólnoty 214
dzieje wychowania 189
katolickie 132, 133, 189, 216
klęska wychowawcza 222
materialistyczne 264
młodzieży 66, 137, 138, 218, 240
monistyczne 264
moralne 249
narodu 268
nowego pokolenia 96, 128, 177, 194, 212, 214, 228, 265
obowiązek wychowania 48
obrona chrześcijańskiego wychowania 220
obywatelskie 193
osobiste 97
ośrodki wychowawcze 77
proces 48, 51, 131, 165, 219
program 59, 193, 215, 220
religijne 47, 48, 71, 132, 189, 192, 218, 219, 221, 222, 258, 264, 265, 268, 273
rodzinne 143, 215, 219
seksualne 219, 220
socjalistyczne 137, 138, 177
społeczne 97, 221
sumienia 43, 44
szkolne 136, 176, 216, 218
zadania 48, 218

wychowawcy 88, 135, 136, 137, 189, 200, 214, 255

wykształcenie 63, 65, 79, 119, 135, 168, 196, 208, 227, 243, 279

zbawienie (dzieło zbawienia) 34, 39, 75, 87, 95, 144, 161, 165, 182, 207, 227, 228, 230, 282

zdrowie 173

zmartwychwstanie 77, 78, 163

związek małżeński *zob. małżeństwo*

związek zawodowy 202, 212, 272

żona 64, 109, 125, 167, 225, 259, 279

życie 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 37, 38, 39, 42, 43, 44, 46, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 65, 66, 67, 71, 73, 77, 78, 79, 87, 88, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 99, 100, 101, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 112, 113, 115, 116, 117, 118, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 135, 139, 140, 141, 142, 145, 146, 150, 151, 152, 153, 155, 161, 162, 163, 165, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 175, 176, 177, 178, 181, 187, 188, 190, 192, 195, 196, 197, 200, 207, 208, 211, 214, 215, 222, 224, 225, 226, 227, 229, 230, 232, 233, 239, 240, 242, 244, 245, 246, 247, 248, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 273, 275, 276, 277, 278, 280, 281, 282

bezpieczeństwo życia 79
chrześcijańskie 263
darem Bożym 195
dobrostan życia 185
domowe 108, 156, 169, 200, 240, 248
doświadczenia życiowe 189
duchowe 226
ekologiczne 226
godne 143, 171
godne warunki życia i rozwoju 188
gospodarcze 48, 181, 190
humanizacja życia 176
jest darem 78, 79, 196
katolicka polityka życia 77
kulturalne 48, 54, 190
ludzkie 27, 39, 49, 50, 60, 78, 79, 106, 127, 130, 141, 145, 150, 169, 171, 176, 178, 188, 214, 230
małżeńskie 172, 211
międzynarodowe 188
moralne 176, 215
nadprzyrodzone 77
narodu 92, 94, 172, 181, 188, 232, 250, 251, 268, 269, 276
narzucanie stylu życia 89
nowe 195, 253
obrona życia 79, 96, 107, 170
obywatelskie 172
osobiste 39, 108, 168, 181, 182, 255, 269
państwowe 48, 188, 190, 250
poczęte 60
podstawy życia ludzkiego 171
pokojowe 191
polityczne 48, 190
prywatne 168
przekazywanie życia 194, 215, 227
publiczne 97, 168, 169, 176, 192, 221, 272
religijne 54, 72, 178, 218
rodzinne 51, 62, 100, 110, 127, 140, 145, 151, 172, 181, 222, 224, 226, 230, 232, 240, 248, 250, 251, 269
sens 244
społeczne 92, 154, 176, 181, 182, 188, 189, 190, 192, 200, 201, 207, 208, 210, 211, 212, 214, 215, 222, 227, 228, 233, 250, 251, 256, 272, 275, 277, 279, 285
szacunek do życia 79
wartość życia 79
warunki życia 188, 196
wieczne 265
wola życia 78, 99
w społecznych zależnościach 214
zasady 212
zawodowe 269

Boże, Źródło wszelkiej świętości, spraw prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych. Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie się Tobie, na jego męstwo wobec przeciwności i prześladowań, które znosił dla imienia Twego. Pomnij, jak bardzo miłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebaczając wrogom, zło dobrem zwyciężając.

Fragment modlitwy o beatyfikację Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego

Kaplica z sarkofagiem Stefana Kardynała Wyszyńskiego w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Fot. Adrian Grycuk